

C. IULIUS CAESAR
I.
DE BELLO GALLICO
COMMENTARII

EDIDIT CAROLUS DĄBROWSKI

ADICIUNTUR PRAEFATIO
ET TABULA GEOGRAPHICA



21726

B. P. im. Ł.

VARSOVIAE IN AEDIBUS M. ARCTI

MCMXVII



G. JULJUSZ CEZAR

PAMIĘTNIKI O WOJNIE GALLIJSKIEJ

109763h

95187

1000866500



G. JULJUSZA CEZARA

PAMIĘTNIKÓW O WOJNIE GALLIJSKIEJ

KSIĄG SIEDEM Z DODANIEM KS. ÓSMEJ A. HIRCJUSZA

CZĘŚĆ I.

PAMIĘTNIKI O WOJNIE GALLIJSKIEJ
ZE WSTĘPEM HISTORYCZNYM I MAPĄ GALLJI

WYDAŁ KAROL DĄBROWSKI.†



1918

WYDAWNICTWO M. ARCTA w WARSZAWIE
LUBLIN, NAMIĘSTNIKOWSKA 23

Niniejsze wydanie Wojny Galijskiej podjęte zostało w celu zaspokojenia potrzeby, jaka dawno odczuwać się dała, a którą zbyt obszernie wyjaśniać. Dostatecznie powieść, że szkoły Królestwa Polskiego zużywały corocznie parę tysięcy egzemplarzy Cezara.

Wydanie tekstu nastęcało duzo trudności. Wydawca nie mógł i nie śmiał być krytykiem tekstu, nie czując się do tego dostatecznie uzdolnionym i przygotowanym, chciał dać tylko przedruk powszechnie przyjętego tekstu; lecz właśnie wybór stanowił trudność największą. Dwie Teubnerowskie edycje stereotypowe: Küblera i Dintera różnią się pomiędzy sobą; niepodobna też było nie uwzględnić kombinacji tak poważnego znawcy i krytyka tekstów Cezara, jakim jest Meusel, którego wydanie znowu różni się znacznie od wymienionych wyżej. Przy rozstrzyganiu tych wątpliwości kierowałem się interesem ucznia, boć dla ucznia całą tę pracę przedsięwziąłem. Czy z zadania mego wywiązałem się dobrze, okaże praktyka, a koledzy, sądzę, nie odmówią mi udzielenia swych spostrzeżeń, o co bardzo usilnie ich proszę. Pomimo wszystko mam nadzieję, że wydanie to będzie pożyteczne.

Karol Dąbrowski.

WSTĘP.

Stan polityczny w Rzymie za Cezara.

Od czasu ustanowienia rzeczypospolitej rzymskiej forma rządu rozwijała się w miarę rozrostu terytorjalnego państwa, lecz w zasadniczych liniach pozostawała ta sama: zgromadzenia ludowe, senat i urzędnicy wybieralni: konsulowie, cenzorowie i t. d. Zmianie, i to głębokiej, uległy po wojnach Punicznych warunki ekonomiczne i obyczaje. Dawny podział na patrycjuszów i plebejuszów stracił znaczenie. Wytworzyły się natomiast dwa wielkie stronnictwa polityczne: *optimates* i *populares*. *Optimates* byli to konserwatyści, zwolennicy republiki oligarchicznej; *populares*, — demokraci, na których czele stawiali zresztą niejednokrotnie członkowie najpierwszych rodów patrycjuszowskich. Ażeby osiągnąć jakąś godność w Rzymie, trzeba było zdobyć sobie przychylność ludu, posiadającego prawa polityczne, ale doprowadzonego przez poprzednie wojny do nędzy. Groźnym bowiem dla państwa rzymskiego następstwem wojen IV i III w. przed Chr. był zanik klasy średniej i drobnej własności rolnej. Wojna rujnowała drobnych właścicieli, którzy przeważnie dawali kontyngens żołnierzy; ci, o ile wracali zdrowo z wojny, wracali obdłużeni, zniszczeni przez chciwych wierzycieli, musieli ustępować z ziemi i powiększali liczbę bezrolnego proletariatu miejskiego, którego wyżywieniem musiał zająć się rząd. Wprawdzie Rzymianie, podbiwszy nową prowincję, zabierali ludności miejscowej część ziemi (*ager publicus*) i osadzali tam obywatele rzymskich. Jednak urzędnicy, powołani do podziału, zamiast tworzyć drobne działki, dostępne ceną dla ludzi średnio lub mało zamożnych, tworzyli

duże obszary, wymagające znacznych kapitałów, i sprzyjali w ten sposób powstawaniu wielkiej własności ziemskiej (latifundia). Jednocześnie zmieniły się warunki uprawy roli. Latyfundja do uprawy wymagały wielkiej ilości rąk roboczych, których dostać nie było sposobu. Zresztą w miarę podbojów żyznych prowincji cena zboża spadała, uprawa zaś roli w Italji drożała. Rezultat był ten, że większość latyfundiów leżała odłogiem, zboża zaś dostarczały Hiszpanja, Sycylja i Afryka. Dość było opóźnienia transportu zboża, aby zgłodniały lud wywołał zamieszki. Równowaga społeczna była więc w II w. przed Chr. w państwie Rzymskim zniszczona. Były wprawdzie próby zaradzenia złemu (reformy braci Grakchów), ale wykazały tylko niechęć optymatów względem reform i doprowadziły do większego jeszcze rozłamu między klasami posiadającymi a ludem bezrolnym. Lud ten jednak posiadał prawa polityczne i, nie mając innych środków do życia, sprzedawał je w postaci głosów na zgromadzeniach ludowych.

Powszechnym stał się jeden z największych występków upadających demokracji — sprzedajność. Życie polityczne wyrodniało w ten sposób coraz bardziej, i kiedy zjawiły się jednostki ambitne i dość śmiałe, aby sięgnąć po władzę, upadek rzeszypospolitej i wprowadzenie na jej miejsce rządów autokratycznych stały się nieuniknione. Lud, zawiedziony na usiłowaniach Grakchów, zwrócił się do wielkich wodzów, darząc ich swym zaufaniem. Stąd w karjerze polityków tej epoki, jak Marjusz, Sulla, Pompejusz, Cezar, widzimy zawsze dwa okresy: zwycięstw wojennych i walk politycznych.

Marjusz, zwycięzca Jugurty i Teutonów, przeprowadził ważną reformę wojskową, mianowicie dopuścił do służby proletarijat, co z jednej strony zapewniło mu popularność wśród najbiedniejszych, z drugiej zaś — wytworzyło kategorię żołnierzy zawodowych, zastępując patryjotyzm przywiązaniem do wodza. Optymaci wysunęli przeciwko Marjuszowi dawnego jego kwestora z wojny numidyjskiej, Sullę: senat powierzył mu dowództwo w wojnie z Mityrdatem, królem Pontu. Kiedy niezadowolony z tego Marjusz wywołał zamieszki ludowe, Sulla na czele wojska zmusił go do ucieczki. Wprawdzie Marjusz powrócił do władzy po wyjeździe Sulli na wojnę azjatycką i władzę swą zaznaczył szeregiem krwawych egzekucji (proskrypcje) nad wrogami politycznymi; wkrótce jednak umarł (86 przed Chr.). Panami Rzymu zostali optymaci z Sullą na czele. Ten z kolei proskrypcjami zdziesiątkował partję demokratyczną i, mianowany dictator perpetuus, przeprowadził częściową reformę

konstytucji w duchu arystokratycznym. Reforma nie przetrwała długo. Sulla stanął na czele optymatów raczej przez współzawodnictwo z Marjuszem, niż z przekonania; zwyciężywszy przeciwnika, rzucił swym przyjaciółom partyjnym reformę, której pragnęli, i, chcąc okazać swą bezinteresowność, zrzekł się godności (79). W rok potem umarł.

Miejsce jego w obozie optymatów zajął Pompejusz. Obdarzony wybitnymi zdolnościami wojskowymi, więcej ambitny, niż śmiały, opowiedział się od samego początku po stronie optymatów, pomimo wahań nigdy później otwarcie z senatem nie zerwał i przez całe życie dążył do wykraczającej poza prawa władzy, lecz nie wychodząc nigdy jawnie z granic legalności. Zgniół powstanie marjanów (79—72), którzy pod dowództwem Lepida i Seritorjusza wystąpili przeciw optymatom, szczęśliwie dokończył uśmierzenia buntu niewolników, który wybuchł pod wodzą gladiatora Spartaka (71). Widząc pewne niedowierzanie ku sobie ze strony optymatów, zwrócił się do stronnictwa demokratycznego i zniósł reformy Sulli; wzamian za to lud powierzył mu dowództwo w wojnie z rozbójnikami morskimi, którzy zatrzymywali transporty zboża do Italji. Pompejusz w ciągu trzech miesięcy przywrócił panowanie Rzymu na morzu (67). To świetne zwycięstwo zdobyło mu nowy zaszczyt: dowództwo w drugiej wojnie z Mitrydatem pontyjskim, rozpoczętej przez Lukullusa. Syryja, Fenicja i Cylicja stały się wtedy prowincjami rzymskimi (64).

Podczas nieobecności Pompejusza zaszły w Rzymie wypadki, które sytuację polityczną zmieniły: Katylina, zrujnowany arystokrata, usiłował zaprowadzić dla własnej korzyści dyktaturę demokratyczną. Sprzysiężenie udaremnił konsul r. 63 Cynceron, pociągnęło to jednak za sobą poważne następstwa polityczne. Poprzednio stan rycerski (*ordo equester*) był łącznie z ludem w opozycji przeciw senatowi; wobec niebezpieczeństwa przewrotu dwa wymienione stany, senatorski i rycerski, sprzymierzyły się i wspólnie utworzyły potężne stronnictwo konserwatywne, wrogie uroszczeniom demokracji.

Był to fakt groźny i dla polityki Pompejusza. W tym czasie dwaj inni ludzie ukazali się na widowni życia politycznego: Krassus, zawdzięczający swe znaczenie olbrzymim bogactwom, i ulubieniec ludu, Cezar. Ci trzej ludzie, zamiast walczyć ze sobą, do czego popychało ich współzawodnictwo, porozumieli się i zawarli przeciwko wspólnemu wrogowi, konserwatystom, związek tajemny, nazwany potem I tryumwiratem (60).

Cezar przed wojną Gallijską.

C. Iulius Caesar urodził się w miesiącu Quinctilis, który potem na jego cześć Iulius nazwano, w roku 100, lub — jak przypuszcza Mommsen — 102 przed n. Chr. Po ojcu pochodził ze znakomitego rodu patrycjuszowskiego, gens Iulia, który się od syna Eneasowego Iulusa a tym samym od bogini Venus (matki Eneasza) wywodził; po matce Aurelji — ze starożytnej rodziny plebejuszów. Bliskie pokrewieństwo z Marjuszem, żonatym z ciotką (siostrą ojca) Cezara, wywarło duży wpływ na dalsze losy Juljusza. W r. 86 otrzymał on dzięki wujowi flaminat Jowisza (flamen dialis). Marjusz umarł w tymże roku 86, ale pamięć wielkiego pogromcy północnych barbarzyńców miała jeszcze w życiu Cezara odegrać rolę wybitną. Zwrócił nań uwagę wszechwładny wówczas Sulla, który jakoby widział w Cezarze osobistość o wiele groźniejszą od Marjusza. Małżeństwo Cezara z Kornelją, (84), córką dawnego towarzysza i pomocnika Marjuszowego, Cynny, wydało się dyktatorowi wyzwaniem; zażądał więc rozvodu od Cezara; ten bezwzględnie odmówił, czym naraził się na srogie prześladowanie, musiał się ukrywać, a wpadłszy w ręce siepaczy Sulli, zaledwie za cenę 12 tys. denarów zdołał wydobyć się z ich rąk; udał się następnie do Azji i tam pod dowództwem propretora M. Minucjusza Therma na lądzie, prokonsula zaś P. Serwiljusza Izauryjskiego na morzu odbył służbę wojskową. Po śmierci Sulli w r. 78 Cezar powrócił do Rzymu. Chcąc zwrócić na siebie uwagę i zyskać popularność, wytoczył proces o nadużycie władzy (repetundarum) Gneuszowi Dolabelli, który w r. 80 był prokonsulem w Macedonji. Mową, którą wówczas wypowiedział, zasłynął, jako mówca i przeciwnik partji arystokratycznej; jednakże Dolabella wyszedł z procesu obronną ręką dzięki poparciu optymatów. To niepowodzenie prawdopodobnie skłoniło Cezara, że udał się (74) na wyspę Rodos do słynnego nauczyciela wymowy, Molona, niegdyś mistrza Cyceironowego. Podczas podróży dostał się do niewoli rozbójników morskich, wyprawił więc swych towarzyszy po okup, sam zaś pozostał jako zakładnik. Zachowaniem swym wzbu dził dla siebie podziw i szacunek: traktował rozbójników wyniośle, nie zmienił w niczym trybu życia, oddając się z zapałem ćwiczeniom retorycznym i gimnastycznym, a ilekroć kładł się spać, nakazywał milczenie; niekiedy, grożąc niby żartem, obiecywał, że każe wszystkich powiesić. Kiedy przy-

wieziono okup, i Cezar odzyskał wolność, natychmiast udał się do Miletu, uzbroił tam kilka okrętów, napadł na rozbójników i wszystkich pochwycił; ponieważ zaś pretor Pergameński, którego kompetencji sprawa podlegała, ociągał się z ukaraniem winnych, Cezar kazał ich uśmiercić, jak to im był żartem obiecał.

Po powrocie do Rzymu został (74) kapłanem (pontifex), oraz trybunem wojskowym (73). Karjerę polityczną zaczął zwykłym trybem od godności kwestora (68). Edylem kurulnym wybrano go w r. 65. Do obowiązków tego urzędu należało pomiędzy innymi urządzenie igrzysk; wyzyskiwali tę sposobność edylowie, aby przypodobać się ludowi i zyskać jego poparcie dla otrzymania następnej z kolei godności pretora. Chwycił się tego środka również Cezar. Wspaniałością igrzysk przyćmił wszystkie poprzednie; sprowadził tak wielką ilość gladiatorów, że senat specjalną uchwałą ograniczył ich liczbę (zbyt świeża była jeszcze pamięć Spartaka); pomimo to Cezar wystawił 320 par, walczących w srebrnych zbrojach, zadłużył się tak bardzo, że, kiedy w r. 61 miał wyjechać, jako propretor, do Hiszpanji, wierzyciele zgodzili się na jego wyjazd dopiero na zareczenie Krassusa; ale zdobył sobie popularność, jakiej nikt inny wówczas nie posiadał. Podczas igrzysk kazał nocą postawić na Kapitolu posąg Marjusza z napisem, sławiącym zwycięstwa tego wodza nad Teutonami i Numidami. Wywołało to wielkie wzburzenie wśród optymatów: którzy wytoczyli tę sprawę w senacie, lecz bez powodzenia, Cezar miał za sobą lud i stronnictwo demokratyczne sobie oddane. Pomimo zaciętego oporu optymatów otrzymał z rąk ludu godność arcykapłana (pontifex maximus). Był to rok 63, rok konsulatu Cyclerona i sprzysiężenia Katyliny. Nie był zapewne obcy spiskowi Cezar, a mowa, jaką wygłosił w senacie w obronie spiskowców, udział jego w sprzysiężeniu zdaje się potwierdzać.

W r. 62 został pretorem, następnie zaś w charakterze propretora otrzymał zarząd Hiszpanji (61) i podbił pod panowanie rzymskie Luzytanów i Galleków, mieszkających nad oceanem Atlantyckim. Po powrocie do Rzymu wystąpił, jako kandydat na godność konsula r. 59. Optymaci nie mogli przeszkodzić jego wyborowi: zbyt wielu miał w Rzymie zwolenników; przeprowadzili tylko na drugiego konsula swego towarzysza partyjnego, M. Kalpurnjusza Bibulusa. Była to osobistość bez znaczenia: żartem mówiono, że konsulami tego roku byli Juljusz i Cezar. Chcąc sparaliżować rosnący ciągle

wpływ Cezara, senat powierzył dwu ustępującym konsulom, Afranjuszowi i Metellusowi, zarząd Gallji, gdzie przewidywano wkrótce wybuch wojny. Wówczas Cezar przeciwstawił potężde senatu potajemnie zawarty w r. 60 tryumwirat z Pompejuszem i Krassusem, „ne quid ageretur in republica, quod displicisset ulli e tribus”.

Pompejusz, spostrzegłszy, że wpływ jego wskutek długiej nieobecności w Rzymie zmalał, sam szukał sposobu, aby zbliżyć się do nabierającej coraz większego znaczenia partji ludowej. Z drugiej strony Cezar przez małżeństwo z Pompeją (67), siostrzenicą swego dawnego prześladowcy Sulli a krewną Pompejusza, miał ułatwioną drogę do związku. Najbogatszy z nich, a podobno i ze wszystkich ówczesnych Rzymian, Krassus, który już poprzednio popierał Cezara, chętnie przystąpił do tajemnej umowy, widząc w tym i interes, i możność wyniesienia się. Był to więc, jak słusznie nazwano, „związek rozumu (Cezar) ze sławą (Pompejusz) i bogactwem (Krassus)”. Następstwa tego związku okazały się niebawem po objęciu konsulatu przez Cezara (59). Powolne mu zgromadzenie ludowe zatwierdziło odrzucone poprzednio przez senat rozporządzenia Pompejusza w Azji; na zasadzie *lex Iulia agraria* 20 tys. weteranów Pompejusza nadano ziemię w Kampanji. Dla siebie Cezar zdawał się nic nie żądać. Kiedy jednak b. konsul Q. Metellus Celer, któremu senat przeznaczył był Gallję Przedalpejską, umarł wkrótce po objęciu prowincji, oddany Cezarowi trybun ludowy Watynjusz postawił wniosek, aby Gallję Przedalpejską wraz z Illyrją i dowództwo nad trzema legjonami oddano Cezarowi na lat 5, i lud przyjął wniosek jednomyślnie; wówczas senat, uprzedzając możliwość dalszych koncesji ze strony ludu, dodał Gallję Zaalpejską i jeszcze jeden legjon („ne, si ipsi denegassent, populus et hanc daret”).

Cezar osiągnął to, czego pragnął. Pozostali dwaj tryumwirowie nie podejrzewali, jak potężną broń dali do rąk Cezarowi. Mieli oni pozostać w Rzymie i spodziewali się, że kierownictwo sprawami państwa w ich rękach znajdować się będzie, gdy tymczasem nawet nieobecny w stolicy Cezar nigdy władzy z rąk nie wypuścił. Bliskość prowincji ułatwiła mu to, pewną zaś gwarancję, na razie przynajmniej, dawała okoliczność, że jednym z konsulów roku następnego miał być L. Kalpurnjusz Pizon, z którego córką ożenił się był Cezar, rozwiódłszy się z Pompeją. Długotrwała krwawa walka z Gallami przygotowała mu powolne jego skinieniu wojsko; przytym toczyła się ona stosunkowo niedaleko od Rzymu, tak że ani

stolica nie traciła z oczu wodza, ani on stolicy, jak to się stało z walczącym w Azji Pompejuszem. Niestęchanie też ważną okolicznością była nierozwalna łączność obu części Gallji: przed- i zaalpejskiej, pod jednym zarządem Cezara. Z tamtej strony Alp było pole walki, było boisko ćwiczebne dla przyszłej wojny domowej, było wreszcie źródło majątku, który miał zapłacić dawne długi Cezara i dostarczyć mu środków na nową wojnę; z tej strony Alp — były leża zimowe Cezara, tu otrzymywał on ustne relacje od swych rzymskich przyjaciół, stąd dawał im polecenia. W zimie r. 57—56 zjechali się tryumwirowie w Luce, gdzie ponownie związek. Postanowiono tam, że Pompejusz i Krassus mają zostać konsulami na r. 55 i otrzymać pod 5-letni zarząd prowincje: Pompejusz — Hiszpanję, Krassus — Syryję; Cezarowi przyznano Gallję na następne pięciolecie. Senat nie śmiał sprzeciwić się woli trzech mocarzy; napróżno opozycja chciała odjąć Cezarowi Gallję, proponując oddanie zarządu nad nią konsulom, którzy będą wybrani na r. 55. Udaremniiono te usiłowania, postanowiono natomiast zwiększoną liczbę legionów Cezara wziąć na koszt państwa i przyznano mu 10 legatów. Na mniejszy jeszcze opór natrafiono w zgromadzeniu ludowym: uchwaliło ono wszystko, czego życzyli sobie tryumwirowie. W ten sposób Cezar otrzymał swe prowincje początkowo na lata 58 — 54, powtórnie zaś na 53 — 49. W tym roku wybuchła wojna domowa.

Wojna Gallijska.

Historyk Liwjusz opowiada, że za panowania Tarkwinjusza Starego kilka plemion galijskich przeszło Alpy i osiedliło się w dolinie rzeki Po. Za tymi pierwszymi wychodźcami poszli inni; w ten sposób do północnej Italji przenieśli się Cenomanowie, Bojowie, Lingonowie, wreszcie Senonowie. Ci aż do środka Italji dotarli, rozbili wojsko rzymskie i zburzyli Rzym (390), samego tylko Kapitolu zdobyć nie mogli. Od tego czasu Gallowie niejednokrotnie napadali na posiadłości rzymskie, już to sami, już łącznie z wrogami Rzymu. W walkach tych zwycięzcami byli przeważnie Rzymianie, jednakże dopiero w III w. przed Chr. udało im się podbić pod swe panowanie całą północną Italję, którą przyłączyli do państwa pod nazwą Gallia Cisalpina (222). Około połowy II w. sięgnęli Rzymianie za Alpy. W r. 154 sprzymierzona z Rzymem grecka kolonja Marsylja, nie mając dość siły, aby stawić czoło sąsiednim plemio-

nom galijskim, wezwała na pomoc Rzymian. Kilkakrotnie legjony rzymskie przechodziły Alpy i wkraczały do Gallji Zaalpejskiej. W r. 124 prokonsul C. Sextius Calvus zbudował pierwszą za Alpami rzymską warownię Aquae Sextiae; w sześć lat później konsul Q. Martius Rex założył kolonję wojskową Narbo (118), od której nowa prowincja otrzymała nazwę Gallia Narbonensis. Był to początek panowania rzymskiego za Alpami.

Dalsze zdobycze oręża rzymskiego powstrzymało na razie ukazanie się nowego, groźniejszego nieprzyjaciela, germańskich plemion Cymbrów i Teutonów (113). Armje rzymskie poniosły od nich szereg ciężkich klęsk; dopiero świetne zwycięstwo Marjusza pod Aquae Sextiae (102) i obu konsulów, Marjusza i Katulusa, pod Vercellae (101) ocaliły państwo rzymskie od najeźdźców. Od-tąd przez czas dłuższy był pokój. Rzymianie umacniali się w zdobytej niedawno prowincji i kolonizowali ją. Nową wojnę rozpoczął dopiero Cezar.

Gallowie zamieszkiwali olbrzymi kraj, położony między Oceanem, Pirenejami, morzem Śródziemnym, Alpami i Renem. Trzy szczepy składały ludność Gallji: na północy Belgowie, na południo-zachodzie Akwitaniowie, wreszcie pośrodku między nimi Celtowie, zwani przez Rzymian Gallami. Dzielili się oni na mnóstwo drobnych państewek o ustroju przeważnie arystokratycznym z druidami (kapłanami) i rycerstwem, jako klasami panującymi. W niektórych państwach istniała jeszcze w I w. władza królewska, ale w większości na czele rządów stali urzędnicy, wybierani corocznie i rozmaite u różnych ludów noszący tytuły (np. u Eduów *vergobretus*). Współzawodnictwo między poszczególnymi plemionami i państwami, wewnątrz zaś tych państw dążenia wybitniejszych jednostek do władzy królewskiej nie tylko różniły plemiona galijskie i doprowadzały je do walk bratobójczych, ale całe społeczeństwo dzieliły na stronnictwa i nieustannie waśniły. Korzystali z tego stanu sąsiedzi Germanowie i Rzymianie, a nieopatrni Gallowie sami ułatwiali im podboje, przyzywając ich na pomoc przeciwko swym współzawodnikom. Tak np. niezadługo przed przybyciem Cezara do Gallji wielkie masy Germanów pod dowództwem Arjowista osiedliły się w kraju Sekwanów, którzy ich wezwali przeciw Eduom.

Powód do wmięszania się w sprawy wewnętrzne Gallji i rozpoczęcia wojny dało Cezarowi plemię Helwetów. Nękani przez Germanów postanowili oni poszukać sobie bezpieczniejszych siedzib i w r. 61 rozpoczęli przygotowania do emigracji, której

termin wyznaczili na r. 58. Mieli oni przejść przez prowincję rzymską i osiedlić się w kraju Santonów nad Oceanem. Czy groziło to Rzymowi poważnym niebezpieczeństwem, odpowiedzieć trudno. Tak przedstawia tę sprawę Cezar, i na jego zapewnieniach, pomimo pewnych wątpliwości, w braku innych źródeł polegać musimy. W marcu r. 58 otrzymawszy wiadomość o ruchu Helwetów, Cezar, który znajdował się jeszcze w Rzymie, natychmiast wyruszył do Gallji, odmówił Helwetom pozwolenia na przemarsz przez prowincję rzymską i, kiedy wbrew jego zakazowi przejść usiłowali, dał im ořeźną odprawę. Wówczas Helwetowie zdecydowali się pójść drogą mniej dogodną przez kraj Sekwanów i Eduów. Eduowie zwrócili się o pomoc do Cezara, który skwapliwie skorzystał ze sposobności, aby wmieszać się do spraw Gallji, wyruszył w głąb kraju i niedaleko miasta Bibracte stoczył z Helwetami zwycięską bitwę. Stanęli teraz przeciw sobie dwaj najeźdźcy: Cezar, występujący pozornie jako obrońca, i Arjowist. Rokowania między nimi nie doprowadziły do żadnego rezultatu, gdyż obie strony przypisywały sobie prawa do Gallji, odmawiając ich przeciwnikowi. Cezar przeto, wspomagany przez Gallów, wyruszył na Arjowistę, rozgromił go i zmusił do ucieczki za Ren. Było to niezmiernej wagi zwycięstwo: ekspansja germańska została na dłuższy czas wstrzymana i jedynymi panami Gallji stali się Rzymianie.

Plemiona celtyckie, zamieszkujące Środkową Gallję, uważały Cezara za obrońcę i chętnie ulegały jego rozkazom; natomiast waleczni, przywiązani do niepodległości Belgowie nie dowierzali Cezarowi, zaczęli szykować się do wojny i zebrali wojsko, liczące do 300 tys. ludzi. Cezar wyruszył przeciwko nim wiosną r. 57, i dzięki pomocy Eduów i Remów, których nienawiść do Belgów umiejętnie wyzyskał, zwyciężył ich. Stosując ciągle tę samą metodę różnienia między sobą Gallów, Cezar podbijał ich po kolei: zwyciężył Celtów nadmorskich (56); odparł napad germańskich plemion Uzypetów i Tenkterów, którzy zza Renu wtargnęli do Gallji (55); dwukrotnie przeprawił się za Ren (w r. 55 i 53) i do Brytanji (w r. 55 i 54), niosąc zwycięski ořeż do krajów, skąd Gallowie otrzymywali posiłki. Zrozumieli wreszcie Gallowie, że tylko zjednoczeni mogą się oprzeć Cezarowi, i w r. 52 powstałi przeciw przemocy rzymskiej wszyscy, jak jeden mąż: nawet Eduowie, wierni dotychczas sprzymierzeńcy Rzymian, dali się unieść ogólnemu pędowi ku niepodległości. Wodzem powstania został Wercyngetoryks. Wiedział on z doświadczenia, że w otwartym polu

Gallowie nie mogą się mierzyć z wyćwiczonym i doskonale uzbrojonym żołnierzem rzymskim, i że jedynym systemem, mającym szanse powodzenia, jest partyzantka: unikanie bitw regularnych, niszczenie zapasów żywności, napadanie na rzymskich furazerów, a w razie ataku ze strony Cezara — zamknięcie się w twierdzy. Lecz Cezar natychmiast zorientował się w położeniu. Nie mając dostatecznej ilości konnicy, której dotychczas dostarczały mu sprzymierzone z nim plemiona gallijskie, sprowadził najemników germańskich, dostarczył im koni, ponieważ ich własne były zbyt drobne i niewytrzymałe, i wyruszył na Wercyngetoryksa. Ten oblegał Gorgobinę, miasto wiernych Cezarowi Bojów. Cezar zmusił go do zaniechania oblężenia, poczym sam obległ miasto Avaricum i zdobył je. Pod Gergowją poniósł klęskę i znalazł się w wielkim niebezpieczeństwie; natomiast w wielkiej bitwie konnej zwyciężył Wercyngetoryksa, zmusił go do zamknięcia się w obronnym mieście Alezji, obległ tam i, pomimo odsieczy, głodem zmusił do poddania się. Był to koniec powstania. W r. 51 Cezar staczał już tylko drobne walki z poszczególnymi narodami. Gallja była podbita.

Teraz Cezar mógł pomyśleć o tym, aby, zwyciężywszy Gallję orężnie, zdobyć sobie jej przychylność. Jako zwycięzca, okazał się o tyle łagodnym, o ile przedtym srogo, a nawet okrutnie mścił się na powstańcach (np. zdobywszy miasto Uxelodunum, które jeszcze w r. 51 walczyło o wolność, kazał wszystkim mieszkańcom pociąć prawe dłonie). Żadnego ze swych dawniejszych wrogów nie ukarał, nie konfiskował majątków, nie nakładał uciążliwych podatków, nie narzucał praw, pozostawiając całkowity samorząd wewnętrzny; natomiast starał się, aby znękany tyloletnią wojną kraj powrócił do dawnego kwitającego stanu. Po roku takich rządów stosunek Gallów do Cezara tak dalece się zmienił, że, kiedy rozpoczęła się wojna domowa, Gallja stanęła po stronie swego zwycięzcy.

Wojna domowa.

Tymczasem związek pomiędzy tryumwirami rozluźniał się powoli. Rosnąca ciągle sława Cezara niepokoiła Pompejusza; zjazd w Luce (56) nie utrzymał na długo pękających spojeń. Kiedy zaś w r. 54 umarła Julja, córka Cezara, poślubiona Pompejuszowi, zabrakło łącznika uczuciowego, który obaj szanowali. Przeciwnieństwa łączył Krassus. Ale jako prokonsul Sy-

ri, wdał się był Krassus w wojnę z Partami i, wciągnięty w zasadzkę, zginął (53). Od tej chwili zerwanie między Cezarem a Pompejuszem było tylko kwestją czasu. Wypadki w Rzymie rozłamały ten przyspieszyły.

Rzym był naówczas widownią nieustannych wicherzeń i gwałtów. Trybun ludowy Klodjusz, zebrawszy bandę podobnych sobie wicherzycieli, teroryzował urzędy, senat i całe społeczeństwo. I taka była bezsilność prawa wobec przemocy popieranego przez motłoch miejski trybuna, że senat, nie mając innego sposobu, uciekł się do pomocy drugiego trybuna, Milona, który zorganizował inną bandę i zwalczał Klodjusza jego własną bronią. Dochodziło często do krwawych walk ulicznych między obiema stronami, i życie polityczne Rzymu było zupełnie sparaliżowane. W r. 53 nie mogły się odbyć wybory nowych konsulów na rok następny. Wobec tego senat mianował Pompejusza (52) konsulem bez kolegi (consul sine collega). Był to wypadek niezmiernej wagi: dowodziło to zbliżenia Pompejusza z senatem, a tym samym odsunięcia się od Cezara. Pompejusz stał się panem Rzymu. Kiedy w jednej z walk ulicznych Klodjusz poległ (52), a Milon, oskarżony o jego zabójstwo, udał się na wygnanie, na razie zapanował w Rzymie spokój.

Prokonsulat Cezara upływał w grudniu r. 49. Tymczasem w marcu r. 50 konsul Marcellus postawił w senacie wniosek, aby Cezar złożył dowództwo w tymże roku. Trybun Kurjon nie dopuścił do uchwalenia tego wniosku. Postanowiono wszakże, że obaj prokonsulowie mają dać po jednym legjonie na wojnę partyjską. Było to wymierzone przeciwko Cezarowi, Pompejusz bowiem w swoim czasie użył był Cezarowi jednego legjonu na wojnę galijską i teraz zażądał jego zwrotu: faktycznie więc oba legjony miał dać Cezar. Cezar nie odmówił wykonania rozkazu senatu i natychmiast legjony wyprawił. Marcellus jednak, zamiast wysłać je na wschód, zatrzymał je w Italji, mianowicie w Kapui. Widocznym było, że wojna partyjska była tylko pretekstem do odebrania Cezarowi części wojska. D. 1 stycznia r. 49 zapadła uchwała senatu, aby Cezar złożył urząd i dowództwo nad armją, w przeciwnym zaś razie będzie ogłoszony za wroga ojczyzny. W odpowiedzi na to Cezar, który przebywał wówczas w Gallji Przedalpejskiej, po krótkim wahaniu przekroczył rzekę Rubikon, stanowiącą granicę jego prowincji. Wojna domowa była rozpoczęta.

Cezar wyruszył z jednym tylko legionem, ale szybkością działania odrazu wziął górę nad przeciwnikiem. Pompejusz, który mawiał, że gdziekolwiek uderzy nogą w ziemię italską, tam powstanie legjon, pomylił się w swej pewności. Odcięty od Hiszpanji, gdzie znajdowały się jego wojska, musiał uchodzić z Italji do Epiru. Wraz z nim udali się tam konsulowie i większość senatorów. Cezar zajął w dwa miesiące całą Italję, przeprowił się do Hiszpanji, zmusił do posłuszeństwa żołnierzy Pompejusza i na początku r. 48 wyruszył przeciwko samemu Pompejuszowi. Pod Dyrrachium poniósł klęskę i musiał cofnąć się w głąb Tessalji. Tam pod Farsalos rozegrała się decydująca walka, w której Cezar odniósł świetne zwycięstwo. Pompejusz uciekł do Egiptu, lecz zamiast ocalenia znalazł śmierć z ręki żołnierzy egipskich w chwili, gdy wstępował na ląd: ministrowie młodocianego króla Ptolemeusza, obawiając się zemsty Cezara, niepomni dobrodziejstw, jakie niegdyś ojcu Ptolemeusza wyświadczył Pompejusz, rozkazali go zabić. Wkrótce przybył do Aleksandrji Cezar. Kiedy mu przyniesiono głowę Pompejusza, odwrócił oczy ze zgrozą i kazał pochować szczątki swego wroga z należnymi honorami.

Aleksandryjczycy, widząc, jak nieliczne wojsko ma Cezar (niespełna 4 tys.), oblegli go w pałacu królewskim, i Rzymianie z wielkim trudem obronili się dzięki przybyłym posiłkom. Ptolemeusz utonął w czasie tych walk w Nilu, i Cezar osadził na tronie egipskim jego siostrę, Kleopatrę. Po kilkumiesięcznym pobycie w stolicy Egiptu wyruszył Cezar do Azji Mniejszej, gdzie król Bosforu, Farnaces, korzystając z zamieszania w państwie rzymskim, rozpoczął wojnę z sąsiadami (47). Cezar w pięć dni skończył wojnę (venit, vidit, vicit) i powrócił do Italji.

Wojna domowa nie skończyła się ze śmiercią Pompejusza. Synowie Pompejusza i jego stronnicy w przymierzu z królem numidyjskim, Jubą, sformowali nowe wojsko w Afryce. Pomimo znacznej przewagi liczebnej przeciwników, Cezar zadał im zupełną klęskę pod Tapsus (46). Pompejusze uszli do Hiszpanji, inni przywódcy już to zginęli w bitwie, już sami odebrali sobie życie, zrozpaczywszy o powodzeniu swej sprawy. Katon, który słusznie widział w zwycięstwie Cezara koniec rzeczypolitej, przebił się mieczem w Utyce (Cato Uticensis).

Po powrocie do Rzymu Cezar odbył tryumfalny wjazd do stolicy. Był to tryumf poczwórny: nad Gallami, Egipcjanami. Farnacesem i Jubą. O Farsalos i Tapsus nie było wzmianki. Wśród jeńców nie było ani jednego Rzymianina; za rydwanem zwycięzcy postępowali: siostra Kleopatry, Arsinoe, syn króla

Juby i nieszczęsny wódz Gallów, Wercyngetoryks. Nastąpiły potym uczty, igrzyska; ubogim rozdawano pszenicę, oliwę i pieniądze. Żołnierze otrzymali bogate dary z łupów wojennych. Senat ogłosił Cezara dożywotnim dyktatorem i złożył w jego ręce wszystkie godności, jakie istniały w Rzeczypospolitej. Rzeczpospolita faktycznie przestała egzystować.

Raz jeszcze zwolennicy swobód republikańskich chwycili za broń. Gneusz i Sekstus Pompejusze i Labjenus, niegdyś legat Cezara w Gallji, zebrali w Hiszpanji trzynaście legionów i usiłowali wywołać powstanie całej prowincji. Cezar pośpieszył do Hiszpanji i pod Mundą odniósł ostatnie zwycięstwo nad przeciwnikami (45). Labjenus i Gneusz Pompejusz zginęli, Sekstus ocalał, ale aż do śmierci Cezara ukrywał się w Pirenejach.

Reformy i śmierć Cezara.

Na początku swej wielkiej kariery politycznej Cezar szukał oparcia w ludzie; podczas wojny galijskiej i domowej znalazł je w wojsku; teraz chciał mądrym i umiarkowanym systemem rządzenia połączyć rozdarte na stronnictwa kraj i we wdzięczności ogółu znaleźć podstawę do dalszych ambitnych zamierzeń. Jak niegdyś w Gallji, tak teraz w Rzymie umiał powstrzymać się od zemsty, ułaskawił najzaciętszych swych wrogów (np. konsula Marcellusa). Żołnierzy trzymał żelazną ręką i nie dopuścił do najmniejszej krzywdy z ich strony. W trosce o rozwój rolnictwa rozdawał żołnierzom działki gruntów z ograniczeniem ich sprzedaży wcześniej, niż po dwudziestoletnim władaniu. Jednocześnie reformował zarząd prowincji, uzupełniał zdziesiątkowany przez wojnę senat nowymi ludźmi, porządkował finanse państwa i wymiar sprawiedliwości, poprawiał kalendarz. Dla siebie marzył o koronie. Pewnego razu na forum Antonjusz ofiarował mu djadem królewski. Nie będąc pewnym nastroju ludu, Cezar odsunął koronę, i lud oklaskami przyjął to zerzenie się. Znał więc Cezar uczucia ludu, ale myśli nie zaniechał, odroczył tylko jej urzeczywistnienie!

Tymczasem wśród przywiązanych do dawnych form bytu państwowego obywateli powstał i dojrzewał plan obalenia Cezara i przywrócenia dawnej wolności. Na czele sprzysiężenia stali Kassjusz, dawny legat Krassusa, i pretor Brutus, zięć Katona. Walczył on pod Farsalos po stronie Pompejusza, ale Cezar, który go ułaskawił, powierzył mu zarząd Gallji Przedalpejskiej i urząd pretora. 15 marca r. 44 spiskowcy zebrali się

w senacie, i kiedy Cezar zasiadł na zwykłym swym miejscu, otoczyli go pod pozorem powitania. Jeden z nich, Tulljusz Cymber, niby prosząc o ułaskawienie brata, zerwał z dyktatora tokę; wówczas niejaki Kaska zadał mu cios sztyletem. Podanie mówi, że Cezar usiłował się bronić, skoro jednak ujrzał wśród spiskowców Brutusa, miał powiedzieć po grecku: „Καὶ ὀβ τέκνον” („I ty, synu!”), poczym bez słowa, owinąwszy się w tokę, czekał śmierci. Padł przesyty dwudziestu trzema ranami. Senatorowie rozbiegli się przerażeni. Trupa trzech niewolnicy w lektyce odnieśli do domu.

Divus Julius.

Mylili się spiskowcy, sądząc, że dosyć jest zgładzić tyrana, aby obalić tyranję. Kiedy rozeszła się wieść o zamordowaniu Cezara, lud przerażony rozbiegł się do domów. Sami zabójcy, nie znajdując poparcia w tłumie, na który liczyli, i uważając sprawę za przegraną, zabarykadowali się na Kapitolu. Nie stracił głowy jeden tylko konsul Antonjusz, dotychczasowy pomocnik Cezara. Zdołał on przekonać wdowę Cezara, Kalpurnję, aby mu powierzyła wszystkie papiery Cezara, wy dostał również jego testament, złożony na przechowanie w świątyni Westy, i 17 marca zwołał senat. Senatorowie zajęli stanowisko kompromisowe: ułaskawili spiskowców, ale zarazem postanowili nie zmieniać zarządzeń Cezara. W dwa dni później nastąpiło uroczyste otwarcie testamentu. Głównym spadkobiercą mianował Cezar wnuka swej siostry, Gajusza Oktawjusza; następowały pomniejsze legaty, wśród których byli wymienieni Decimus Brutus i kilku innych spiskowców; ludowi zapisywał Cezar piękne ogrody, leżące za Tybrem, i po 300 sesterców na głowę. Ta niezwykła hojność wywarła wielkie wrażenie: ten, którego starano się przedstawić, jako wroga ludu, okazywał się jego dobroczyńcą; zapisy na rzecz spiskowców przedstawiły morderstwo w ohydnyim świetle i wywołały chęć zemsty. Wyzyskał te uczucia Antonjusz. 20 marca, podczas pogrzebu, wypowiedział on na Forum mowę i wzbudził w tłumie tak wielki żal, że postanowiono zamiast na Polu Marsowym spalić zwłoki na Forum. Naprędce złożono stos, tłum z płonącymi żagwiami rzucił się do Kurji Pompejusza, w której zginął Cezar, i spalił ją; podpalono również domy znaczniejszych spiskowców. Cały dzień i noc następną płonął olbrzymi stos, na który wciąż dorzucano, co tylko zebrać się dało. Dopiero następnego dnia ssy-

pano popioły do urny i złożono je w grobowcu rodzinnym Juljuszów. Nie koniec na tym. Nad Rzymem ukazała się kometa, która świeciła przez siedem dni. Wytłumaczono ją, jako ukazanie się ducha Cezara; w świątyni mitycznej założycielki rodu Juljuszów, Wenery, wzniesiono posąg Cezara z kometa i djademem, o którym napróżno marzył za życia, i postanowiono, aby otrzymywał cześć boską, jako *divus Julius*. Duch Cezara odniósł zwycięstwo.

„Największy człowiek epoki w krótkim dosyć życiu nie tylko dzieła spełnił, które doniosłością swych następstw podziś dzień trwają, lecz prócz tego wskutek rozległych i wielostronnych zdolności i upodobań i wskutek mistrzostwa w wyzyskiwaniu czasu znalazł dosyć chwil wolnych, aby na polu literatury wybitnie się zaznaczyć. Podziwiał on Aleksandra Wielkiego; jasnością i bujnością umysłu raczej do Napoleona I-go był podobnym i tę jasność i trzeźwość, którą przeciwnik jego Marcus Cato jako rys najprzedniejszy w nim upatrywał, przeniósł także do tworców swego ducha. Człowiek to niezwykły, genjalny siłą woli i doniosłością czynów, które odmierza z nadzwyczajną jasnością i trzeźwością umysłu, a wykonywa z piorunującą stanowczością. A podobnie, jak panuje w dziedzinie czynów, mistrzem jest i panem słowa, do którego wielkie przywiązuje znaczenie. Wysoka kultura zrobiła go pisarzem, a zarazem dała mu przeświadczenie, że słowo jest dostojnym ducha objawem, a do rządu dusz podobnie, jak czyn, prowadzić może. To też w całym jego życiu, obok wielkich akcji politycznych, znaczy się obfita twórczość piśmiennicza” *). Działalność jego na tym polu była bardzo różnorodna. Za młodu pisał poezje (*Laudes Herculis*, tragedia *Oedipus*); był autorem traktatu astronomicznego (*De astris*) i gramatycznego (*De analogia*); zastąpił, jako mówca, jednemu tylko Cyceronowi pierwszeństwa ustępujący; pisał pamflety polityczne (*Anticato*). Utwory te zaginęły, i znamy je tylko z tytułów, lub nielicznych ułamków. Zachowały się natomiast, nieskończone wprawdzie, ale większe dzieła: „*Commentarii de bello Gallico*” oraz „*De bello civili*”.

*) Morawski — „Proza i prozaicy w okresie Cycerońskim”, str. 30, 31.

Pamiętniki o wojnie Gallijskiej obejmują lata od 58 do 52. Już ostatnie rozdziały ks. VII świadczą, że ważniejsze wypadki odciągały autora od pracy literackiej. Nie dokończył też Cezar opisu wojny; dokonał tego, wszakże bez jego talentu, legat Hircjusz. W Pamiętnikach o „Wojnie domowej” opisał Cezar lata 49 (ks. I i II) i 48 (ks. III), t. j. wojnę z Pompejuszem i początek wojny Aleksandryjskiej. I to dzieło nie skończone i do wydania nie gotowe. W przedstawieniu faktów oba te utwory niewątpliwie nie są wolne od tendencyjności, i z zastrzeżeniami czytać je należy. Nie ze stanowiska też bezstronności dziejopisa oceniać je trzeba, lecz ze stanowiska artyzmu, a pod tym względem Pamiętniki mają zalety pierwszorzędne. Styl prosty i przejrzysty pociąga nie ozdobnością zwrotów, lecz właśnie zupełnym jej brakiem. Cicero, zwolennik kwiecistości stylu, wyraził się o Pamiętnikach Cezara: „nudi sunt enim, recti et venusti, omni ornatu orationis tamquam veste detracta”, a pochwały te tym większą mają wagę, iż zalety to bynajmniej nie cycerońskie.

ZESTAWIENIE CHRONOLOGICZNE.

Rok przed n. Chr.	C E Z A R.	Wypadki współczesne.
100 (102)	Cezar urodz. się 12. VII.	
86		Śmierć Marjusza.
84	Małżeństwo z Kornelją.	
81—78	Służba wojskowa.	
78	Powrót do Rzymu.	
74	Pobyt na wyspie Rodos.	
„	Pontifex.	
73	Trybun wojskowy.	
70		Pierwszy Konsulat Pompejusza i Krassusa.
68	Kwestor.	
67	Małżeństwo z Pompeją.	
65	Edyl.	
63	Pontifex maximus.	Cycero konsulem. Sprzyśnięcie Katyliny.
62	Pretor.	
61	Propretor w Hiszpanji.	

Rok przed n. Chr.	C E Z A R.	Wypadki współczesne.
	Pierwszy Tryumwirat.	
60	Konsul z Bibulusem.	
59	Wyjazd do Gallji. Woj-	
58	na z Helwetami i Arjowistem.	
57	Wojna z Belgami.	
56	Wojna z Celtami nad- morskimi. Zjazd w Luce.	
55	Wojna z Uzypetami i Tenkterami. Pierw- sze przejście Renu. Pierwsza przeprawa do Brytanji.	Drugi konsulat Pompe- jusza i Krassusa.
54	Druga przeprawa do Brytanji.	Śmierć Julji.
53	Druga przeprawa za Ren.	Śmierć Krassusa.
52	Powstanie Wercyngeto- ryksa. Alezja.	Śmierć Klodyusza. Pom- pejusz — consul sine collega.
49	Przejście Rubikonu. Podbicie Italji i Hisz- panji.	
48	Drugi konsulat. Dyrra- chjum. Farsalos. Aleksandrja.	Śmierć Pompejusza.
47	Wojna z Farnacesem.	
46	Tapsus. Tryumf. Re- forma kalendarza.	
45	Munda.	
44	15 marca Śmierć Cezara.	
„	20 marca Pogrzeb.	

DE BELLO GALLICO
COMMENTARII

LIBER PRIMUS.

I. GALLIA est omnis divisa in partes tres, quarum 1
unam incolunt Belgae, aliam Aquitani, tertiam, qui
ipsorum lingua Celtae, nostra Galli appellantur. Hi om- 2
nes lingua, institutis, legibus inter se differunt. Gallos
ab Aquitanis Garumna flumen, a Belgis Matrona et Se-
quana dividit. Horum omnium fortissimi sunt Belgae, 3
propterea quod a cultu atque humanitate provinciae
longissime absunt, minimeque ad eos mercatores saepe
commeant atque ea, quae ad effeminandos animos per-
tinent, important, proximique sunt Germanis, qui trans
Rhenum incolunt, quibuscum continenter bellum ge-
runt. Qua de causa Helvetii quoque reliquos Gallos vir- 4
tute praecedunt, quod fere cotidianis proeliis cum Ger-
manis contendunt, cum aut suis finibus eos prohibent
aut ipsi in eorum finibus bellum gerunt. Eorum una 5
pars, quam Gallos obtinere dictum est, initium capit
a flumine Rhodano, continetur Garumna flumine, Ocea-
no, finibus Belgarum, attingit etiam ab Sequanis et
Helvetiis flumen Rhenum, vergit ad septentriones. Bel- 6
gae ab extremis Galliae finibus oriuntur, pertinent ad
inferiorem partem fluminis Rheni, spectant in septen-
trionem et orientem solem. Aquitania a Garumna flumine 7
ad Pyrenaeos montes et eam partem Oceani, quae est
ad Hispaniam, pertinet; spectat inter occasum solis et
septentriones.

II. Apud Helvetios longe nobilissimus fuit et 1
ditissimus Orgetorix. Is M. Messala M. Pisone consu-
libus regni cupiditate inductus coniurationem nobilitatis
fecit et civitati persuasit, ut de finibus suis cum omni-

2 bus copiis exirent: perfacile esse, cum virtute omnibus
 3 praestarent, totius Galliae imperio potiri. Id hoc faci-
 lius eis persuasit, quod undique loci natura Helvetii con-
 tinentur: una ex parte flumine Rheno latissimo atque
 altissimo, qui agrum Helvetium a Germanis dividit, al-
 tera ex parte monte Iura altissimo, qui est inter Sequa-
 nos et Helvetios, tertia lacu Lemanno et flumine Rho-
 dano, qui provinciam nostram ab Helvetiis dividit.
 4 His rebus fiebat, ut et minus late vagarentur et minus
 facile finitimis bellum inferre possent; qua ex parte
 homines bellandi cupidi magno dolore adficiebantur.
 5 Pro multitudine autem hominum et pro gloria belli atque
 fortitudinis angustos se fines habere arbitrabantur, qui
 in longitudinem milia passuum CCXL, in latitudinem
 CLXXX patebant.

1 III. His rebus adducti et auctoritate Orgetorigis
 permoti constituerunt ea, quae ad proficiscendum perti-
 nerent, comparare, iumentorum et carrorum quam ma-
 ximum numerum coëmere, sementes quam maximas fa-
 cere, ut in itinere copia frumenti suppeteret, cum pro-
 2 ximis civitatibus pacem et amicitiam confirmare. Ad
 eas res conficiendas biennium sibi satis esse duxerunt:
 3 in tertium annum profectionem lege confirmant. Ad
 eas res conficiendas Orgetorix deligitur. Is sibi legatio-
 4 nem ad civitates suscepit. In eo itinere persuadet Ca-
 stico, Catamantaloedis filio, Sequano, cuius pater regnum
 in Sequanis multos annos obtinuerat et ab senatu po-
 puli Romani amicus appellatus erat, ut regnum in civi-
 5 tate sua occuparet, quod pater ante habuerit; itemque
 Dumnorigi Haeduo, fratri Diviciaci, qui eo tempore
 principatum in civitate obtinebat ac maxime plebi accep-
 tus erat, ut idem conaretur, persuadet eique filiam suam
 6 in matrimonium dat. Perfacile factu esse illis probat co-
 nata perficere, propterea quod ipse suae civitatis impe-
 rium obtenturus esset: non esse dubium, quin totius Gal-
 liae plurimum Helvetii possent; se suis copiis suoque
 7 exercitu illis regna conciliaturum confirmat. Hac oratione
 adducti inter se fidem et ius iurandum dant et regno occu-
 pato per tres potentissimos ac firmissimos populos totius
 Galliae imperio sese potiri posse sperant.

1 IIII. Ea res est Helvetiis per indicium enuntiata.
 Moribus suis Orgetorigem ex vinculis causam dicere coë-
 gerunt; damnatum poenam sequi oportebat, ut igni cre-

maretur. Die constituta causae dictionis Orgetorix ad 2
iudicium omnem suam familiam, ad hominum milia X,
undique coëgit et omnes clientes obaeratosque suos, quo-
rum magnum numerum habebat, eodem conduxit; per
eos, ne causam diceret, se eripuit. Cum civitas ob eam 3
rem incitata armis ius suum exsequi conaretur multi-
tudinemque hominum ex agris magistratus cogent,
Orgetorix mortuus est; neque abest suspicio, ut Helve- 4
tii arbitrantur, quin ipse sibi mortem conceiverit.

V. Post eius mortem nihilo minus Helvetii id, quod 1
constituerant, facere conantur, ut e finibus suis exeant.
Ubi iam se ad eam rem paratos esse arbitrati sunt, op- 2
pida sua omnia, numero ad XII, vicos ad CCCC, reliqua
privata aedificia incendunt, frumentum omne, praeter
quod secum portaturi erant, comburunt, ut domum redi- 3
tionis spe sublata paratiores ad omnia pericula subeunda
essent, trium mensium molita cibaria sibi quemque domo
efferre iubent. Persuadent Rauracis et Tulingis et Latovi- 4
cis finitimis suis, uti eodem usi consilio oppidis suis vicis-
que exustis una cum iis proficiscantur, Boiosque, qui
trans Rhenum incoluerant et in agrum Noricum transierant
Noreiamque oppugnabant, receptos ad se socios
sibi adsciscunt.

VI. Erant omnino itinera duo, quibus itineribus 1
domo exire possent: unum per Sequanos, angustum
et difficile, inter montem Iuram et flumen Rhodanum.
vix qua singuli carri ducerentur, mons autem altissimus
impendebat, ut facile perpauci prohibere possent;
alterum per provinciam nostram, multo facilius atque 2
expeditius, propterea quod inter fines Helvetiorum et
Allobrogum, qui nuper pacati erant, Rhodanus fluit is-
que nonnullis locis vado transitur. Extremum oppidum 3
Allobrogum est proximumque Helvetiorum finibus Ge-
nava. Ex eo oppido pons ad Helvetios pertinet. Allo-
brogibus sese vel persuasuros, quod nondum bono ani-
mo in populum Romanum viderentur, existimabant,
vel vi coacturos, ut per suos fines eos ire paterentur.
Omnibus rebus ad profectionem comparatis diem dicunt, 4
qua die ad ripam Rhodani omnes conveniant. Is dies
erat a. d. V. Kal. April. L. Pisone A. Gabinio consulibus.

VII. Caesari cum id nuntiatum esset eos per pro- 1
vinciam nostram iter facere conari, maturat ab urbe
proficisci et, quam maximis potest itineribus, in Galliam

2 ulteriorem contendit et ad Genavam pervenit. Provin-
 3 ciae toti quam maximum potest militum numerum im-
 perat (erat omnino in Gallia ulteriore legio una), pon-
 tem, qui erat ad Genavam, iubet rescindi. Ubi de eius
 adventu Helvetii certiores facti sunt, legatos ad eum
 mittunt nobilissimos civitatis, cuius legationis Nammeius
 et Verucloetius principem locum obtinebant, qui dice-
 rent sibi esse in animo sine ullo maleficio iter per pro-
 vinciam facere, propterea quod aliud iter haberent nul-
 4 lum: rogare, ut eius voluntate id sibi facere liceat. Caes-
 ar, quod memoria tenebat L. Cassium consulem occi-
 sum exercitumque eius ab Helvetiis pulsum et sub iu-
 gum missum, concedendum non putabat; neque homi-
 nes inimico animo data facultate per provinciam itin-
 eris faciendi temperaturos ab iniuria et maleficio existi-
 5 mabat. Tamen, ut spatium intercedere posset, dum mi-
 lites, quos imperaverat, convenirent, legatis, respondit
 diem se ad deliberandum sumpturum: si quid vellent, ad
 Id. April. reverterentur.

1 VIII. Interea ea legione, quam secum habebat,
 militibusque, qui ex provincia convenerant, ab lacu Le-
 manno, qui in flumen Rhodanum influit, ad montem
 Iuram, qui fines Sequanorum ab Helvetiis dividit, milia
 passuum XIX murum in altitudinem pedum XVI fossam-
 2 que perducit. Eo opere perfecto praesidia disponit, ca-
 stella communit, quo facilius, si se invito transire co-
 3 narentur, prohibere possit. Ubi ea dies, quam consti-
 tuerat cum legatis, venit et legati ad eum reverterunt,
 negat se more et exemplo populi Romani posse iter ulli
 per provinciam dare et, si vim facere conentur, prohi-
 4 biturum ostendit. Helvetii ea spe deiecti navibus iunctis
 ratibusque compluribus factis, alii vadis Rhodani, qua
 minima altitudo fluminis erat, nonnumquam interdum,
 saepius noctu, si perrumpere possent, conati operis mu-
 nitione et militum concursu et telis repulsi hoc conatu
 destiterunt.

1 VIII. Relinquebatur una per Sequanos via, qua
 2 Sequanis invitis propter angustias ire non poterant. His
 cum sua sponte persuadere non possent, legatos ad Du-
 3 mnorigem Haeduum mittunt, ut eo deprecatore a Se-
 quanis impetrarent. Dumnorix gratia et largitione apud
 Sequanos plurimum poterat et Helvetiis erat amicus,
 quod ex ea civitate Orgetorigis filiam in matrimo-

nium duxerat, et cupiditate regni adductus novis rebus studebat et quam plurimas civitates suo beneficio habere obstrictas volebat. Itaque rem suscipit et a Sequanis impetrat, ut per fines suos Helvetios ire patiantur, obsidesque uti inter sese dent, perficit: Sequani, ne itinere Helvetios prohibeant, Helvetii, ut sine maleficio et iniuria transeant.

X. Caesari renuntiatur Helvetiis esse in animo per agrum Sequanorum et Haeduorum iter in Santonum fines facere, qui non longe a Tolosatium finibus absunt, quae civitas est in provincia. Id si fieret, intellegebat magno cum periculo provinciae futurum, ut homines bellicosos, populi Romani inimicos, locis patentibus maximeque frumentariis finitimos haberet. Ob eas causas ei munitioni, quam fecerat, T. Labienum legatum praefecit; ipse in Italiam magnis itineribus contendit duasque ibi legiones conscribit et tres, quae circum Aquileiam hiemabant, ex hibernis educit et, qua proximum iter in ulteriorem Galliam per Alpes erat, cum his quinque legionibus ire contendit. Ibi Ceutrones et Graioceci et Caturiges locis superioribus occupatis itinere exercitum prohibere conantur. Compluribus his proeliis pulsus ab Ocelo, quod est oppidum citerioris provinciae extremum, in fines Vocontiorum ulterioris provinciae die septimo pervenit; inde in Allobrogum fines, ab Allobrogibus in Segusiavos exercitum ducit. Hi sunt extra provinciam trans Rhodanum primi.

XI. Helvetii iam per angustias et fines Sequanorum suas copias traduxerant et in Haeduorum fines pervenerant eorumque agros populabantur. Haedui cum se suaque ab iis defendere non possent, legatos ad Caesarem mittunt rogatum auxilium: Ita se omni tempore de populo Romano meritos esse, ut paene in conspectu exercitus nostri agri vastari, liberi eorum in servitutem abduci, oppida expugnari non debuerint. Eodem tempore, quo Haedui, Ambarri, necessarii et consanguinei Haeduorum, Caesarem certiore faciant sese depopulatis agris non facile ab oppidis vim hostium prohibere. Item Allobroges, qui trans Rhodanum vicinos possessionesque habebant, fuga se ad Caesarem recipiunt et demonstrant sibi praeter agri solum nihil esse reliqui. Quibus rebus adductus Caesar non exspectandum sibi statuit, dum

omnibus fortunis sociorum consumptis in Santonos Helvetii pervenirent.

- 1 XII. Flumen est Arar, quod per fines Haeduorum
 et Sequanorum in Rhodanum influit incredibili lenitate,
 ita ut oculis, in utram partem fluat, iudicari non possit.
 Id Helvetii ratibus ac lintribus iunctis transibant.
 2 Ubi per exploratores Caesar certior factus est tres iam
 partes copiarum Helvetios id flumen traduxisse, quartam
 vero partem citra flumen Ararim reliquam esse, de
 tertia vigilia cum legionibus tribus e castris profectus
 ad eam partem pervenit, quae nondum flumen transierat.
 3 Eos impeditos et inopinantes adgressus magnam
 partem eorum concidit; reliqui sese fugae mandarunt
 4 atque in proximas silvas abdiderunt. Is pagus appellabatur
 Tigurinus; nam omnis civitas Helvetia in quatuor
 5 pagos divisa est. Hic pagus unus, cum domo existisset
 patrum nostrorum memoria, L. Cassium consulem
 6 interfecerat et eius exercitum sub iugum miserat. Ita sive
 casu sive consilio deorum immortalium, quae pars civitatis
 Helvetiae insignem calamitatem populo Romano intulerat,
 7 ea princeps poenas persolvit. Qua in re Caesar non solum
 publicas, sed etiam privatas iniurias ultus est, quod eius
 soceri L. Pisonis avum, L. Pisonem legatum, Tigurini
 eodem proelio, quo Cassium, interfecerant.

- 1 XIII. Hoc proelio facto reliquas copias Helvetiorum
 ut consequi posset, pontem in Arari faciendum curat
 atque ita exercitum traducit. Helvetii repentino eius
 2 adventu commoti, cum id, quod ipsi diebus xx aegerime
 confecerant, ut flumen transirent, illum uno die fecisse
 intellegerent, legatos ad eum mittunt; cuius legationis
 Divico princeps fuit, qui bello Cassiano dux
 3 Helvetiorum fuerat. Is ita cum Caesare egit: Si pacem
 populus Romanus cum Helvetiis faceret, in eam partem
 ituros atque ibi futuros Helvetios, ubi eos Caesar constituisset
 4 atque esse voluisset; sin bello persequi perseveraret,
 reminisceretur et veteris incommodi populi Romani et
 5 pristinae virtutis Helvetiorum. Quod improviso unum
 pagum adortus esset, cum ii, qui flumen transissent,
 suis auxilium ferre non possent, ne ob eam rem aut suae
 6 magnopere virtuti tribueret aut ipsos despiceret. Se ita
 a patribus maioribusque suis didicisse, ut magis virtute
 contenderent, quam dolo aut insidiis niterentur.
 7 Quare ne committeret, ut is locus, ubi constitissent,

ex calamitate populi Romani et internecone exercitus nomen caperet aut memoriam proderet.

XIII. His Caesar ita respondit: Eo sibi minus 1
dubitationis dari, quod eas res, quas legati Helvetii com-
memorassent, memoria teneret, atque eo gravius fer-
re, quo minus merito populi Romani accidissent: qui 2
si alicuius iniuriae sibi conscius fuisset, non fuisse dif-
ficile cavere; sed eo deceptum, quod neque commissum
a se intellexeret, quare timeret, neque sine causa ti-
mendum putaret. Quod si veteris contumeliae obli- 3
visci vellet, num etiam recentium iniuriarum, quod eo in-
vito iter per provinciam per vim temptassent, quod Hae-
duos, quod Ambarros, quod Allobroges vexassent, memo-
riam deponere posse? Quod sua victoria tam insolenter 4
gloriarentur quodque tam diu se impune iniurias intulisse
admirarentur, eodem pertinere. Consuesse enim deos 5
immortales, quo gravius homines ex commutatione rerum
doleant, quos pro scelere eorum ulcisci velint, his secun-
diores interdum res et diuturniorem impunitatem conce-
dere. Cum ea ita sint, tamen, si obsides ab iis sibi den- 6
tur, uti ea, quae polliceantur, facturos intellegat, et si
Haeduis de iniuriis, quas ipsis sociisque eorum intule-
rint, item si Allobrogibus satisfaciant, sese cum iis pacem
esse facturum. Divico respondit: Ita Helvetios a maiori- 7
bus suis institutos esse, uti obsides accipere, non dare
consuerint: eius rei populum Romanum esse testem. Hoc
responso dato discessit.

XV. Postero die castra ex eo loco movent. Idem 1
facit Caesar equitatumque omnem, ad numerum quat-
tuor milium, quem ex omni provincia et Haeduis atque
eorum sociis coactum habebat, praemittit, qui videant,
quas in partes hostes iter faciant. Qui cupidius novis- 2
simum agmen insecuti alieno loco cum equitatu Hel-
vetiorum proelium committunt; et pauci de nostris ca-
dunt. Quo proelio sublatis Helvetii, quod D equitibus 3
tantam multitudinem equitum propulerant, audacius
subsistere nonnumquam et novissimo agmine proelio
nostros lacessere coeperunt. Caesar suos a proelio con- 4
tinebat ac satis habebat in praesentia hostem rapinis,
pabulationibus populationibusque prohibere. Ita dies 5
circiter XV iter fecerunt, ut inter novissimum hostium
agmen et nostrum primum non amplius quinque aut sex
milibus passuum interesset.

1 XVI. Interim cotidie Caesar Haeduos frumentum,
 2 quod essent publice polliciti, flagitare. Nam propter
 frigora, quod Gallia sub septentrionibus, ut ante dictum
 est, posita est, non modo frumenta in agris matura non
 3 erant, sed ne pabuli quidem satis magna copia suppet-
 tebat; eo autem frumento, quod flumine Arari navibus
 subvexerat, propterea minus uti poterat, quod iter ab
 Arari Helvetii averterant, a quibus discedere volebat.
 4 Diem ex die ducere Haedui: conferri, comportari, ades-
 5 se dicere. Ubi se diutius duci intellexit et diem instare,
 quo die frumentum militibus mereri oporteret, convo-
 catis eorum principibus, quorum magnam copiam in ca-
 stris habebat, in his Diviciaco et Lisco, qui summo ma-
 gistratui praeerat, quem vergobretum appellant Haedui,
 qui creatur annuus et vitae necisque in suos habet potes-
 6 tatem, graviter eos accusat, quod, cum neque emi neque
 ex agris sumi possit, tam necessario tempore, tam propin-
 quis hostibus ab iis non sublevetur, praesertim cum ma-
 gna ex parte eorum precibus adductus bellum susceperit,
 multo etiam gravius, quod sit destitutus, queritur.

1 XVII. Tum demum Liscus oratione Caesaris ad-
 ductus, quod antea tacuerat, proponit: Esse nonnullos,
 quorum auctoritas apud plebem plurimum valeat, qui
 2 privatim plus possint quam ipsi magistratus. Hos sedi-
 tiosa atque improba oratione multitudinem deter-
 3 rere, ne frumentum conferant, quod debeant: praestare,
 si iam principatum Galliae obtinere non possint, Gal-
 4 lorum quam Romanorum imperia perferre; neque dubi-
 tare, quin, si Helvetios superaverint Romani, una cum
 5 reliqua Gallia Haeduis libertatem sint erepturi. Ab eis-
 dem nostra consilia, quaeque in castris gerantur, ho-
 6 stibus enuntiari: hos a se ceteri non posse. Quin etiam,
 quod necessariam rem coactus Caesari enuntiarit, intelle-
 gere sese, quanto id cum periculo fecerit, et ob eam cau-
 sam, quamdiu potuerit, tacuisse.

1 XVIII. Caesar hac oratione Lisci Dumnorigem,
 Diviciaci fratrem, designari sentiebat, sed, quod pluri-
 bus praesentibus eas res iactari volebat, celeriter concilium dimittit, Liscum retinet. Querit ex solo ea, quae
 2 in conventu dixerat. Dicit liberius atque audacius. Ea-
 3 dem secreto ab aliis quaerit; reperit esse vera: Ipsum
 esse Dumnorigem summa audacia, magna apud ple-
 bem propter liberalitatem gratia, cupidum rerum nova-

rum. Complures annos portoria reliquaque omnia Haeduorum vectigalia parvo pretio redempta habere, propterea quod illo licente contra liceri audeat nemo. His rebus et suam rem familiarem auxisse et facultates ad largiendum magnas comparasse; magnum numerum equitatus suo sumptu semper alere et circum se habere neque solum domi, sed etiam apud finitimas civitates largiter posse atque huius potentiae causa matrem in Biturigibus homini illic nobilissimo ac potentissimo conlocasse, ipsum ex Helvetiis uxorem habere, sororem ex matre et propinquas suas nuptum in alias civitates conlocasse. Favere et cupere Helvetiis propter eam adfinitatem, odisse etiam suo nomine Caesarem et Romanos, quod eorum adventu potentia eius deminuta et Divitiacus frater in antiquum locum gratiae atque honoris sit restitutus. Si quid accidat Romanis, summam in spem per Helvetios regni obtinendi venire; imperio populi Romani non modo de regno, sed etiam de ea, quam habeat, gratia desperare. Reperiebat etiam in quaerendo Caesar, quod proelium equestre adversum paucis ante diebus esset factum, initium eius fugae factum ab Dumnorige atque eius equitibus (namequitatui, quem auxilio Caesari Haedui miserant, Dumnorix praerat): eorum fuga reliquum esse equitatum perterritum.

XVIII. Quibus rebus cognitis, cum ad has suspensiones certissimae res accederent, quod per fines Sequanorum Helvetios traduxisset, quod obsides inter eos dandos curasset, quod ea omnia non modo iniussu suo et civitatis, sed etiam inscientibus ipsis fecisset, quod a magistratu Haeduum accusaretur, satis esse causae arbitratur, quare in eum aut ipse animadverteret aut civitatem animadvertere iuberet. His omnibus rebus unum repugnabat, quod Diviciaci fratris summum in populum Romanum studium, summam in se voluntatem, egregiam fidem, iustitiam, temperantiam cognoverat; nam ne eius supplicio Diviciaci animum offenderet, verebatur. Itaque priusquam quicquam conaretur, Diviciacum ad se vocari iubet et cotidianis interpretibus remotis per C. Valerium Troucillum, principem Gallae provinciae, familiarem suum, cui summam omnium rerum fidem habebat, cum eo conloquitur; simul commonefacit, quae ipso praesente in concilio Gallorum de Dumnorige sint dicta, et ostendit, quae separatim quisque de eo apud se di-

5 xerit; petit atque hortatur, ut sine eius offensione animi
vel ipse de eo causa cognita statuatur vel civitatem statuere
iubeat.

1 XX. Diviciacus multis cum lacrimis Caesarem com-
plexus obsecrare coepit, ne quid gravius in fratrem
2 statueret: Scire se illa esse vera, nec quemquam ex
eo plus quam se doloris capere, propterea quod, cum
ipse gratia plurimum domi atque in reliqua Gallia, ille
minimum propter adulescentiam posset, per se crevisset;
3 quibus opibus ac nervis non solum ad minuendam gra-
tiam, sed paene ad perniciem suam uteretur. Sese
tamen et amore fraterno et existimatione vulgi com-
4 moveri. Quod si quid ei a Caesare gravius accidisset,
cum ipse eum locum amicitiae apud eum teneret, neminem
existimaturum non sua voluntate factum: qua
5 ex re futurum, uti totius Galliae animi a se avererentur.
Haec cum pluribus verbis flens a Caesare peteret,
Caesar eius dextram prendit; consolatus rogat, finem
orandi faciat; tanti eius apud se gratiam esse ostendit,
uti et rei publicae iniuriam et suum dolorem eius
6 voluntati ac precibus condonet. Dumnorigem ad se
vocat, fratrem adhibet; quae in eo reprehendat, ostendit;
quae ipse intellegat, quae civitas queratur, proponit;
monet, ut in reliquum tempus omnes suspiciones vitet;
praeterita se Divitiaco fratri condonare dicit. Dumnorigi
custodes ponit, ut, quae agat, quibuscum loquatur,
scire possit.

1 XXI. Eodem die ab exploratoribus certior factus
hostes sub monte consedissee milia passuum ab ipsius
castris VIII, qualis esset natura montis et qualis in cir-
cuitu ascensus, qui cognoscerent, misit. Renuntiatum
2 est facilem esse. De tertia vigilia T. Labienum, lega-
tum pro praetore, cum duabus legionibus et iis ducibus,
qui iter cognoverant, summum iugum montis ascendere
3 iubet; quid sui consilii sit, ostendit. Ipse de quarta vi-
gilia eodem itinere, quo hostes ierant, ad eos conten-
4 dit equitatumque omnem ante se mittit. P. Considius,
qui rei militaris peritissimus habebatur et in exercitu
L. Sullae et postea in M. Crassi fuerat, cum explora-
toribus praemittitur.

1 XXII. Prima luce, cum summus mons a Labieno
teneretur, ipse ab hostium castris non longius MD pas-
sibus abesset neque, ut postea ex captivis comperit, aut

ipsius adventus aut Labieni cognitus esset, Considius equo admisso ad eum accurrit, dicit montem, quem ab 2
 Labieno occupari voluerit, ab hostibus teneri: id se a
 Gallicis armis atque insignibus cognovisse. Caesar suas copias in proximum collem subducit, aciem instruit. La- 3
 bienus, ut erat ei praeceptum a Caesare, ne proelium
 committeret, nisi ipsius copiae prope hostium castra visae
 essent, ut undique uno tempore in hostes impetus fieret,
 monte occupato nostros exspectabat proelioque abstin-
 ebat. Multo denique die per exploratores Caesar cognov- 4
 it et montem a suis teneri et Helvetios castra mo-
 visse et Considium timore perterritum, quod non vidisset,
 pro viso sibi renuntiasset. Eo die, quo consueverat in- 5
 tervallo, hostes sequitur et milia passuum tria ab eorum
 castris castra ponit.

XXIII. Postridie eius diei, quod omnino biduum 1
 supererat, cum exercitui frumentum metiri oporteret,
 et quod a Bibracte, oppido Haeduum longe maximo
 et copiosissimo, non amplius milibus passuum XVIII
 aberat, rei frumentariae prospiciendum existimans iter 2
 ab Helvetiis avertit ac Bibracte ire contendit. Ea res 2
 per fugitivos L. Aemilii, decurionis equitum Gallorum,
 hostibus nuntiatur. Helvetii seu quod timore perter- 3
 ritos Romanos discedere a se existimarent, eo magis,
 quod pridie superioribus locis occupatis proelium non
 commisissent, sive eo, quod re frumentaria intercludi
 posse confiderent, commutato consilio atque itinere con-
 verso nostros a novissimo agmine insequi ac lacessere
 coeperunt.

XXIII. Postquam id animadvertit, copias suas 1
 Caesar in proximum collem subduxit equitatumque, qui
 sustineret hostium impetum, misit. Ipse interim in colle 2
 medio triplicem aciem instruxit legionum quattuor
 veteranarum; in summo iugo duas legiones, quas in Gal- 3
 lia citeriore proxime conscripserat, et omnia auxilia con-
 locari ac totum montem hominibus compleri et interea
 sarcinas in unum locum conferri et eum ab his, qui in
 superiore acie constiterant, muniri iussit. Helvetii cum 4
 omnibus suis carris secuti impedimenta in unum locum
 contulerunt; ipsi confertissima acie reiecto nostro equi-
 tatu phalange facta sub primam nostram aciem succes-
 serunt.

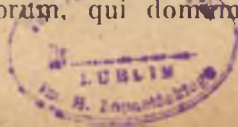
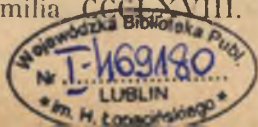
XXV. Caesar primum suo, deinde omnium ex con- 1

- spectu remotis equis, ut aequato omnium periculo spem
 2 fugae tolleret, cohortatus suos proelium commisit. Mi-
 lites e loco superiore pilis missis facile hostium phalan-
 gem perfregerunt. Ea disiecta gladiis destrectis in eos
 3 impetum fecerunt. Gallis magno ad pugnam erat impe-
 dimento, quod pluribus eorum scutis uno ictu pilorum
 transfixis et conlatis, cum ferrum se inflexisset, neque
 4 evellere neque sinistra impedita satis commode pugnare
 poterant, multi ut diu iactato bracchio praeoptarent scu-
 lum manu emittere et nudo corpore pugnare. Tandem vulne-
 ribus defessi et pedem referre et, quod mons suberat circiter
 6 mille passuum spatio, eo se recipere coeperunt. Capto
 monte et succedentibus nostris Boii et Tulingi, qui ho-
 minum milibus circiter XV agmen hostium claudebant
 et novissimis praesidio erant, ex itinere nostros ab la-
 tere aperto adgressi circumvenire, et id conspicati Hel-
 vetii, qui in montem sese receperant, rursus instare et
 proelium redintegrare coeperunt. Romani conversa si-
 7 gna bipertito intulerunt: prima et secunda acies, ut vic-
 tis ac summotis resisteret, tertia, ut venientes susti-
 neret.
- 1 XXVI. Ita ancipiti proelio diu atque acriter pu-
 gnatum est. Diutius cum sustinere nostrorum impetus
 non possent, alteri se, ut coeperant, in montem recepe-
 runt, alteri ad impedimenta et carros suos se contulerunt.
 2 Nam hoc toto proelio cum ab hora septima ad vesperum
 pugnatum sit, aversum hostem videre nemo potuit. Ad
 3 nullam noctem etiam ad impedimenta pugnatum est,
 propterea quod pro vallo carros obiecerant et e loco su-
 periore in nostros venientes tela coiciebant et nonnulli
 4 trosque vulnerabant. Diu cum esset pugnatum, impedi-
 mentis castrisque nostri potiti sunt. Ibi Orgetorigis
 5 filia atque unus e filiis captus est. Ex eo proelio circiter
 hominum milia CXXX superfuerunt eaque tota nocte
 continenter ierunt: nullam partem noctis itinere inter-
 misso in fines Lingonum die quarto pervenerunt, cum et
 propter vulnera militum et propter sepulturam occiso-
 rum nostri triduum morati eos sequi non potuissent.
- 6 Caesar ad Lingonas litteras nuntiosque misit, ne eos
 frumento neve alia re iuarent: qui si iuvissent, se eodem
 loco, quo Helvetios, habiturum. Ipse triduo intermisso
 cum omnibus copiis eos sequi coepit.

XXVII. Helvetii omnium rerum inopia adducti le- 1
 gatos de deditioe ad eum miserunt. Qui cum eum in 2
 itinere convenissent seque ad pedes proiecissent suppli-
 citerque locuti flentes pacem petissent atque eos in eo
 loco, quo tum essent, suum adventum exspectare iussis-
 set, paruerunt. Eo postquam Caesar pervenit, obsides, 3
 arma, servos, qui ad eos perfugissent, poposcit. Dum 4
 ea conquiruntur et conferuntur, nocte intermissa circiter
 hominum milia VI eius pagi, qui Verbigenus appellatur,
 sive timore perterriti, ne armis traditis supplicio adfice-
 rentur, sive spe salutis inducti, quod in tanta multitu-
 dine dediticiorum suam fugam aut occultari aut omnino
 ignorari posse existimarent, prima nocte e castris Helve-
 tiorum egressi ad Rhenum finesque Germanorum con-
 tenderunt.

XXVIII. Quod ubi Caesar rescivit, quorum per fines 1
 ierant, his, uti conquirerent et reducerent, si sibi pur-
 gati esse vellent, imperavit; reductos in hostium numero 2
 habuit; reliquos omnes obsidibus, armis, perfugis tradi-
 ditis in deditioem accepit. Helvetios, Tulingos, Latovi- 3
 cos in fines suos, unde erant profecti, reverti iussit et,
 quod omnibus frugibus amissis domi nihil erat, quo fa-
 mem tolerarent, Allobrogibus imperavit, ut iis frumenti
 copiam facerent; ipsos oppida vicosque, quos incende-
 rant, restituere iussit. Id ea maxime ratione fecit, quod 4
 noluit eum locum, unde Helvetii discesserant, vacare,
 ne propter bonitatem agrorum Germani, qui trans Rhe-
 num incolunt, e suis finibus in Helvetiorum fines transi-
 rent et finitimi Galliae provinciae Allobrogibusque essent.
 Boios petentibus Haeduis, quod egregia virtute erant 5
 cogniti, ut in finibus suis collocarent, concessit; quibus
 illi agros dederunt quosque postea in parem iuris liberta-
 tisque condicionem, atque ipsi erant, receperunt.

XXVIII. In castris Helvetiorum tabulae repertae 1
 sunt litteris Graecis confectae et ad Caesarem relatae,
 quibus in tabulis nominatim ratio confecta erat, qui
 numerus domo exisset eorum, qui arma ferre possent,
 et item separatim pueri, senes mulieresque. Quarum 2
 omnium rationum summa erat capitum Helvetiorum mi-
 lium CCLXIII, Tulingorum milium XXXVI. Latovicorum
 XIII, Rauracorum XXIII, Boiorum XXXII; ex his, qui
 arma ferre possent, ad milia XCII. Summa omnium fue- 3
 runt ad milia CCCLXXVIII. Eorum, qui domum redie-



runt, censu habito, ut Caesar imperaverat, repertus est numerus milium C et X.

1 XXX. Bello Helvetiorum confecto totius fere Gal-
 liae legati, principes civitatum, ad Caesarem gratulatum
 2 convenerunt: Intellegere sese, tametsi pro veteribus
 Helvetiorum iniuriis populi Romani ab his poenas bello
 repetisset, tamen eam rem non minus ex usu terrae Gal-
 3 liae quam populi Romani accidisse, propterea quod eo
 consilio florentissimis rebus domos suas Helvetii reli-
 quissent, uti toti Galliae bellum inferrent imperioque
 potirentur locumque domicilio ex magna copia delige-
 rent, quem ex omni Gallia oportunitissimum ac fructuosis-
 simum iudicassent, reliquasque civitates stipend'arias ha-
 4 berent. Petierunt, uti sibi concilium totius Galliae in
 diem certam indicere idque Caesaris voluntate facere
 liceret; sese habere quasdam res, quas ex communi con-
 5 sensu ab eo petere vellent. Ea re permissa diem concilio
 constituerunt et iure iurando, ne quis enuntiaret, nisi
 quibus communi consilio mandatum esset, inter se san-
 xerunt.

1 XXXI. Eo concilio dimisso idem principes civita-
 tum, qui ante fuerant, ad Caesarem reverterunt petie-
 runtque, uti sibi secreto de sua omniumque salute cum
 2 eo agere liceret. Ea re impetrata sese omnes flentes Cae-
 sari ad pedes proiecerunt: Non minus se id contendere
 et laborare, ne ea, quae dixissent, enuntiarentur, quam
 uti ea, quae vellent, impetrarent, propterea quod, si
 enuntiatum esset, summum in cruciatum se venturos
 3 viderent. Locutus est pro his Diviciacus Haeduos: Gal-
 liae totius factiones esse duas: harum alterius principatum
 4 tenere Haeduos, alterius Arvernos. Hi cum tantopere
 de potentatu inter se multos annos contenderent, factum
 esse, uti ab Arvernibus Sequanisque Germani mercede arces-
 5 serentur. Horum primo circiter milia XV Rhenum
 transisse; posteaquam agros et cultum et copias Gallo-
 rum homines feri ac barbari adamassent, tractos plu-
 res; nunc esse in Gallia ad C et XX milium numerum.
 6 Cum his Haeduos eorumque clientes semel atque iterum
 armis contendisse; magnam calamitatem pulsos acce-
 pisse, omnem nobilitatem, omnem senatum, omnem
 7 equitatum amisisse. Quibus proeliis calamitatibusque
 fractos, qui et sua virtute et populi Romani hospitio

atque amicitia plurimum ante in Galia potuissent, coactos esse Sequanis obsides dare nobilissimos civitatis et iure iurando civitatem obstringere sese neque obsides repetituros neque auxilium a populo Romano imploratorios neque recusatorios, quo minus perpetuo sub illorum ditione atque imperio essent. Unum se esse ex omni civitate Haeduorum, qui adduci non potuerit, ut iuraret aut liberos suos obsides daret. Ob eam rem se ex civitate profugisse et Romam ad senatum venisse auxilium postulatum, quod solus neque iure iurando neque obsidibus teneretur. Sed peius victoribus Sequanis quam Haeduis victis accidisse, propterea quod Ariovistus, rex Germanorum, in eorum finibus consedisset tertiamque partem agri Sequani, qui esset optimus totius Galliae, occupavisset et nunc de altera parte tertia Sequanos decedere iuberet, propterea quod paucis mensibus ante Harudum milia hominum XXIII ad eum venissent, quibus locus ac sedes pararentur. Futurum esse paucis annis, uti omnes ex Galliae finibus pellerentur atque omnes Germani Rhenum transirent: neque enim conferendum esse Gallicum cum Germanorum agro, neque hanc consuetudinem victus cum illa comparandam. Ariovistum autem, ut semel Gallorum copias proelio vicerit, quod proelium factum sit ad Mægetobrigam, superbe et crudeliter imperare, obsides nobilissimi cuiusque liberos poscere et in eos omnia exempla cruciatuque edere, si qua res non ad nutum aut ad voluntatem eius facta sit. Hominem esse barbarum, iracundum, temerarium: non posse eius imperia diutius sustineri. Nisi quid in Caesare populoque Romano sit auxilii, omnibus Gallis idem esse faciendum, quod Helvetii fecerint, ut domo emigrent, aliud domicilium, alias sedes, remotas a Germanis, petant fortunamque, quaecumque accadat, experiantur. Haec si enuntiata Ariovisto sint, non dubitare, quin de omnibus obsidibus, qui apud eum sint, gravissimum supplicium sumat. Caesarem vel auctoritate sua atque exercitus vel recenti victoria vel nomine populi Romani deterrere posse, ne maior multitudo Germanorum Rhenum traducatur, Galliamque omnem ab Ariovisti iniuria posse defendere.

XXXII. Hac oratione ab Diviciaco habitâ omnes, qui aderant, magno fletu auxilium a Caesare petere coeperunt. Animadvertit Caesar unos ex omnibus Sequa-

nos nihil earum rerum facere, quas ceteri facerent, sed tristes capite demisso terram intueri. Eius rei quae causa esset, miratus ex ipsis quaesivit. Nihil Sequani respondere, sed in eadem tristitia taciti permanere. Cum ab his saepius quaereret neque ullam omnino vocem exprimere posset, idem Diviciacus Haedus respondit: Hoc esse miserio-
 3 rem et gravio-rem fortunam Sequanorum quam reliquorum, quod soli ne in occulto quidem queri neque auxilium implorare au-
 4 derent absentisque Ariovisti crudelitatem, velut si coram adesset, horrerent, propterea quod reliquis tamen fugae facultas daretur, Sequanis
 5 vero, qui intra fines suos Ariovistum recepissent, quorum oppida omnia in potestate eius essent, omnes cruciatus essent perferendi.

1 XXXIII. His rebus cognitis Caesar Gallorum animos verbis confirmavit pollicitusque est sibi eam rem curae futuram: magnam se habere spem et beneficio suo et auctoritate adductum Ariovistum finem iniuriis
 2 facturum. Hac oratione habita concilium dimisit. Et secundum ea multae res eum hortabantur, quare sibi eam rem cogitandam et suscipiendam putaret, in primis quod Haedus, fratres consanguineosque saepe numero a senatu appellatos, in servitute atque in ditione videbat Germanorum teneri eorumque obsides esse apud Ariovistum ac Sequanos intellegebat; quod in tanto imperio populi Romani turpissimum sibi et rei publicae
 3 esse arbitratur. Paulatim autem Germanos consuescere Rhenum transire et in Galliam magnam eorum multitudinem venire populo Romano periculosum videbat; neque sibi homines feros ac barbaros temperaturos existimabat, quin, cum omnem Galliam occupavissent, ut ante Cimbrum Teutonique fecissent, in provinciam exirent atque inde in Italiam contenderent, praesertim cum Sequanos a provincia nostra Rhodanus divideret; quibus rebus quam maturime occurrendum putabat. Ipse autem Ariovistus tantos sibi spiritus, tantam arrogantiam sumpserat, ut ferendus non videretur.

1 XXXIII. Quam ob rem placuit ei, ut ad Ariovistum legatos mitteret, qui ab eo postularent, uti aliquem locum medium utrisque conloquio deligeret: velle sese de re publica et summis utriusque rebus cum eo agere.
 2 Ei legationi Ariovistus respondit: Si quid ipsi a Caesare opus esset, sese ad eum venturum fuisse; si quid ille se

velit, illum ad se venire oportere. Praeterea se neque 3
sine exercitu in eas partes Galliae venire audere, quas
Caesar possideret, neque exercitum sine magno comnea-
tu atque molimento in unum locum contrahere posse.
Sibi autem mirum videri, quid in sua Gallia, quam 4
bello vicisset, aut Caesar aut omnino populo Romano
negotii esset.

XXXV. His responsis ad Caesarem relatis iterum 1
ad eum Caesar legatos cum his mandatis mittit: Quo- 2
niam tanto suo populique Romani beneficio adfectus,
cum in consulatu suo rex atque amicus ab senatu appel-
latus esset, hanc sibi populoque Romano gratiam refer-
ret, ut in conloquium venire invitatus gravaretur neque
de communi re dicendum sibi et cognoscendum putaret, 3
haec esse, quae ab eo postularet: primum ne quam multi-
tudinem hominum amplius trans Rhenum in Galliam
traduceret; deinde obsides, quos haberet ab Haeduis,
redderet Sequanisque permetteret, ut, quos illi haberent,
voluntate eius reddere illis liceret; neve Haeduos iniu-
ria lacesseret neve his sociisque eorum bellum inferret.
Si id ita fecisset, sibi populoque Romano perpetuam 4
gratiam atque amicitiam cum eo futuram; si non impe-
traret, sese, quoniam M. Messala M. Pisone consulibus se-
natus censuisset, uti, quicumque Galliam provinciam obti-
neret, quod commodo rei publicae facere posset, Haeduos
ceterosque amicos populi Romani defenderet, se Haeduo-
rum iniurias non neglecturum.

XXXVI. Ad haec Ariovistus respondit: Ius esse belli, 1
ut, qui vicissent, iis, quos vicissent, quem ad modum
vellent, imperarent: item populum Romanum victis non
ad alterius praescriptum, sed ad suum arbitrium impe- 2
rare consuesse. Si ipse populo Romano non praescribe-
ret, quem ad modum suo iure uteretur, non oportere se
a populo Romano in suo iure impediri. Haeduos sibi, 3
quoniam beati fortunam temptassent et armis congressi
ac superati essent, stipendiaros esse factos. Magram 4
Caesarem iniuriam facere, qui suo adventu vectigalia
sibi deteriora faceret. Haeduis se obsides redditurum non 5
esse neque his neque eorum sociis iniuria bellum inlaturum,
si in eo manerent, quod convenisset, stipendiumque quo-
tannis penderent; si id non fecissent, longe iis fraternum
nomen populi Romani a futurum. Quod sibi Caesar. 6
denuntiaret se Haeduorum iniurias non neglecturum,

7 neminem secum sine sua pernicie contendisse. Cum vellet, congregaretur: intellecturum, quid invicti Germani, exercitatissimi in armis, qui intra annos XIII tectum non subissent, virtute possent.

1 XXXVII. Haec eodem tempore Caesari mandata referabantur et legati ab Haeduis et a Treveris veniebant: Haedui questum, quod Harudes, qui nuper in Galliam transportati essent, fines eorum popularentur: sese ne obsidibus quidem datis pacem Ariovisti redimere potuisse; Treveri autem, pagos C Sueborum ad ripas Rheni concessisse, qui Rhenum transire conarentur; his praesse Nasuam et Cimberium fratres. Quibus rebus Caesar vehementer commotus maturandum sibi existimavit, ne, si nova manus Sueborum cum veteribus copiis Ariovisti sese coniunxisset, minus facile resisti posset. Itaque re frumentaria quam celerrime potuit comparata magnis itineribus ad Ariovistum contendit.

1 XXXVIII. Cum tridui viam processisset, nuntiatum est ei Ariovistum cum suis omnibus copiis ad occupandum Vesontionem, quod est oppidum maximum Sequanorum, contendere triduique viam a suis finibus processisse. Id ne accideret, magnopere sibi praecavendum Caesar existimabat. Namque omnium rerum, quae ad bellum usui erant, summa erat in eo oppido facultas, idque natura loci sic muniebatur, ut magnam ad ducendum bellum daret facultatem, propterea quod flumen Dubis ut circino circumductum paene totum oppidum cingit; 5 reliquum spatium, quod est non amplius pedum MDC, qua flumen intermittit, mons continet magna altitudine, ita, ut radices eius montis ex utraque parte ripae fluminis 6 contingant. Hunc murus circumdatus arcem efficit et 7 cum oppido coniungit. Huc Caesar magnis nocturnis diurnisque itineribus contendit occupatoque oppido ibi praesidium conlocat.

1 XXXVIII. Dum paucos dies ad Vesontionem rei frumentariae comعاتque causa moratur, ex percontatione nostrorum vocibusque Gallorum ac mercatorum, qui ingenti magnitudine corporum Germanos, incredibili virtute atque exercitatione in armis esse praedicabant (saepenumero sese cum his congressos ne vultum quidem atque aciem oculorum dicebant ferre potuisse), tantus subito timor omnem exercitum occupavit, ut non 2 mediocriter omnium mentes animosque perturbaret. Hic

primum ortus est a tribunis militum, praefectis reliquisque, qui ex urbe amicitiae causa Caesarem secuti non magnum in re militari usum habebant: quorum alius 3 alia causa inlata, quam sibi ad proficiscendum necessariam esse diceret, petebat, ut eius voluntate discedere liceret; nonnulli pudore adducti, ut timoris suspicionem vitarent, remanebant. Hi neque vultum fingere neque interdum lacrimas tenere poterant: abditi in tabernaculis aut suum fatum querebantur aut cum familiaribus suis commune periculum miserabantur. Vulgo totis castris testamenta obsignabantur. Horum vocibus ac timore paulatim etiam ii, qui magnum in castris usum habebant, milites centurionesque, quique equitatu praerant, perturbabantur. Qui se ex his minus timidos existimari volebant, non se hostem vereri, sed angustias itineris et magnitudinem silvarum, quae intercederent inter ipsos atque Ariovistum, aut rem frumentariam, ut satis commode supportari posset, timere dicebant. Nonnulli etiam Caesari nuntiabant, cum castra moveri ac signa ferri iussisset, non fore dicto audientes milites neque propter timorem signa laturos.

XXXX. Haec cum animadvertisset, convocato consilio unniunumque ordinum ad id consilium adhibitis centurionibus vehementer eos inculpavit: primum quod, aut quam in partem aut quo consilio ducerentur, sibi quaerendum aut cogitandum putarent. Ariovistum se 2 consule cupidissime populi Romani amicitiam adpetisse: cur hunc tam temere quisquam ab officio discessurum iudicaret? Sibi quidem persuaderi cognitis suis postulatis atque aequitate condicionum perspecta eum neque suam neque populi Romani gratiam repudiaturum. Quod 4 si furore atque amentia impulsus bellum intulisset, quid tandem vererentur? aut cur de sua virtute aut de ipsius diligentia desperarent? Factum eius hostis periculum 5 patrum nostrorum memoria, cum Cimbris et Teutonis a C. Mario pulsus non minorem laudem exercitus quam ipse imperator meritis videbatur; factum etiam nuper in Italia servili tumultu, quos tamen aliquid usus ac disciplina, quam a nobis acceperant, sublevarent. Ex quo 6 iudicari posse, quantum haberet in se boni constantia, propterea quod, quos aliquamdiu inermes sine causa timuissent, hos postea armatos ac victores superassent. Denique hos esse eosdem Germanos, quibuscum sae- 7

penumero Helvetii congressi non solum in suis, sed etiam in illorum finibus plerumque superassent, qui tamen pares
 8 esse nostro exercitui non potuerint. Si quos adversum proelium et fuga Gallorum commoveret, hos, si quaerent, reperire posse, diuturnitate belli defatigatis Gallis Ariovistum, cum multos menses castris se ac paludibus tenuisset neque sui potestatem fecisset, desperantes iam de pugna et dispersos subito adortum magis ratione et
 9 consilio quam virtute vicisse. Cui rationi contra homines barbaros atque imperitos locusfuisset, hac Ariovistum ne
 10 ipsum quidem sperare nostros exercitus capi posse. Qui suum timorem in rei frumentariae simulationem angustiasque itineris conferrent, facere arroganter, cum aut de officio imperatoris desperare aut praescribere auderent. Haec sibi esse curae; frumentum Sequanos, Leucos, Lingones subministrare, iamque esse in agris frumenta matura;
 12 de itinere ipsos brevi tempore iudicatuos. Quod non fore dicto audientes neque signa laturo dicantur, nihil se ea re commoveri: scire enim, quibuscumque exercitus dicto audiens non fuerit, aut male re gesta fortunam defuisse aut aliquo facinore comperto avaritiam esse convictam.
 13 Suam innocentiam perpetua vita, felicitatem Helvetiorum bello esse perspectam. Itaque se, quod in longiorem diem conlaturus fuisset, repraesentaturum et proxima nocte de quarta vigilia castra moturum, ut quam primum intellegere posset, utrum apud eos pudor atque officium an
 15 timor plus valeret. Quod si praeterea nemo sequatur, tamen se cum sola decima legione iturum, de qua non dubitaret, sibi que eam praetoriam cohortem futuram. Huic legioni Caesar et indulserat praecipue et propter virtutem confidebat maxime.

1 XXXXI. Hac oratione habita mirum in modum conversae sunt omnium mentes summaque alacritas et
 2 cupiditas belli gerendi inlata est, princepsque decima legio per tribunos militum ei gratias egit, quod de se optimum iudicium fecisset, seque esse ad bellum gerendum
 3 paratissimam confirmavit. Deinde reliquae legiones cum tribunis militum et primorum ordinum centurionibus egerunt, uti Caesari satis facerent: se neque umquam dubitasse neque timuisse neque de summa belli suum iudicium, sed imperatoris esse existimavisse. Eorum satisfactione accepta et itinere exquisito per Diviciacum, quod ex Gallis ei maximam fidem habebat, ut milium amplius

L circuitu locis apertis exercitum duceret, de quarta vigilia, ut dixerat, profectus est. Septimo die, cum iter non intermitteret, ab exploratoribus certior factus est Ariovisti copias ab nostris milia passuum XXIV abesse.

XXXXII. Cognito Caesaris adventu Ariovistus legatos ad eum mittit: quod antea de conloquio postulasset, id per se fieri licere, quoniam propius accessisset seque id sine periculo facere posse existimaret. Non respuit condicionem Caesar iamque eum ad sanitatem reverti arbitrabatur, cum id, quod antea petenti denegasset, ultro polliceretur, magnamque in spem veniebat pro suis tantis populique Romani in eum beneficiis cognitis suis postulatis fore, uti pertinacia desisteret. Dies conloquio dictus est ex eo die quintus. Interim saepe ultro citroque cum legati inter eos mitterentur, Ariovistus postulavit, ne quem peditem ad conloquium Caesar adduceret: vereri se, ne per insidias ab eo circumveniretur; uterque cum equitatu veniret; alia ratione sese non esse venturum. Caesar quod neque conloquium interposita causa tolli volebat neque salutem suam Gallorum equitatu committere audebat, commodissimum esse statuit omnibus equis Gallis equitibus detractis eo legionarios milites legionis decimae, cui maxime confidebat, imponere, ut praesidium quam amicissimum, si quid opus facto esset, haberet. Quod cum fieret, non inridicule quidam ex militibus decimae legionis dixit plus, quam pollicitus esset, Caesarem facere: pollicitum se in cohortis praetoriae loco decimam legionem habiturum ad equum rescribere.

XXXXIII. Planities erat magna et in ea tumulus terrenus satis grandis. Hic locus aequum fere spatium a castris utriusque aberat. Eo, ut erat dictum, ad conloquium venerunt. Legionem Caesar, quam equis devexerat, passibus CC ab eo tumulo constituit; item equites Ariovisti pari intervallo constiterunt. Ariovistus, ex equis ut conloquerentur et praeter se denos ut ad conloquium adducerent, postulavit. Ubi eo ventum est, Caesar initio orationis sua senatusque in eum beneficia commemoravit, quod rex appellatus esset a senatu, quod amicus, quod munera amplissime missa; quam rem et paucis contigisse et a Romanis pro maximis hominum officiis consuesse tribui docebat: illum, cum neque aditum neque causam postulandi iustam haberet, beneficio ac liberalitate sua ac senatus ea praemia consecutum. Docebat

etiam, quam veteres quamque iustae causae necessitudinis ipsis cum Haeduis intercederent, quae senatus consulta quotiens quamque honorifica in eos facta essent, ut omni tempore totius Galliae principatum Haedui tenuissent, prius etiam, quam nostram amicitiam adpetissent. Populi Romani hanc esse consuetudinem, ut socios atque amicos non modo sui nihil deperdere, sed gratia, dignitate, honore auctiores vellet esse; quod vero ad amicitiam populi Romani attulissent, id iis eripi quis pati posset? Postulavit deinde eadem, quae legatis in mandatis dederat: ne aut Haeduis aut eorum sociis bellum inferret; obsides redderet; si nullam partem Germanorum domum remittere posset, at ne quos amplius Rhenum transire pateretur.

1 XXXXIII. Ariovistus ad postulata Caesaris pauca
2 respondit, de suis virtutibus multa praedicavit: Transisse Rhenum sese non sua sponte, sed rogatum et arcesitum a Gallis; non sine magna spe magnisque praemiis domum propinquisque reliquisse; sedes habere in Gallia ab ipsis concessas, obsides ipsorum voluntate datos; stipendium capere iure belli, quod victores victis imponere consuerint. Non sese Gallis, sed Gallos sibi bellum intulisse: omnes Galliae civitates ad se oppugnandum venisse ac contra se castra habuisse; eas omnes copias a se uno proelio pulsas ac superatas esse. Si iterum experiri velint, se iterum paratum esse decertare; si pace uti velint, iniquum esse de stipendio recusare, quod sua voluntate ad id tempus pependerit. Amicitiam populi Romani sibi ornamento et praesidio, non detrimento esse oportere, atque se hac spe petisse. Si per populum Romanum stipendium remittatur et dediticii subtrahantur, non minus libenter sese recusaturum populi Romani amicitiam, quam adpetierit. Quod multitudinem Germanorum in Galliam traducat, id se sui muniendi, non Galliae impugnandae causa facere: eius rei testimonio esse, quod nisi rogatus non venerit et quod bellum non intulerit, sed defenderit. Se prius in Galliam venisse quam populum Romanum. Numquam ante hoc tempus exercitum populi Romani Galliae provinciae finibus egressum. Quid sibi vellet? Cur in suas possessiones veniret? Provinciam suam hanc esse Galliam, sicut illam nostram. Ut ipsi concedi non oporteret, si in nostros fines impetum faceret, sic item nos esse iniquos, quod in suo iure se

interpellaremus. Quod a senatu Haeduos amicos appel- 9
 latos diceret, non se tam barbarum neque tam imperitum
 esse rerum, ut non sciret neque bello Allobrogum proximo
 Haeduos Romanis auxilium tulisse neque ipsos in his
 contentionibus, quas Haedui secum et cum Sequanis habuis-
 sent, auxilio populi Romani usos esse. Debere se suspi- 10
 cari simulata Caesarem amicitia, quem exercitum in Gallia
 habeat, sui opprimendi causa habere. Qui nisi decedat 11
 atque exercitum deducat ex his regionibus, sese illum non
 pro amico, sed pro hoste habiturum. Quod si eum inter- 12
 fecerit, multis sese nobilibus principibusque populi Ro-
 mani gratum esse facturum: id se ab ipsis per eorum nun-
 tios compertum habere, quorum omnium gratiam atque
 amicitiam eius morte redimere posset. Quod si discessis- 13
 set et liberam possessionem Galliae sibi tradidisset, ma-
 gno se illum praemio remuneraturum et, quaecumque
 bella geri vellet, sine ullo eius labore et periculo
 confecturum.

XXXXV. Multa a Caesare in eam sententiam dicta 1
 sunt, quare negotio desistere non posset: neque suam
 neque populi Romani consuetudinem pati, uti optime
 meritos socios desereret, neque se iudicare Galliam po- 2
 tius esse Ariovisti quam populi Romani. Bello superatos
 esse Arvenos et Rutenos a Q. Fabio Maximo, quibus
 populus Romanus ignovisset neque in provinciam rede-
 gisset neque stipendium imposuisset. Quod si antiquissi- 3
 mum quodque tempus spectari oporteret, populi Romani
 iustissimum esse in Gallia imperium; si iudicium senatus
 observari oporteret, liberam debere esse Galliam, quam
 bello victam suis legibus uti voluisset.

XXXXVI. Dum haec in conloquio geruntur, Cae- 1
 sari nuntiatum est equites Ariovisti propius tumulum
 accedere et ad nostros adequitare, lapides telaque in
 nostros coicere. Caesar loquendi finem fecit seque ad 2
 suos recepit suisque imperavit, ne quod omnino tekim
 in hostes reicerent. Nam etsi sine ullo periculo legionis 3
 delectae cum equitatu proelium fore videbat, tamen
 committendum non putabat, ut pulsus hostibus dici pos-
 set eos a se per fidem in conloquio circumventos. Postea 4
 quam in vulgus militum elatum est, qua arrogantia in
 conloquio Ariovistus usus omni Gallia Romanis interdixisset
 impetumque in nostros eius equites fecissent, ea-

que res colloquium ut diremisset, multo maior alacritas studiumque pugnandi maius exercitui iniectum est.

- 1 XXXXVII. Biduo post Ariovistus ad Caesarem legatos misit: Velle se de iis rebus, quae inter eos agi coeptae neque perfectae essent, agere cum eo; uti aut iterum colloquio diem constitueret aut, si id minus
2 vellet, ex suis legatis aliquem ad se mitteret. Conloquendi Caesari causa visa non est, et eo magis, quod pridie eius diei Germani retineri non potuerant, quin in nostros tela
3 coicerent. Legatum ex suis sese magno cum periculo ad eum missurum et hominibus feris obiecturum existimabat.
4 Commodissimum visum est C. Valerium Procillum, C. Valeri Caburi filium, summa virtute est humanitate adulescentem, cuius pater a C. Valerio Flacco civitate donatus erat, et propter fidem et propter linguae Gallicae scientiam, qua multa iam Ariovistus longinqua consuetudine utebatur, et quod in eo peccandi Germanis causa non esset, ad eum mittere et una M. Metium, qui hospitio Ariovisti utebatur. His mandavit, ut, quae diceret Ariovistus, cognoscerent et ad se referrent. Quos cum apud se in castris Ariovistus conspexisset, exercitu suo praesente conclamavit: Quid ad se venirent? an speculandi causa? Conantes dicere prohibuit et in catenas coniecit.

- 1 XXXXVIII. Eodem die castra promovit et milibus
2 passuum VI a Caesaris castris sub monte consedit. Postridie eius diei praeter castra Caesaris suas copias traduxit et milibus passuum duobus ultra eum castra fecit eo consilio, uti frumento commeatuque, qui ex Sequanis et Haeduis supportaretur, Caesarem intercluderet. Ex eo die dies continuos V Caesar pro castris suas copias produxit et aciem instructam habuit, ut, si vellet Ariovistus proelio
3 contendere, ei potestas non deesset. Ariovistus his omnibus diebus exercitum castris continuit, equestri proelio cotidie contendit. Genus hoc erat pugnae, quo se Germani
4 exercuerant. Equitum milia erant VI, totidem numero pedites velocissimi ac fortissimi, quos ex omni copia singuli singulos suae salutis causa delegerant: cum his in proe-
5 lio versabantur. Ad eos se equites recipiebant: hi, si quid erat durius, concurrebant; si qui graviore vulnere accepto equo deciderat, circumstebant; si quo erat longius prodeundum aut celerius recipiendum, tanta erat horum
6 exercitatione celeritas, ut iubis sublevati equorum cursum adaequarent.

XXXXVIII. Ubi eum castris sese tenere Caesar 1
 intellexit, ne diutius commeatu prohiberetur, ultra eum
 locum, quo in loco Germani consederant, circiter passus
 DC ab his, castris idoneum locum delegit acieque tri- 2
 plici instructa ad eum locum venit. Primam et secundam
 aciem in armis esse, tertiam castra munire iussit. Hic 3
 locus ab hoste circiter passus DC, uti dictum, est, aber-
 rat. Eo circiter hominum XVI milia expedita cum omni
 equitatu Ariovistus misit, quae copiae nostros perter-
 rerent et munitione prohiberent. Nihilo setius Caesar, 4
 ut ante constituerat, duas acies hostem propulsare,
 tertiam opus perficere iussit. Munitis castris duas ibi 5
 legiones reliquit et partem auxiliorum, quattuor reli-
 quas legiones in castra maiora reduxit.

L. Proximo die instituto suo Caesar ex castris utris- 1
 que copias suas eduxit paulumque a maioribus castris
 progressus aciem instruxit hostibusque pugnandi po-
 testatem fecit. Ubi ne tum quidem eos prodire intelle- 2
 xit, circiter meridiem exercitum in castra reduxit. Tum
 demum Ariovistus partem suarum copiarum, quae ca-
 stra minora oppugnaret, misit. Acriter utrimque usque 3
 ad vesperum pugnatum est. Solis occasu suas copias
 Ariovistus multis et inlatis et acceptis vulneribus in castra
 reduxit. Cum ex captivis quereretur Caesar, quam ob rem 4
 Ariovistus proelio non decertaret, hanc reperiebat cau-
 sam, quod apud Germanos ea consuetudo esset, ut ma-
 tres familiae eorum sortibus et vaticinationibus decla-
 rant, utrum proelium committi ex usu esset necne;
 eas ita dicere: non esse fas Germanos superare, si ante 5
 novam lunam proelio contendissent.

LI. Postridie eius dei Caesar praesidio utrisque ca- 1
 stris, quod satis esse visum est, reliquit, omnes alarios
 in conspectu hostium pro castris minoribus constituit,
 quod minus multitudine militum legionariorum pro ho-
 stium numero valebat, ut ad speciem alariis uteretur;
 ipse triplici instructa acie usque ad castra hostium acces-
 sit. Tum demum necessario Germani suas copias castris 2
 eduxerunt generatimque constituerunt paribus interval-
 lis, Harudes, Marcomannos, Tribocos, Vangiones, Neme-
 tes, Sedusios, Suebos, omnemque aciem suam raedis et
 carris circumdederunt, ne qua spes in fuga relinqueretur.
 Eo mulieres imposuerunt, quae in proelium profici- 3

scentes passis manibus flentes implorabant, ne se in servitutem Romanis traderent.

1 LII. Caesar singulis legionibus singulos legatos et
 2 quaestorem praefecit, uti eos testes suae quisque virtutis
 3 haberet; ipse a dextro cornu, quod eam partem minime
 4 firmam hostium esse animadverterat, proelium
 5 commisit. Ita nostri acriter in hostes signo dato impetum
 6 fecerunt, itaque hostes repente celeriterque procurrerunt,
 7 ut spatium pila in hostes coiciendi non daretur. Reiectis
 pilis comminus gladiis pugnatum est. At Germani celeriter
 ex consuetudine sua phalange facta impetus gladio-
 rum exceperunt. Reperti sunt complures nostri milites,
 qui in phalangem insilirent et scuta manibus revel-
 lerent et desuper vulnerarent. Cum hostium acies a
 sinistro cornu pulsa atque in fugam coniecta esset, a
 dextro cornu vehementer multitudine suorum nostram
 aciem premebant. Id cum animadvertisset P. Crassus
 adulescens, qui equitatu praecerat, quod expeditior erat
 quam ii, qui intra aciem versabantur, tertiam aciem labo-
 rantibus nostris subsidio misit.

1 LIII. Ita proelium restitutum est, atque omnes hostes
 2 terga verterunt neque prius fugere destiterunt, quam ad
 3 flumen Rhenum milia passuum ex eo loco circiter v per-
 4 venerunt. Ibi perpauci aut viribus confisi tranatare con-
 5 tenderunt aut lintribus inventis sibi salutem pepererunt.
 6 In his fuit Ariovistus, qui naviculam deligatam ad ripam
 7 nactus ea profugit; reliquos omnes consecuti equites
 nostri interfecerunt. Duae fuerunt Ariovisti uxores, una
 Sueba natione, quam domo secum eduxerat, altera No-
 rica, regis Voccionis soror, quam in Gallia duxerat a fra-
 tre missam: utraque in ea fuga periit; duae filiae: harum
 altera occisa, altera capta est. C. Valerius Procillus cum
 a custodibus in fuga trinis catenis vinctus traheretur.
 in ipsum Caesarem hostes equitatu persequentem inci-
 dit. Quae quidem res Caesari non minorem quam ipsa
 victoria voluptatem attulit, quod hominem honestissimum
 provinciae Galliae, suum familiarem et hospitem.
 ereptum ex manibus hostium sibi restitutum videbat
 neque eius calamitate de tanta voluptate et gratulatione
 quicquam fortuna deminuerat. Hic se praesente de se
 ter sortibus consultum dicebat, utrum igni statim necaretur
 an in aliud tempus reservaretur: sortium beneficio se

esse incolumem. Item M. Metius repertus et ad eum re- 8
ductus est.

LIII. Hoc proelio trans Rhenum nuntiato Suebi, qui 1
ad ripas Rheni venerant, domum reverti coeperunt;
quos Ubi, qui proximi Rhenum incolunt, perterritos
insecuti magnum ex his numerum occiderunt. Caesar 2
una aestate duobus maximis bellis confectis maturius
paulo, quam tempus anni postulabat, in hiberna in Se-
quanos exercitum deduxit; hibernis Labienum praepo- 3
suit; ipse in citeriorem Galliam ad conventus agendos
profectus est.

LIBER SECUNDUS.

1 I. Cum esset Caesar in citeriore Gallia in hibernis,
ita uti supra demonstravimus, crebri ad eum rumores
adferebantur litterisque item Labieni certior fiebat
omnes Belgas, quam tertiam esse Galliae partem dixe-
ramus, contra populum Romanum coniurare obsidesque
2 inter se dare. Coniurandi has esse causas: primum quod
vererentur, ne omni pacata Gallia ad eos exercitus noster
3 adduceretur; deinde quod ab nonnullis Gallis sollicita-
rentur, partim qui, ut Germanos diutius in Gallia versari
noluerant, ita populi Romani exercitum hiemare atque
invetrerascere in Gallia moleste ferebant, partim qui
mobilitate et levitate animi novis imperiis studebant;
4 ab nonnullis etiam, quod in Gallia a potentioribus atque
iis, qui ad conducendos homines facultates habebant,
vulgo regna occupabantur, qui minus facile eam rem im-
perio nostro consequi poterant.

1 II. His nuntiis litterisque commotus Caesar duas
legiones in citeriore Gallia novas conscripsit et ineunte
aestate, in ulteriorem Galliam qui deduceret, Q. Pedium
2 legatum misit. Ipse, cum primum pabuli copia esse in-
ciperet, ad exercitum venit. Dat negotium Senonibus
3 reliquisque Gallis, qui finitimi Belgis erant, uti ea, quae
apud eos gerantur, cognoscant, seque de his rebus cer-
4 tiorem faciant. Hi constanter omnes nuntiaverunt ma-
nus cogi, exercitum in unum locum conduci. Tum vero
5 dubitandum non existimavit, quin ad eos proficiscere-
6 tur. Re frumentaria comparata castra movet diebusque
circiter XV ad fines Belgarum pervenit.

1 III. Eo cum de improvviso celeriusque omnium opi-
nione venisset, Remi, qui proximi Galliae ex Belgis sunt,
ad eum legatos Iccium et Andecombogium, primos ci-
2 vitatis suae, miserunt, qui dicerent se suaque omnia in

fidem atque in potestatem populi Romani permittere neque se cum Belgis reliquis consensisse neque contra populum Romanum omnino coniurasse paratosque esse 3 et obsides dare et imperata facere et oppidis recipere et frumento ceterisque rebus iuvare; reliquos omnes Bel- 4 gas in armis esse, Germanosque, qui cis Rhenum incolant, sese cum his coniunxisse, tantumque esse eorum omnium 5 furorem, ut ne Suessiones quidem, fratres consanguineosque suos, qui eodem iure et isdem legibus utantur, unum imperium unumque magistratum cum ipsis habeant, deterrere poterint, quin cum his consentirent.

III. Cum ab his quaereret, quae civitates quantae- 1 que in armis essent et quid in bello possent, sic reperiebat: plerosque Belgas esse ortos a Germanis Rhenum- 2 que antiquitus traductos propter loci fertilitatem ibi consedissee Gallosque, qui ea loca incolerent, expulsi- solosque esse, qui patrum nostrorum memoria omni Gallia vexata Teutonos Cimbrosque intra fines suos ingredi prohibuerint; qua ex re fieri, uti earum rerum 3 memoria magnam sibi auctoritatem magnosque spiritus in re militari sumerent. De numero eorum omnia se habere 4 explorata Remi dicebant, propterea quod propinquitatibus adfinitatibusque coniuncti, quantam quosque multitudinem in communi Belgarum concilio ad id bellum pollicitus esset, cognovissent. Plurimum inter eos Bellova- 5 cos et virtute et auctoritate et hominum numero valere: hos posse conficere armata milia C; pollicitos ex eo numero electa milia LX, totiusque belli imperium sibi postulare. Suessiones suos esse finitimos; fines latissimos 6 feracissimosque agros possidere. Apud eos fuisse regem 7 nostra etiam memoria Diviciacum, totius Galliae potentissimum, qui cum magnae partis harum regionum, tum etiam Britanniae imperium obtinuerit, nunc esse regem Galbam: ad hunc propter iustitiam prudentiamque summam totius belli omnium voluntate deferri; oppida habere numero XII, polliceri milia armata L; totidem Ner- 8 vios, qui maxime feri inter ipsos habeantur longissimeque absint; XV milia Atrebates, Ambianos X milia, Mo- 9 rinos XXV milia, Menapios VII milia, Caletos X milia, Veliocasses et Viromanduos totidem, Aduatucos XIX milia; Condrusos, Eburones, Caeroesos, Paemanos, qui 10 uno nomine Germani appellantur, arbitrari ad XL milia.

V. Caesar Remos cohortatus liberaliterque oratione 1

prosecutus omnem senatum ad se convenire principum-
 que liberos obsides ad se adduci iussit. Quae omnia ab
 2 his diligenter ad diem facta sunt. Ipse Diviciacum Hae-
 duum magnopere cohortatus docet, quantopere rei pu-
 blicae communisque salutis intersit manus hostium di-
 stineri, ne cum tanta multitudine uno tempore confli-
 3 gendum sit. Id fieri posse, si suas copias Haedui in fines
 Bellovacorum introduxerint et eorum agros populari
 4 coeprint. His datis mandatis eum a se dimittit. Post-
 quam omnes Belgarum copias in unum locum coactas ad
 se venire vidit neque iam longe abesse ab iis, quos mi-
 serat, exploratoribus et ab Remis cognovit, flumen Axo-
 nam, quod est in extremis Remorum finibus, exercitum
 5 traducere maturavit atque ibi castra posuit. Quae res et
 latus unum castrorum ripis fluminis muniebat et, post eum
 quae erant, tuta ab hostibus reddebat et commeatus ab
 Remis reliquisque civitatibus ut sine periculo ad eum por-
 6 tari possent, efficiebat. In eo flumine pons erat. Ibi prae-
 sidium ponit et in altera parte fluminis Q. Titurium Sa-
 binum legatum cum sex cohortibus relinquit; castra in
 altitudinem pedum XII vallo fossaque XVIII pedum mu-
 niri iubet.

1 VI. Ab his castris oppidum Remorum nomine Bi-
 brax aberat milia passuum VIII. Id ex itinere magno im-
 2 petu Belgae oppugnare coeperunt. Aegre eo die susten-
 tatum est. Gallorum eadem atque Belgarum oppugnatio
 est haec: ubi circumiecta multitudine hominum totis
 moenibus undique in murum lapides iaci coepti sunt mu-
 rusque defensoribus nudatus est, testudine facta portas
 3 succedunt murumque subruunt. Quod tum facile fie-
 bat. Nam cum tanta multitudo lapides ac tela coicerent,
 4 in muro consistendi potestas erat nulli. Cum finem oppu-
 gnandi nox fecisset, Iccius Remus, summa nobilitate et
 gratia inter suos, qui tum oppido praefuerat, unus ex iis,
 qui legati de pace ad Caesarem venerant, nuntium ad
 eum mittit, nisi subsidium sibi submittatur, sese diutius
 sustinere non posse.

1 VII. Eo de media nocte Caesar isdem ducibus usus,
 qui nuntii ab Iccio venerant, Numidas et Cretas sagitta-
 rios et funditores Baleares subsidio oppidanis mittit.
 2 Quorum adventu et Remis cum spe defensionis studium
 propugnandi accessit, et hostibus eadem de causa spes
 3 potiundi oppidi discessit. Itaque paulisper apud oppidum

morati agrosque Remorum depopulati omnibus vicis aedificiisque, quo adire potuerant, incensis ad castra Caesaris omnibus copiis contenderunt et a milibus passuum minus duobus castra posuerunt; quae castra, ut fumo atque ignibus significabatur, amplius milibus passuum VIII in latitudinem patebant.

VIII. Caesar primo et propter multitudinem hostium et propter eximiam opinionem virtutis proelio superedere statuit; cotidie tamen equestribus proeliis, quid hostis virtute posset et quid nostrum iauderent, periclitabatur. Ubi nostros non esse inferiores intellexit, loco pro castris ad aciem instruendam natura oportuno atque idoneo, quod is collis, ubi castra posita erant, paululum ex planitie editus tantum adversus in latitudinem patebat, quantum loci acies instructa occupare poterat, atque ex utraque parte aperti lateris deiectus habebat et in frontem leniter fastigatus paulatim ad planitiem redibat, ab utroque latere eius collis transversam fossam obduxit circiter passuum CCCC et ad extremas fossas castella constituit ibique tormenta conlocavit, ne, cum aciem instruxisset, hostes, quod tantum multitudine poterant, ab lateribus pugnantes suos circumvenire possent. Hoc facto duabus legionibus quas proxime conscripserat, in castris relictis, ut, si quo opus esset, subsidio duci possent, reliquas sex legiones pro castris in acie constituit. Hostes item suas copias ex castris eductas instruxerunt.

VIII. Palus erat magna inter nostrum atque hostium exercitum. Hanc si nostri transirent, hostes expectabant; nostri autem, si ab illis initium transeundi fieret, ut impeditos adgrederentur, parati in armis erant. Interim proelio equestri inter duas acies contendebatur. Ubi neutri transeundi initium faciunt, secundiore equitum proelio nostris Caesar suos in castra reduxit. Hostes protinus ex eo loco ad flumen Axonam contenderunt, quod esse post nostra castra demonstratum est. Ibi vadis repertis partem suarum copiarum traducere conati sunt eo consilio, ut, si possent, castellum, cui praeerat Q. Titurius legatus, expugnarent pontemque interseinderent; si minus potuissent, agros Remorum popularentur, qui magno nobis usui ad bellum gerendum erant, commeatuque nostros prohiberent.

X. Caesar certior factus a Tituro omnem equitatum et levis armaturae Numidas, funditores sagittariosque

2 ponte traducit atque ad eos contendit. Acriter in eo loco
 3 pugnatum est. Hostes impeditos nostri in flumine adgressi
 4 magnum eorum numerum occiderunt; per eorum corpora
 5 reliquos audacissime transire conantes multitudinem telorum
 reppulerunt primosque, qui transierant, equitatu circum-
 ventos interfecerunt. Hostes ubi et de expugnando
 oppido et de flumine transeundo spem se fefellerent intel-
 lexerunt neque nostros in locum iniquiorem progredi
 pugnandi causa viderunt atque ipsos res frumentaria
 deficere coepit, concilio convocato constituerunt opti-
 mum esse domum suam quemque reverti et, quorum
 in fines primum Romani exercitum introduxissent, ad
 eos defendendos undique convenirent, ut potius in suis
 quam in alienis finibus decertarent et domesticis
 5 copiis rei frumentariae uterentur. Ad eam sententiam
 cum reliquis causis haec quoque ratio eos deduxit,
 quod Diviciacum atque Haeduos finibus Bellova-
 corum adpropinquare cognoverant. His persuaderi,
 ut diutius morarentur neque suis auxilium ferrent, non
 poterat.

1 XI. Ea re constituta secunda vigilia magno cum stre-
 pitu ac tumultu castris egressi nullo certo ordine neque
 imperio, cum sibi quisque primum itineris locum pete-
 ret et domum pervenire properaret, fecerunt, ut consi-
 2 milis fugae profectio videretur. Hac re statim Caesar
 per speculatores cognita insidias veritus, quod, qua de cau-
 3 sa discederent, nondum perspexerat, exercitum equita-
 tumque castris continuit. Prima luce confirmata re ab ex-
 ploratoribus omnem equitatum, qui novissimum agmen
 moraretur, praemisit. Et Q. Pedium et Aurunculeium Cot-
 4 tam legatos praefecit; T. Labienum legatum cum legio-
 nibus tribus subsequi iussit. Hi novissimos adorti et
 multa milia passuum prosequuti magnam multitudinem
 5 eorum fugientium conciderunt. Cum ab extremo agmine
 ad quos ventum erat consisterent fortiterque impetum
 nostrorum militum sustinerent, priores, quod abesse
 a periculo viderentur neque ulla necessitate neque im-
 perio continerentur, exaudito clamore perturbatis ordi-
 6 nibus omnes in fuga sibi praesidium ponebant. Ita sine
 ullo periculo tantam eorum multitudinem nostri inter-
 fecerunt, quantum fuit diei spatium; sub occasum
 solis sequi destiterunt seque in castra, ut erat impera-
 tum, receperunt.

XII. Postridie eius diei Caesar, priusquam se hostes 1
 ex terrore ac fuga reciperent, in fines Suessionum, qui
 proximi Remis erant, exercitum duxit et magno itinere
 confestim ad oppidum Noviodunum contendit. Id ex 2
 itinere oppugnare conatus, quod vacuum ab defensori-
 bus esse audiebat, propter latitudinem fossae murique
 altitudinem paucis defendentibus expugnare non potuit.
 Castris munitis vineas agere quaeque ad oppugnandum 3
 usui erant comparare coepit. Interim omnis ex fuga 4
 Suessionum multitudo in oppidum proxima nocte con-
 venit. Celeriter vineis ad oppidum actis, aggere iacto 5
 turribusque constitutis, magnitudine operum, quae ne-
 que viderant ante Galli neque audierant, et celeritate
 Romanorum permoti legatos ad Caesarem de deditione mit-
 tunt et petentibus Remis, ut conservarentur, impetrant.

XIII. Caesar obsidibus acceptis primis civitatis atque 1
 ipsius Galbae regis duobus filiis armisque omnibus ex
 oppido traditis in deditionem Suessiones accipit exercitum-
 que in Bellovacos ducit. Qui cum se suaque omnia in op- 2
 pidum Bratuspantium contulissent atque ab eo oppido
 Caesar cum exercitu circiter milia passuum V abesset,
 omnes maiores natu ex oppido egressi manus ad Caesarem
 tendere et voce significare coeperunt sese in eius
 fidem ac potestatem venire neque contra populum Roma-
 num armis contendere. Item, cum ad oppidum accessisset 3
 castraque ibi poneret, pueri mulieresque ex muro pas-
 sis manibus suo more pacem ab Romanis petierunt.

XIII. Pro his Diviciacus (nam post discessum Bel- 1
 garum dimissis Haeduum copiis ad eum reverterat)
 facit verba: Bellovacos omni tempore in fide atque ami- 2
 citia civitatis Haeduae fuisse; impulsos ab suis princi- 3
 pibus, qui dicerent Haeduos a Caesare in servitatem re-
 ductos omnes indignitates contumeliasque perferre, et
 ab Haeduis defecisse et populo Romano bellum intulisse.
 Qui eius consilii principes fuissent, quod intellexerent, 4
 quantam calamitatem civitati intulissent, in Britanniam
 profugisse. Petere non solum Bellovacos, sed etiam 5
 pro his Haeduos, ut clementia ac mansuetudine in eos
 utatur. Quod si fecerit, Haeduum auctoritatem apud 6
 omnes Belgas amplificaturum, quorum auxiliis atque
 opibus, si qua bella inciderint, sustentare consuerint.

XV. Caesar honoris Diviciaci atque Haeduum cau- 1
 sa sese eos in fidem recepturum et conservaturum dixit,

et quod erat civitas magna inter Belgas auctoritate atque hominum multitudine praestabat, DC obsides poposcit. 2 His traditis omnibusque armis ex oppido conlatis ab eo loco in fines Ambianorum pervenit, qui se suaque omnia 3 sine mora dederunt. Eorum fines Nervii attingebant; quorum de natura moribusque Caesar cum quaereret, 4 sic reperiebat: nullum aditum esse ad eos mercatoribus; nihil pati vini reliquarumque rerum ad luxuriam pertinentium inferri, quod iis rebus relanguescere animos 5 eorum et remitti virtutem existimarent; esse homines feros magnaque virtutis; increpitare atque incusare reliquos Belgas, qui se populo Romano dedidissent 6 patriamque virtutem proiecissent; confirmare sese neque legatos missuros neque ullam condicionem pacis accepturos.

1 XVI. Cum per eorum fines triduum iter fecisset, inveniebat ex captivis Sabim flumen a castris suis non amplius milibus passuum x abesse; trans id flumen omnes 2 Nervios consedissee adventumque ibi Romanorum exspectare una cum Atrebatibus et Viromanduis, finitimis suis (nam his utrisque persuaserant, uti eandem belli fortunam experirentur); exspectari etiam ab his Aduatucorum 3 copias atque esse in itinere; mulieres, quique per aetatem ad pugnam inutiles viderentur, in eum locum coniecisse, quo propter paludes exercitui aditus non esset.

1 XVII. His rebus cognitis exploratores centurionesque praemittit, qui locum idoneum castris deligant. 2 Cum ex dediticiis Belgis reliquisque Gallis complures Caesarem secuti una iter facerent, quidam ex his, ut postea ex captivis cognitum est, eorum dierum consuetudine itineris nostri exercitus perspecta nocte ad Nervios pervenerunt atque his demonstrarunt inter singulas legiones impedimentorum magnum numerum intercedere neque esse quicquam negotii, cum prima legio in castra venisset reliquaeque legiones magnum spatium 3 abessent, hanc sub sarcinis adoriri; qua pulsa impedimentisque direptis futurum, ut reliquae contra consistere 4 non auderent. Adjuvabat etiam eorum consilium, qui rem deferebant, quod Nervii antiquitus, cum equitatu nihil possent (neque enim ad hoc tempus ei rei student sed, quicquid possunt, pedestribus valent copiis), quo facilius finitimorum equitatum, si praedandi causa ad eos venissent, impedirent, teneris arboribus incisus atque in-

flexis crebrisque in latitudinem ramis enatis et rubis sentibusque interiectis effecerant, ut instar muri hae saepes munimentum praerberent, quo non modo non intrari, 5 sed ne perspicere quidem posset. His rebus cum iter agminis nostri impediretur, non omittendum sibi consilium Nervii existimaverunt.

XVIII. Loci natura erat haec, quem locum nostri 1 castris delegerant: collis ab summo aequaliter declivis ad flumen Sabim, quod supra nominavimus, vergebat. Ab eo flumine pari acclivitate collis nascebatur adversus 2 huic et contrarius, passus circiter CC ab infimo apertus, ab superiore parte silvestris, ut non facile introrsus perspicere posset. Intrae ad silvas hostes in occulto sese continebant; in aperto loco secundum flumen paucae stationes equitum videbantur. Fluminis erat altitudo pedum circiter trium.

XVIII. Caesar equitatu praemisso subsequebatur omnibus copiis; sed ratio ordoque agminis aliter se habebat, ac Belgae ad Nervios detulerant. Nam quod hostibus 2 adpropinquabat, consuetudine sua Caesar sex legiones expeditas ducebat; post eas totius exercitus impedimenta 3 conlocarat; inde duae legiones, quae proxime conscriptae erant, totum agmen claudebant praesidioque impedimentis erant. Equites nostri cum funditoribus sagittariisque flumen transgressi cum hostium equitatu proelium commiserunt. Cum se illi identidem in silvas ad 5 suos reciperent ac rursus ex silva in nostros impetum facerent neque nostri longius, quam quem ad finem porrecta loca aperta pertinebant, cedentes insequi auderent, interim legiones sex, quae primae venerant, opere dimenso castra munire coeperunt. Ubi prima impedimenta nostri exercitus ab iis, qui in silvis abditi latebant, visa sunt, quod tempus inter eos committendi proelii convenerat, ita ut intra silvas aciem ordinesque constituerant atque ipsi sese confirmaverant, subito omnibus copiis provolaverunt impetumque in nostros equites fecerunt. His facile pulsus ac perturbatis incredibili 7 celeritate ad flumen decucurrerunt, ut paene uno tempore et ad silvas et in flumine et iam in manibus nostris hostes viderentur. Eadem autem celeritate adverso colle ad 8 nostra castra atque eos, qui in opere occupati erant, contenderunt.

1 XX. Caesari omnia uno tempore erant agenda: vexillum proponendum, quod erat insigne, cum ad arma concurrere oporteret, signum tuba dandum, ab opere revocandi milites, qui paulo longius aggeris petendi causa processerant, arcessendi, acies instruenda, milites cohortandi, signum dandum. Quarum rerum magnam partem
 2 temporis brevitatis et incursus hostium impediēbat. His difficultatibus duae res erant subsidio, scientia atque usus militum, quod superioribus proeliis exercitati, quid fieri oporteret, non minus commode ipsi sibi praescribere quam ab aliis doceri poterant, et quod ab opere singulisque legionibus singulos legatos Caesar discedere nisi munitis castris vetuerat. Hi propter propinquitatem et celeritatem hostium nihil iam Caesaris imperium exspectabant, sed per se, quae videbantur, administrabant.

1 XXI. Caesar necessariis rebus imperatis ad cohortandos milites, quam in partem fors obtulit, decurrit et ad legionem decimam devenit. Milites non longiore oratione cohortatus, quam uti suae pristinae virtutis memoriam retinerent neu perturbarentur animo hostiumque impetum fortiter sustinerent, quod non longius hostes aberant, quam quo telum adigi posset, proelii committendi signum dedit. Atque in alteram partem item cohortandi causa profectus pugnantibus occurrit. Temporis tanta fuit exiguitas hostiumque tam paratus ad dimicandum animus, ut non modo ad insignia accommodanda, sed etiam ad galeas induendas scutisque tegimenta detrahenda tempus defuerit. Quam quisque ab opere in partem casu devenit quaeque prima signa conspexit, ad haec constitit, ne in quaerendis suis pugnandi tempus dimitteret.

1 XXII. Instructo exercitu magis ut loci natura deiectusque collis et necessitas temporis, quam ut rei militaris ratio atque ordo postulabat, cum diversae legiones aliae alia in parte hostibus resisterent saepibusque densissimis, ut ante demonstravimus, interiectis prospectus impediretur, neque certa subsidia conlocari nec, quid in quaque parte opus esset, provideri neque ab uno omnia
 2 imperia administrari poterant. Itaque in tanta rerum iniquitate fortunae quoque eventus varii sequebantur.

1 XXIII. Legionis nonae et decimae milites, ut in sinistra parte aciei constiterant, pilis emissis cursu ac lassitudine exanimatos vulneribusque confectos Atreba-

tes (nam his ea pars obvenerat) celeriter ex loco superiore in flumen compulerunt et transire conantes insecuti gladiis magnam partem eorum impeditam interfecerunt. Ipsi transire flumen non dubitaverunt et in locum iniquum progressi rursus regressos ac resistentes hostes redintegrato proelio in fugam coniecerunt. Item alia in parte diversae duae legiones, undecima et octava, profligatis Viromanduis, quibuscum erant congressae, ex loco superiore in ipsis fluminis ripis proeliabantur. At totis fere castris a fronte et a sinistra parte nudatis, cum in dextro cornu legio duodecima et non magno ab ea intervallo septima constitisset, omnes Nervii confertissimo agmine duce Boduognato, qui summam imperii tenebat, ad eum locum contenderunt; quorum pars ab aperto latere legiones circumvenire, pars summum castrorum locum petere coepit.

XXIII. Eodem tempore equites nostri levisque armaturae pedites, qui cum iis una fuerant, quos primo hostium impetu pulsos dixeram, cum se in castra reciperent, adversis hostibus occurrebant ac rursus aliam in partem fugam petebant, et calones, qui ab decumana porta ac summo iugo collis nostros victores flumen transisse conspexerant, praedandi causa egressi, cum respexissent et hostes in nostris castris versari vidissent, praecipites fugae sese mandabant. Simul eorum, qui cum impedimentis veniebant, clamor fremitusque oriebatur, alique aliam in partem perterriti ferebantur. Quibus omnibus rebus permoti equites Treveri, quorum inter Gallos virtutis opinio est singularis, qui auxilii causa a civitate ad Caesarem missi venerant, cum multitudine hostium castra compleri nostra, legiones premi et paene circumventas teneri, calones, equites, funditores, Numidas dispersos dissipatosque in omnes partes fugere vidissent, desperatis nostris rebus domum contenderunt; Romanos pulsos superatosque, castris impedimentisque eorum hostes potitos civitati renuntiaverunt.

XXV. Caesar ab decimae legionis cohortatione ad dextrum cornu profectus, ubi suos urgeri signisque in unum locum conlatis duodecimae legionis confertos milites sibi ipsos ad pugnam esse impedimento vidit, quartae cohortis omnibus centurionibus occisis, signifero interfecto, signo amisso, reliquarum cohortium omnibus fere centurionibus aut vulneratis aut occisis, in his primum

P. Sextio Baculo, fortissimo viro, multis gravibusque vulneribus confecto, ut iam se sustinere non posset, reliquos esse tardiores et nonnullos ab novissimis deserto proelio excedere ac tela vitare, hostes neque a fronte ex inferiore loco subeuntes intermittere et ab utroque latere instarè et rem esse in angusto vidit neque ullum esse subsidium, quod submitti posset: scuto ab novissimis uni militi detracto, quod ipse eo sine scuto venerat, in primam aciem processit centurionibusque nominatim appellatis reliquos cohortatus milites signa inferre et manipulos laxare iussit, quod facilius gladiis uti possent. Cuius adventu spe inlata militibus ac redintegrato animo, cum pro se quisque in conspectu imperatoris etiam in extremis suis rebus operam navare cuperet, paulum hostium impetus tardatus est.

1 XXVI. Caesar cum septimam legionem, quae iuxta
constiterat, item urgeri ab hoste vidisset, tribunos mili-
2 tum monuit, ut paulatim sese legiones coniungerent et
3 conversa signa in hostes inferrent. Quo facto cum aliis alii
subsidium ferrent neque timerent, ne aversi ab hoste cir-
cumvenirentur, audacius resistere ac fortius pugnare
4 coeperunt. Interim milites legionum duarum, quae in
novissimo agmine praesidio impedimentis fuerant, proe-
lio nuntiato cursu incitato in summo colle ab hostibus
5 conspiciebantur, et T. Labienus castris hostium potitus et
ex loco superiore, quae res in nostris castris gererentur,
conspicatus decimam legionem subsidio nostris misit. Qui
cum ex equitum et calonum fuga, quo in loco res esset
quantoque inpericulo et castra et legiones et imperator
versaretur, cognovissent, nihil ad celeritatem sibi reliqui
fecerunt.

1 XXVII, Horum adventu tanta rerum commutatio
est facta, ut nostri, etiam qui vulneribus confecti procu-
2 buissent scutis: innixi proelium redintegrarent, calones
perterritos hosti sconspectati etiam inermes armatis occur-
rerent, equites vero, ut turpitudinem fugae virtute dele-
rent, omnibus in locis pugnae se legionariis militibus prae-
3 ferrent. At hostes etiam in extrema spe salutis tantam
virtutem praestiterunt, ut, cum primi eorum cecidissent,
proximi iacentibus insisterent atque ex eorum corporibus
4 pugnarent, his delectis et coacervatis cadaveribus, qui
superessent, ut ex tumulo tela in nostros coicerent et
5 pila intercepta remitterent: ut non nequiquam tantae

virtutis homines iudicari deberet, ausos esse transire latissimum flumen, ascendere altissimas ripas, subire iniquissimum locum; quae facilia ex difficillimis animi magnitudo redegerat.

XXVIII. Hoc proelio facto et prope ad internecionem gente ac nomine Nerviorum redacto maiores natu, quos una cum pueris mulieribusque in aestuaria ac paludes coniectos dixeramus, hac pugna nuntiata, cum victoribus nihil impeditum, victis nihil tutum arbitrantur, omnium, qui supererant, consensu legatos ad Caesarem miserunt seque ei dederunt et in commemoranda civitatis calamitate ex DC ad tres senatores, ex hominum milibus LX vix ad D, qui arma ferre possent, sese redactos esse dixerunt. Quos Caesar, ut in miseros ac supplices usus misericordia videretur, diligentissime conservavit suisque finibus atque oppidis uti iussit et finitimis imperavit, ut ab iniuria et maleficio se suosque prohiberent.

XXVIII. Aduatuci, de quibus supra scripsimus, cum omnibus copiis auxilio Nervii venirent, hac pugna nuntiata ex itinere domum reverterunt; cunctis oppidis castellisque desertis sua omnia in unum oppidum egregie natura munitum contulerunt. Quod cum ex omnibus in circuitu partibus altissimas rupes deiectusque haberet, una ex parte leniter acclivis aditus in latitudinem non amplius CC pedum relinquebatur, quem locum duplici altissimo muro munierant; tum magni ponderis saxa et praeacutas trabes in muro conlocabant. Ipsi erant ex Cimbris Teutonisque prognati, qui cum iter in provinciam nostram atque Italiam facerent, iis impedimentis, quae secum agere ac portare non poterant, citra flumen Rhenum depositis custodiae ex suis ac praesidio VI milia hominum una reliquerant. Hi post eorum obitum multos annos a finitimis exagitati, cum alias bellum inferrent, alias inlatum defenderent, consensu eorum omnium pace facta hunc sibi domicilio locum delegerant.

XXX. Ac primo adventu exercitus nostri crebras ex oppido excursiones faciebant parvuisque proeliis cum nostris contendebant; postea vallo pedum XII in circuitu XV milium passuum crebrisque castellis circummuniti oppido sese continebant. Ubi vineis actis aggere exstructo turrim proci constitui viderunt, primum inridere ex muro atque increpitare vocibus, quod tanta ma-

1 chinatio a tanto spatio institueretur: quibusnam ma-
nibus aut quibus viribus praesertim homines tantulae
staturae (nam plerumque hominibus Gallis prae magni-
tudine corporum suorum brevitatis nostra contemptui
est) tanti oneris turrim in muro sese conlocare posse con-
fiderent.?

1 XXXI. Ubi vero moveri et adpropinquare moeni-
bus viderunt, nova atque inusitata specie commoti le-
gatos ad Caesarem de pace miserunt, qui ad hunc mo-
2 dum locuti: non se existimare Romanos sine ope divina
bellum gerere, qui tantae altitudinis machinationes tanta
celeritate promovere possent, se suaque omnia eorum
3 potestati permittere dixerunt. Unum petere ac deprecari:
si forte pro sua clementia ac mansuetudine, quam ipsi
ab aliis audirent, statuisset Aduatucos esse conservandos,
4 ne se armis despoliaret. Sibi omnes fere finitimos esse
inimicos ac suae virtuti invidere, a quibus se defendere
5 traditis armis non possent. Sibi praestare, si in eum ca-
sum deducerentur, quamvis fortunam a populo Romano
pati, quam ab his per cruciatum interfici, inter quos do-
minari consuessent.

1 XXXII. Ad haec Caesar respondit: Se magis consue-
tudine sua quam merito eorum civitatem conservaturum,
si priusquam murum aries attigisset, se dedidissent; sed
deditionis nullam esse condicionem nisi armis traditis.
2 Se id, quod in Nervii fecisset, facturum finitimisque im-
peraturum, ne quam dediticiis populi Romani iniuriam
3 inferrent. Re nuntiata ad suos illi se, quae imperarentur,
4 facere dixerunt: Armorum magna multitudine de muro
in fossam, quae erat ante oppidum, iacta, sic ut prope
summam muri aggerisque altitudinem acervi armorum
adaequarent, et tamen circiter parte tertia, ut postea
perspectum est, celata atque in oppido retenta, portis
patefactis eo die pace sunt usi.

1 XXXIII. Sub vesperum Caesar portas claudi milites-
que ex oppido exire iussit, ne quam noctu oppidani a
2 militibus iniuriam acciperent. Illi ante inito, ut intellec-
tum est, consilio, quod deditione facta nostros praesi-
dia deducturos aut denique indiligentius servaturos cre-
diderant, partim cum iis, quae retinuerant et celaverant,
armis, partim scutis ex cortice factis aut viminibus con-
textis, quae subito, ut temporis exiguitas postulabat,
pellibus induxerant, tertia vigilia, qua minime arduus

ad nostras munitiones ascensus videbatur, omnibus copiis repente ex oppido eruptionem fecerunt. Celeriter, ut ante Caesar imperaverat, ignibus significatione facta ex proximis castellis eo concursum est, pugnatumque ab hostibus ita acriter est, ut a viris fortibus in extrema spe salutis iniquo loco contra eos, qui ex vallo turribusque tela iacerent, pugnari debuit, cum in una virtute omnis spes salutis consisteret. Occisis ad hominum milibus IV reliqui in oppidum reiecti sunt. Postridie eius diei refractis portis, cum iam defenderet nemo, atque intromissis militibus nostris sectionem eius oppidi universam Caesar vendidit. Ab iis, qui emerant, capitem numerus ad eum relatus est milium LIII.

XXXIII. Eodem tempore a P. Crasso, quem cum legione una miserat ad Venetos. Venellos, Osismos, Coriosolitas, Esubios, Aulercos, Redones, quae sunt maritimae civitates Oceanumque attingunt, certior factus est omnes eas civitates in dicionem potestatemque populi Romani esse redactas.

XXXV. His rebus gestis omni Gallia pacata tanta huius belli ad barbaros opinio perlata est, uti ab iis nationibus, quae trans Rhenum incolent, mitterentur legationes ad Caesarem, quae se obsides daturas, imperata facturas pollicerentur. Quas legationes Caesar, quod in Italiam Illyricumque properabat, initio proximae aestatis ad se reverti iussit. Ipse in Carnutes, Andes, Turonos, quaeque civitates propinquae iis locis erant, ubi bellum gesserat, legionibus in hiberna deductis in Italiam profectus est. Ob easque res ex litteris Caesaris dierum XV supplicatio decreta est, quod ante id tempus accidit nulli.

LIBER TERTIUS.

- 1 I. Cum in Italiam proficisceretur Caesar, Ser. Gal-
bam cum legione duodecima et parte equitatus in Nan-
tuatis, Veragros Sedunosque misit, qui a finibus Allo-
2 brogum et lacu Lemanno et flumine Rhodano ad summas
3 Alpes pertinent. Causa mittendi fuit, quod iter per Al-
4 pes, quo magno cum periculo magnisque cum portoriis
5 mercatores ire consueverant, patefieri volebat. Huic
6 permisit, si opus esse arbitraretur, uti in his locis legio-
nem hiemandi causa conlocaret. Galba secundis aliquot
proeliis factis castellisque compluribus eorum expugna-
tis, missis ad eum undique legatis obsidibusque datis et
pace facta constituit cohortes duas in Nantuatibus conlo-
care et ipse cum reliquis eius legionis cohortibus in vico
Veragrorum, qui appellatur Octodurus, hiemare; qui
vicus positus in valle, non magna adiecta planitie, altissi-
mis montibus undique continetur. Cum hic in duas par-
tes flumine divideretur, alteram partem eius vici Gallis
concessit, alteram vacuum ab his relictam cohortibus ad
hiemandum attribuit. Eum locum vallo fossaque munivit.
- 1 II. Cum dies hibernorum complures transissent fru-
mentumque eo comportari iussisset, subito per explora-
tores certior factus est ex ea parte vici, quam Gallis con-
cesserat, omnes noctu discessisse montesque, qui impen-
derent, a maxima multitudine Sedunorum et Veragro-
rum teneri. Id aliquot de causis acciderat, ut subito Galli
2 belli renovandi legionisque opprimendae consilium cape-
rent: primum, quod legionem neque eam plenissimam
3 detractis cohortibus duabus et compluribus singillatim,
qui commeatus petendi causa missi erant, absentibus

propter paucitatem despiciebant; tum etiam quod propter 4
 iniquitatem loci, cum ipsi ex montibus in vallem decurre-
 rent et tela coicerent, ne primum quidem posse impetum
 suum sustineri existimabant. Accedebat, quod suos ab se 5
 liberos abstractos obsidum nomine dolebant et Romanos
 non solum itinerum causa, sed etiam perpetuae possessionis
 culmina Alpium occupare conari et ea loca finitimae
 provinciae adiungere sibi persuasum habebant.

III. His nuntiis acceptis Galba, cum neque opus hiber- 1
 norum munitionesque plane essent perfectae neque de
 frumento reliquoque commeatu satis esset provisum,
 quod deditioe facta obsidibusque acceptis nihil de bello
 timendum existimaverat, consilio celeriter convocato sen- 2
 tentias exquirere coepit. Quo in consilio, cum tantum re-
 pentini periculi praeter opinionem accidisset ac iam om-
 nia fere superiora loca multitudine armatorum completa
 conspicerentur neque subsidio veniri neque commeatus
 supportari interclusis itineribus possent, prope iam des- 3
 perata salute nonnullae huius modi sententiae diceban-
 tur, ut impedimentis relictis eruptione facta isdem iti-
 neribus, quibus eo pervenissent, ad salutem contende-
 rent. Maiori tamen parti placuit hoc reservato ad extre- 4
 mum casum consilio interim rei eventum experiri et castra
 defendere.

III. Brevi spatio interiecto, vix ut iis rebus, quas 1
 constituissent, comparandis atque administrandis tempus
 daretur, hostes ex omnibus partibus signo dato decurre-
 re, lapides gaesaque in vallum coicere. Nostri primo 2
 integris viribus fortiter propugnare neque ullum frustra
 telum ex loco superiore mittere, et quaecumque pars castro-
 rum nudata defensoribus premi videbatur, eo occurrere
 et auxilium ferre, sed hoc superari, quod diuturnitate 3
 pugnae hostes defessi proelio excedebant, alii integris
 viribus succedebant; quarum rerum a nostris prop- 4
 ter paucitatem fieri nihil poterat, ac non modo defesso
 ex pugna excedendi, sed ne saucio quidem eius loci, ubi
 constiterat, relinquendi ac sui recipiendi facultas da-
 batur.

V. Cum iam amplius horis sex continenter pugna- 1
 retur ac non solum vires, sed etiam tela nostros defi-
 cerent atque hostes acrius instarent languidioribusque
 nostris vallum scindere et fossas complere coepissent
 resque esset iam ad extremum perducta casum, P. Sex- 2

tius Baculus, primi pili centurio, quem Nervico proelio compluribus confectum vulneribus diximus, et item C. Volusenus, tribunus militum, vir et consilii magni et virtutis, ad Galbam adcurrunt atque unam esse spem salutis docent, si eruptione facta extremum auxilium
 3 experirentur. Itaque convocatis centurionibus celeriter milites certiores facit, paulisper intermitterent proelium ac tantummodo tela missa exciperent seque ex labore reficerent, post dato signo ex castris erumperent atque omnem spem salutis in virtute ponerent.

1 VI. Quod iussi sunt, faciunt ac subito omnibus portis eruptione facta neque cognoscendi, quid fieret, neque
 2 sui colligendi hostibus facultatem relinquunt. Ita commutata fortuna eos, qui in spem potiundorum castrorum venerant, undique circumventos intercipiunt et ex hominum milibus amplius XXX, quem numerum barbarorum ad castra venisse constabat, plus tertia parte interfecta reliquos perterritos in fugam coiciunt ac ne in
 3 locis quidem superioribus consistere patiuntur. Sic omnibus hostium copiis fuis armisque exutis se intra munitiones suas recipiunt. Quo proelio facto, quod saepius fortunam temptare Galba nolebat atque alio se in hiberna consilio venisse meminerat, aliis occurrisse rebus viderat, maxime frumenti commeatusque inopia permotus postero die omnibus eius vici aedificiis incensis in provinciam reverti contendit ac nullo hoste prohibente aut
 5 iter demorante incolumem legionem in Nantuates, inde in Allobroges perduxit ibique hiemavit.

1 VII. His rebus gestis cum omnibus de causis Caesar pacatam Galliam existimaret, superatis Belgis, expulsis Germanis, victis in Alpihus Sedunis atque ita imita hieme in Illyricum profectus esset, quod eas quoque nationes adire et regiones cognoscere volebat, subitum bellum in
 2 Gallia coortum est. Eius belli haec fuit causa: P. Crassus adulescens cum legione septima proximus Oceano in Andibus hiemabat. Is, quod in his locis inopia frumenti erat, praefectos tribunosque militum complures in finitimas civitates frumenti commeatusque petendi
 3 causa dimisit; quo in numero est T. Terrasidius missus in Esuvios, M. Trebius Gallus in Coriosolitas. Q. Velanius cum T. Silio in Venetos.

1 VIII. Huius est civitatis longe amplissima auctoritas omnis orae maritimae regionum earum, quod et naves

habent Veneti plurimas, quibus in Britanniam navigare consuerunt, et scientia atque usu rerum nauticarum ceteros antecedunt et in magno impetu maris vasti atque aperti paucis portibus interiectis, quos tenent ipsi, omnes fere, qui eo mari uti consuerunt, habent vectigales. Ab his fit initium retinendi Sillii atque Velanii 2 et si quos intercipere potuerunt, quod per eos suos se obsides, quos Crasso dedissent, recuperaturos existimabant. Horum auctoritate finitimi adducti, ut sunt Gal- 3 lorum subita et repentina consilia, eadem de causa Trebium Terrasidiumque retinent et celeriter missis legatis per suos principes inter se coniurant nihil nisi communi consilio acturos eundemque omnes fortunae exitum esse laturos reliquasque civitates sollicitant, ut in ea liber- 4 tate, quam a maioribus acceperint, permanere quam Romanorum servitutem perferre malint. Omni ora maritima 5 celeriter ad suam sententiam perducta communem legationem ad P. Crassum mittunt, si velit suos recuperare, obsides sibi remittat.

VIII. Quibus de rebus Caesar a Crasso certior factus, 1 quod ipse aberat longius, naves interim longas aedificari in flumine Ligeri, quod influit in Oceanum, remiges ex provincia institui, nautas gubernatoresque comparari iubet. His rebus celeriter administratis ipse cum 2 primum per anni tempus potuit, ad exercitum contendit. Veneti reliquaeque item civitates cognito Caesaris 3 adventu, simul quod, quantum in se facinus admisissent, intellegebant, legatos, quod nomen ad omnes nationes sanctum inviolatumque semper fuisset, retentos ab se et in vincula coniectos, pro magnitudine periculi bellum parare et maxime ea, quae ad usum navium pertinent, providere instituunt, hoc maiore spe, quod multum natura loci confidebant. Pedestria esse itinera concisa 4 aestuariis, navigationem impeditam propter inscientiam locorum paucitatemque portuum sciebant neque nostros 5 exercitus propter frumenti inopiam diutius apud se morari posse confidebant; ac iam ut omnia contra opinionem acciderent, tamen se plurimum navibus posse, Romanos neque ullam facultatem habere navium neque eorum locorum, ubi bellum gesturi essent, vada, portus, insulas novisse; ac longe aliam esse navigationem in concluso mari atque in vastissimo atque apertissimo Oceano perspiciebant. His initis consiliis oppida muniunt, 8

frumenta ex agris in oppida comportant, naves in Venetiam, ubi Caesarem primum bellum gesturum constabat, 9 quam plurimas possunt, cogunt. Socios sibi ad id bellum Osismos, Lexovios, Namnetes, Ambianos, Morinos, Diablintes, Menapios adsciscunt; auxilia ex Britannia, quae contra eas regiones posita est, arcessunt.

1 X. Erant hae difficultates belli gerendi, quas supra ostendimus, sed multa Caesarem tamen ad id bellum 2 incitabant: iniuriae retentorum equitum Romanorum, rebellio facta post deditionem, defectio datis obsidibus, tot civitatum coniuratio, in primis ne hac parte neglecta 3 reliquae nationes sibi idem licere arbitrarentur. Itaque cum intellexeret omnes fere Gallos novis rebus studere et ad bellum mobiliter celeriterque excitari, omnes autem homines natura libertati studere et condicionem servitutis odisse, priusquam plures civitates conspirarent, partiendum sibi ac latius distribuendum exercitum putavit.

1 XI. Itaque T. Labienum legatum in Treveros, qui 2 proximi flumini Rheno sunt, cum equitatu mittit. Huic mandat, Remos reliquosque Belgas adeat atque in officio contineat Germanosque, qui auxilio a Belgis accessiti dicebantur, si per vim navibus flumen transire conentur, prohibeat. P. Crassum cum cohortibus legionariis 3 XII et magno numero equitatus in Aquitaniam proficisci iubet, ne ex his nationibus auxilia in Galliam mittantur 4 ac tantae nationes coniungantur. Q. Titurium Sabinum legatum cum legionibus tribus in Venellos, Coriosolitas Lexoviosque mittit, qui eam manum destinendam curet. 5 D. Brutum adolescentem classi Gallicisque navibus, quas ex Pictonibus et Santonis reliquisque pacatis regionibus convenire iusserat, praeficit et, cum primum posset, in Venetos proficisci iubet. Ipse eo pedestribus copiis contendit.

1 XII. Erant eius modi fere situs oppidorum, ut posita in extremis lingulis promunturiisque neque pedibus aditum haberent, cum ex alto se aestus incitavisset, quod bis accidit cotidie semper horarum duodenarum spatio, neque navibus, quod rursus minuente aestu naves in vadis adfluctarentur. Ita utraque re oppidorum oppugnatio 2 impediabatur; ac si quando magnitudine operis forte superati extruso mari aggere ac molibus atque his oppidi moenibus adaequatis suis fortunis desperare coeperant,

magno numero navium adpulso, cuius rei summam facultatem habebant, sua deportabant omnia seque in proxima oppida recipiebant; ibi se rursus isdem oportunitatibus loci defendebant. Haec eo facilius magnam partem aestatis faciebant, quod nostrae naves tempestatibus detinebantur summaque erat vasto atque aperto mari, magnis aestibus, raris ac prope nullis portibus difficultas navigandi.

XIII. Namque ipsorum naves ad hunc modum factae armataeque erant: carinae aliquanto planiores quam nostrarum navium, quo facilius vada ac decessum aestus excipere possent; prorae admodum erectae atque item puppes, ad magnitudinem fluctuum tempestatumque accommodatae; naves totae factae ex robore ad quamvis vim et contumeliam perferendam; transtra ex pedalibus in altitudinem trabibus confixa clavis ferreis digiti pollicis crassitudine; ancorae pro funibus ferreis catenis revinctae; pelles pro velis alutaeque tenuiter confectae, hae sive propter lini inopiam atque eius usus inscientiam, sive eo, quod est magis veri simile, quod tantas tempestates Oceani tantosque impetus ventorum sustineri ac tanta onera navium regi velis non satis commode posse arbitrabantur. Cum his navibus nostrae classi eius modi congressus erat, ut una celeritate et pulsu remorum praestaret, reliqua pro loci natura, pro vi tempestatum illis essent aptiora et accommodatiora. Neque enim his nostrae rostro nocere poterant (tanta in iis erat firmitudo), neque propter altitudinem facile telum adigebatur, et eadem de causa minus commode copulis continebantur. Accedebat, ut, cum saevire ventus coepisset et se vento dedissent, et tempestatem ferrent facilius et in vadis consisterent tutius et ab aestu relictas nihil saxa et cotes timerent; quarum rerum omnium nostris navibus casus erant extimescendi.

XIII. Compluribus expugnatis oppidis Caesar ubi intellexit frustra tantum laborem sumi neque hostium fugam captis oppidis reprimi neque iis noceri posse, statuit exspectandam classem. Quae ubi convenit ac primum ab hostibus visa est, circiter CCXX naves eorum paratissimae atque omni genere armorum ornatissimae profectae ex portu nostris adversae constiterunt; neque satis Bruto, qui classi praeerat, vel tribunis militum centurionibusque, quibus singulae naves erant attributae, con-

4 stabat, quid agerent aut quam rationem pugnae insisterent. Rostro enim noceri non posse cognoverant: turribus autem excitatis tamen has altitudo puppium ex barbaris navibus superabat, ut neque ex inferiore loco satis commode tela adigi possent et missa a Gallis gravius acciderent.

5 Una erat magno usui res praeparata a nostris, falces praeacutae insertae adfixaeque longuriis non absimili

6 forma muralium falcium. His cum funes, qui antemnas ad malos destinabant, comprehensi adductique erant,

7 navigio remis incitato praerunpebantur. Quibus abscissis antemnae necessario concidebant, ut, cum omnis Gallicis navibus spes in velis armamentisque consisteret, his ereptis omnis usus navium uno tempore eriperetur.

8 Reliquum erat certamen positum in virtute, qua nostri milites facile superabant atque eo magis, quod in conspectu Caesaris atque omnis exercitus res gerebatur, ut

9 nullum paulo fortius factum latere posset: omnes enim colles ac loca superiora, unde erat propinquus despectus in mare, ab exercitu tenebantur.

1 XV. Deiectis, ut diximus, antemnis, cum singulas binae ac ternae naves circumsisterent, milites summa

2 vi transcendere in hostium naves contendebant. Quod postquam barbari fieri animadverterunt, expugnatis compluribus navibus, cum ei rei nullum reperiretur auxilium,

3 fuga salutem petere contenderunt. Ac iam conversis in eam partem navibus, quo ventus ferebat, tanta subito malacia ac tranquillitas exstitit, ut se ex loco movere

4 non possent. Quae quidem res ad negotium conficiendum maximae fuit oportunitati: nam singulas nostri consecrati expugnaverunt, ut perpaucae ex omni numero noctis interventu ad terram pervenerint, cum ab hora fere quarta usque ad solis occasum pugnaretur.

1 XVI. Quo proelio bellum Venetorum totiusque orae

2 maritimae confectum est. Nam cum omnis iuventus, omnes etiam gravioris aetatis, in quibus aliquid consilii aut dignitatis fuit, eo convenerant, tum, navium quod

3 ubique fuerat, unum in locum coegerant; quibus amissis reliqui neque, quo se reciperent, neque, quem ad modum oppida defenderent, habebant. Itaque se suaque omnia

4 Caesari dederunt. In quos eo gravius Caesar vindicandum statuit, quo diligentius in reliquum tempus a barbaris ius legatorum conservaretur. Itaque omni senatu necato reliquos sub corona vendidit.

XVII. Dum haec in Venetis geruntur, Q. Titurius 1
 Sabinus cum iis copiis, quas a Caesare acceperat, in fines 2
 Venellorum pervenit. His praeerat Viridovix ac summam 2
 imperii tenebat earum omnium civitatum, quae defecerant, ex quibus exercitum magnasque copias coegerat; 3
 atque his paucis diebus Aulerci Ebuovices Lexoviique 3
 senatu suo interfecto, quod auctores belli esse nolebant, 4
 portas clausurunt seque cum Viridovice coniunxerunt; 4
 magnaue praeterea multitudo undique ex Gallia perdi- 4
 torum hominum latronumque convenerat, quos spes praed- 4
 dandi studiumque bellandi ab agri cultura et cotidiano 5
 labore revocabat. Sabinus idoneo omnibus rebus loco 5
 castris sese tenebat, cum Viridovix contra cum duorum 5
 milium spatio consedisset cotidieque productis copiis 5
 pugnandi potestatem faceret, ut iam non solum hostibus 6
 in contemptionem Sabinus veniret, sed etiam nostrorum 6
 militum vocibus nonnihil carperetur; tantamque opinio- 6
 nem timoris praebuit, ut iam ad vallum castrorum hostes 7
 accedere auderent. Id ea de causa faciebat, quod cum tan- 7
 ta multitudine hostium, praesertim eo absente, qui sum- 7
 mam imperii teneret, nisi aequo loco aut oportunitate 7
 aliqua data legato dimicandum non existimabat.

XVIII. Hac confirmata opinione timoris idoneum quen- 1
 dam hominem et callidum deligit, Gallum ex iis, quos 1
 auxilii causa secum habebat. Huic magnis praemiis polli- 2
 citationibusque persuadet, uti ad hostes transeat, et, 2
 quid fieri velit, edocet. Qui ubi pro perfuga ad eos venit, 3
 timorem Romanorum proponit, quibus angustiis ipse 3
 Caesar a Venetis prematur, docet neque longius abesse, 4
 quin proxima nocte Sabinus clam ex castris exercitum 4
 educat et ad Caesarem auxilii ferendi causa proficiscat- 4
 ur. Quod ubi auditum est, conclamant omnes occasio- 5
 nem negotii bene gerendi amittendam non esse: ad ca- 5
 stra iri oportere. Multae res ad hoc consilium Gallos hor- 6
 tabantur: superiorum dierum Sabini cunctatio, perfu- 6
 gae confirmatio, inopia cibariorum, cui rei parum dili- 6
 genter ab iis erat provisum, spes Venetici belli et quod 7
 fere libenter homines id, quod volunt, credunt. His re- 7
 bus adducti non prius Viridovicem reliquosque duces ex 7
 concilio dimittunt, quam ab his sit concessum, arma uti 7
 capiant et ad castra contendant. Qua re concessa laeti, 7
 ut explorata victoria, sarmentis virgultisque collectis, 7
 quibus fossas Romanorum compleant, ad castra pergunt.

1 XVIII. Locus erat castrorum editus et paulatim ab
 imo acclivis circiter passus mille. Huc magno cursu con-
 tenderunt, ut quam minimum spatii ad se colligendos
 armandosque Romanis daretur, exanimatique perve-
 2 nerunt. Sabinus suos hortatus cupientibus signum dat.
 Impeditis hostibus propter ea, quae ferebant, onera subito
 3 duabus portis eruptionem fieri iubet. Factum est opportu-
 nitate loci, hostium inscientia ac defatigatione, virtute
 militum et superiorum pugnarum exercitatione, ut ne
 primum quidem nostrorum impetum ferrent ac statim
 4 terga verterent. Quos impeditos integris viribus milites
 nostri consecuti magnum numerum eorum occiderunt;
 reliquos equites consecrati paucos, qui ex fuga evaserant,
 5 reliquerunt. Sic uno tempore et de navali pugna Sabinus
 et de Sabini victoria Caesar est certior factus, civitates-
 6 que omnes se statim Titurio dederunt. Nam ut ad bella
 suscipienda Gallorum alacer ac promptus est animus, sic
 mollis ac minime resistens ad calamitates perferendas
 mens eorum est.

1 XX. Eodem fere tempore P. Crassus cum in Aquit-
 taniam pervenisset, quae pars, ut ante dictum est, et
 regionum latitudine et multitudine hominum ex tertia
 parte Galliae est aestimanda, cum intellexeret in iis lo-
 cis sibi bellum gerendum, ubi paucis ante annis L. Vale-
 rius Praeconinus legatus exercitu pulso interfectus esset
 atque unde L. Manlius proconsul impedimentis amissis
 profugisset, non mediocrem sibi diligentiam adhibendam
 2 intellegebat. Itaque re frumentaria provisa, auxiliis equi-
 tатуque comparato, multis praeterea viris fortibus Tolosa,
 Carcasone, Narbone, quae sunt civitates Galliae provin-
 ciae finitimae his regionibus, nominatim evocatis in So-
 3 tiatium fines exercitum introduxit. Cuius adventu cognito
 Sotiates magnis copiis coactis equitatuque, quo plurimum
 valebant, in itinere agmen nostrum adorti primum
 4 equestre proelium commiserunt, deinde equitatu suo
 pulso atque insequentibus nostris subito pedestres copias,
 quas in convalle in insidiis conlocaverant, ostenderunt.
 Hi nostros disiectos adorti proelium renovarunt.

1 XXI. Pugnatum est diu atque acriter, cum Sotiates
 superioribus victoriis freti in sua virtute totius Aquit-
 taniae salutem positam putarent, nostri autem, quid
 sine imperatore et sine reliquis legionibus adulescentulo
 duce efficere possent, perspicere cuperent; tandem confecti

vulneribus hostes terga vertere. Quorum magno numero 2
interfecto Crassus ex itinere oppidum Sotiatium oppugna-
re coepit. Quibus fortiter resistentibus vineas turres-
que egit. Illi alias eruptione temptata, alias cuniculis ad 3
aggerem vineasque actis, cuius rei sunt longe peritissimi
Aquitani, propterea quod multis locis apud eos aerariae
secturaeque sunt, ubi diligentia nostrorum nihil his rebus
profici posse intellexerunt, legatos ad Crassum mittunt,
seque in deditionem ut recipiat, petunt. Qua re impe-
trata arma tradere iussi faciunt.

XXII. Atque in eam rem omnium nostrorum intentis 1
animis alia ex parte oppidi Adiatuanus, qui summam
imperii tenebat, cum DC devotis, quos illi soldurios appel-
lant, quorum haec est condicio, uti omnibus in vita com- 2
modis una cum iis fruantur, quorum se amicitiae dedide-
rint, si quid his per vim accidat, aut eundem casum una
ferant aut sibi mortem consciscant; neque adhuc homi- 3
num memoria repertus est quisquam, qui eo interfecto,
cuius se amicitiae devovisset, mortem recusaret; cum his 4
Adiatuanus eruptionem facere conatus clamore ab ea
parte munitionis sublato, cum ad arma milites concurrissent
vehementerque ibi pugnatum esset, repulsus in
oppidum, tamen, uti eadem deditionis condicione utere-
tur, a Crasso impetravit.

XXIII. Armis obsidibusque acceptis Crassus in fines 1
Vocalium et Tarusatium profectus est. Tum vero barbari 2
commoti, quod oppidum et natura loci et manu munitum
paucis diebus, quibus eo ventum erat, expugnatum cog-
noverant, legatos quoqueversus dimittere, coniurare,
obsides inter se dare, copias parare coeperunt. Mittun- 3
tur etiam ad eas civitates legati, quae sunt citerioris
Hispaniae finitimae Aquitaniae; inde auxilia ducesque 4
arcessuntur. Quorum adventu magna cum alacritate et
magna cum hominum multitudine bellum gerere conan-
tur. Duces vero ii deliguntur, qui una cum Q. Sertorio 5
omnes annos fuerant summamque scientiam rei militaris
habere existimabantur. Hi consuetudine populi Romani 6
loca capere, castra munire, com meatibus nostros inter-
cludere instituunt. Quod ubi Crassus animadvertit suas 7
copias propter exiguitatem non facile diduci, hostem et
vagari et vias obsidere et castris satis praesidii relinquere,
ob eam causam minus commode frumentum commea-
tumque sibi supportari, in dies hostium numerum auge-

ri, non cunctandum existimavit, quin pugna decertaret.

8 Hac re ad consilium delata ubi omnes idem sentire intellexit, posterum diem pugnae constituit.

1 XXIII. Prima luce productis omnibus copiis, duplici
acie instituta, auxiliis in mediam aciem coniectis, quid
2 hostes consilii caperent, exspectabat. Illi, etsi propter
multitudinem et veterem belli gloriam paucitatemque
nostrorum se tuto dimicaturos existimabant, tamen
3 tutius esse arbitrabantur obsessis viis, commeatu inter-
cluso sine ullo vulnere victoria potiri et, si propter ino-
piam rei frumentariae Romani sese recipere coepissent,
4 impeditos in agmine et sub sarcinis iam firmiore animo
adoriri cogitabant. Hoc consilio probato ab ducibus
5 productis Romanorum copiis sese castris tenebant. Hac re
perspecta Crassus, cum sua cunctatione atque opinione
timoris hostes nostros milites alacriores ad pugnandum
effecissent atque omnium voces audirentur exspectari
diutius non oportere, quin ad castra iretur, cohortatus
suos omnibus cupientibus ad hostium castra contendit.

1 XXV. Ibi cum alii fossas compleverent, alii multis
telis coniectis defensores vallo munitionibusque depel-
lerent auxiliaresque, quibus ad pugnam non multum
Crassus confidebat, lapidibus telisque subministrandis
et ad aggerem caespitibus comportandis speciem atque
opinionem pugnantium praeberent, cum item ab hosti-
bus constanter ac non timide pugnaretur telaque ex
2 loco superiore missa non frustra acciderent, equites cir-
cumitis hostium castris Crasso renuntiaverunt non eadem
esse diligentia ab decumana porta castra munita facilem-
que aditum habere.

1 XXVI. Crassus equitum praefectos cohortatus, ut
magnis praemiis pollicitationibusque suos excitarent,
2 quid fieri vellet, ostendit. Illi, ut erat imperatum, educ-
tis iis cohortibus, quae praesidio castris relictae intritae
ab labore erant, et longiore itinere circumductis, ne ex
hostium castris conspici possent, omnium oculis menti-
busque ad pugnam intentis celeriter ad eas, quas diximus,
3 munitiones pervenerunt atque his prorutis prius in ho-
stium castris constiterunt, quam plane ab his videri aut,
4 quid rei gereretur, cognosci posset. Tum vero clamore
ab ea parte audito nostri redintegratis viribus, quod
plerumque in spe victoriae accidere consuevit, acrius
5 pugnare coeperunt. Hostes undique circumventi de-

speratis omnibus rebus se per munitiones eicere et fuga salutem petere contenderunt. Quos equitatus aper- 6
tissimis campis consecratus ex milium L numero, quae ex Aquitania Cantabrisque convenisse constabat, vix quarta parte relicta multa nocte se in castra recepit.

XXVII. Hac audita pugna maxima pars Aquitaniae 1
sese Crasso deditit obsidesque ultro misit; quo in numero fuerunt Tarbelli, Bigerriones, Ptianii, Vocates, Tarusates, Elusafes, Gates, Ausci, Garumni, Sibusates, Cocosates; paucae ultimae nationes anni tempore confisae, quod 2
hiems suberat, hoc facere neglexerunt.

XXVIII. Eodem fere tempore Caesar, etsi prope 1
exacta iam aestas erat, tamen, quod omni Gallia pacata Morini Menapiique supererant, qui in armis essent neque ad eum umquam legatos de pace misissent, arbitratus id bellum celeriter confici posse eo exercitum duxit; qui longe alia ratione ac reliqui Galli bellum gerere coeperunt. Nam quod intellegebant maximas nationes, quae proelio 2
contendissent, pulsas superatasque esse continentesque silvas ac paludes habebant, eo se suaque omnia contulerunt. Ad quarum initium silvarum cum Caesar pervenis- 3
set castraque munire instituisset neque hostis interim visus esset, dispersis in opere nostris subito ex omnibus partibus silvae evolaverunt et in nostros impetum fecerunt. Nostri celeriter arma ceperunt eosque in silvas reppule- 4
runt et compluribus interfectis longius impeditioribus locis secuti paucos ex suis deperdiderunt.

XXVIII. Reliquis deinceps diebus Caesar silvas cae- 1
dere instituit et, ne quis inermibus imprudentibusque militibus ab latere impetus fieri posset, omnem eam materiam, quae erat caesa, conversam ad hostem conlocabat et pro vallo ad utrumque latus exstruebat. Incre- 2
dibili celeritate magno spatio paucis diebus confecto, cum iam pecus atque extrema impedimenta a nostris tenerentur, ipsi densiores silvas peterent, eius modi sunt tempestates consecutae, uti opus necessario intermitteretur et continuatione imbrium diutius sub pellibus milites contineri non possent. Itaque vastatis omnibus eo- 3
rum agris, vicis aedificiisque incensis Caesar exercitum reduxit et in Aulercis Lexoviisque, reliquis item in civitatibus, quae proxime bellum fecerant, in hibernis conlocavit.

LIBER QUARTUS.

1 I. Ea, quae secuta est, hieme, qui fuit annus Cn. Pom-
peio M. Crasso consulibus, Usipetes Germani et item Ten-
2 ceteri magna cum multitudine hominum flumen Rhenum
3 transeundi fuit, quod ab Suebis complures annos exagitati
4 bello premebantur et agri cultura prohibebantur. Sue-
borum gens est longe maxima et bellicosissima Germano-
rum omnium. Hi C pagos habere dicuntur, ex quibus
5 quotannis singula milia armatorum bellandi causa suis
6 ex finibus educunt. Reliqui, qui domi manserunt, se
7 atque illos alunt; hi rursus in vicem anno post in armis
8 sunt, illi domi remanent. Sic neque agri cultura nec ratio
9 atque usus belli intermittitur. Sed privati ac separati
10 agri apud eos nihil est, neque longius anno remanere uno
in loco colendi causa licet. Neque multum frumento,
sed maximam partem lacte atque pecore vivunt mul-
tumque sunt in venationibus; quae res et cibi genere
et cotidiana exercitatione et libertate vitae, cum a pue-
ris nullo officio aut disciplina adsuefacti nihil omnino
contra voluntatem faciant, et vires alit et immani corpo-
rum magnitudine homines efficit. Atque in eam se con-
suetudinem adduxerunt, ut locis frigidissimis neque ve-
stitus praeter pelles haberent quicquam, quarum propter
exiguitatem magna est corporis pars aperta, et lavaren-
tur in fluminibus.

1 II. Mercatoribus est aditus magis eo, ut quae bello
ceperint, quibus vendant, habeant, quam quo ullam
2 rem ad se importari desiderent. Quin etiam iumentis,
quibus maxime Galli delectantur quaeque impenso

parant pretio, Germani importatis non utuntur, sed, quae sunt apud eos nata, parva atque deformia, haec cotidiana exercitatione, summi ut sint laboris, efficiunt. Equestribus proeliis saepe ex equis desiliunt ac pedibus proeliantur equosque eodem remanere vestigio adsuefecerunt, ad quos se celeriter, cum usus est, recipiunt; neque eorum moribus turpius quicquam aut inertius 4 habetur quam ephippiis uti. Itaque ad quemvis numerum 5 ephippiatorum equitum quamvis pauci adire audent. Vinum ad se omnino importari non patiuntur, quod ea 6 re ad laborem ferendum remollescere homines atque effeminari arbitrantur.

III. Rei publicae maximam putant esse laudem 1 quam latissime ab suis finibus vacare agros: hac re significari magnum numerum civitatum suam vim sustinere non potuisse. Itaque una ex parte ab Suebis circiter 2 milia passuum C agri vacare dicuntur. Ad alteram 3 partem succedunt Ubii, quorum fuit civitas ampla atque florens, ut est captus Germanorum. Hi paulo sunt eiusdem generis ceteris humaniores, propterea quod Rhenum attingunt multumque ad eos mercatores ventitant et ipsi propter propinquitatem Gallicis sunt moribus adsuefacti. Hos cum Suebi multis saepe bellis experti 4 propter amplitudinem gravitatemque civitatis finibus expellere non potuissent, tamen vectigales sibi fecerunt ac multo humiliores infirmioresque redegerunt.

III. In eadem causa fuerunt Usipetes et Tencteri, 1 quos supra diximus; qui complures annos Sueborum vim sustinuerunt, ad extremum tamen agris expulsi et multis locis Germaniae triennium vagati ad Rhenum pervenerunt. Quas regiones Menapii incolebant et ad 2 utramque ripam fluminis agros, aedificia vicosque habebant; sed tantae multitudinis adventu perterriti ex iis 3 aedificiis, quae trans flumen habuerant, demigraverant et cis Rhenum dispositis praesidiis Germanos transire prohibebant. Illi omnia experti cum neque vi contendere 4 propter inopiam navium neque clam transire propter custodias Menapiorum possent, reverti se in suas sedes regionesque simulaverunt et tridui viam progressi rursus 5 reverterunt atque omni hoc itinere una nocte equitatu confecto inscios inopinantesque Menapios oppresserunt, qui de Germanorum discessu per exploratores certiores 6 facti sine metu trans Rhenum in suos vicos remigrave-

7 rant. His interfectis navibusque eorum occupatis, priusquam ea pars Menapiorum, quae citra Rhenum erat, certior fieret, flumen transierunt atque omnibus eorum aedificiis occupatis reliquam partem hiemis se eorum copiis aluerunt.

1 V. His de rebus Caesar certior factus et infirmitatem Gallorum veritus, quod sunt in consiliis capiendis mobiles et novis plerumque rebus student, nihil his committendum existimavit. Est enim hoc Gallicae consuetudinis, uti et viatores etiam invitos consistere cogant et, quid quisque eorum de quaque re audierit aut cognoverit, quaerant et mercatores in oppidis vulgus circumstet, quibusque ex regionibus veniant quasque ibi res cognoverint, 3 pronuntiare cogat. His rumoribus atque auditionibus permoti de summis saepe rebus consilia ineunt, quorum eos in vestigio paenitere necesse est, cum incertis rumoribus serviant et plerique ad voluntatem eorum ficta respondeant.

1 VI. Qua consuetudine cognita Caesar, ne graviori bello occurreret, maturius, quam consueverat, ad exercitum proficiscitur. Eo cum venisset, ea, quae fore suspicatus erat, facta cognovit: missas legationes ab nonnullis civitatibus ad Germanos invitatosque eos, uti ab Rheno discederent: omnia, quae postulassent, ab se fore parata. Qua spe adducti Germani latius iam vagabantur et in fines Eburonum et Condrusorum, qui sunt Treverorum clientes, pervenerant. Principibus Galliae evocatis Caesar ea, quae cognoverat, dissimulanda sibi existimavit eorumque animis permulsis et confirmatis equitatuque imperato bellum cum Germanis gerere constituit.

1 VII. Re frumentaria comparata equitibusque delectis iter in ea loca facere coepit, quibus in locis esse Germanos audiebat. A quibus cum paucorum dierum iter abesset, legati ab his venerunt, quorum haec fuit oratio: Germanos neque priores populo Romano bellum inferre neque tamen recusare, si lacesantur, quin armis contendant, quod Germanorum consuetudo sit a maioribus tradita, quicumque bellum inferant, resistere neque deprecari; haec tamen dicere: venisse se invitos, eiectos domo; si suam gratiam Romani velint, posse iis utiles esse amicos; vel sibi agros attribuant vel patiantur eos tenere, quos armis possederint; sese unis Suebis concedere,

quibus ne di quidem immortales pares esse possint; reliquum quidem in terris esse neminem, quem non superare possint.

VIII. Ad haec Caesar, quae visum est, respondit; sed 1
 exitus fuit orationis: Sibi nullam cum iis amicitiam
 esse posse, si in Gallia remanerent; neque verum esse, 2
 qui suos fines tueri non potuerint, alienos occupare; neque
 ullos in Gallia vacare agros, qui dari tantae praesertim
 multitudini sine iniuria possint; sed licere, si velint, 3
 in Ubiorum finibus considerare, quorum sint legati apud
 se et de Sueborum iniuriis querantur et ab se auxilium
 petant: hoc se Ubiis imperaturum.

VIII. Legati haec se ad suos relatueros dixerunt et re 1
 deliberata post diem tertium ad Caesarem reversuros;
 interea ne propius se castra moveret, petierunt. Ne id 2
 quidem Caesar ab se impetrari posse dixit. Cognoverat 3
 enim magnam partem equitatus ab iis aliquot diebus ante
 praedandi frumentandique causa ad Ambivaritos trans
 Mosam missam; hos expectari equites atque eius rei
 causa moram interponi arbitrabatur.

X. Mosa profluit ex monte Vosego, qui est in finibus 1
 Lingonum, et parte quadam ex Rheno recepta, quae
 appellatur Vacalus, insulam efficit Batavorum, neque 2
 longius ab eo milibus passuum LXXX in Oceanum in-
 fluit. Rhenus autem oritur ex Lepontiis, qui Alpes inco- 3
 lunt, et longo spatio per fines Nantuatum, Helvetio-
 rum, Sequanorum, Mediomatricorum, Tribocorum, Tre-
 verorum citatus fertur et, ubi Oceano adpropinquavit, in 4
 plures diffluit partes multis ingentibusque insulis effec-
 tis, quarum pars magna a feris barbarisque nationibus
 incolitur, ex quibus sunt, qui piscibus atque ovis avium 5
 vivere existimantur, multisque capitibus in Oceanum
 influit.

XI. Caesar cum ab hoste non amplius passuum XII 1
 milibus abesset, ut erat constitutum, ad eum legati re-
 vertuntur; qui in itinere congressi magnopere, ne longius
 progrediretur, orabant. Cum id non impetrassent, pete- 2
 bant, uti ad eos equites, qui agmen antecessissent, prae-
 mitteret eosque pugna prohiberet, sibique ut potestatem
 faceret in Ubios legatos mittendi; quorum si principes 3
 ac senatus sibi iureiurando fidem fecisset, ea condicione,
 quae a Caesare ferretur, se usuros ostendebant: ad has
 res conficiendas sibi tridui spatium daret. Haec omnia 4

Caesar eodem illo pertinere arbitrabatur, ut tridui mora interposita equites eorum, qui abessent, reverterentur; tamen sese non longius milibus passuum IV a quationis causa
 5 processurum eo die dixit: huc postero die quam frequentissimi convenirent, ut de eorum postulatis cognosceret.
 6 Interim ad praefectos, qui cum omni equitatu antecesserant, mittit, qui nuntiarent, ne hostes proelio lacerarent et, si ipsi lacerarentur, sustinerent, quoad ipse cum exercitu propius accessisset.

1 XII. At hostes ubi primum nostros equites conspexerunt, quorum erat V milium numerus, cum ipsi non amplius DCCC equites haberent, quod ii, qui frumentandi causa erant trans Mosam profecti, nondum redierant, nihil timentibus nostris, quod legati eorum paulo ante a Caesare discesserant atque is dies indutiis erat ab his petitus, impetu facto celeriter nostros perturbaverunt; rursus his resistentibus consuetudine sua ad pedes desilierunt subfossisque equis compluribusque nostris deiectis reliquos in fugam coniecerunt atque ita perterritos egerunt, ut non prius fuga desisterent, quam in conspectum
 3 agminis nostri venissent. In eo proelio ex equitibus nostris
 4 interficiuntur LXXIV; in his vir fortissimus Piso Aquitanus, amplissimo genere natus, cuius avus in civitate sua regnum obtinuerat, amicus ab senatu nostro appellatus. Hic cum fratri intercluso ab hostibus auxilium ferret, illum ex periculo eripuit, ipse equo vulnerato
 5 deiectus, quoad potuit, fortissime restitit; cum circumventus multis vulneribus acceptis cecidisset atque id frater, qui iam proelio excesserat, procul animadvertisset, incitato equo se hostibus obtulit atque interfectus est.

1 XIII. Hoc facto proelio Caesar neque iam sibi legatos audiendos neque condiciones accipiendas arbitrabatur ab iis, qui per dolum atque insidias petita pace ultro
 2 bellum intulissent; exspectare vero, dum hostium copiae auferentur equitatusque reverteretur, summae dementiae
 3 esse iudicabat et cognita Gallorum infirmitate, quantum iam apud eos hostes uno proelio auctoritatis essent consecuti, sentiebat; quibus ad consilia capienda nihil spatii dandum existimabat. His constitutis rebus et consilio cum legatis et quaestore communicato, ne quem diem pugnae praetermitteret, oportunissima res accidit, quod
 4 postridie eius diei mane eadem et perfidia et simulatione

usi Germani frequentes omnibus principibus maioribus-
 que natu adhibitis ad eum in castra venerunt, simul, ut 5
 dicebatur, sui purgandi causa, quod contra, atque esset
 dictum et ipsi petissent, proelium pridie commisissent,
 simul ut, si quid possent, de induitiis fallendo impe-
 trarent. Quos sibi Caesar oblatos gavisus illos retineri 6
 iussit; ipse omnes copias castris eduxit equitatumque,
 quod recenti proelio perterritum esse existimabat, agmen
 subsequi iussit.

XIII. Acie triplici instituta et celeriter VIII milium 1
 itinere confecto prius ad hostium castra pervenit, quam,
 quid ageretur, Germani sentire possent. Qui omnibus 2
 rebus subito perterriti, et celeritate adventus nostri et
 discessu suorum, neque consilii habendi neque arma
 capiendi spatio dato perturbantur, copiasne adversus
 hostem educere an castra defendere an fuga salutem pe-
 tere praestaret. Quorum timor cum fremitu et concursu 3
 significaretur, milites nostri pristini diei perfidia incitati
 in castra intruperunt. Quo loco, qui celeriter arma capere 4
 potuerunt, paulisper nostris restiterunt atque inter car-
 ros impedimentaue proelium commiserunt; at reliqua 5
 multitudo puerorum mulierumque (nam cum omnibus
 suis domo excesserant Rhenumque transierant) passim
 fugere coepit; ad quos consecrandos Caesar equitatum
 misit.

XV. Germani post tergum clamore audito cum suos 1
 interfici viderent, armis abiectis signisque militaribus
 relictis se ex castris eiecerunt, et cum ad confluentem 2
 Mosae et Rheni pervenissent, reliqua fuga desperata,
 magno numero interfecto, reliqui se in flumen praecipit-
 taverunt atque ibi timore, lassitudine, vi fluminis oppressi
 perierunt. Nostri ad unum omnes incolumes, perpau- 3
 cis vulneratis, ex tanti belli timore, cum hostium nume-
 rus capitum CCCCXXX milium fuisset, se in castra re-
 ceperunt. Caesar iis, quos in castris retinuerat, disce- 4
 dendi potestatem fecit. Illi supplicia cruciatusque Gallo- 5
 rum veriti, quorum agros vexaverant, remanere se apud
 eum velle dixerunt. His Caesar libertatem concessit.

XVI. Germanico bello confecto multis de causis Cae- 1
 sar statuit sibi Rhenum esse transeundum; quarum illa
 fuit iustissima, quod, cum videret Germanos tam facile
 impelli, ut in Galliam venirent, suis quoque rebus eos
 timere voluit, cum intellegerent et posse et audere populi

- 2 Romani exercitum Rhenum transire. Accessit etiam, quod illa pars equitatus Usipetum et Tencterorum, quam supra commemoravi praedandi frumentandique causa Mosam transisse neque proelio interfuisse, post fugam suorum se trans Rhenum in fines Sugambrorum receperat seque
- 3 cum iis coniunxerat. Ad quos cum Caesar nuntios misisset, qui postularent, eos, qui sibi Galliaeque bellum intulissent, sibi dederent, responderunt: Populi Romani imperium Rhenum finire: si se invito Germanos in Galliam transire non aequum existimaret, cur sui quicquam esse imperii aut potestatis trans Rhenum postularet?
- 5 Ubi autem, qui uni ex Transrhenanis ad Caesarem legatos miserant, amicitiam fecerant, obsides dederant, magnopere orabant, ut sibi auxilium ferret, quod graviter
- 6 ab Suebis premerentur; vel, si id facere occupationibus rei publicae prohiberetur, exercitum modo Rhenum transportaret: id sibi ad auxilium spemque reliqui temporis
- 7 satis futurum. Tantum esse nomen atque opinionem eius exercitus Ariovisto pulso et hoc novissimo proelio facto etiam ad ultimas Germanorum nationes, uti opinione
- 8 et amicitia populi Romani tuti esse possent. Navium magnam copiam ad transportandum exercitum pollicebantur.
- 1 XVII. Caesar his de causis, quas commemoravi, Rhenum transire decreverat; sed navibus transire neque satis tutum esse arbitrabatur neque suae neque populi
- 2 Romani dignitatis esse statuebat. Itaque etsi summa difficultas faciendi pontis proponebatur propter latitudinem, rapiditatem altitudinemque fluminis, tamen id sibi contendendum aut aliter non traducendum exercitum existimabat. Rationem pontis hanc instituit.
- 3 Tigna bina sesquipedalia paulum ab imo praeacuta dimensa ad altitudinem fluminis intervallo pedum duo-
- 4 rum inter se iungebat. Haec cum machinationibus immissa in flumen defixerat festucisque adegerat, non sublicae modo directe ad perpendicularum, sed prone ac fastigate, ut secundum naturam fluminis procumberent,
- 5 his item contraria, duo ad eundem modum iuncta intervallo pedum quadragenum ab inferiore parte contra
- 6 vim atque impetum fluminis conversa statuebat. Haec utraque insuper bipedalibus trabibus immissis, quantum eorum tignorum iunctura distabat, binis utrimque
- 7 fibulis ab extrema parte distinebantur; quibus disclusis

atque in contrariam partem revinctis tanta erat operis firmitudo atque ea rerum natura, ut, quo maior vis aquae se incitavisset, hoc artius inligata tenerentur. Haec 8 derecta materia iniecta contegebantur ac longuriis cratibusque consternebantur; ac nihilo setius sublicae et 9 ad inferiorem partem fluminis oblique agebantur, quae pro ariete subiectae et cum omni opere coniunctae vim fluminis exciperent, et aliae item supra pontem mediocri 10 spatio, ut, si arborum trunci sive naves deiciendi operis causa essent a barbaris missae, his defensoribus earum rerum vis minueretur neu ponti nocerent.

XVIII. Diebus decem, quibus materia coepta erat 1 comportari, omni opere effecto exercitus traducitur. Caesar ad utramque partem pontis firmo praesidio re- 2 licto in fines Sugambrorum contendit. Interim a complu- 3 ribus civitatibus ad eum legati veniunt; quibus pacem atque amicitiam petentibus liberaliter respondet obsidesque ad se adduci iubet. At Sugambri ex eo tempore, quo 4 pons institui coeptus est, fuga comparata hortantibus iis, quos ex Tencteris atque Usipetibus apud se habebant, finibus suis excesserant suaque omnia exportaverant seque in solitudinem ac silvas abdiderant.

XVIII. Caesar paucos dies in eorum finibus mo- 1 ratus omnibus vicis aedificiisque incensis frumentisque succisis se in fines Ubiorum recepit atque iis auxilium suum pollicitus, si ab Suebis premerentur, haec ab iis cognovit: Suebos, posteaquam per exploratores pontem 2 fieri comperissent, more suo concilio habito nuntios in omnes partes dimisisse, uti de oppidis demigrarent, liberos, uxores suaque omnia in silvis deponerent atque omnes, qui arma ferre possent, unum in locum convenirent: hunc esse delectum medium fere regionum earum, 3 quas Suebi obtinerent; hic Romanorum adventum expectare atque ibi decertare constituisse. Quod ubi 4 Caesar comperit, omnibus rebus iis confectis, quarum rerum causa traducere exercitum constituerat, ut Germanis metum iniceret, ut Sugambros ulcisceretur, ut Ubios obsidione liberaret, diebus omnino XVIII trans Rhenum consumptis satis et ad laudem et ad utilitatem profectum arbitratus se in Galliam recepit pontemque rescidit.

XX. Exigua parte aestatis reliqua Caesar, etsi in 1 his locis, quod omnis Gallia ad septentriones vergit,

maturae sunt hiemes, tamen in Britanniam proficisci contendit, quod omnibus fere Gallicis bellis hostibus nostris inde subministrata auxilia intellegebat et, si tempus anni ad bellum gerendum deficeret, tamen magno sibi usui fore arbitrabatur, si modo insulam adisset, genus hominum perspexisset, loca, portus, aditus cognovisset; quae omnia fere Gallis erant incognita. Neque enim temere praeter mercatores illo adit quisquam, neque iis ipsis quicquam praeter oram maritimam atque eas regiones, quae sunt contra Galliam, notum est. Itaque evocatis ad se undique mercatoribus, neque quanta esset insulae magnitudo neque quae aut quantae nationes incolerent neque quem usum belli haberent aut quibus institutis uterentur neque qui essent ad maiorem navium multitudinem idonei portus, reperire poterat.

XXI. Ad haec cognoscenda, priusquam periculum faceret, idoneum esse arbitratus C. Volusenum cum navi longa praemittit. Huic mandat, ut exploratis omnibus rebus ad se quam primum revertatur. Ipse cum omnibus copiis in Morinos proficiscitur, quod inde erat brevissimus in Britanniam traiectus. Huc naves undique ex finitimis regionibus et, quam superiore aestate ad Veneticum bellum effecerat classem, iubet convenire. Interim consilio eius cognito et per mercatores perlato ad Britannos a compluribus eius insulae civitatibus ad eum legati veniunt, qui polliceantur obsides dare atque imperio populi Romani obtemperare. Quibus auditis liberaliter pollicitus hortatusque, ut in ea sententia permanerent, eos domum remittit et cum iis una Commium, quem ipse Atrebatibus superatis regem ibi constituerat, cuius et virtutem et consilium probabat et quem sibi fidelem esse arbitrabatur cuiusque auctoritas in his regionibus magni habebatur, mittit. Huic imperat, quas possit, adeat civitates horteturque, ut populi Romani fidem sequantur, seque celeriter eo venturum nuntiet. Volusenus perspectis regionibus omnibus, quantum ei facultatis dari potuit, qui ex navi egredi ac se barbaris committere non auderet, quinto die ad Caesarem revertitur, quaeque ibi perspexisset, renuntiat.

XXII. Dum in his locis Caesar navium parandarum causa moratur, ex magna parte Morinorum ad eum legati venerunt, qui se de superioris temporis consilio excusarent, quod homines barbari et nostrae consuetudinis

imperiti bellum populo Romano fecissent, seque ea, quae imperasset, facturos pollicerentur. Hoc sibi Caesar satis 2 oportune accidisse arbitratus, quod neque post tergum hostem relinquere volebat neque belli gerendi propter anni tempus facultatem habebat neque has tantularum rerum occupationes sibi Britanniae anteponendas iudicabat, magnum iis numerum obsidum imperat. Quibus adductis eos in fidem recipit. Navibus circiter LXXX 3 onerariis coactis contractisque, quot satis esse ad duas transportandas legiones existimabat, quidquid praeterea navium longarum habebat, id quaestori, legati praefectisque distribuit. Huc accedebant XVIII onerariae 4 naves, quae ex eo loco a milibus passuum VIII vento tenebantur, quo minus in eundem portum venire possent; has equitibus tribuit. Reliquum exercitum Q. Titurio Sabino et L. Aurunculeio Cottae legati in Menapios atque in eos pagos Morinorum, a quibus ad eum legati non venerant, ducendum dedit; P. Sulpicium Rufum legatum cum eo praesidio, quod satis esse arbitrabatur, portum tenere iussit.

XXIII. His constitutis rebus nactus idoneam ad 1 navigandum tempestatem tertia fere vigilia naves solvit equitesque in ulteriorem portum progredi et naves descendere et se sequi iussit. A quibus cum paulo tardius 2 esset administratum, ipse hora diei circiter quarta cum primis navibus Britanniam attigit atque ibi in omnibus collibus expositas hostium copias armatas conspexit. Cuius loci haec erat natura atque ita montibus angustis 3 mare continebatur, uti ex locis superioribus in litus telum adigi posset. Hunc ad egrediendum nequaquam idoneum locum arbitratus, dum reliquae naves eo convenirent, ad horam nonam in ancoris exspectavit. Interim 5 legati tribunisque militum convocatis, et quae ex Voluseno cognovisset et quae fieri vellet, ostendit monuitque, ut rei militaris ratio maximeque ut maritimae res postularent, ut quae celerem atque instabilem motum haberent, ad nutum et ad tempus omnes res ab iis administrarentur. His dimissis et ventum et aestum uno tempore nactus secundum dato signo et sublatis ancoris circiter milia passuum VII ab eo loco progressus aperto ac plano litore naves constituit.

XXIII. At barbari consilio Romanorum cognito, 1 praemisso equitatu et essedariis, quo plerumque genere

in proeliis uti consuerunt, reliquis copiis subsecuti nostros navibus egredi prohibebant. Erat ob has causas summa difficultas, quod naves propter magnitudinem nisi in alto constitui non poterant, militibus autem ignotis locis, impeditis manibus, magno et gravi onere armorum oppressis simul et de navibus desiliendum et in fluctibus consistendum et cum hostibus erat pugnandum, cum illi aut ex arido aut paulum in aquam progressi omnibus membris expeditis, notissimis locis audacter tela coicerent et equos insuefactos incitarent. Quibus rebus nostri perterriti atque huius omnino generis pugnae imperiti non eadem alacritate ac studio, quo in pedestribus uti proeliis consuerant, utebantur.

XXV. Quod ubi Caesar animadvertit, naves longas, quarum et species erat barbaris inusitator et motus ad usum expeditior, paulum removeri ab onerariis navibus et remis incitari et ad latus apertum hostium constitui atque inde fundis, sagittis, tormentis hostes propelli ac submoveri iussit; quae res magno usui nostris fuit. Nam et navium figura et remorum motu et inusitato genere tormentorum permoti barbari constiterunt ac paulum modo pedem rettulerunt. At nostris militibus cunctantibus maxime propter altitudinem maris, qui decimae legionis aquilam ferebat, obtestatus deos, ut ea res legioni feliciter eveniret, 'Desilite', inquit, 'commilitones, nisi vultis aquilam hostibus proderet: ego certe meum rei publicae atque imperatori officium praestitero.' Hoc cum voce magna dixisset, se ex navi proiecit atque in hostes aquilam ferre coepit. Tum nostri cohortati inter se, ne tantum dedecus admitteretur, universi ex navi desiluerunt. Hos item ex proximis navibus cum conspexissent, subsecuti hostibus adpropinquarunt.

XXVI. Pugnatum est ab utrisque acriter. Nostri tamen, quod neque ordines servare neque firmiter insistere neque signa subsequi poterant atque alius alia ex navi, quibuscumque signis occurrerat, se adgregabat, magnopere perturbabantur; hostes vero notis omnibus vadis, ubi ex litore aliquos singulares ex navi egredientes conspexerant, incitatis equis impeditos adoriebantur, plures paucos circumstebant, alii ab latere aperto in universos tela coiciebant. Quod cum animadvertisset Caesar, scaphas longarum navium, item speculatoria navigia militibus compleri iussit et, quos laborantes conspexerant,

rat, his subsidia submittebat. Nostri simul in arido con- 5
stiterunt, suis omnibus consecutis in hostes impetum
fecerunt atque eos in fugam dederunt; neque longius
prosequi potuerunt, quod equites cursum tenere atque
insulam capere non potuerant. Hoc unum ad pristinam
fortunam Caesari defuit.

XXVII. Hostes proelio superati simulatque se ex 1
fuga receperunt, statim ad Caesarem legatos de pace
miserunt: sese obsides duros, quaeque imperasset, fac- 2
tuos polliciti sunt. Una cum his legatis Commius Atre-
bas venit, quem supra demonstraveram a Caesare in
Britanniam praemisum. Hunc illi e navi egressum, cum 3
ad eos oratoris modo Caesaris mandata deferret, compre-
henderant atque in vincula coniecerant; tum proelio facto
remiserunt. In petenda pace eius rei culpam in multitu- 4
dinem contulerunt et, propter imprudentiam ut ignosce-
retur, petiverunt. Caesar questus, quod, cum ultro in 5
continentem legatis missis pacem ab se petissent, bellum sine
causa intulissent, ignoscere se imprudentiae dixit obsides-
que imperavit; quorum illi partem statim dederunt, par- 6
tem ex longinquiore locis arcessitam paucis die-
bus sese duros dixerunt. Interea suos remigrare in agros 7
iusserunt principesque undique convenire et se civita-
tesque suas Caesari commendare coeperunt.

XXVIII. His rebus pace confirmata post diem quar- 1
tum, quam est in Britanniam ventum, naves XVIII, de qui-
bus supra demonstratum est, quae equites sustulerant,
ex superiore portu leni vento solverunt. Quae cum adpro- 2
pinquarent Britanniae et ex castris viderentur, tanta
tempesta subito coorta est, ut nulla earum cursum te-
nere posset, sed aliae eodem, unde erant profectae, re-
ferrentur, aliae ad inferiorem partem insulae, quae est
propius solis occasum, magno suo cum periculo deice-
rentur; quae tamen ancoris iactis cum fluctibus comple- 3
rentur, necessario adversa nocte in altum provectae con-
tinentem petierunt.

XXVIII. Eadem nocte accidit, ut esset luna plena, 1
qui dies maritimos aestus maximos in Oceano efficere
consuevit, nostrisque id erat incognitum. Ita uno tempore 2
et longas naves, quibus Caesar exercitum transportan-
dum curaverat quasque in aridum subduxerat, aestus
complebat, et onerarias, quae ad ancoras erant deligatae,
tempesta adfliebat, neque ulla nostris facultas aut

- 3 administrandi aut auxiliandi dabatur. Compluribus navibus fractis reliquae cum essent funibus, ancoris reliquisque armamentis amissis ad navigandum inutiles, magna, id quod necesse erat accidere, totius exercitus perturbatio
- 4 facta est. Neque enim naves erant aliae, quibus reportari possent, et omnia deerant, quae ad reficiendas naves usui erant, et, quod omnibus constabat hiemari in Gallia oportere, frumentum his in locis in hiemem provisum non erat.
- 1 XXX. Quibus rebus cognitis principes Britanniae, qui post proelium factum ad ea, quae iusserat Caesar, facienda convenerant, inter se conlocuti, cum et equites et naves et frumentum Romanis deesse intellegerent et paucitatem militum ex castrorum exiguitate cognoscerent, quae hoc erant etiam angustiora, quod sine impedimentis Caesar legiones transportaverat, optimum factu esse duxerunt rebellione facta frumento commeatuque nostros prohibere et rem in hiemem producere, quod his superatis aut reditu interclusis neminem postea belli inferendi causa in Britanniam transiturum confidebant. Itaque rursus coniuratione facta paulatim ex castris discedere et suos clam ex agris deducere coeperunt.
- 1 XXXI. At Caesar etsi nondum eorum consilia cognoverat, tamen et ex eventu navium suarum et ex eo, quod obsides dare intermiserant, fore id, quod accidit, suspicabatur. Itaque ad omnes casus subsidia comparabat. Nam et frumentum ex agris colidie in castra conferebat et, quae gravissime adflictae erant naves, earum materia atque aere ad reliquas reficiendas utebatur et, quae ad
- 3 eas res erant usui, ex continenti comparari iubebat. Itaque, cum summo studio a militibus administraretur, XII navibus amissis reliquis ut navigari satis commode posset, effecit.
- 1 XXXII. Dum ea geruntur, legione ex consuetudine una frumentatum missa, quae appellabatur septima, neque ulla ad id tempus belli suspicione interposita, cum pars hominum in agris remaneret, pars etiam in castra ventitaret, ii, qui pro portis castrorum in statione erant, Caesari nuntiaverunt pulverem maiorem, quam consuetudo ferret, in ea parte videri, quam in partem legio iter fecisset. Caesar id, quod erat, suspicatus aliquid novi a barbaris initum consilii, cohortes, quae

in stationibus erant, secum in eam partem proficisci, ex reliquis duas in stationem cohortes succedere, reliquas armari et confestim sese subsequi iussit. Cum paulo longius a castris processisset, suos ab hostibus premi atque aegre sustinere et conferta legione ex omnibus partibus tela coici animadvertit. Nam quod omni ex reliquis partibus demesso frumento pars una erat reliqua, suspicati hostes huc nostros esse venturos noctu in silvis delituerant; tum dispersos depositis armis in metendo occupatos subito adorti, paucis interfectis reliquos incertis ordinibus perturbaverant, simul equitatu atque essedis circumdederant.

XXXIII. Genus hoc est ex essedis pugnae. Primo per omnes partes perequant et tela coiciunt atque ipso terrore equorum et strepitu rotarum ordines plerumque perturbant et, cum se inter equitum turmas insinuaverunt, ex essedis desiliunt et pedibus proeliantur. Aurigae interim paulum ex proelio excedunt atque ita currus conlocant, ut, si illi a multitudine hostium premantur, expeditum ad suos receptum habeant. Ita mobilitatem equitum, stabilitatem peditum in proeliis praestant ac tantum usu et cotidiana exercitatione efficiunt, uti in declivi ac praecipiti loco incitatos equos sustinere et brevi moderari ac flectere et per temonem percurrere et in iugo insistere et se inde in currus citissime recipere consuerint.

XXXIII. Quibus rebus perturbatis nostris novitate pugnae tempore opportunissimo Caesar auxilium tulit; namque eius adventu hostes constiterunt, nostri se ex timore receperunt. Quo facto ad lacessendum hostem et ad committendum proelium alienum esse tempus arbitratus suo se loco continuit et brevi tempore intermisso in castra legiones reduxit. Dum haec geruntur, nostris omnibus occupatis hostes, qui erant in agris reliqui, discesserunt. Secutae sunt continuos complures dies tempestates, quae et nostros in castris continerent et hostem a pugna prohiberent. Interim barbari nuntios in omnes partes dimiserunt paucitatemque nostrorum militum suis praedicaverunt et, quanta praedae faciendae atque in perpetuum sui liberandi facultas daretur, si Romanos castris expulissent, demonstraverunt. His rebus celeriter magna multitudine peditatus equitatusque coacta ad castra venerunt.

1 XXXV. Caesar etsi idem, quod superioribus diebus
acciderat, fore videbat, ut, si essent hostes pulsi, cele-
ritate periculum effugerent, tamen nactus equites cir-
citer XXX, quos Commius Atrebas, de quo ante dictum
est, secum transportaverat, legiones in acie pro castris
2 constituit. Commisso proelio diutius nostrorum militum
impetum hostes ferre non potuerunt ac terga verterunt.
3 Quos tanto spatio secuti equites, quantum cursu et viribus
efficere potuerunt, complures ex iis occiderunt, deinde om-
nibus longe lateque aedificiis incensis se in castra rece-
perunt.

1 XXXVI. Eodem die legati ab hostibus missi ad
2 Caesarem de pace venerunt. His Caesar numerum obsi-
dum, quem ante imperaverat, duplicavit eosque in con-
tinentem adduci iussit, quod propinquo die aequinoctii
infirmis navibus hiemi navigationem subiciendam non
3 existimabat. Ipse idoneam tempestatem nactus paulo
post mediam noctem naves solvit; quae omnes incolumes
4 ad continentem pervenerunt. sed ex iis onerariae duae
eosdem, quos reliquae, portus capere non potuerunt et pau-
lo infra delatae sunt.

1 XXXVII. Quibus ex navibus cum essent expositi
milites circiter CCC atque in castra contenderent, Mori-
ni, quos Caesar in Britanniam proficiscens pacatos reli-
querat, spe praedae adducti primo non ita magno suo-
rum numero circumsteterunt ac, si se interfici nollent,
2 arma ponere iusserunt. Cum illi orbe facto sese defende-
rent, celeriter ad clamorem hominum circiter milia VI
convenerunt. Qua re nuntiata Caesar omnem ex castris
3 equitatum suis auxilio misit. Interim nostri milites im-
petum hostium sustinuerunt atque amplius horis quattuor
fortissime pugnaverunt et paucis vulneribus acceptis
4 complures ex iis occiderunt. Postea vero quam equitatus
noster in conspectum venit, hostes abiectis armis terga
verterunt, magnusque eorum numerus est occisus.

1 XXXVIII. Caesar postero die T. Labienum legatum
cum iis legionibus, quas ex Britannia reducerat, in Mo-
2 rinos, qui rebellionem fecerant, misit. Qui cum propter
siccitates paludum, quo se reciperent, non haberent, quo
perfugio superiore anno erant usi, omnes fere in pote-
3 statem Labieni venerunt. At Q. Titurius et L. Cotta le-
gati, qui in Menapiorum fines legiones duxerant, omnibus

eorum agris vastatis, frumentis succisis, aedificiis incensis, quod Menapii se omnes in densissimas silvas abdiderant, se ad Caesarem receperunt. Caesar in Belgis omnium legionum hiberna constituit. Eo duae omnino civitates ex Britannia obsides miserunt, reliquae neglexerunt. His rebus gestis ex litteris Caesaris dierum XX supplicatio a senatu decreta est.

LIBER QUINTUS.

- 1 I. L. Domitio Ap. Claudio consulibus discedens
ab hibernis Caesar in Italiam, ut quotannis facere con-
suerat, legatis imperat, quos legionibus praefecerat,
uti, quam plurimas possent, hieme naves aedificandas
2 veteresque reficiendas curarent. Earum modum formam-
que demonstrat. Ad celeritatem onerandi subductioni-
nisque paulo facit humiliores, quam quibus in nostro
mari uti consuevimus, atque id eo magis, quod propter
crebras commutationes aestuum minus magnos ibi fluctus
3 fieri cognoverat; ad onera ac multitudinem iumentorum
transportandam paulo latiores, quam quibus
4 in reliquis utimur maribus. Has omnes actuarias impe-
rat fieri, quam ad rem humilitas multum adiuvat. Ea,
5 quae sunt usui ad armandas naves, ex Hispania appor-
tari iubet. Ipse conventibus Galliae citerioris peractis in
Illyricum proficiscitur, quod a Pirustis finitimam partem
6 provinciae incursionibus vastari audiebat. Eo cum venisset,
civitatibus milites imperat certumque in locum
7 convenire iubet. Qua re nuntiata Pirustae legatos ad
eum mittunt, qui doceant nihil earum rerum publico
factum consilio, seseque paratos esse demonstrant omnibus
8 rationibus de iniuriis satisfacere. Percepta oratione eorum
Caesar obsides imperat eosque ad certam diem adduci
iubet; nisi ita fecerint, sese bello civitatem persecutu-
9 rum demonstrat. Iis ad diem adductis, ut imperaverat,
arbitros inter civitates dat, qui litem aestiment poenam-
que constituent.
- 1 II. His confectis rebus conventibusque peractis in
citeriorem Galliam revertitur atque inde ad exercitum

proficiscitur. Eo cum venisset, circumitis omnibus hi- 2
 bernis singulari militum studio in summa omnium re-
 rum inopia circiter DC eius generis, cuius supra de-
 monstravimus, naves et longas XXVIII invenit instruc-
 tas neque multum abesse ab eo, quin paucis diebus 3
 deduci possint. Conlaudatis militibus atque iis, qui ne-
 gotio praefuerant, quid fieri velit, ostendit atque om-
 nes ad portum Itium convenire iubet, quo ex portu
 commodissimum in Britanniam traiectum esse cogno-
 verat, circiter milium passuum XXX a con-
 tinenti; huic rei quod satis esse visum est militum, reli-
 quit. Ipse cum legionibus expeditis quattuor et equiti- 4
 bus DCCC in fines Treverorum proficiscitur, quod hi ne-
 que ad concilia veniebant neque imperio parebant Ger-
 manosque transrhenanos sollicitare dicebantur.

III. Haec civitas longe plurimum totius Galliae 1
 equitatu valet magnasque habet copias peditum Rhe-
 numque, ut supra demonstravimus, tangit. In ea civi- 2
 tate duo de principatu inter se contendebant, Indutioma-
 rus et Cingetorix; e quibus alter, simulatque de Caesaris 3
 legionumque adventu cognitum est, ad eum venit, se
 suosque omnes in officio futuros neque ab amicitia po-
 puli Romani defecturos confirmavit, quaeque in Tre-
 veris gererentur, ostendit. At Indutiomarus equitatum 4
 peditatumque cogere iisque, qui per aetatem in armis
 esse non poterant, in silvam Arduennam abditis, quae
 ingenti magnitudine per medios fines Treverorum a flu-
 mine Rheno ad initium Remorum pertinet, bellum pa-
 rare instituit. Sed posteaquam nonnulli principes ex 5
 ea civitate et auctoritate Cingetorigis adducti et ad-
 ventu nostri exercitus perterriti ad Caesarem venerunt
 et de suis privatim rebus ab eo petere coeperunt,
 quoniam civitati consulere non possent, Indutiomarus
 veritus, ne ab omnibus desereretur, legatos ad Caesarem 6
 mittit: Sese idcirco a suis discedere atque
 ad eum venire noluisse, quo facilius civitatem in
 officio contineret, ne omnis nobilitatis discessu plebs
 propter imprudentiam laberetur; itaque esse civita- 7
 tem in sua potestate seseque, si Caesar permitteret,
 ad eum in castra venturum, suas civitatisque fortunas
 eius fidei permissurum.

III. Caesar etsi intellegebat, qua de causa ea di- 1
 cerentur quaeque eum res ab instituto consilio deter-

reret, tamen, ne aestatem in Treveris consumere cogere-
 tur omnibus ad Britannicum bellum comparatis, Indutiomarum ad se cum CC obsidibus venire
 2 iussit. His adductis, in iis filio propinquisque eius om-
 nibus, quos nominatim evocaverat, consolatus Indu-
 tiomarum hortatusque est, uti in officio maneret;
 3 nihilo tamen setius principibus Treverorum ad se con-
 vocatis hos singillatim Cingetorigi conciliavit, quod
 cum merito eius a se fieri intellegebat, tum magni
 interesse arbitrabatur eius auctoritatem inter suos
 quam plurimum valere, cuius tam egregiam in se volun-
 4 tatem perspexisset. Id tulit factum graviter Indutio-
 marus, suam gratiam inter suos minui, et qui iam ante
 inimico in nos animo fuisset, multo gravius hoc dolore
 exarsit.

1 V. His rebus constitutis Caesar ad portum Itium
 2 cum legionibus pervenit. Ibi cognoscit LX naves, quae
 in Meldis factae erant, tempestate reiectas cursum te-
 nere non potuisse atque eodem, unde erant profectae,
 revertisse; reliquas paratas ad navigandum atque om-
 3 nibus rebus instructas invenit. Eodem equitatus to-
 tius Galliae convenit numero milium IV principesque
 4 ex omnibus civitatibus; e quibus perpauca, quorum
 in se fidem perspexerat, relinquere in Gallia, reliquos
 obsidum loco secum ducere decreverat, quod cum ipse
 abesset, motum Galliae verebatur.

1 VI. Erat una cum ceteris Dumnorix Haeduus, de
 quo ante ab nobis dictum est. Hunc secum habere
 in primis constituerat, quod eum cupidum rerum no-
 varum, cupidum imperii, magni animi, magnae inter
 2 Gallos auctoritatis cognoverat. Accedebat huc, quod
 in concilio Haeduorum Dumnorix dixerat sibi a Caesare
 regnum civitatis deferri; quod dictum Haedui graviter
 ferebant neque recusandi aut deprecandi causa legatos
 3 ad Caesarem mittere audebant. Id factum ex suis hos-
 pitibus Caesar cognoverat. Ille omnibus primo preci-
 bus petere contendit, ut in Gallia relinqueretur,
 partim quod insuetus navigandi mare timeret, partim
 4 quod religionibus impediri sese diceret. Posteaquam
 id obstinate sibi negari vidit, omni spe impetrandi
 adempta principes Galliae sollicitare, sevocare singu-
 los hortarique coepit, uti in continenti remanerent; me-
 5 tu territare: non sine causa fieri, ut Gallia omni no-

bilitate spoliaretur; id esse consilium Caesaris, ut, quos in conspectu Galliae interficere vereretur, hos omnes in Britanniam traductos necaret; fidem reliquis imponere, ius iurandum poscere, ut, quod esse ex usu Galliae intellexissent, communi consilio administrarent. Haec a compluribus ad Caesarem deferebantur.

VII. Qua re cognita Caesar, quod tantum civitati Haeduae dignitatis tribuebat, coercendum atque deterrendum, quibuscumque rebus posset, Dumnorigem statuebat; quod longius eius amentiam progredi videbat, prospiciendum, ne quid sibi ac rei publicae nocere posset. Itaque dies circiter XXV in eo loco commoratus, quod Corus ventus navigationem impediabat, qui magnam partem omnis temporis in his locis flare consuevit, dabat operam, ut in officio Dumnorigem contineret, nihilo tamen setius omnia eius consilia cognosceret; tandem idoneam nactus tempestatem milites equitesque conscendere naves iubet. At omnium impeditis animis Dumnorix cum equitibus Haeduorum a castris insciente Caesare domum discedere coepit. Qua re nuntiata Caesar intermissa perfectione atque omnibus rebus postpositis magnam partem equitatus ad eum insequendum mittit retrahique imperat; si vim faciat neque pareat, interfici iubet nihil hunc se absente pro sano facturum arbitratus, qui praesentis imperium neglexisset. Ille vero revocatus resistere ac se manu defendere suorumque fidem implorare coepit saepe clamitans liberum se liberaeque esse civitatis. Illi, ut erat imperatum, circumstant hominem atque interficiunt; at equites Haedui ad Caesarem omnes revertuntur.

VIII. His rebus gestis, Labieno in continenti cum tribus legionibus et equitum milibus duobus relicto, ut portus tueretur et rem frumentariam provideret, quaeque in Gallia gererentur, cognosceret consiliumque pro tempore et pro re caperet, ipse cum quinque legionibus et pari numero equitum, quem in continenti relinquebat, ad solis occasum naves solvit et, leni Africo proventus, media circiter nocte vento intermisso cursum non tenuit et, longius delatus aestu, orta luce sub sinistra Britanniam relictam conspexit. Tum rursus aestus commutationem secutus remis contendit, ut eam partem insulae caperet, qua optimum esse egressum superiore aestate cognoverat. Qua in re admodum

fuit militum virtus laudanda, qui vectoriis gravibusque navigiis non intermisso remigandi labore longarum navium cursum adaequarunt. Accessum est ad Britanniam omnibus navibus meridiano fere tempore, neque in eo loco hostis est visus; sed, ut postea Caesar ex captivis cognovit, cum magnae manus eo convenissent, multitudine navium perterritae, quae cum annotinis privatisque, quas sui quisque commodi causa fecerat, amplius DCCC uno erant visae tempore, a litore discesserant ac se in superiora loca abdiderant.

1 VIII. Caesar exposito exercitu et loco castris idoneo capto, ubi ex captivis cognovit, quo in loco hostium copiae consedisent, cohortibus X ad mare relictis et equitibus CCC, qui praesidio navibus essent, de tertia vigilia ad hostes contendit eo minus veritus navibus, quod in litore molli atque aperto deligatas ad ancoras relinquebat, et praesidio navibusque Q. Atrium praefecit. Ipse noctu progressus milia passuum
2 circiter XII hostium copias conspicatus est. Illi, equitatu atque essedis ad flumen progressi, ex loco superiore nostros prohibere et proelium committere coeperunt.
3 Repulsi ab equitatu, se in silvas abdiderunt, locum nacti, egregie et natura et opere munitum, quem domestici belli causa, ut videbatur, iam ante praeparaverant; nam crebris arboribus succisis omnes introitus erant praeclosi. Ipsi ex silvis rari propugnabant nostrosque intra munitiones ingredi prohibebant. At milites legionis septimae testudine facta et aggere ad munitiones adacto locum ceperunt eosque ex silvis expulerunt paucis
4 vulneribus acceptis. Sed eos fugientes longius Caesar prosequi vetuit, et quod loci naturam ignorabat, et quod magna parte diei consumpta munitioni castrorum tempus relinquere volebat.

1 X. Postridie eius diei mane tripertito milites equitesque in expeditionem misit, ut eos, qui fugerant,
2 persequerentur. His aliquantum itineris progressis, cum iam extremi essent in prospectu, equites a Q. Atrio ad Caesarem venerunt, qui nuntiarent superiore nocte maxima coorta tempestate prope omnes naves adflictas atque in litus eiectas esse, quod neque ancorae funesque subsisterent, neque nautae gubernatoresque vim tempestatis pati possent: itaque ex eo concursu navium
3 magnum esse incommodum acceptum.

XI. His rebus cognitis Caesar legiones equitatum- 1
 que revocari atque in itinere resistere iubet, ipse ad 2
 naves revertitur; eadem fere, quae ex nuntiis litterisque 2
 cognoverat, coram perspicit, sic ut amissis circiter XL 3
 navibus reliquae tamen refici posse magno negotio 3
 viderentur. Itaque ex legionibus fabros deligit et ex 3
 continenti alios arcessi iubet; Labieno scribit, ut quam 4
 plurimas possit, iis legionibus, quae sint apud eum, 4
 naves instituat. Ipse, etsi res erat multae operae ac 5
 laboris, tamen commodissimum esse statuit omnes 5
 naves subduci et cum castris una munitione coniungi.
 In his rebus circiter dies X consumit, ne nocturnis qui- 6
 dem temporibus ad laborem militum intermissis. Sub- 7
 ductis navibus castrisque egregie munitis easdem copias, 7
 quas ante, praesidio navibus reliquit, ipse eodem, un- 8
 de redierat, proficiscitur. Eo cum venisset, maiores iam 8
 undique in eum locum copiae Britannorum conve-
 nerant; summa imperii bellicae administrandi com-
 muni consilio permissa Cassivellauno, cuius fines a ma-
 ritimis civitatibus flumen dividit, quod appellatur Ta-
 mesis, a mari circiter milia passuum LXXX. Huic su- 9
 periore tempore cum reliquis civitatibus continentia bella
 intercesserant; sed nostro adventu permoti Britanni
 hunc toti bello imperioque praefecerant.

XII. Britanniae pars interior ab iis incolitur, quos 1
 natos in insula ipsa memoria proditum dicunt; maritima 2
 pars ab iis, qui praedae ac belli inferendi causa ex Bel-
 gio transierunt (qui omnes fere iis nominibus civi-
 tatum appellantur, quibus orti ex civitatibus eo per-
 venerunt) et bello inlato ibi permanserunt atque agros
 colere coeperunt. Hominum est infinita multitudo cre- 3
 berrimaeque aedificia fere Gallicis consimilia, pecorum
 magnus numerus. Utuntur aut aere, aut nummo 4
 aureo, aut taleis ferreis, ad certum pondus examinatis.
 Nascitur ibi plumbum album in mediterraneis regio-
 nibus, in maritimis ferrum, sed eius exigua est copia;
 aere utuntur importato. Materia cuiusque generis, 5
 ut in Gallia, est praeter fagum atque abietem. Lepo- 6
 rem et gallinam et anserem gustare fas non putant;
 haec tamen alunt animi voluptatisque causa. Loca 7
 sunt temperatiora quam in Gallia remissioribus fri-
 goribus.

XIII. Insula natura triquetra, cuius unum latus 1

est contra Galliam. Huius lateris alter angulus, qui est ad Cantium, quo fere omnes ex Gallia naves appelluntur, ad orientem solem; inferior ad meridiem spectat. Hoc pertinet circiter milia passuum D. Alterum vergit ad Hispaniam atque occidentem solem; qua ex parte est Hibernia insula, dimidio minor, ut existimatur, quam Britannia, sed pari spatio transmissus, atque ex Gallia est in Britanniam. In hoc medio cursu est insula, quae appellatur Mona; complures praeterea minores subiectae insulae existimantur; de quibus insulis nonnulli scripserunt dies continuos XXX sub bruma esse noctem. Nos nihil de eo percontationibus reperiebamus, nisi certis ex aqua mensuris breviores esse quam in continenti noctes videbamus. Huius est longitudo lateris, ut fert illorum opinio, DCC milium. Tertium est contra septentriones; cui parti nulla est obiecta terra, sed eius angulus lateris maxime ad Germaniam spectat. Hoc milia passuum DCCC in longitudinem esse existimatur. Ita omnis insula est in circuitu viciens centenum milium passuum.

1 XIII. Ex his omnibus longe sunt humanissimi,
 2 qui Cantium incolunt, quae regio est maritima omnis,
 3 neque multum a Gallica differunt consuetudine. In-
 4 teriores plerique frumenta non serunt, sed lacte et
 5 carne vivunt pellibusque sunt vestiti. Omnes vero se
 6 Britanni vitro inficiunt, quod caeruleum efficit colorem,
 7 atque hoc horribiliores sunt in pugna adspectu; capil-
 8 loque sunt promisso atque omni parte corporis rasa
 9 praeter caput et labrum superius. Uxores habent deni
 10 duodenique inter se communes et maxime fratres cum
 11 fratribus parentesque cum liberis; sed qui sunt ex iis na-
 12 ti, eorum habentur liberi, quo primum virgo quaeque
 13 deducta est.

14 XV. Equites hostium essedariiique acriter proelio
 15 cum equitatu nostro in itinere conflixerunt, ita tamen
 16 ut nostri omnibus partibus superiores fuerint atque
 17 eos in silvas collesque compulerint; sed compluribus
 18 interfectis cupidius insecuti nonnullos ex suis amise-
 19 runt. At illi intermisso spatio, imprudentibus nostris
 20 atque occupatis in munitione castrorum, subito se ex
 21 silvis eiecerunt impetuque in eos facto, qui erant in
 22 statione pro castris conlocati, acriter pugnauerunt; dua-
 23 busque missis subsidio cohortibus a Caesare atque his

primis legionum duarum, cum hae perexiguo intermisso loci spatio inter se constitissent, novo genere pugnae perterritis nostris per medios audacissime percurrerunt seque inde incolumes receperunt. Eo die Q. 5
 Laberius Durus tribunus militum interficitur. Illi pluribus submissis cohortibus repelluntur.

XVI. Toto hoc in genere pugnae cum sub oculis 1
 omnium ac pro castris dimicaretur, intellectum est nostros propter gravitatem armorum, quod neque insequi cedentes possent neque ab signis discedere audent, minus aptos esse ad huius generis hostem; equites 2
 autem magno cum periculo dimicare, propterea quod illi etiam consulto plerumque cederent et, cum paulum 3
 ab legionibus nostros removissent, ex essedis desilirent et pedibus dispari proelio contenderent. Equestris autem 4
 proelii ratio et cedentibus et insequentibus par atque idem periculum inferebat. Accedebat huc, ut 4
 numquam conferti, sed rari magnisque intervallis proeliarentur stationesque dispositas haberent atque alios alii deinceps exciperent integrique et recentes defatigatis succederent.

XVII. Postero die procul a castris hostes in collibus 1
 constiterunt rarique se ostendere et lenius quam pridie nostros equites proelio lacessere coeperunt. Sed meridie 2
 cum Caesar pabulandi causa tres legiones atque omnem equitatum cum C. Trebonio legato misisset, repente ex omnibus partibus ad pabulatores advolaverunt, sic 3
 uti ab signis legionibusque non absisterent. Nostri acriter in eos impetu facto reppulerunt neque finem sequendi fecerunt, quoad subsidio confisi equites, cum 4
 post se legiones viderent, praecipites hostes egerunt magnoque eorum numero interfecto neque sui congligendi neque consistendi aut ex essedis desiliendi facultatem 5
 dederunt. Ex hac fuga protinus, quae undique convenerant, auxilia discesserunt, neque post id tempus umquam summis nobiscum copiis hostes contenderunt.

XVIII. Caesar cognito consilio eorum ad flumen 1
 Tamesim in fines Cassivellauni exercitum duxit; quod flumen uno omnino loco pedibus atque hoc aegre transiri potest. Eo cum venisset, animadvertit ad alteram fluminis ripam magnas esse copias hostium instructas. Ripa autem erat acutis sudibus praefixis munita eius- 3

demque generis sub aqua defixae sudēs flumine te-
 4 gebantur. His rebus cognitis a captivis perfugisque Cae-
 5 sar praemisso equitatu confestim legiones subsequi ius-
 sit. Sed ea celeritate atque eo impetu milites ierunt,
 cum capite solo ex aqua exstarent, ut hostes impetum
 legionum atque equitum sustinere non possent ripasque
 dimitterent ac se fugae mandarent.

1 XVIII. Cassivellaunus, ut supra demonstravimus,
 omni deposita spe contentionis, dimissis amplioribus co-
 piis, milibus circiter IV essedariorum relictis itinera
 nostra servabat paulumque ex via excedebat locis-
 que impeditis ac silvestribus sese occultabat atque iis
 2 regionibus, quibus nos iter facturos cognoverat, pe-
 cora atque homines ex agris in silvas compellebat; et,
 cum equitatus noster liberius praedandi vastandique
 causa se in agros eiecerat, omnibus viis semitisque
 essedarios ex silvis emittebat et magno cum periculo
 nostrorum equitum cum iis confligebat atque hoc metu
 3 latius vagari prohibebat. Relinquebatur, ut neque lon-
 gius ab agmine legionum discedi Caesar pateretur, et
 tantum in agris vastandis incendiisque faciendis hosti-
 bus noceretur, quantum labore atque itinere legionarii
 milites efficere poterant.

1 XX. Interim Trinobantes, prope firmissima earum
 regionum civitas, ex qua Mandubracius adulescens Cae-
 saris fidem secutus ad eum in continentem Galliam ven-
 nerat, cuius pater in ea civitate regnum obtinuerat in-
 terfectusque erat a Cassivellauno, ipse fuga mortem vi-
 taverat, legatos ad Caesarem mittunt pollicenturque se-
 2 se ei dedituros atque imperata facturos; petunt, ut Man-
 dubracium ab iniuria Cassivellauni defendat atque in
 civitatem mittat, qui praesit imperiumque obtineat.
 3 His Caesar imperat obsides XL frumentumque exerci-
 4 tui Mandubraciumque ad eos mittit. Illi imperata cele-
 riter fecerunt, obsides ad numerum frumentumque mi-
 serunt.

1 XXI. Trinobantibus defensis atque ab omni mili-
 tum iniuria prohibitis Cenimagni, Segontiaci, Ancali-
 tes, Bibroci, Cassi legationibus missis sese Caesari de-
 2 dunt. Ab iis cognoscit non longe ex eo loco oppidum
 Cassivellauni abesse silvis paludibusque munitum, quo
 satis magnus hominum pecorisque numerus convenerit.
 3 Oppidum autem Britanni vocant, cum silvas impeditas

vallo atque fossa munierunt, quo incursionis hostium vitandae causa convenire consuerunt. Eo proficiscitur 4 cum legionibus; locum reperit egregie natura atque opere munitum; tamen hunc duabus ex partibus oppugnare contendit. Hostes paulisper morati militum nostrorum 5 impetum non tulerunt seseque alia ex parte oppidi eiecerunt. Magnus ibi numerus pecoris repertus, multique 6 in fuga sunt comprehensi atque interfecti.

XXII. Dum haec in his locis geruntur, Cassivellaunus ad Cantium, quod esse ad mare supra demonstravimus, quibus regionibus quattuor reges praecerant Cingetorix, Carvilius, Taximagulus, Segovax, nuntios mittit atque iis imperat, uti coactis omnibus copiis castra navalia de improvviso adoriantur atque oppugnent. Ii cum ad castra venissent, nostri eruptione facta multis 2 eorum interfectis, capto etiam nobili duce Lugotorige suos incolumes reduxerunt. Cassivellaunus hoc proelio 3 nuntiato, tot detrimentis acceptis, vastatis finibus, maxime etiam permotus defectione civitatum, legatos per Atrebatem Commium de deditioe ad Caesarem mittit. Caesar cum constituisset hiemare in continenti propter 4 repentinos Galliae motus neque multum aestatis superesset atque id facile extrahi posse intellegeret, obsides imperat et, quid in annos singulos vectigalis populo Romano Britannia penderet, constituit; interdicit atque 5 imperat Cassivellauno, ne Mandubracio neu Trinobantibus noceat.

XXIII. Obsidibus acceptis exercitum reducit ad mare, naves invenit refectas. His deductis, quod et captivorum 2 magnum numerum habebat et nonnullae tempestate deperierant naves, duobus commeatibus exercitum reportare instituit. Ac sic accidit, uti ex tanto navium 3 numero tot navigationibus neque hoc neque superiore anno ulla omnino navis, quae milites portaret, desideraretur; at ex iis, quae inanes ex continenti ad eum remitterentur, et prioris commeatus expositis militibus et quas 4 postea Labienus faciendas curaverat numero LX, perpaucae locum caperent, reliquae fere omnes reicerentur. Quas cum aliquamdiu Caesar frustra exspectasset, 5 ne anni tempore navigatione excluderetur, quod aequinoctium suberat, necessario angustius milites conlocavit ac summa tranquillitate consecuta, secunda inita, cum 6

solvisset, vigilia, prima luce terram attigit omnesque incolumes naves perduxit.

- 1 XXIII. Subductis navibus concilioque Gallorum
Samarobrivae peracto, quod eo anno frumentum in Gal-
lia propter siccitates angustius provenerat, coactus est
2 aliter ac superioribus annis exercitum in hibernis conlo-
care legionesque in plures civitates distribuere. Ex qui-
bus unam in Morinos ducendam C. Fabio legato dedit,
alteram in Nervios Q. Ciceroni, tertiam in Esvios L.
Roscio; quartam in Remis cum T. Labieno in confinio
Treverorum hiemare iussit; tres in Bellovacis conlocavit;
3 his M. Crassum quaestorem et L. Munatium Plancum
4 et C. Trebonium legatos praefecit. Unam legionem, quam
proxime trans Padum conscripserat, et cohortes V in
Eburones, quorum pars maxima est inter Mosam ac Rhe-
num, qui sub imperio Ambiorigis et Catuvolci erant, mi-
5 sit. His militibus Q. Titurium Sabinum et L. Auruncule-
6 ium Cottam legatos praesesse iussit. Ad hunc modum
distributis legionibus facillime inopiae rei frumentariae
7 sese mederi posse existimavit. Atque harum tamen om-
nium legionum hiberna praeter eam, quam L. Roscio in
pacatissimam et quietissimam partem ducendam de-
8 derat, milibus passuum C continebantur. Ipse interea,
quoad legiones conlocatas munitaque hiberna cognovisset,
in Gallia morari constituit.

- 1 XXV. Erat in Carnutibus summo loco natus Tas-
getius, cuius maiores in sua civitate regnum obtinuerant.
2 Huic Caesar pro eius virtute atque in se benevolentia,
quod in omnibus bellis singulari eius opera fuerat usus,
3 maiorum locum restituerat. Tertium iam hunc annum
regnantem inimici palam multis ex civitate auctoribus
4 interfecerunt. Defertur ea res ad Caesarem. Ille veritus,
quod ad plures res pertinebat, ne civitas eorum impulsu
deficeret, L. Plancum cum legione ex Belgio celeriter in
Carnutes proficisci iubet ibique hiemare, quorumque opera
cognoverat Tasgetium interfectum, hos comprehensos
5 ad se mittere. Interim ab omnibus legatis quaestoribus-
que, quibus legiones tradiderat, certior factus est in
hiberna perventum locumque esse munitum.

- 1 XXVI. Diebus circiter XV, quibus in hiberna ven-
tum est, initium repentini tumultus ac defectionis ortum
2 est ab Ambiorige et Catuvolco; qui cum ad fines regni
sui Sabino Cottaque praesto fuissent frumentumque

in hiberna comportavissent, Indutiomari Treveri nuntiis impulsos concitaverunt subitoque oppressis lignatoribus magna manu ad castra oppugnanda venerunt. Cum celeriter nostri arma cepissent vallumque ascendissent atque una ex parte Hispanis equitibus emissis equestri proelio superiores fuissent, desperata re hostes suos ab oppugnatione reduxerunt. Tum suo more conclamaverunt, uti aliqui ex nostris ad colloquium prodiret: habere sese, quae de re communi dicere vellent, quibus rebus controversias minui posse sperarent.

XXVII. Mittitur ad eos colloquendi causa C. Arpineius eques Romanus, familiaris Q. Titurii, et Q. Iunius ex Hispania quidam, qui iam ante missu Caesaris ad Ambiorigem ventitare consueverat; apud quos Ambiorix ad hunc modum locutus est: Sese pro Caesaris in se beneficiis plurimum ei confiteri debere, quod eius opera stipendio liberatus esset, quod Aduatucis, finitimis suis, pendere consuisset, quodque ei et filius et fratris filius a Caesare remissi essent, quos Aduatuci obsidum numero missos apud se in servitute et catenis tenuissent; neque id, quod fecerit de oppugnatione castrorum, aut iudicio aut voluntate sua fecisse, sed coactu civitatis, suaque esse eius modi imperia, ut non minus haberet iuris in se multitudo, quam ipse in multitudinem. Civitati porro hanc fuisse belli causam, quod repentinae Gallorum coniurationi resistere non potuerit. Id se facile ex humilitate sua probare posse, quod non adeo sit imperitus rerum, ut suis copiis populum Romanum superari posse confidat. Sed esse Galliae commune consilium: omnibus hibernis Caesaris oppugnandis hunc esse dictum diem, ne qua legio alteri legioni subsidio venire posset. Non facile Gallos Gallis negare potuisse, praesertim cum de recuperanda communi libertate consilium initum videretur. Quibus quoniam pro pietate satisfecerit, habere nunc se rationem officii pro beneficiis Caesaris: monere, orare Titurium pro hospitio, ut suae ac militum saluti consu'at. Magnam manum Germanorum conductam Rhenum transisse; hanc adfore biduo. Ipsorum esse consilium, velintne prius, quam finitimi sentiant, eductos ex hibernis milites aut ad Ciceronem aut ad Labienum deducere, quorum alter milia passuum circiter L, alter paulo amplius ab iis absit. Illud se polliceri et iure iurando confirmare, tutum se iter per suos fines daturum. Quod cum faciat, et civitati sese consulere, 11

quod hibernis levetur, et Caesari pro eius meritis gratiam referre. Hac oratione habita discedit Ambiorix.

1 XXVIII. Arpineius et Iunius, quae audierant, ad
legatos deferunt. Illi repentina re perturbati, etsi ab ho-
ste ea dicebantur, tamen non neglegenda existimabant
maximeque hac re permovebantur, quod civitatem igno-
bilem atque humilem Eburonum sua sponte populo Ro-
2 mano bellum facere ausam vix erat credendum. Itaque
ad consilium rem deferunt, magnaue inter eos existit
3 controversia. L. Aurunculeius compluresque tribuni mi-
litum et primorum ordinum centuriones nihil temere
agendum neque ex hibernis iniussu Caesaris disceden-
4 dum existimabant; quantasvis copias etiam Germanorum
sustineri posse munitis hibernis docebant; rem esse testi-
monio, quod primum hostium impetum multis ultro vul-
5 neribus inlatis fortissime sustinuerint; re frumentaria
non premi; interea et ex proximis hibernis et a Caesare
6 conventura subsidia; postremo quid esse levius aut tur-
pius, quam auctore hoste de summis rebus capere con-
siliium?

1 XXVIII. Contra ea Titurius sero facturos clami-
tabat, cum maiores manus hostium adiunctis Germanis
convenissent aut cum aliquid calamitatis in proximis
hibernis esset acceptum. Brevem consulendi esse occasio-
2 nem. Caesarem arbitrari profectum in Italiam; neque
aliter Carnutes interficiendi Tasgetii consilium fuisse
capturos, neque Eburones, si ille adesset, tanta cum con-
3 temptione nostri ad castra venturos esse. Non hostem
auctorem, sed rem spectare; subesse Rhenum; magno
esse Germanis dolori Ariovisti mortem et superiores
4 nostras victorias; ardere Galliam tot contumeliis accep-
tis sub populi Romani imperium redactam superiore glo-
5 ria rei militaris exstincta. Postremo quis hoc sibi persua-
deret sine certa spe Ambiorigem ad eius modi con-
6 siliium descendisse? Suam sententiam in utramque partem
esse tutam: si nihil esset durius, nullo cum periculo ad pro-
ximam legionem perventuros; si Gallia omnis cum Germanis
7 consentiret, unam esse in celeritate positam salutem. Cottae
quidem atque eorum, qui dissentirent, consilium quem
habere exitum? in quo si non praesens periculum, at cer-
te longinqua obsidione fames esset timenda.

1 XXX. Hac in utramque partem disputatione habita
cum a Cotta primisque ordinibus acriter resisteretur:

'Vincite, inquit, 'si ita vultis', Sabinus, et id clariore voce, ut magna pars militum exaudiret; 'neque is sum', 2 inquit, 'qui gravissime ex vobis mortis periculo terrear; hi sapient; si gravius quid acciderit, abs te rationem res- 3 poscent; qui, si per te liceat, perendino die cum proximis hibernis coniuncti communem cum reliquis belli casum sustineant, non reiecti et relegati longe a ceteris aut ferro aut fame intereant.'

XXXI. Consurgitur ex consilio; comprehendunt 1 utrumque et orant, ne sua dissensione et pertinacia rem in summum periculum deducant: facilem esse rem, seu 2 maneant, seu proficiscantur, si modo unum omnes sentiant ac probent; contra in dissensione nullam se salutem perspicere. Res disputatione ad mediam noctem per- 3 ducitur. Tandem dat Cotta permotus manus, superat sententia Sabini. Pronuntiatur prima luce ituros. Consu- 4 mitur vigiliis reliqua pars noctis, cum sua quisque miles circumspiceret, quid secum portare posset, quid ex instrumento hibernorum relinquere cogeretur. Omnia exco- 5 gitantur, quare nec sine periculo maneatur et languore militum et vigiliis periculum augeatur. Prima luce sic ex 6 castris proficiscuntur, ut quibus esset persuasum non ab hoste, sed ab homine amicissimo consilium datum, longissimo agmine maximisque impedimentis.

XXXII. At hostes posteaquam ex nocturno fremitu 1 vigiliisque de profectione eorum senserunt, conlocatis insidiis bipertito in silvis oportuno atque occulto loco a milibus passuum circiter duobus Romanorum adventum expectabant, et cum se maior pars agminis in magnam 2 convallem demisisset, ex utraque parte eius vallis subito se ostenderunt novissimosque premere et primos prohibere ascensu atque iniquissimo nostris loco proelium committere coeperunt.

XXXIII. Tum demum Titurius, qui nihil ante 1 providisset, trepidare et concursare cohortesque disponere, haec tamen ipsa timide atque ut eum omnia deficere viderentur; quod plerumque iis accidere consuevit, qui in ipso negotio consilium capere coguntur. At Cotta, qui cogitasset haec posse in itinere accidere atque ob eam causam profectionis auctor non fuisset, nulla in re communi salutis deerat: et in appellandis cohortandisque militibus imperatoris et in pugna militis officia praestabat. Cum 3 propter longitudinem agminis non facile per se omnia obi-

re et, quid quoque loco faciendum esset, providere possent, iusserunt pronuntiari, ut impedimenta relinquerent atque
 4 in orbem consisterent. Quod consilium etsi in eius modi casu reprehendendum non est, tamen incommode accidit; nam et nostris militibus spem minuit et hostes ad
 5 pugnam alacriores effecit, quod non sine summo timore et desperatione id factum videbatur. Praeterea accidit,
 6 quod fieri necesse erat, ut vulgo milites a signis discederent, quaeque quisque eorum carissima haberet, ab impedimentis petere atque arripere properaret, clamore et fletu omnia complerentur.

1 XXXIII. At barbaris consilium non defuit. Nam duces eorum tota acie pronuntiari iusserunt, ne quis ab loco discederet: illorum esse praedam atque illis reservari, quaecumque Romani reliquissent; proinde omnia
 2 in victoria posita esse existimarent. Erant et virtute et studio pugnandi pares nostri. Tametsi a duce et a fortuna deserebantur, tamen omnem spem salutis in virtute ponebant, et quotiens quaeque cohors procurrerat, ab ea parte magnus numerus hostium cadebat.
 3 Qua re animadversa Ambiorix pronuntiari iubet, ut procul tela coiciant neu propius accedant et, quam in
 4 partem Romani impetum fecerint, cedant; levitate armorum et cotidiana exercitatione nihil iis noceri posse; rursus se ad signa recipientes insequantur.

1 XXXV. Quo praecepto ab iis diligentissime observato, cum quaequam cohors ex orbe excesserat atque impetum fecerat, hostes velocissime refugiebant. Interim eam partem nudari necesse erat et ab latere aperto tela
 2 recipi. Rursus cum in eum locum, unde erant progressi, reverti coeperant, et ab iis, qui cesserant, et ab iis,
 3 qui proximi steterant, circumveniebantur; sin autem locum tenere vellent, nec virtuti locus relinquebatur neque a tanta multitudine coniecta tela conferti vitare
 4 poterant. Tamen tot incommodis conflictati multis vulneribus acceptis resistebant et magna parte diei consumpta, cum a prima luce ad horam octavam pugnaretur, nihil,
 5 quod ipsis esset indignum, committebant. Tum T. Balventio, qui superiore anno primum pilum duxerat, viro forti et magnae auctoritatis, utrumque femur tragula
 6 traicitur; Q. Lucanius, eiusdem ordinis, fortissime pugnans, dum circumvento filio subvenit, interficitur; L.

Cotta legatus omnes cohortes ordinesque adhortans in adversum os funda vulneratur.

XXXVI. His rebus permotus, Q. Titurius, cum procul 1
Ambiorigem suos cohortantem conspexisset, interpretem
suum Cn. Pompeium ad eum mittit rogatum, ut sibi mi- 2
litibusque parcat. Ille appellatus respondit: Si velit secum
conloqui, licere; sperare a multitudine impetrari posse,
quod ad militum salutem pertineat; ipsi vero nihil nocitum
iri, inque eam rem se suam fidem interponere. Ille cum 3
Cotta saucio communicat, si videatur, pugna ut excedant
et cum Amborige una conloquantur: sperare se ab eo
de sua ac militum salute impetrari posse. Cotta se ad
armatum hostem iturum negat atque in eo perseverat.

XXXVII. Sabinus, quos in praesentia tribunos mi- 1
litum circum se habebat, et primorum ordinum centu-
riones se sequi iubet et, cum propius Ambiorigem accessis-
set, iussus arma abicere imperatum facit suisque, ut idem
faciant, imperat. Interim dum de condicionibus inter se 2
agunt longiorque consulto ab Amborige instituitur sermo,
paulatim circumventus interficitur. Tum vero suo more 3
victoriam conclamant atque ululatum tollunt impetuque
in nostros facto ordines perturbant. Ibi L. Cotta pu- 4
gnans interficitur cum maxima parte militum. Reliqui se
in castra recipiunt, unde erant egressi. Ex quibus L. Pe- 5
trosidius aquilifer cum magna multitudine hostium pre-
meretur, aquilam intra vallum proiecit, ipse pro castris
fortissime pugnant occiditur. Illi aegre ad noctem op- 6
pugnationem sustinent; noctu ad unum omnes despera-
ta salute se ipsi interficiunt. Pauci ex proelio elapsi in- 7
certis itineribus per silvas ad T. Labienum legatum in
hiberna perveniunt atque eum de rebus gestis certiorum
faciunt.

XXXVIII. Hac victoria sublatus Ambiorix statim cum 1
equitatu in Aduatucos, qui erant eius regno finitimi, pro-
ficiscitur; neque noctem neque diem intermittit pedita-
tumque sese subsequi iubet. Re demonstrata Aduatucis- 2
que concitatis postero die in Nervios pervenit hortat-
urque, ne sui in perpetuum liberandi atque ulciscendi
Romanos pro iis, quas acceperint, iniuriis occasionem
dimittant; interfectos esse legatos duos magnamque par- 3
tem exercitus interisse demonstrat; nihil esse negotii
subito oppressam legionem, quae cum Cicerone hiemet, 4

interfici. Se ad eam rem profitetur adiutorem. Facile hac oratione Nervii persuadet.

- 1 XXXVIII. Itaque confestim dimissis nuntiis ad Ceutrones, Grudios, Levacos, Pleumoxios, Geidumnos, qui omnes sub eorum imperio sunt, quam maximas manus possunt, cogunt et de improvise ad Ciceronis hiberna advolant nondum ad eum fama de Titurii morte perlata. Huic quoque accidit, quod fuit necesse, ut nonnulli milites, qui lignationis munitionisque causa in silvas discessissent, repentino equitum adventu interciperentur.
- 2 His circumventis magna manu Eburones, Nervii, Aduatuci atque horum omnium socii et clientes legionem oppugnare incipiunt. Nostri celeriter ad arma concurrunt, vallum conscendunt. Aegre is dies sustentatur, quod omnem spem hostes in celeritate ponebant atque hanc adepti victoriam in perpetuum se fore victores confidebant.

- 1 XXXX. Mittuntur ad Caesarem confestim a Cicero litterae magnis propositis praemiis, si pertulissent; 2 obsessis omnibus viis missi intercipiuntur. Noctu ex materia, quam munitionis causa comportaverant, turres admodum CXX excitantur incredibili celeritate; quae 3 deesse operi videbantur, perficiuntur. Hostes postero die multo maioribus coactis copiis castra oppugnant, 4 fossam complent. Eadem ratione, qua pridie, a nostris 5 resistitur. Hoc idem reliquis deinceps fit diebus. Nulla pars nocturni temporis ad laborem intermittitur; non 6 aegris, non vulneratis facultas quietis datur. Quaecumque ad proximi diei oppugnationem opus sunt, noctu comparantur; multae praeustae sudes, magnus muralium pilorum numerus instituitur; turres contabulantur, pinnae 7 loricaeque ex cratibus attexuntur. Ipse Cicero, cum tenuissima valetudine esset, ne nocturnum quidem sibi tempus ad quietem relinquebat, ut ultro militum concursu ac vocibus sibi parcere cogeretur.

- 1 XXXXI. Tunc duces principesque Nerviorum, qui aliquem sermonis aditum causamque amicitiae cum 2 Cicero habebant, conloqui sese velle dicunt. Facta potestate eadem, quae Ambiorix cum Titurio egerat, commemorant: omnem esse in armis Galliam; Germanos Rhenum transisse; Caesaris reliquorumque hiberna oppugnari. Addunt etiam de Sabini morte; Amborigem ostentant fidei faciundae causa. Errare eos dicunt, si quicquam

ab his praesidii sperent, qui suis rebus diffidant; sese tamen hoc esse in Ciceronem populumque Romanum animo, ut nihil nisi hiberna recusent atque hanc inveterascere consuetudinem nolint; licere illis incolumibus per se ex hibernis discedere et, quascumque in partes velint, sine metu proficisci. Cicero ad haec unum modo respondit: non esse consuetudinem populi Romani ullam accipere ab hoste armato condicionem; si ab armis discedere velint, se adiutore utantur legatosque ad Caesarem mittant; sperare se pro eius iustitia, quae petierint, impetraturos.

XXXII. Ab hac spe repulsi Nervii vallo pedum X et fossa pedum XV hiberna cingunt. Haec et superiorum annorum consuetudine a nobis cognoverant et, quos de exercitu habebant captivos, ab his docebantur, sed nulla ferramentorum copia, quae essent ad hunc usum idonea, gladiis caespites circumcidere, manibus sagulisque terram exhaurire cogebantur. Qua quidem ex re hominum multitudo cognosci potuit; nam minus horis tribus milium pedum XV in circuitu munitionem perfecerunt; reliquisque diebus turres ad altitudinem valli, falces testudinesque, quas idem captivi docuerant, parare ac facere coeperunt.

XXXIII. Septimo oppugnationis die maximo orto vento ferventes fusili ex argilla glandes fundis et ferefacta iacula in casas, quae more Gallico stramentis erant tectae, iacere coeperunt. Hae celeriter ignem comprehenderunt et venti magnitudine in omnem locum castrorum distulerunt. Hostes maximo clamore, sicuti parata iam atque explorata victoria, turres testudinesque agere et scalis vallum ascendere coeperunt. At tanta militum virtus atque ea praesentia animi fuit, ut, cum undique flamma torrerentur maximaque telorum multitudine premerentur suaque omnia impedimenta atque omnes fortunas conflagrare intellegerent, non modo demigrandi causa de vallo decederet nemo, sed paene ne respiceret quidem quisquam, ac tum omnes acerrime fortissimeque pugnarent. Hic dies nostris longe gravissimus fuit, sed tamen hunc habuit eventum, ut eo die maximus numerus hostium vulneraretur atque interficeretur, ut se sub ipso vallo constipaverant recessumque primis ultimi non dabant. Paulum quidem intermissa flamma et quodam loco turri adacta et contingente vallum tertiae cohortis centuriones ex eo, quo stabant, loco recesserunt.

runt suosque omnes removerunt, nutu vocibusque hostes, si introire vellent, vocare coeperunt; quorum progredi ausus est nemo. Tum ex omni parte lapidibus coniectis deturbati, turrisque succensa est.

1 XXXXIII. Erant in ea legione fortissimi viri, centuriones, qui iam primis ordinibus adpropinquarent,
 2 T. Pullo et L. Voreus. Hi perpetuas inter se controversias habebant, uter alteri anteferretur, omnibusque
 3 annis de locis summis simultatibus contendebant. Ex his Pullo, cum acerrime ad munitiones pugnaretur, 'Quid dubitas,' inquit, 'Vorene? aut quem locum probandae virtutis tuae exspectas? his dies de nostris controversiis
 4 iudicabit.' Haec cum dixisset, procedit extra munitiones, quaeque hostium pars confertissima est visa, inrum-
 5 pit. Ne Voreus quidem sese tum vallo continet, sed omnium veritus existimationem subsequitur. Mediocri spatio relicto Pullo pilum in hostes inmittit atque unum ex
 6 multitudine procurrentem traicit; quo percusso exanimatoque hunc scutis protegunt, in hostem universi
 7 tela coiciunt neque dant regrediendi facultatem. Transfigitur scutum Pulloni et verutum in balteo defigitur.
 8 Avertit hic casus vaginam et gladium educere conanti dextram moratur manum, impeditumque hostes circum-
 9 sistunt. Succurrit inimicus illi Voreus et laboranti subvenit. Ad hunc se confestim a Pullone omnis multitudo
 10 convertit; illum veruto transfixum arbitrantur. Voreus gladio cominus rem gerit atque uno interfecto reliquos paulum propellit; dum cupidius instat, in locum
 11 deiectus inferiorem concidit. Huic rursus circumvento subsidium fert Pullo, atque ambo incolumes compluribus interfectis summa cum laude intra munitiones se recipiunt. Sic fortuna in contentione et certamine utrumque versavit, ut alter alteri inimicus auxilio salutique esset, neque diiudicari posset, uter utri virtute anteferendus videretur.

1 XXXXV. Quanto erat in dies gravior atque asperior oppugnatio, et maxime, quod magna parte militum confecta vulneribus res ad paucitatem defensorum pervenerat, tanto crebriores litterae nuntiique ad Caesarem mittebantur; quorum pars deprehensa in conspectu nostrorum militum cum cruciatu necabatur. Erat unus intus Nervius nomine Vertico, loco natus honesto, qui a prima obsidione ad Ciceronem perfugerat summamque

ei fidem praestiterat. Hic servo spe libertatis magnis- 3
 que persuadet praemiis, ut litteras ad Caesarem deferat.
 Has ille in iaculo inligatas effert et Gallus inter Gallos sine 4
 ulla suspicione versatus ad Caesarem pervenit. Ab eo 5
 de periculis Ciceronis legionisque cognoscitur.

XXXXVI. Caesar acceptis litteris hora circiter XI 1
 diei statim nuntium in Bellovacos ad M. Crassum quae-
 storem mittit, cuius hiberna aberant ab eo milia pas- 2
 suum XXV; iubet media nocte legionem proficisci ce-
 leriterque ad se venire. Exit cum nuntio Crassus. Alte- 3
 rum ad C. Fabium legatum mittit, ut in Atrebatum
 fines legionem adducat, qua sibi iter faciendum sciebat.
 Scribit Labieno, si rei publicae commodo posset facere, 4
 cum legione ad fines Nerviorum veniat. Reliquam partem 5
 exercitus, quod paulo aberatlongius, non putat expectan-
 dam; equites circiter CCCC ex proximis hibernis cogit.

XXXXVII. Hora circiter tertia ab antecursoribus 1
 de Crassi adventu certior factus, eo die milia passuum
 XX procedit. Crassum Samarobriuae praeficit legionem- 2
 que ei attribuit, quod ibi impedimenta exercitus, obsides
 civitatum, litteras publicas frumentumque omne, quod eo
 tolerandae hiemis causa devexerat, relinquebat. Fabius, 3
 ut imperatum erat, non ita multum moratus in itinere
 cum legione occurrit. Labienus interitu Sabini et caede 4
 cohortium cognita, cum omnes ad eum Treverorum co-
 piae venissent, veritus, ne, si ex hibernis fugae similem
 profectionem fecisset, hostium impetum sustinere non
 posset, praesertim quos recentivictoria efferri sciret, lit- 5
 teras Caesari remittit, quanto cum periculo legionem ex
 hibernis educturus esset, rem gestam in Eburonibus per-
 scribit, docet omnes peditatus equitatusque copias Treve-
 rorum III milia passuum longe ab suis castris consedis-
 se.

XXXXVIII. Caesar consilio eius probato, etsi opi- 1
 nione trium legionum deiectus ad duas redierat, tamen
 unum communis salutis auxilium in celeritate ponebat.
 Venit magnis itineribus in Nerviorum fines. Ibi ex cap- 2
 tivis cognoscit, quae apud Ciceronem gerantur quantoque
 in periculo res sit. Tum cuidam ex equitibus Gallis magnis 3
 praemiis persuadet, uti ad Ciceronem epistulam deferat.
 Hanc Graecis conscriptam litteris mittit, ne intercepta 4
 epistula nostra ab hostibus consilia cognoscantur. Si adire 5
 non possit, monet, ut tragulam cum epistula ad amentum
 deligata intra munitiones castrorum abiciat. In litteris 6

scribit se cum legionibus profectum celeriter adfore; hortatur, ut pristinam virtutem retineat. Gallus periculum veritus, ut erat praeceptum, tragulam mittit. Haec casu ad turrim adhaesit neque ab nostris biduo animadversa tertio die a quodam milite conspicitur, dempta ad Ciceronem defertur. Ille perlectam in conventu militum recitat maximaque omnes laetitia adficit. Tum fumi incendiorum procul videbantur, quae res omnem dubitationem adventus legionum expulit.

1 XXXXVIII. Galli re cognita per exploratores obsidionem relinquunt, ad Caesarem omnibus copiis contendunt. Haec erant armata circiter milia LX. Cicero data facultate Gallum ab eodem Verticone, quem supra demonstravimus, repetit, qui litteras ad Caesarem deferat; 3 hunc admonet, iter caute diligenterque faciat; perscribit in litteris hostes ab se discessisse omnemque ad eum multitudinem convertisse. Quibus litteris circiter media nocte Caesar adlatis suos facit certiores eosque ad dimicandum 5 animo confirmat. Postero die luce prima movet castra et circiter milia passuum IV progressus trans vallem magnam et rivum multitudinem hostium conspicatur. Erat magni periculi res cum tantis copiis iniquo loco dimicare; tum, quoniam obsidione liberatum Ciceronem sciebat, 7 aequo animo remittendum de celeritate existimabat; consedit et, quam aequissimo loco potest, castra communit atque haec, etsi erant exigua per se, vix hominum milium VII, praesertim nullis cum impedimentis, tamen angustiis viarum, quam maxime potest, contrahit, eo consilio, 8 ut in summam contemptionem hostibus veniat. Interim speculatoribus in omnes partes dimissis explorat, quo commodissime itinere vallem transire possit.

1 L. Eo die parvulis equestribus proeliis ad aquam 2 factis utrique sese suo loco continent: Galli, quod ampliores copias, quae nondum convenerant, exspectabant, 3 Caesar, si forte timoris simulatione hostes in suum locum elicere posset, ut citra vallem pro castris proelio contenderet; si id efficere non posset, ut exploratis itineribus minore cum periculo vallem rivumque transiret. 4 Prima luce hostium equitatus ad castra accedit proeliumque cum nostris equitibus committit. Caesar consulto equites cedere seque in castra recipere iubet; simul ex omnibus partibus castra altiore vallo muniri portasque ob-

strui atque in his administrandis rebus quam maxime concursari et cum simulatione agi timoris iubet.

LI. Quibus omnibus rebus hostes invitati copias 1
traducunt aciemque iniquo loco constituunt, nostris
vero etiam de vallo deductis propius accedunt et tela
intra munitionem ex omnibus partibus coiciunt praeco- 2
nibusque circummissis pronuntiari iubent, seu quis Gal-
lus seu quis Romanus velit ante horam tertiam ad se
transire, sine periculo licere; post id tempus non fore
potestatem; ac sic nostros contempserunt, ut obstructis 3
in speciem portis singulis ordinibus caespitum, quod ea non
posse introrumpere videbantur, alii vallum manu scindere,
alii fossas complere inciperent. Tum Caesar omnibus 4
portis eruptione facta equitatuque emisso celeriter hostes
in fugam dat, sic uti omnino pugnandi causa resisteret
nemo, magnumque ex eis numerum occidit atque omnes
armis exiit.

LII. Longius prosequi veritus, quod silvae pa- 1
ludesque intercedebant neque etiam parvulo detrimento
illorum locum relinqui videbat, omnibus suis incolumi-
bus eodem die ad Ciceronem pervenit. Institutas turres, 2
testudines munitionesque hostium admiratur; legione pro-
ducta cognoscit non decimum quemque esse reliquum
militem sine vulnere; ex his omnibus iudicat rebus, quanto 3
cum periculo et quanta cum virtute res sint administratae.
Ciceronem pro eius merito legionemque conlaudat; cen- 4
turiones singillatim tribunosque militum appellat, quorum
egregiam fuisse virtutem testimonio Ciceronis cognove-
rat. De casu Sabini et Cottae certius ex captivis cognos-
cit. Postero die contione habita rem gestam proponit, mi- 5
lites consolatur et confirmat: quod detrimentum culpa et 6
temeritate legati sit acceptum, hoc aequiore animo feren-
dum docet, quod beneficio deorum immortalium et vir-
tute eorum expiato incommodo neque hostibus diutina
laetatio neque ipsis longior dolor relinquatur.

LIII. Interim ad Labienum per Remos incredibili 1
celeritate de victoria Caesaris fama perfertur, ut cum
ab hibernis Ciceronis milia passuum abesset circiter LX
eoque post horam nonam diei Caesar pervenisset, ante me-
diam noctem ad portas castrorum clamor oreretur, quo
clamore significatio victoriae gratulatioque ab Remis
Labieno fieret. Hac fama ad Treveros perlata Indutio- 2
marus, qui postero die castra Labieni oppugnare decre-

- verat, noctu profugit copiasque omnes in Treveros reducit.
- 3 Caesar Fabium cum sua legione remittit in hiberna, ipse cum tribus legionibus circum Samarobrivam trinis hibernis hiemare constituit et, quod tanti motus Galliae exstiterant, totam hiemem ipse ad exercitum manere decrevit. Nam illo incommodo de Sabini morte perlato omnes fere Galliae civitates de bello consultabant, nuntios legationesque in omnes partes dimittebant et, quid reliqui consilii caperent atque unde initium belli fieret, explorabant nocturnaue in locis desertis concilia habebant. Neque ullum fere totius hiemis tempus sine sollicitudine Caesaris intercessit, quin aliquem de conciliis ac motu Gallorum nuntium acciperet. In his ab L. Roscio legato, quem legioni tertiae decimae praefecerat, certior factus est magnas Gallorum copias earum civitatum, quae Aremoricae appellantur, oppugnandi sui causa convenisse neque longius milia passuum VIII ab hibernis suis afuisse, sed nuntio adlato de victoria Caesaris discessisse, adeo ut fugae similis discessus videretur.
- 1 LIIII. At Caesar principibus cuiusque civitatis ad se evocatis alias territando, cum se scire, quae fierent, denuntiaret, alias cohortando magnam partem Galliae
- 2 in officio tenuit. Tamen Senones, quae est civitas in primis firma et magnae inter Gallos auctoritatis, Cavarinum, quem Caesar apud eos regem constituerat, cuius frater Moritasgus adventu in Galliam Caesaris cuiusque maiores regnum obtinuerant, interficere publico consilio conati, cum ille praesensisset ac profugisset, usque
- 3 ad fines insecuti regno domoque expulerunt et missis ad Caesarem satisfaciendi causa legatis, cum is omnem ad se senatum venire iussisset, dicto audientes non
- 4 fuerunt. Tantumque apud homines barbaros valuit esse aliquos repertos principes inferendi belli tantamque omnibus voluntatum commutationem attulit, ut praeter Haeduos et Remos, quos praecipuo semper honore Caesar habuit, alteros pro vetere ac perpetua erga populum Romanum fide, alteros pro recentibus Gallici belli officiis, nulla fere civitas fuerit non suspecta nobis. Idque adeo
- 5 haud scio mirandumne sit cum compluribus aliis de causis, tum maxime quod ei, qui virtute belli omnibus gentibus praeferebantur, tantum se eius opinionis deperdidisse, ut a populo Romano imperia perferrent, gravissime dolebant.

LV. Treveri vero atque Indutiomarus totius hiemis 1
 nullum tempus intermiserunt, quin trans Rhenum le-
 gatos mitterent, civitates sollicitarent, pecunias polli-
 cerentur, magna parte exercitus nostri interfecta multo 2
 minorem superesse dicerent partem. Neque tamen ulli
 civitati Germanorum persuaderi potuit, ut Rhenum trans-
 iret, cum se bis expertos dicerent, Ariovisti bello et
 Tencterorum transitu, non esse amplius fortunam tempta-
 turos. Hac spe lapsus Indutiomarus nihilo minus copias 3
 cogere, exercere, a finitimis equos parare, exsules damna-
 tosque tota Gallia magnis praemiis ad se adlicere coepit.,
 Ac tantam sibi iam his rebus in Gallia auctoritatem com- 4
 paraverat, ut undique ad eum legationes concurrerent,
 gratiam atque amicitiam publice privatimque pete-
 rent.

LVI. Ubi intellexit ultro ad se veniri, altera ex par- 1
 te Senones Carnutesque conscientia facinoris instigari,
 altera Nervios Aduatucosque bellum Romanis parare,
 neque sibi voluntariorum copias defore, si ex finibus
 suis progredi coepisset, armatum concilium indicit. Hoc 2
 more Gallorum est initium belli; quo lege communi omnes
 puberes armati convenire consuerunt; qui ex iis novissimus
 venit, in conspectu multitudinis omnibus cruciatibus 3
 adfectus necatur. In eo concilio Cingetorigem, alterius
 principem factionis, generum suum, quem supra demon-
 stravimus Caesaris secutum fidem ab eo non discessisse,
 hostem iudicat bonaque eius publicat. His rebus 4
 confectis in concilio pronuntiat arcessitum se a Senoni-
 bus et Carnutibus aliisque compluribus Galliae civitati-
 bus; huc iturum per fines Remorum eorumque agros po- 5
 pulaturum ac, priusquam id faciat, castra Labieni oppu-
 gnaturum. Quae fieri velit, praecipit.

LVII. Labienus cum et loci natura et manu muni- 1
 tissimis castris sese teneret, de suo ac legionis periculo
 nihil timebat, ne quam occasionem rei bene gerendae
 dimitteret, cogitabat. Itaque a Cingetorige atque eius 2
 propinquis oratione Indutiomari cognita, quam in con-
 cilio habuerat, nuntios mittit ad finitimas civitates equi-
 tesque undique evocat: his certum diem conveniendi di-
 cit. Interim prope cotidie cum omni equitatu Indutioma- 3
 rus sub castris eius vagabatur, alias ut situm castrorum
 cognosceret, alias conloquendi aut territandi causa; equi- 4
 tes plerumque eminus tela intra vallum coiciebant. La-

bienus suos intra munitionem continebat timorisque opinionem, quibuscumque poterat rebus, augebat.

- 1 LVIII. Cum maiore in dies contemptione Indutiomarus ad castra accederet, nocte una intromissis equitibus omnium finitimarum civitatum, quos arcessendos curaverat, tanta diligentia omnes suos custodiis intra castra continuit, ut nulla ratione ea res enuntiari aut ad
 - 2 Treveros perferri posset. Interim ex consuetudine cotidiana Indutiomarus ad castra accedit atque ibi magnam partem diei consumit; equites tela coiciunt et magna cum
 - 3 contumelia verborum nostros ad pugnam evocant. Nullo ab nostris dato responso, ubi visum est, sub vesperum dis-
 - 4 persi ac dissipati discedunt. Subito Labienus duabus portis omnem equitatum emittit; praecipit atque interdicit, perterritis hostibus atque in fugam coniectis (quod fore, sicut accidit, videbat) unum omnes petant Indutiomarus, neu quis quem alium prius vulneret, quam illum interfectum viderit, quod mora reliquorum spatium nac-
 - 5 tum illum effugere nolebat; magna proponit iis, qui occiderint, praemia; submittit cohortes equitibus subsidio.
 - 6 Comprobat hominis consilium fortuna, et cum unum omnes peterent, in ipso fluminis vado deprehensus Indutiomarus interficitur caputque eius refertur in castra; redeunt equites, quos possunt, consecantur atque occidunt. Hac re cognita omnes Eburonum et Nerviorum, quae convenerant, copiae discedunt pauloque habuit post id factum Caesar Galliam quietiorem.
-

LIBER SEXTUS.

I. Multis de causis Caesar maiorem Galliae motum 1
exspectans per M. Silanum, C. Antistium Reginum,
T. Sextium legatos dilectum habere instituit; simul a Cn. 2
Pompeio proconsule petit, quoniam ipse ad urbem cum
imperio rei publicae causa remaneret, quos ex Cisalpina
Gallia consulis sacramento rogavisset, ad signa con-
venire et ad se proficisci iuberet, magni interesse 3
etiam in reliquum tempus ad opinionem Galliae existi-
mans tantas videri Italiae facultates, ut, si quid esset
in bello detrimenti acceptum, non modo id brevi tempore
sarciri, sed etiam maioribus augeri copiis posset. Quod 4
cum Pompeius et rei publicae et amicitiae tribuisset,
celeriter confecto per suos dilectu tribus ante exactam
hiemem et constitutis et adductis legionibus duplicato-
que earum cohortium numero, quas cum Q. Titurio ami-
serat, et celeritate et copiis docuit, quid populi Romani
disciplina atque opes possent.

II. Interfecto Indutiomaro, ut docuimus, ad eius 1
propinquos a Treveris imperium defertur. Illi finitimos
Germanos sollicitare et pecuniam polliceri non desistunt.
Cum a proximis impetrare non possent, ultiores temp- 2
tant. Inventis nonnullis civitatibus iureiurando inter se
confirmant obsidibusque de pecunia cavent; Ambiorigem
sibi societate et foedere adiungunt. Quibus rebus cogni- 3
tis Caesar, cum undique bellum parari videret, Nervios,
Aduatucos, Menapios adiunctis cisrhenanis omnibus
Germanis esse in armis, Senones ad imperatum non veni-
re et cum Carnutibus finitimisque civitatibus consilia

communicare, a Treveris Germanos crebris legationibus sollicitari, maturius sibi de bello cogitandum putavit.

1 III. Itaque nondum heme confecta proximis quat-
 2 tuor coactis legionibus de improvise in fines Nerviorum
 3 contendit et, priusquam illi aut convenire aut profugere
 4 possent, magno pecoris atque hominum numero capto
 5 atque ea praeda militibus concessa vastisque agris in
 6 deditionem venire atque obsides sibi dare coëgit. Eo ce-
 leriter confecto negotio rursus in hiberna legiones redu-
 xit. Concilio Galliae primo vere, ut instituerat, indicto,
 cum reliqui praeter Senones, Carnutes Treverosque ve-
 nissent, initium belli ac defectionis hoc esse arbitratus,
 ut omnia postponere videretur, concilium Lutetiam Pa-
 risiorum transfert. Confines erant hi Senonibus civita-
 temque patrum memoria coniunxerant, sed ab hoc con-
 silio afuisse existimabantur. Hac re pro suggestu pronun-
 tiata eodem die cum legionibus in Senones proficiscitur
 magnisque itineribus eo pervenit.

1 IIII. Cognito eius adventu Acco, qui princeps eius
 consilii fuerat, iubet in oppida multitudinem convenire.
 Conantibus, priusquam id effici posset, adesse Romanos
 2 nuntiatur. Necessario sententia desistunt legatosque de-
 3 precandi causa ad Caesarem mittunt; adeunt per Haeduos,
 4 quorum antiquitus erat in fide civitas. Libenter Caesar
 5 petentibus Haeduis dat veniam excusationemque accipit,
 6 quod aestivum tempus instantis belli, non quaestionis
 esse arbitratur. Obsidibus imperatis C hos Haeduis cu-
 stodiendos tradit. Eodem Carnutes legatos obsidesque
 mittunt usi deprecatoribus Remis, quorum erant in clien-
 tela; eadem ferunt responsa. Peragit concilium Caesar
 equitesque imperat civitatibus.

1 V. Hac parte Galliae pacata totus et mente et ani-
 2 mo in bellum Treverorum et Ambiorigis insistit. Cava-
 rinum cum equitatu Senonum secum proficisci iubet,
 ne quis aut ex huius iracundia aut ex eo, quod meruerat,
 3 odio civitatis motus existat. His rebus constitutis, quod
 4 pro explorato habebat Ambiorigem proelio non esse con-
 tenturum, reliqua eius consilia animo circumspiciebat.
 Erant Menapii propinqui Eburonum finibus, perpetuis
 paludibus silisque muniti, qui uni ex Gallia de pace ad
 Caesarem legatos numquam miserant. Cum his esse hos-
 pitium Ambiorigi sciebat; item per Treveros venisse Ger-
 5 manis in amicitiam cognoverat. Haec prius illi detrahenda

auxilia existimabat, quam ipsum bello lacesseret, ne desperata salute aut se in Menapios abderet aut cum Transrhenanis congregari cogeretur. Hoc inuito consilio totius exercitus impedimenta ad Labienum in Treveros mittit 6
 duasque ad eum legiones proficisci iubet; ipse cum legionibus expeditis quinque in Menapios proficiscitur. Illi nulla coacta manu loci praesidio freti in silvas paludesque confugiunt suaque eodem conferunt. 7

VI. Caesar partitis copiis cum C. Fabio legato et M. Crasso quaestore celeriter que effectis pontibus adit triperito, aedificia vicosque incendit, magno pecoris atque hominum numero potitur. Quibus rebus coacti Menapii legatos ad eum pacis petendae causa mittunt. Ille 2
 obsidibus acceptis hostium se habiturum numero confirmat, si aut Ambiorigem aut eius legatos finibus suis recepissent. His confirmatis rebus Commium Atrebatem cum equitatu custodis loco in Menapiis relinquit, ipse in Treveros proficiscitur. 4

VII. Dum haec a Caesare geruntur, Treveri magnis 1
 coactis peditatus equitatusque copiis Labienum cum una legione, quae in eorum finibus hiemabat, adoriri parabant; iamque ab eo non longius bidui via aberant, cum 2
 duas venisse legiones missu Caesaris cognoscunt. Positis 3
 castris a milibus passuum XV auxilia Germanorum exspectare constituunt. Labienus hostium cognito consilio, sperans temeritate eorum fore aliquam dimicandi facultatem, praesidio quinque cohortium impedimentis relicto cum XXV cohortibus magnoque equitatu contra hostem proficiscitur et mille passuum intermisso spatio castra communit. Erat inter Labienum 5
 atque hostem difficili transitu flumen ripisque praeruptis. Hoc neque ipse transire habebat in animo, neque hostes transituros existimabat. Augebatur auxiliorum cotidie spes. Loquitur in consilio palam, quoniam Germani adpropinquare dicantur, sese suas exercitusque fortunas in dubium non devocaturum et postero die prima luce castra moturum. Celeriter haec ad hostes 7
 deferuntur, ut ex magno Gallorum equitatus numero nonnullos Gallicis rebus favere natura cogeat. Labienus 8
 noctu tribunis militum primisque ordinibus convocatis, quid sui sit consilii, proponit et, quo facilius hostibus timoris det suspicionem, maiore strepitu et tumultu, quam populi Romani fert consuetudo, castra moveri iubet. His

9 rebus fugae similem profectionem efficit. Haec quoque per exploratores ante lucem in tanta propinquitate castrorum ad hostes deferuntur.

1 VIII. Vix agmen novissimum extra munitiones processerat, cum Galli, cohortati inter se, ne speratam praedam ex manibus dimitterent — longum esse perterritis Romanis Germanorum auxilium expectare neque suam pati dignitatem, ut tantis copiis tam exiguam manum, praesertim fugientem atque impeditam, adoriri non audeant — flumen transire et iniquo loco committere proelium non
2 dubitant. Quae fore suspicatus Labienus, ut omnes citra flumen eliceret, eadem usus simulatione itineris
3 placide progrediebatur. Tum praemissis paulum impedimentis atque in tumultu quodam conlocatis: 'Habetis', inquit, 'milites, quam petistis, facultatem; hostem
4 impedito atque iniquo loco tenetis; praestate eandem nobis ducibus virtutem, quam saepenumero imperatori praestitistis, atque illum adesse et haec coram cernere
5 existimate'. Simul signa ad hostem converti aciemque derigi iubet; paucis turmis praesidio ad impedimenta
6 dimissis reliquos equites ad latera disponit. Celeriter nostri clamore sublato pila in hostes immittunt. Illi ubi praeter spem, quos modo fugere credebant, infestis signis ad se viderunt, impetum ferre non potuerunt ac, primo concursu in fugam coniecti, proximas silvas petiverunt. Quos Labienus equitatu consecutus, magno numero interfecto, compluribus captis paucis post diebus civitatem recepit. Nam Germani, qui auxilio veniebant, percepta Treverorum fuga sese domum receperunt.
8 Cum his propinqui Indutiomari, qui defectionis auctores fuerant, comitati eos ex civitate excesserunt.
9 Cingetorigi, quem ab initio permansisse in officio demonstravimus, principatus atque imperium est traditum.

1 VIII. Caesar postquam ex Menapiis in Treveros venit, duabus de causis Rhenum transire constituit;
2 quarum una erat, quod auxilia contra se Treveris miserant, altera, ne ad eos Ambiorix receptum haberet.
3 His constitutis rebus paulum supra eum locum, quo ante exercitum traduxerat, facere pontem instituit. Nota atque instituta ratione magno militum studio paucis diebus opus efficitur. Firmo in Treveris ad pontem praesidio relicto, ne quis ab his subito motus ore-
4 retur, reliquas copias equitatumque traducit. Ubii, qui

ante obsides dederant atque in deditionem venerant, purgandi sui causa ad eum legatos mittunt, qui doceant neque auxilia ex sua civitate in Treveros missa neque a se fidem laesam; petunt atque orant, ut sibi parcat, 7 ne communi odio Germanorum innocentes pro nocentibus poenas pendant; si amplius obsidum velit dari, pollicentur. Cognita Caesar causa reperit a Suebis 8 auxilia missa esse; Ubiorum satisfactionem accipit, aditus viasque in Suebos perquirat.

X. Interim paucis post diebus fit ab Ubiis certior 1 Suebos omnes in unum locum copias cogere atque iis nationibus, quae sub eorum sint imperio, denuntiare, ut auxilia peditatus equitatusque mittant. His cognitis 2 rebus rem frumentariam providet, castris idoneum locum deligit; Ubiis imperat, ut pecora deducant suaque omnia ex agris in oppida conferant, sperans barbaros atque imperitos homines inopia cibariorum adductos ad iniquam pugnandi condicionem posse deduci; mandat, 3 ut crebros exploratores in Suebos mittant, quaeque apud eos gerantur, cognoscant. Illi imperata faciunt et paucis 4 diebus intermissis referunt: Suebos omnes, posteaquam certiores nuntii de exercitu Romanorum venerint, cum omnibus suis sociorumque copiis, quas coëgissent, penitus ad extremos fines se recepisse; silvam esse ibi infinita magnitudine, quae appellatur Bacenis; hanc longe introrsus pertinere et, pro nativo muro obiectam, Cheruscos ab Suebis Suebosque a Cheruscis iniuriis incursionibusque prohibere; ad eius initium silvae Suebos adventum Romanorum expectare constituisse.

XI. Quoniam ad hunc locum perventum est, non 1 alienum esse videtur de Galliae Germaniaeque moribus et, quo differant hae nationes inter sese, proponere. In 2 Gallia non solum in omnibus civitatibus atque in omnibus pagis partibusque, sed paene etiam in singulis domibus factiones sunt, earumque factionum principes 3 sunt, qui summam auctoritatem eorum iudicio habere existimantur, quorum ad arbitrium iudiciumque summa omnium rerum consiliorumque redeat. Idque eius rei 4 causa antiquitus institutum videtur, ne quis ex plebe contra potentiolem auxilii egeret; suos enim quisque opprimi et circumveniri non patitur neque, aliter si faciat, ullam inter suos habet auctoritatem. Haec eadem 5

ratio est in summa totius Galliae; namque omnes civitates in partes divisae sunt duas.

1 XII. Cum Caesar in Galliam venit, alterius fac-
 2 tionis principes erant Haedui, alterius Sequani. Hi cum
 per se minus valerent, quod summa auctoritas antiqui-
 tus erat in Haeduis magnaetque eorum erant cliente-
 lae, Germanos atque Ariovistum sibi adiunxerant eos-
 3 que ad se magnis iacturis pollicitationibusque perdu-
 4 xerant. Proeliis vero compluribus factis secundis at-
 que omni nobilitate Haeduorum interfecta tantum po-
 5 tentia antecesserant, ut magnam partem clientium ab
 Haeduis ad se traducerent obsidesque ab iis princi-
 6 pum filios acciperent et publice iurare cogerent nihil se
 contra Sequanos consilii inituros et partem finitimi a-
 gri per vim occupatam possiderent Galliaeque totius
 7 principatum obtinerent. Qua necessitate adductus Di-
 viciacus auxilii petendi causa Romam ad senatum
 profectus infecta re redierat. Adventu Caesaris facta
 commutatione rerum, obsidibus Haeduis redditis, vete-
 ribus clientelis restitutis, novis per Caesarem compa-
 ratis, quod hi, qui se ad eorum amicitiam adgregaverant,
 meliore condicione atque aequiore imperio se uti videbant,
 reliquis rebus eorum gratia dignitateque amplificata,
 8 Sequani principatum dimiserant. In eorum locum Re-
 mi successerant; quos quod adaequare apud Caesarem
 gratia intellegebatur, ii, qui propter veteres inimicitias
 nullo modo cum Haeduis coniungi poterant, se
 9 Remis in clientelam dicabant. Hos illi diligenter tueban-
 tur: ita et novam et repente collectam auctoritatem
 tenebant. Eo tum statu res erat, ut longe principes haberentur
 Haedui, secundum locum dignitatis Remi obtinerent.

1 XIII. In omni Gallia eorum hominum, qui aliquo
 sunt numero atque honore, genera sunt duo. Nam plebes
 paene servorum habetur loco, quae nihil audet
 2 per se, nulli adhibetur consilio. Plerique, cum aere alieno
 aut magnitudine tributorum aut iniuria potentiorum
 premuntur, sese in servitutem dicant nobilibus,
 quibus in hos eadem omnia sunt iura, quae dominis
 3 in servos. Sed de his duobus generibus alterum est dru-
 4 idum, alterum equitum. Illi rebus divinis intersunt,
 sacrificia publica ac privata procurant, religiones in-
 terpretantur; ad eos magnus adulescentium numerus

disciplinae causa concurrat, magnoque hi sunt apud eos honore. Nam fere de omnibus controversiis publicis privatisque constituunt, et, si quod est admissum facinus, si caedes facta, si de hereditate, de finibus controversia est, idem decernunt, praemia poenasque constituunt; si qui aut privatus aut populus eorum decreto non stetit, sacrificiis interdicunt. Haec poena apud eos est gravissima. Quibus est interdictum, hi numero impiorum ac sceleratorum habentur, his omnes decedunt, aditum eorum sermonemque defugiunt, ne quid ex contagione incommodi accipiant, neque his petentibus ius redditur neque honos ullus communicatur. His autem omnibus druidibus praeest unus, qui summam inter eos habet auctoritatem. Hoc mortuo aut, si qui ex reliquis excellit dignitate, succedit aut, si sunt plures pares, suffragio druidum deligitur, nonnumquam etiam armis de principatu contendunt. Hi certo anni tempore in finibus Carnutum, quae regio totius Galliae media habetur, considunt in loco consecrato. Huc omnes undique, qui controversias habent, conveniunt eorumque decretis iudiciisque parent. Disciplina in Britannia reperta atque inde in Galliam translata esse existimatur, et nunc, qui diligentius eam rem cognoscere volunt, plerumque illo discendi causa proficiscuntur.

XIII. Druides a bello abesse consuerunt neque tributa una cum reliquis pendunt; militiae vacationem omniumque rerum habent immunitatem. Tantis excitati praemiis et sua sponte multi in disciplinam conveniunt, et a parentibus propinquisque mittuntur. Magnum ibi numerum versuum ediscere dicuntur. Itaque annos nonnulli vicenos in disciplina permanent. Neque fas esse existimant ea litteris mandare, cum in reliquis fere rebus, publicis privatisque rationibus, Graecis litteris utantur. Id mihi duabus de causis instituisse videntur, quod neque in vulgum disciplinam efferrī velint, neque eos, qui discunt, litteris confisos minus memoriae studere, quod fere plerisque accidit, ut praesidio litterarum diligentiam in perdiscendo ac memoriam remittant. In primis hoc volunt persuadere non interire animas, sed ab aliis post mortem transire ad alios, atque hoc maxime ad virtutem excitari putant metu mortis neglecto. Multa praeterea de sideribus atque eorum motu, de mundi ac terrarum magnitudine, de rerum natura, de deorum

immortalium vi ac potestate disputant et iuventuti tradunt.

1 XV. Alterum genus est equitum. Hi, cum est usus
atque aliquod bellum incidit, quod ante Caesaris ad-
ventum fere quotannis accidere solebat, uti aut ipsi
2 iniurias inferrent aut inlatas propulsarent, omnes in bello
versantur; atque eorum ut quisque est genere copiisque
amplissimus, ita plurimos circum se ambactos clientesque
habet. Hanc unam gratiam potentiamque noverunt.

1 XVI. Natio est omnis Gallorum admodum dedita
2 religionibus, atque ob eam causam, qui sunt adfecti gra-
vioribus morbis quique in proeliis periculisque versantur,
aut pro victimis homines immolant aut se immolatu-
3 rovent administrisque ad ea sacrificia druidibus utun-
tur, quod, pro vita hominis nisi hominis vita reddatur,
non posse deorum immortalium numen placari arbitran-
4 tur, publiceque eiusdem generis habent instituta sacri-
ficia. Alii immani magnitudine simulacra habent, quorum
contexta viminibus membra vivis hominibus complent;
quibus succensis circumventi flamma exanimantur ho-
5 mines. Supplicia eorum, qui in furto aut latrocinio aut ali-
qua noxia sint comprehensi, gratiora dis immortalibus esse
arbitrantur; sed cum eius generis copia defecit, etiam ad
innocentium supplicia descendunt.

1 XVII. Deum maxime Mercurium colunt; huius sunt
plurima simulacra, hunc omnium inventorem artium
ferunt, hunc viarum atque itinerum ducem, hunc ad qua-
2 estuspecuniae mercaturasque habere vim maximam arbi-
trantur; post hunc Apollinem et Martem et Iovem et Mi-
nervam. De his eandem fere, quam reliquae gentes, ha-
bent opinionem: Apollinem morbos depellere, Minervam
operum atque artificiorum initia tradere, Iovem impe-
3 rium caelestium tenere, Martem bella regere. Huic, cum
proelio dimicare constituerunt, ea, quae bello ceperint,
plerumque devovent; cum superaverunt, animalia capta
4 immolant, reliquas res in unum locum conferunt. Mul-
tis in civitatibus harum rerum exstructos tumulos locis
5 consecratis conspicari licet; neque saepe accidit, ut ne-
glecta quispiam religione aut capta apud se occultare
aut posita tollere auderet, gravissimumque ei rei suppli-
cium cum cruciatu constitutum est.

1 XVIII. Galli se omnes ab Dite patre prognatos
2 praedicant idque ab druidibus proditum dicunt. Ob

eam causam spatia omnis temporis non numero dierum, sed noctium finiunt; dies natales et mensium et annorum initia sic observant, ut noctem dies subsequatur. In reliquis vitae institutis hoc fere ab reliquis differunt, 3 quod suos liberos, nisi cum adoleverunt, ut munus militiae sustinere possint, palam ad se adire non patiuntur filiumque puerili aetate in publico in conspectu patris adsistere turpe ducunt.

XVIII. Viri quantas pecunias ab uxoribus dotis nomine acceperunt, tantas ex suis bonis aestimatione facta cum dotibus communicant. Huius omnis pecuniae coniunctim ratio habetur fructusque servantur; uter eorum vita superavit, ad eum pars utriusque cum fructibus superiorum temporum pervenit. Viri in uxores, sicuti in liberos, vitae necisque habent potestatem; et cum pater familiae, inlustriore loco natus, decessit, eius propinqui conveniunt et, de morte si res in suspicionem venit, de uxoribus in servilem modum quaestionem habent et, si compertum est, igni atque omnibus tormentis excruciatas interficiunt. Funera sunt pro cultu Gallorum magnifica et sumptuosa; omniaque, quae vivis cordi fuisse arbitrantur, in ignem inferunt, etiam animalia, ac paulo 5 supra hanc memoriam servi et clientes, quos ab iis dilectos esse constabat, iustis funeribus confectis una cremabantur.

XX. Quae civitates commodius suam rem publicam administrare existimantur, habent legibus sanctum, si quis quid de re publica a finitimis rumore aut fama acceperit, uti ad magistratum deferat neve cum quo alio communicet, quod saepe homines temerarios atque imperitos 2 falsis rumoribus terreri et ad facinus impelli et de summis rebus consilium capere cognitum est. Magistratus, quae 3 visa sunt, occultant, quaeque esse ex usu iudicaverunt, multitudini produnt. De re publica nisi per concilium loqui non conceditur.

XXI. Germani multum ab hac consuetudine differunt. Nam neque druides habent, qui rebus divinis praesint, neque sacrificiis student. Deorum numero eos solos ducunt, quos cernunt et quorum aperte opibus iuvantur, Solem et Vulcanum et Lunam, reliquos ne fama quidem acceperunt. Vita omnis in venationibus atque in 3 studiis rei militaris consistit; a parvulis labori ac duritiae student. Qui diutissime impuberes permanserunt, maxi- 4

5 mam inter suos ferunt laudem; hoc staturam ali, hoc vi-
res nervosque confirmari putant. Intra annum vero vi-
cesimum feminae notitiam habuisse in turpissimis ha-
bent rebus. Cuius rei nulla est occultatio, quod et promis-
cue in fluminibus perluuntur et pellibus aut parvis reno-
m tegimentis utuntur magna corporis parte nuda.

1 XXII. Agri culturae non student, maiorque pars
2 eorum victus in lacte, caseo, carne consistit. Neque quis-
quam agri modum certum aut fines habet proprios,
sed magistratus ac principes in annos singulos gentibus,
cognationibus que hominum, qui tum una coierunt, quantum
et quo loco visum est agri, attribuunt atque anno post
3 alio transire cogunt. Eius rei multas adferunt causas:
ne adsidua consuetudine capti studium belli gerendi agri
cultura commutent; ne latos fines parare studeant, poten-
tioresque humiliores possessionibus expellant; ne accura-
tius ad frigora atque aestus vitandos aedificent; ne qua
oriatur pecuniae cupiditas, qua ex re factiones dissen-
4 sionesque nascuntur; ut animi aequitate plebem contineant,
cum suas quisque opes cum potentissimis aequari
videat.

1 XXIII. Civitatibus maxima laus est quam latissime cir-
2 cum se vastatis finibus solitudines habere. Hoc pro-
3 prium virtutis existimant expulsos agris finitimos ce-
dere neque quemquam prope se audere consistere; simul
hoc se fore tutiores arbitrantur repentinae incursionis
4 timore sublato. Cum bellum civitas aut inlatum defendit
aut infert, magistratus, qui ei bello praesint, ut vitae ne-
5 cisque habeant potestatem, deliguntur. In pace nullus
est communis magistratus, sed principes regionum at-
que pagorum inter suos ius dicunt controversiasque mi-
6 nuunt. Latrocinia nullam habent infamiam, quae extra
fines cuiusque civitatis fiunt, atque ea iuventutis exer-
cendae ac desidiae minuendae causa fieri praedicant.
7 Atque ubi quis ex principibus in concilio dixit se ducem
fore, qui sequi velint, profiteantur, consurgunt ii, qui
et causam et hominem probant, suumque auxilium polli-
8 centur atque a multitudine conlaudantur; qui ex his se-
cuti non sunt, in desertorum ac proditorum numero du-
cuntur, omniumque his rerum postea fides derogatur.
9 Hospitem violare fas non putant; qui quacun-
que de causa ad eos venerunt, ab iniuria prohibent, sanctos habent,
hisque omnium domus patent victusque communicatur.

XXIII. Ac fuit antea tempus, cum Germanos Gal- 1
 li virtute superarent, ultro bella inferrent, propter homi-
 num multitudinem agrique inopiam trans Rhenum col- 2
 onias mitterent. Itaque ea, quae fertilissima Germaniae
 sunt, loca circum Hercyniam silvam, quam Eratostheni
 et quibusdam Graecis fama notam esse video, quam illi
 Orcyniam appellant, Volcae Tectosages occupaverunt
 atque ibi consederunt; quae gens ad hoc tempus his se- 3
 dibus sese continet summamque habet iustitiae et bellicae
 laudis opinionem. Nunc, quoniam in eadem inopia, ege- 4
 state, patientia, qua ante, Germani permanent, eodem
 victu et cultu corporis utuntur, Gallis autem provincia- 5
 rum propinquitas et transmarinarum rerum notitia mul-
 ta ad copiam atque usus largitur, paulatim adsuefacti 6
 superari multisque victi proeliis ne se quidem ipsi cum illis
 virtute comparant.

XXV. Huius Hercyniae silvae, quae supra demon- 1
 strata est, latitudo novem dierum iter expedito patet:
 non enim aliter finiri potest, neque mensuras iterum
 noverunt. Oritur ab Helvetiorum et Nemetum et Raura- 2
 corum finibus rectaque fluminis Danuvii regione perti-
 net ad fines Dacorum et Anartium; hinc se flectit sinistror- 3
 sus diversis a flumine regionibus multarumque gentium
 fines propter magnitudinem attingit; neque quisquam 4
 est huius Germaniae, qui se aut adisse ad initium eius
 silvae dicat, cum dierum iter LX processerit, aut, quo ex
 loco oriatur, acceperit; multaque in ea genera ferarum 5
 nasci constat, quae reliquis in locis visa non sint, ex qui-
 bus quae maxime differant a ceteris et memoriae prodenda
 videantur, haec sunt.

XXVI. Est bos cervi figura, cuius a media fronte in- 1
 ter aures unum cornu existit excelsius magisque derec-
 tum his, quae nobis nota sunt, cornibus; ab eius summo
 sicut palmae ramique late diffunduntur. Eadem est fe- 2
 minae marisque natura, eadem forma magnitudoque cor-
 num.

XXVII. Sunt item, quae appellantur alces. Harum 1
 est consimilis capris figura et varietas pellium, sed ma-
 gnitudine paulo antecedunt mutilaeque sunt cornibus et
 crura sine nodis articulisque habent; neque quietis cau- 2
 sa procumbunt neque, si quo adflictae casu conciderunt,
 erigere sese aut sublevare possunt. His sunt arbores pro 3
 cubilibus; ad eas se adplicant atque ita paulum modo

4 reclinatae quietem capiunt. Quarum ex vestigiis cum est
animadversum a venatoribus, quo se recipere consuerint,
omnes eo loco aut ab radicibus subruunt aut accidunt
5 arbores, tantum ut summa species earum stantium re-
linquatur. Huc cum se consuetudine reclinaverunt, infir-
mas arbores pondere adfligunt atque una ipsae concidunt.

1 XXVIII. Tertium est genus eorum, qui uri appellan-
tur. Hi sunt magnitudine paulo infra elephantos, specie
2 et colore et figura tauri. Magna vis eorum est et magna
velocitas; neque homini neque ferae, quam conspexerunt,
3 parcunt. Hos studiose foveis captos interficiunt; hoc se
labore durant adulescentes atque hoc genere venationis
exercent, et qui plurimos ex his interfecerunt, relatis
in publicum cornibus, quae sint testimonio, magnam fe-
4 runt laudem. Sed adsuescere ad homines et mansuefieri
5 ne parvuli quidem excepti possunt. Amplitudo cornuum
et figura et species multum a nostrorum boum cornibus
6 differt. Haec studiose conquisita ab labris argento circum-
cludunt atque in amplissimis epulis pro poculis utuntur.

1 XXVIIIII Caesar postquam per Ubios exploratores
comperit Suebos sese in silvas recepisse, inopiam frumen-
ti veritus, quod, ut supra demonstravimus, minime ho-
mines Germani agri culturae student, constituit non pro-
2 gredi longius; sed ne omnino metum reditus sui barbaris
tolleret atque ut eorum auxilia tardaret, reducto exercitu
partem ultimam pontis, quae ripas Ubiorum contingebat,
3 in longitudinem pedum CC rescindit atque in extremo
ponte turrim tabulatorum quattuor constituit praesi-
diumque cohortium XII pontis tuendi causa ponit magnis-
que eum locum munitionibus firmat. Ei loco praesidioque
4 C. Volcacium Tullum adulescentem praefecit. Ipse, cum
maturescere frumenta inciperent, ad bellum Ambiorigis
profectus per Arduennam silvam, quae est totius Galliae
maxima atque ab ripis Rheni finibusque Treverorum ad
Nervios pertinet milibusque amplius D in longitudinem
patet, L. Minucium Basilum cum omni equitatu prae-
mittit, si quid celeritate itineris atque oportunitate
5 temporis proficere posset; monet, ut ignes in castris fie-
ri prohibeat, ne qua eius adventus procul significatio
fiat; sese confestim subsequi dicit.

1 XXX. Basilus, ut imperatum est, facit. Celeriter
contraque omnium opinionem confecto itinere multos

in agris inopinantesprehendit; eorum indicio ad ipsum Ambiorigem contendit, quo in loco cum paucis equibus esse dicebatur. Multum cum in omnibus rebus 2
 tum in re militari potest fortuna. Nam sicut magno accidit casu, ut in ipsum incautum etiam atque imparatum incideret priusque eius adventus ab omnibus videretur, quam fama ac nuntius adventus adferretur, sic magnae fuit fortunae omni militari instrumento, quod circum se habebat, erepto, raedis equisque comprehensis ipsum effugere mortem. Sed hoc factum est, 3
 quod aedificio circumdato silva, ut sunt fere domicilia Gallorum, qui vitandi aestus causa plerumque silvarum ac fluminum petunt propinquitates, comites familiaresque eius angusto in loco paulisper equitum nostrorum vim sustinuerunt. His pugnantibus illum in equum 4
 quidam ex suis intulit; fugientem silvae texerunt. Sic et ad subeundum periculum et ad vitandum multum fortuna valuit.

XXXI. Ambiorix copias suas iudicione non conduxerit, quod proelio dimicandum non existimarit, an tempore exclusus et repentino equitum adventu prohibitus, cum reliquum exercitum subsequi crederet, dubium est. Sed certe dimissis per agros nuntiis sibi quemque consulere iussit. Quorum pars in Arduennam silvam, pars in continentes paludes profugit; qui proximi 3
 Oceano fuerunt, hi insulis sese occultaverunt, quas aestus efficere consueverunt; multi ex suis finibus egressi se suaque omnia alienissimis crediderunt. Catuvolcus, 5
 rex dimidiae partis Eburonum, qui una cum Ambiorige consilium inierat, aetate iam confectus, cum laborem belli aut fugae ferre non posset, omnibus precibus deestatus Ambiorigem, qui eius consilii auctor fuisset, taxo, cuius magna in Gallia Germaniaque copia est, se exanimavit.

XXXII. Segni Condrusique, ex gente et numero 1
 Germanorum, qui sunt inter Eburones Treverosque, legatos ad Caesarem miserunt oratum, ne se in hostium numero duceret neve omnium Germanorum, qui essent 7
 citra Rhenum, unam esse causam iudicaret; nihil se de bello cogitasse, nulla Ambiorigi auxilia misisse. Caesar 2
 explorata re quaestione captivorum, si qui ad eos Eburones ex fuga convenissent, ad se ut reducerentur, imperavit; si ita fecissent, fines eorum se violaturum ne-

3 gavit. Tum copiis in tres partes distributis impedimen-
 4 ta omnium legionum Aduatucam contulit. Id castelli
 nomen est. Hoc fere est in mediis Eburonum finibus,
 5 ubi Titurius atque Aurunculeius hiemandi causa conse-
 derant. Hunc cum reliquis rebus locum probarat, tum
 6 quod superioris anni munitiones integrae manebant,
 ut militum laborem sublevaret. Praesidio impedimen-
 tis legionem quartam decimam reliquit, unam ex his tri-
 bus, quas proxime conscriptas ex Italia traduxerat.
 7 Ei legioni castrisque Q. Tullium Ciceronem praefecit
 ducentosque equites ei attribuit.

1 XXXIII. Partito exercitu T. Labienum cum legi-
 onibus tribus ad Oceanum versus in eas partes, quae Me-
 2 napios attingunt, proficisci iubet; C. Trebonium cum pari
 legionum numero ad eam regionem, quae ad Aduatucos
 3 adiacet, depopulandam mittit; ipse cum reliquis tribus
 ad flumen Scaldim, quod influit in Mosam, extremas-
 que Arduennae partes ire constituit, quo cum paucis
 4 equitibus profectum Ambiorigem audiebat. Discedens
 post diem septimum sese reversurum confirmat, quam
 ad diem ei legioni, quae in praesidio relinquebatur, de-
 5 beri frumentum sciebat. Labienum Treboniumque hor-
 tatur, si rei publicae commodo facere possint, ad eum
 diem revertantur, ut rursus communicato consilio explora-
 tisque hostium rationibus aliud initium belli capere
 possint.

1 XXXIII. Erat, ut supra demonstravimus, manus
 certa nulla, non oppidum, non praesidium, quod se ar-
 mis defenderet, sed in omnes partes dispersa multitudo.
 2 Ubi cuique aut vallis abdita aut locus silvestris aut palus
 impedita spem praesidii aut salutis aliquam offerebat,
 3 consederat. Haec loca vicinitatibus erant nota, magnam-
 que res diligentiam requirebat non in summa exercitus
 tuenda — nullum enim poterat universis a perterritis
 ac dispersis periculum accidere — sed in singulis mili-
 4 titibus conservandis; quae tamen ex parte res ad salutem
 exercitus pertinebat. Nam et praedae cupiditas multos
 longius evocabat, et silvae incertis occultisque itineribus
 5 confertos adire prohibebant. Si negotium confici stir-
 pemque hominum sceleratorum interfici vellet, dimit-
 6 tendae plures manus diducendique erant milites; si con-
 tineri ad signa manipulos vellet, ut instituta ratio et
 consuetudo exercitus Romani postulabat, locus ipse erat

praesidio barbaris, neque ex occulto insidiandi et dispersos circumveniendi singulis deerat audacia. Ut in eius 7
 modi difficultatibus, quantum diligentia provideri poterat, providebatur, ut potius in nocendo aliquid omitteretur, etsi omnium animi ad ulciscendum ardebant, quam cum aliquo militum detrimento noceretur. Dimittit ad finitimas civitates nuntios Caesar; omnes evocat spe praedae ad diripiendos Eburones, ut potius in silvis Gallorum vita quam legionarius miles periclitetur, simul ut magna multitudine circumfusa pro tali facinore stirps ac nomen civitatis tollatur. Magnus undique numerus celeriter convenit. 8 9

XXXV. Haec in omnibus Eburonum partibus gerantur, diesque adpetebat septimus, quem ad diem Caesar ad impedimenta legionemque reverti constituerat. Hic, quantum in bello fortuna possit et quantos adferat casus, cognosci potuit. Dissipatis ac perterritis hostibus, ut demonstravimus, manus erat nulla, quae parvam modo causam timoris adferret. Trans Rhenum ad Germanos pervenit fama diripi Eburones atque ultro omnes ad praedam evocari. Cogunt equitum duo milia Sugambri, qui sunt proximi Rheno, a quibus receptos ex fuga Tencteros atque Usipetes supra docuimus. Trans eunt Rhenum navibus ratibusque XXX milibus passuum infra eum locum, ubi pons erat perfectus praesidiumque a Caesare relictum; primos Eburonum fines adeunt; multos ex fuga dispersos excipiunt, magno pecoris numero, cuius sunt cupidissimi barbari, potiuntur. Invitati praeda longius procedunt. Non hos paludes in bello latrociniisque natos, non silvae morantur. Quibus in locis sit Caesar, ex captivis quaerunt; profectum longius reperiunt omnemque exercitum discessisse cognoscunt. Atque unus ex captivis: 'Quid vos', inquit, 'hanc miseram ac tenuem sectamini praedam, quibus licet iam esse fortunatissimos? Tribus horis Aduatucam venire potestis; huc omnes suas fortunas exercitus Romanorum contulit; praesidii tantum est, ut ne murus quidem cingi possit neque quisquam egredi extra munitiones audeat'. Oblata spe Germani, quam nacti erant praedam, in occulto relinquunt; ipsi Aduatucam contendunt usi eodem duce, cuius haec indicio cognoverant. 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

XXXVI. Cicero, qui omnes superiores dies praeceptis Caesaris summa diligentia milites in castris continuis-

sel ac ne calonem quidem quemquam extra munitionem
 egredi passus esset, septimo die diffidens de numero die-
 rum Caesarem fidem servaturum, quod longius eum pro-
 gressum audiebat neque ulla de reditu eius fama adfe-
 2 rebatur, simul eorum permotus vocibus, qui illius pa-
 tientiam paene obsessionem appellabant, si quidem ex
 castris egredi non liceret, nullum eius modi casum ex-
 spectans, quo novem oppositis legionibus maximoque
 equitatu, dispersis ac paene deletis hostibus in milibus
 passuum tribus offendi posset, quinque cohortes fru-
 3 mentatum in proximas segetes mittit, quas inter et ca-
 stra unus omnino collis intererat. Complures erant in ca-
 stris ex legionibus aegri relict; ex quibus qui hoc spatio
 dierum convaluerant, circiter CCC, sub vexillo una mit-
 4 tuntur; magna praeterea multitudo calonum, magna vis
 iumentorum, quae in castris subsederat, facta potestate
 sequitur.

1 XXXVII. Hoc ipso tempore et casu Germani e-
 quites interveniunt protinusque eodem illo, quo venerant,
 cursu ab decumana porta in castra inrumpere conantur;
 2 nec prius sunt visi obiectis ab ea parte silvis, quam ca-
 stris adpropinquarent, usque eo ut qui sub vallo tende-
 rent mercatores, recipiendi sui facultatem non habe-
 3 rent. Inopinantes nostri re nova perturbantur, ac vix
 4 primum impetum cohors in statione sustinet. Circum-
 funduntur ex reliquis hostes partibus, si quem aditum
 5 reperire possint. Aegre portas nostri tuentur; reliquos
 6 aditus locus ipse per se munitioque defendit. Totis tre-
 pidatur castris, atque alius ex alio causam tumultus quae-
 7 rit; neque quo signa ferantur, neque quam in partem quis-
 que conveniat, provident. Alius castra iam capta pro-
 nuntiat, alius deleto exercitu atque imperatore victores
 8 barbaros venisse contendit; plerique novas sibi ex loco
 religiones fingunt Cottaque et Titurii calamitatem, qui
 9 in eodem occiderint castello; ante oculos ponunt. Tali
 timore omnibus perterritis confirmatur opinio barbaris,
 ut ex captivo audierant, nullum esse intus praesidium.
 10 Perrumpere nituntur seque ipsi adhortantur, ne tantam
 fortunam ex manibus dimittant.

1 XXXVIII. Erat aeger cum praesidio relictus P. Sex-
 tius Baculus, qui primum pilum apud Caesarem duxerat,
 cuius mentionem superioribus proeliis fecimus, ac diem
 2 iam quintum cibo caruerat. Hic diffisus suae atque om-

nium saluti inermis ex tabernaculo prodit; videt imminere hostes atque in summo esse rem discrimine; capit arma a proximis atque in porta consistit. Sequuntur hunc centuriones eius cohortis, quae in statione erat; paulisper una proelium sustinent. Relinquit animus Sextium gravibus acceptis vulneribus; aegre per manus tractus servatur. Hoc spatio interposito reliqui sese confirmant tantum, ut in munitionibus consistere audeant speciemque defensorum praebeant.

XXXVIII. Interim confecta frumentatione milites nostri clamorem exaudiunt; praecurrunt equites; quanto res sit in periculo, cognoscunt. Hic vero nulla munitio est, quae perterritos recipiat; modo conscripti atque usus militaris imperiti ad tribunum militum centurionesque ora convertunt; quid ab his praecipiat, exspectant. Nemo est tam fortis, quin rei novitate perturbetur. Barbari signa procul conspicati oppugnatione desistunt; redisse primo legiones credunt, quas longius discessisse ex captivis cognoverant; postea despecta paucitate ex omnibus partibus impetum faciunt.

XXXX. Calones in proximum tumultum procurrunt. Hinc celeriter deiecti se in signa manipulosque coiciunt; eo magis timidos perterrent milites. Alii, cuneo facto ut celeriter perrumpant, censent, quoniam tam propinqua sint castra, et, si pars aliqua circumventa ceciderit, at reliquos servari posse confidunt; alii, ut in iugo consistant atque eundem omnes ferant casum. Hoc veteres non probant milites, quos sub vexillo una profectos docuimus. Itaque inter se cohortati duce C. Trebonio, equite Romano, qui eis erat praepositus, per medios hostes perrumpunt incolumesque ad unum omnes in castra perveniunt. Hos subsequuti calones equitesque eodem impetu militum virtute servantur. At ii, qui in iugo constiterant, nullo etiam nunc usu rei militaris percepto neque in eo, quod probaverant, consilio permanere, ut se loco superiore defenderent, neque eam, quam prodesse aliis vim celeritatemque viderant, imitari potuerunt, sed se in castra recipere conati iniquum in locum demiserunt. Centuriones, quorum nonnulli ex inferioribus ordinibus reliquarum legionum virtutis causa in superiores erant ordines huius legionis traducti, ne ante partem rei militaris laudem amitterent, fortissime pugnantes conciderunt. Militum pars horum virtute submotis hostibus praeter

spem incolumis in castra pervenit, pars a barbaris circumventa periit.

- 1 XXXXI. Germani desperata expugnatione castrorum, quod nostros iam constitisse in munitionibus videbant, cum ea praeda, quam in silvis deposuerant, trans
2 Rhenum sese receperunt. Ac tantus fuit etiam post discessum hostium terror, ut ea nocte, cum C. Volusenus missus cum equitatu in castra venisset, fidem non
3 faceret adesse cum incolumi Caesarem exercitu. Sic omnium animos timor occupaverat, ut paenè alienata mente deletis omnibus copiis equitatum tantum se ex fuga recepisse dicerent neque incolumi exercitu Germanos castra oppugnatos fuisse contenderent. Quem
4 timorem Caesaris adventus sustulit.

- 1 XXXXII. Reversus ille, eventus belli non ignorans, unum, quod cohortes ex statione et praesidio essent emissae, questus — ne minimo quidem casui locum relinqui debuisse — multum fortunam in repentino hostium adventu potuisse iudicavit, multo etiam amplius, quod paenè ab ipso vallo portisque castrorum
2 barbaros avertisset. Quarum omnium rerum maxime admirandum videbatur, quod Germani, qui eo consilio Rhenum transierant, ut Ambiorigis fines depopularentur, ad castra Romanorum delati optatissimum Ambiorigi beneficium obtulerunt.

- 1 XXXXIII. Caesar rursus ad vexandos hostes profectus magno coacto equitum numero ex finitimis civitatibus in omnes partes dimittit. Omnes vici atque omnia aedificia, quae quisque conspexerat, incendebantur, pecora interficiebantur, praeda ex omnibus locis agebatur; frumenta non solum a tanta multitudine iumentorum atque hominum consumebantur, sed etiam anni tempore atque imbribus procubuerant, ut, si qui etiam in praesentia se occultassent, tamen his deducto exercitu
4 rerum omnium inopia pereundum videretur. Ac saepe in eum locum ventum est tanto in omnes partes diviso equitatu, ut modo visum a se Ambiorigem in fuga circumspicerent captivi nec plane etiam abisse ex conspectu contenderent, ut spe consequendi inlata atque infinito labore suscepto, qui se summam a Caesare gratiam inituros putarent, paenè naturam studio vincerent semperque paulum ad summam felicitatem defuisse videretur, atque ille latebris, aut silvis, aut saltibus, se eriperet
6

et noctu occultatus alias regiones partesque peteret non maiore equitum praesidio, quam quattuor, quibus solis vitam suam committere audebat.

XXXVIII. Tali modo vastatis regionibus exercitum Caesar duarum cohortium damno Durocortorum Remorum reducit concilioque in eum locum Galliae indicto de coniuratione Senonum et Carnutum quaestionem habere instituit et de Accone, qui princeps eius concilii fuerat, graviore sententia pronuntiata more maiorum supplicium sumpsit. Nonnulli iudicium veriti profugerunt. Quibus cum aqua atque igni interdixisset, 3
duas legiones ad fines Treverorum, duas in Lingonibus, sex reliquas in Senonum finibus Agedinci in hibernis collocavit frumentoque exercitui proviso, ut instituerat, in Italiam ad conventus agendos profectus est.

LIBER SEPTIMUS.

- 1 I. Quieta Gallia Caesar, ut constituerat, in Italiam
ad conventus agendos proficiscitur. Ibi cognoscit de Clo-
dii caede; de senatusque consulto certior factus, ut omnes
2 iuniores Italiae coniurarent, dilectum tota provincia ha-
bere instituit. Eae res in Galliam Transalpinam celeri-
ter perferuntur. Addunt ipsi et adfingunt rumoribus
3 Galli, quod res poscere videbatur, retineri urbano motu
Caesarem neque in tantis dissensionibus ad exercitum
4 venire posse. Hac impulsu occasione, qui iam ante
se populi Romani imperio subiectos dolerent, liberius
5 atque audacius de bello consilia inire incipiunt. Indic-
tis inter se principes Galliae conciliis silvestribus ac re-
6 motis locis queruntur de Acconis morte; posse hunc
casum ad ipsos recidere demonstrant; miserantur commu-
nem Galliae fortunam; omnibus pollicitationibus ac prae-
7 miis deposcunt, qui belli initium faciant et sui capitis
8 periculo Galliam in libertatem vindicent. In primis
rationem esse habendam dicunt, priusquam eorum clan-
destina consilia efferantur, ut Caesar ab exercitu inter-
9 cludatur. Id esse facile, quod neque legiones audeant
absente imperatore ex hibernis egredi neque imperator
10 sine praesidio ad legiones pervenire possit. Postremo
in acie praestare interfici, quam non veterem belli gloriam
libertatemque, quam a maioribus acceperint, recuperare.
- 1 II. His rebus agitatis profitentur Carnutes se nul-
lum periculum communis salutis causa recusare princi-
2 pesque ex omnibus bellum facturos pollicentur et, quo-
niam in praesentia obsidibus cavere inter se non possint,
ne res efferatur, ut iure iurando ac fide sanciantur, petunt

conlatis militaribus signis, quo more eorum gravissimae caerimoniae continentur, ne facto initio belli ab reliquis deserantur. Tum conlaudatis Carnutibus, dato iure 3 iurando ab omnibus, qui aderant, tempore eius rei constituto a concilio disceditur.

III. Ubi ea dies venit, Carnules Gutruato et Con- 1 connetodumno ducibus, desperatis hominibus, Cenabum signo dato concurrunt civesque Romanos, qui negotiandi causa ibi constiterant, in his C. Fufium Citam, honestum equitem Romanum, qui rei frumentariae iussu Caesaris praeerat, interficiunt bonaque eorum diripiunt. Celeriter 2 ad omnes Galliae civitates fama perfertur. Nam ubi quae maior atque inlustrior incidit res, clamore per agros regionesque significant; hunc alii deinceps excipiunt et proximis tradunt; ut tum accidit. Nam quae Cenabi oriente 3 sole gesta essent, ante primam confectam vigiliam in finibus Arvernorum audita sunt, quod spatium est milium passuum circiter CLX.

III. Simili ratione ibi Vercingetorix, Celtilli filius, 1 Arvernus, summae potentiae adulescens, cuius pater principatum Galliae totius obtinuerat et ob eam causam, quod regnum adpetebat, a civitate erat interfectus, convocatis suis clientibus facile incendit. Cognito eius consilio 2 ad arma concurritur. Prohibetur a Gobannitione, patruo suo, reliquisque principibus, qui hanc temptandam fortunam non existimabant; expellitur ex oppido Gergovia; non desistit tamen atque in agris habet dilectum egentium ac perditorum. Hac coacta manu, quoscumque adit ex civitate, ad suam sententiam perducit; hortatur, ut 4 communis libertatis causa arma capiant, magnisque coactis copiis adversarios suos, a quibus paulo ante erat eiectus, expellit ex civitate. Rex a suis appellatur. Dimittit quoqueversus legationes; obtestatur, ut in fide 5 maneant. Celeriter sibi Senones, Parisios, Pictones, Cadurcos, Turonos, Aulercos, Lemovices, Andos reliquosque omnes, qui Oceanum attingunt, adiungit; omnium consensu ad eum defertur imperium. Qua oblata potestate 7 omnibus his civitatibus obsides imperat, certum numerum militum ad se celeriter adduci iubet, armorum quantum quaeque civitas domi quodque ante tempus efficiat, constituit; in primis equitatu studet. Summae diligentiae summam imperii severitatem addit; magnitudine supplicii dubitantes cogit. Nam maiore commisso 10

delicto igni atque omnibus tormentis necat, levio-
re de
causa auribus desectis aut singulis effossis oculis domum
remittit, ut sint reliquis documento et magnitudine poe-
nae perterreant alios.

- 1 V. His suppliciiis celeriter coacto exercitu Lucte-
rium Cadurcum, summae hominem audaciae, cum parte
copiarum in Rutenos mittit; ipse in Bituriges profici-
2 scitur. Eius adventu Bituriges ad Haeduos, quorum erant
in fide, legatos mittunt subsidium rogatum, quo facilius
3 hostium copias sustinere possint. Haedui de consilio le-
gatorum, quos Caesar ad exercitum reliquerat, copias
equitatus peditatusque subsidio Biturigibus mittunt.
4 Qui cum ad flumen Ligerim venissent, quod Bituriges
ab Haeduis dividit, paucos dies ibi morati neque flumen
5 transire ausi domum revertuntur legatisque nostris re-
nuntiant se Biturigum perfidiam veritos revertisse, qui-
bus id consilii fuisse cognoverint, ut, si flumen transis-
sent, una ex parte ipsi, altera Arverni se circumstiterent.
6 Id eane de causa, quam legatis pronuntiarunt, an perfi-
dia adducti fecerint, quod nihil nobis constat, non vide-
7 tur pro certo esse ponendum. Bituriges eorum discessu
statim se cum Arvernis coniungunt.

- 1 VI. His rebus in Italiam Caesari nuntiatis cum iam
ille urbanas res virtute Cn. Pompei commodiorem in
statum pervenisse intellegeret, in Transalpinam Galliam
2 profectus est. Eo cum venisset, magna difficultate ad-
ficiebatur, qua ratione ad exercitum pervenire posset.
3 Nam si legiones in provinciam arcesseret, se absente
in itinere proelio dimicaturas intellegebat; si ipse ad exer-
citus contenderet, ne his quidem, qui eo tempore pacati
viderentur, suam salutem recte committi videbat.

- 1 VII. Interim Lucretius Cadurcus in Rutenos missus
2 eam civitatem Arvernis conciliat. Progressus in Nitiobro-
ges et Gabalos ab utrisque obsides accipit et magna
coacta manu in provinciam Narbonem versus eruptionem
3 facere contendit. Qua re nuntiata Caesar omnibus con-
siliis anteverendum existimavit, ut Narbonem profici-
4 cisceretur. Eo cum venisset, timentes confirmat, praesi-
dia in Rutenis provincialibus, Volcis Arecomicis,
Tolosatibus circumque Narbonem, quae loca hostibus
5 erant finitima, constituit, partem copiarum ex provincia
supplementumque, quod ex Italia adduxerat, in Helvios,
qui fines Arvernorum contingunt, convenire iubet.

VIII. His rebus comparatis represso iam Lucterio et 1
 remoto, quod intrare intra praesidia periculosum putabat, 2
 in Helvios proficiscitur. Etsi mons Cevenna, qui Arver- 2
 nos ab Helviis discludit, durissimo tempore anni altissi-
 ma nive iter impediēbat, tamen discussa nive sex in al-
 titudinem pedum atque ita viis patefactis summo mili- 3
 tum sudore ad fines Arvernorum pervenit. Quibus oppres- 3
 sis inopinantibus, quod se Cevenna ut muro munitos existi-
 mabant ac ne singulari quidem umquam homini eo tem-
 pore anni semitae patuerant, equitibus imperat, ut quam
 latissime possint vagentur, ut quam maximum hostibus
 terrorem inferant. Celeriter haec fama ac nuntiis ad Vercin- 4
 getorigem perferuntur; quem perterriti omnes Arverni 4
 circumsistunt atque obsecrant, ut suis fortunis consulat
 neu se ab hostibus diripi patiatur, praesertim cum vi-
 deat omne ad se bellum translatum. Quorum ille precibus 5
 permotus castra ex Biturigibus movet in Arvernos versus.

VIII. At Caesar biduum in his locis moratus, quod haec 1
 de Vercingetorige usu ventura opinione praeceperat, per
 causam supplementi equitatusque cogendi ab exercitu
 discedit, Brutum adulescentem his copiis praeficit; hunc 2
 monet, ut in omnes partes equites quam latissime perva-
 gentur: daturum se operam, ne longius triduo a castris
 absit. His constitutis rebus omnibus suis inopinantibus 3
 quam maximis potest itineribus Viennam pervenit. Ibi 4
 nactus recentem equitatum, quem multis ante diebus eo
 praemiserat, neque diurno neque nocturno itinere inter-
 misso per fines Haeduum in Lingones contendit, ubi duae
 legiones hiemabant, ut, si quid etiam de sua salute ab
 Haeduis iniretur consilii, celeritate praecurreret. Eo cum 5
 pervenisset, ad reliquas legiones mittit priusque omnes in
 unum locum cogit, quam de eius adventu Arvernus nun-
 tiari posset. Hac re cognita Vercingetorix rursus in Bitu- 6
 riges exercitum reduxit atque inde profectus Gorgobi-
 nam, Boiorum oppidum, quos ibi Helvetico proelio victos
 Caesar conlocaverat Haeduisque attribuerat, oppugnare
 instituit.

X. Magnam haec res Caesari difficultatem ad consi- 1
 lium capiendum adferebat, si reliquam partem hiemis
 uno in loco legiones contineret, ne stipendiariis Haeduo-
 rum expugnatis cuncta Gallia deficeret, quod nullum
 amicis in eo praesidium videret positum esse; si maturius
 ex hibernis educeret, ne ab re frumentaria duris subvectio-

2 nibus laboraret. Praestare visum est tamen omnes diffi-
 3 suorum voluntates alienare. Itaque cohortatus Haeduos
 de supportando commeatu praemittit ad Boios, qui de
 suo adventu doceant hortenturque, ut in fide maneant
 4 atque hostium impetum magno animo sustineant. Duabus
 Agedinci legionibus atque impedimentis totius exerci-
 tus relictis ad Boios proficiscitur.

1 XI .Altero die cum ad oppidum Senonum Vellau-
 nodunum venisset, ne quem post se hostem relinqueret,
 quo expeditiore re frumentaria uteretur, oppugnare insti-
 2 tuit idque biduo circumvallavit; tertio die missis ex oppi-
 do legatis de deditioe arma proferri, iumenta produci,
 3 DC obsides dari iubet. Ea qui conficeret, C. Trebonium,
 legatum relinquit; ipse, ut quam primum iter conficeret,
 4 Cenabum Carnutum proficiscitur; qui tum primum adlato
 nuntio de oppugnatione Vellaunoduni, cum longius eam
 rem ductum iri existimarent, praesidium Cenabi tuendi
 5 causa, quod eo mitterent, comparabant. Huc biduo per-
 venit. Castris ante oppidum positis diei tempore exclusus
 in posterum diem oppugnationem differt, quaeque ad
 6 eam rem usui sint, militibus imperat et, quod oppidum
 Cenabum pons fluminis Ligeris contingebat, veritus, ne
 noctu ex oppido profugerent, duas legiones in armis excu-
 7 bare iubet. Cenabenses paulo ante mediam noctem
 silentio ex oppido egressi flumen transire coeperunt.
 8 Qua re per exploratores nuntiata Caesar legiones, quas
 expeditas esse iusserat, portis incensis intromittit
 atque oppido potitur perpaucis ex hostium numero de-
 sideratis, quin cuncti caperentur, quod pontis atque iti-
 nerum angustiae multitudini fugam intercluserant. Op-
 9 pidum diripit atque incendit, praedam militibus donat,
 exercitum Ligerim traducit atque in Biturigum fines per-
 venit.

1 XII. Vercingetorix ubi de Caesaris adventu cognovit,
 2 oppugnatione desistit atque obviam Caesari proficiscitur. Ille
 oppidum Biturigum, positum in via, Noviodunum oppug-
 3 nare instituerat. Quo ex oppido cum legati ad eum venis-
 sent oratum, ut sibi ignosceret suaeque vitae consuleret, ut
 celeritate reliquas res conficeret, qua pleraque erat con-
 secutus, arma proferri, equos produci, obsides dari iubet.
 4 Parte iam obsidum tradita, cum reliqua administraren-
 tur, centurionibus et paucis militibus intromissis, qui

arma iumenta5que conquirerent, equitatus hostium procul visus est, qui agmen Vercingetorigis antecesserat. Quem simulatque oppidani conspexerunt atque in spem auxilii venerunt, clamore sublato arma capere, portas claudere, murum complere coeperunt. Centuriones in oppido cum ex significatione Gallorum novi aliquid ab iis iniri consilii intellexissent, gladiis dstrictis portas occupaverunt suosque omnes incolumes receperunt. 6

XIII. Caesar ex castris equitatum educi iubet proeliumque equestre committit; laborantibus iam suis Germanos equites circiter CCCC submittit, quos ab initio secum habere instituerat. Eorum impetum Galli sustinere non potuerunt atque in fugam coniecti multis amissis se ad agmen receperunt. Quibus profligatis rursus oppidani perterriti comprehensos eos, quorum opera pleben1 concitatum existimabant, ad Caesarem produxerunt seque ei dederunt. Quibus rebus confectis Caesar ad oppidum Avaricum, quod erat maximum munitissimumque in finibus Biturigum atque agri fertilissima regione, profectus est, quod eo oppido recepto civitatem Biturigum se in potestatem redacturum confidebat. 2
3

XIII. Vercingetorix tot continuis incommodis Vellaunoduni, Cenabi, Novioduni acceptis suos ad concilium convocat. Docet longe alia ratione esse bellum gerendum atque antea gestum sit; omnibus modis huic rei studendum, ut pabulatione et commeatu Romani prohibeantur. Id esse facile, quod equitatu ipsi abundant et quod anni tempore sublevantur. Pabulum secari non posse; necessario dispersos hostes ex aedificiis petere; hos omnes cotidie ab equitatu deleri posse. Praeterea communis salutis causa rei familiaris commoda negligenda; vicos atque aedificia incendi oportere hoc spatio quoqueversus, quo pabulandi causa adire posse videantur. Harum ipsis rerum copiam suppetere, quod quorum in finibus bellum geratur, eorum opibus sublevantur; Romanos aut inopiam non laturos aut magno cum periculo longius a castris processuros; neque interesse, ipsosne interficiant impedimentisne exuant, quibus amissis bellum geri non possit. Praeterea oppida incendi oportere, quae non munitione et loci natura ab omni sint periculo tuta, ne suis sint ad detrectandam militiam receptacula neu Romanis proposita ad copiam commeatus praedamque tollendam. Haec si gravia aut acerba videantur, multo illa gravius 10

aestimari debere liberos, coniuges in servitutem abstrahi, ipsos interfici; quae sit necesse accidere victis.

1 XV. Omnium consensu hac sententia probata uno
 2 die amplius XX urbes Biturigum incenduntur. Hoc idem
 fit in reliquis civitatibus. In omnibus partibus incendia
 conspiciuntur; quae etsi magno cum dolore omnes fere-
 bant, tamen hoc sibi solacii proponebant, quod se prope
 explorata victoria celeriter amissa recuperaturos spera-
 3 bant. Deliberatur de Avarico in communi concilio, incen-
 4 di placeat an defendi. Procumbunt omnibus Gallis ad pe-
 des Bituriges, ne pulcherrimam prope totius Galliae urbem,
 quae et praesidio et ornamento sit civitati, suis manibus
 succendere cogerentur; facile se loci natura defensuros
 5 dicunt, quod prope ex omnibus partibus flumine et palude
 circumdata unum habeat et perangustum aditum. Da-
 6 tur petentibus venia dissuadente primo Vercingetorige,
 post concedente et precibus ipsorum et misericordia vulgi.
 Defensores oppido idonei deliguntur.

1 XVI. Vercingetorix minoribus Caesarem itineribus
 subsequitur et locum castris deligit, paludibus silisque
 2 munitum, ab Avarico longe milia passuum XVI. Ibi per
 certos exploratores in singula diei tempora, quae ad Ava-
 ricum gererentur, cognoscebat et, quid fieri vellet, impe-
 3 rabat. Omnes nostras pabulationes frumentationesque
 observabat dispersosque, cum longius necessario proce-
 derent, adoriebatur magnoque incommodo adficiebat,
 etsi, quantum ratione provideri poterat, ab nostris occur-
 rebatur, ut incertis temporibus diversisque itineribus
 iretur.

1 XVII. Castris ad eam partem oppidi positis Caesar,
 quae intermissa a flumine et palude aditum, ut supra di-
 ximus, angustum habebat, aggerem apparare, vineas age-
 re, turres duas constituere coepit; nam circumvallare loci
 2 natura prohibebat. De re frumentaria Boios atque Hae-
 duos adhortari non desistit; quorum alteri, quod nullo
 studio agebant, non multum adiuvabant, alteri non ma-
 gnis facultatibus, quod civitas erat exigua et infirma, ce-
 3 leriter, quod habuerunt, consumpserunt. Summa difficul-
 tate rei frumentariae adfecto exercitu tenuitate Boiorum,
 indiligentia Haeduum, incendiis aedificiorum, usque eo,
 ut complures dies frumento milites caruerint et pecore
 ex longinquioribus vicis adacto extremam famem susten-
 tarent, nulla tamen vox est ab iis audita populi Romani

maiestate et superioribus victoriis indigna. Quin etiam 4
 Caesar cum in opere singulas legiones appellaret et, si
 acerbius inopiam ferrent, se dimissurum oppugnationem
 diceret, universi ab eo, ne id faceret, petebant: sic se com- 5
 plures annos illo imperante meruisse, ut nullam igno-
 miniam acciperent, nusquam infecta re discederent; hoc 6
 se ignominiae latus loco, si inceptam oppugnationem
 reliquissent; praestare omnes perferre acerbitates, quam 7
 non civibus Romanis, qui Cenabi perfidia Gallorum inter-
 issent, parentare. Haec eadem centurionibus tribunis- 8
 que militum mandabant, ut per eos ad Caesarem
 deferrentur.

XVIII. Cum iam muro turres adpropinquassent, 1
 ex captivis Caesar cognovit Vercingetorigem consumpto
 pabulo castra movisse propius Avaricum atque ipsum cum
 equitatu expeditisque, qui inter equites proeliari con-
 suessent, insidiandi causa eo profectum, quo nostros postero 2
 die pabulatum venturos arbitraretur. Quibus rebus co-
 gnitis media nocte silentio profectus ad hostium castra
 mane pervenit. Illi celeriter per exploratores adventu 3
 Caesaris cognito caros impedimenta que sua in artiores
 silvas abdiderunt, copias omnes in loco edito atque aperto
 instruxerunt. Qua re nuntiata Caesar celeriter sarcinas 4
 conferri, arma expediti iussit.

XVIII. Collis erat leniter ab infimo acclivis. Hunc 1
 ex omnibus fere partibus palus difficilis atque impedita
 cingebat non latior pedibus L. Hoc se colle interruptis 2
 pontibus Galli fiducia loci continebant generatimque dis-
 tributi in civitates omnia vada atque aditus eius paludis
 certis custodiis obtinebant, sic animo parati, ut, si eam 3
 paludem Romani perrumpere conarentur, haesitantes
 premerent e loco superiore, ut, qui propinquitatem loci
 videret, paratos prope aeque Marte ad dimicandum exi-
 stimaret, qui iniquitatem condicionis perspiceret, inani 4
 simulatione sese ostentare cognosceret. Indignantem mi-
 lites Caesar, quod conspectum suum hostes ferre possent
 tantulo spatio interiecto, et signum proelii exposcentes
 edocet, quanto detrimento et quod virorum fortium morte
 necesse sit constare victoriam; quos cum sic animo pa- 5
 ratos videat, ut nullum pro sua laude periculum recusent,
 summae se iniquitatis condemnari debere, nisi eorum
 vitam sua salute habeat cariorem. Sic milites consolatus 6

eadem die reducit in castra reliquaque, quae ad oppugnationem pertinebant oppidi, administrare instituit.

- 1 XX. Vercingetorix cum ad suos redisset, proditi-
 2 onis insimulatus, quod castra propius Romanos mo-
 3 visset, quod cum omni equitatu discessisset, quod sine
 4 imperio tantas copias reliquisset, quod eius discessu Ro-
 5 mani tanta oportunitate et celeritate venissent—non haec
 6 omnia fortuito aut sine consilio accidere potuisse; regnum
 7 illum Galliae malle Caesaris concessu, quam ipsorum ha-
 8 bere beneficio—tali modo accusatus ad haec respondit:
 9 Quod castra movisset, factum inopia pabuli etiam ipsis
 10 hortantibus; quod propius Romanos accessisset, persua-
 11 sum loci oportunitate, qui se ipse sine munitione defen-
 12 deret; equitum vero operam neque in loco palustri desi-
 13 derari debuisse et illic fuisse utilem, quo sint profecti.
 14 Summam imperii se consulto nulli discedentem tradidisse,
 15 ne is multitudinis studio ad dimicandum impelleretur;
 16 cui rei propter animi mollitiem studere omnes videret,
 17 quod diutius laborem ferre non possent. Romani si
 18 casu intervenerint, fortunae, si alicuius indicio voca-
 19 ti, huic habendam gratiam, quod et paucitatem eorum
 20 ex loco superiore cognoscere et virtutem despiciere po-
 21 tuerint, qui dimicare non ausi turpiter se in castra
 22 receperint. Imperium se a Caesare per proditionem
 23 nullum desiderare, quod habere victoria posset, quae
 24 iam esset sibi atque omnibus Gallis explorata; quin
 25 etiam ipsis remittere, si sibi magis honorem tribuere, quam
 26 a se salutem accipere videantur. 'Haec ut intellegatis,'
 27 inquit, 'a me sincere pronuntiari, audite Romanos milites.'
 28 Producit servos, quos in pabulatione paucis ante diebus
 29 exceperat et fame vinculisque excruciaverat. Hi iam ante
 30 edocti, quae interrogati pronuntiarent, milites se esse
 31 legionarios dicunt; fame et inopia adductos clam ex ca-
 32 stris exisse, si quid frumenti aut pecoris in agris reperire
 33 possent; simili omnem exercitum inopia premi nec iam
 34 vires sufficere cuiusquam nec ferre operis laborem posse;
 35 itaque statuisset imperatorem, si nihil in oppugnatione
 36 oppidi profecisset, triduo exercitum deducere. 'Haec', in-
 37 quit, 'a me,' Vercingetorix, 'beneficia habetis, quem pro-
 38 ditionis insimulatis; cuius opera sine vestro sanguine tan-
 39 tum exercitum victorem fame paene consumptum vidi-
 40 tis, quem turpiter se ex hac fuga recipientem ne qua civi-
 41 tas suis finibus recipiat, a me provisum est.'

XXI. Conclamat omnis multitudo et suo more ar- 1
 mis concrepat, quod facere in eo consueverunt, cuius 2
 orationem approbant; summum esse Vercingetorigem
 ducem nec de eius fide dubitandum nec maiore ratione
 bellum administrari posse. Statuunt, ut X milia hominum 2
 delecta ex omnibus copiis in oppidum submittantur,
 nec solis Biturigibus communem salutem committendam 3
 censent, quod penes eos, si id oppidum retinuissent, sum-
 mam victoriae constare intellegebant.

XXII. Singulari militum nostrorum virtuti consilia 1
 cuiusque modi Gallorum occurrebant, ut est summae ge-
 nus sollertiae atque ad omnia imitanda et efficienda,
 quae a quoque traduntur, aptissimum. Nam et laqueis 2
 falces avertabant, quas cum destinaverant, tormentis
 introrsus reducebant, et aggerem cuniculis subtrahebant,
 eo scientius, quod apud eos magnae sunt ferrariae atque
 omne genus cuniculorum notum atque usitatum est. Totum 3
 autem murum ex omni parte turribus contabulaverant
 atque has coriis intexerant. Tum crebris diurnis nocturnis- 4
 que eruptionibus aut aggeri ignem inferebant aut milites
 occupatos in opere adoriebantur et nostrarum turrium
 altitudinem, quantum has colidianus agger expresserat,
 commissis suarum turrium malis adaequabant et apertos 5
 cuniculos praeusta et praeacuta materia et pice fervefacta
 et maximi ponderis saxis morabantur moenibusque ad-
 propinquare prohibebant.

XXIII. Muri autem omnes Gallici hac fere forma 1
 sunt. Trabes directae perpetuae in longitudinem pari-
 bus intervallis distantes inter se binos pedes in solo con- 2
 locantur. Hae revinciuntur introrsus et multo aggere ve-
 stiuntur, ea autem, quae diximus, intervalla grandibus in
 fronte saxis efferciuntur. His conlocatis et coagmentatis 3
 alius insuper ordo additur, ut idem illud intervallum ser-
 vetur neque inter se contingant trabes, sed paribus intermis-
 sae spatiis singulae singulis saxis interiectis arte contineantur.
 Sic deinceps omne opus contexitur. dum iusta muri alti- 4
 tudo expleatur. Hoc cum in speciem varietatemque opus 5
 deforme non est alternis trabibus ac saxis, quae rectis lineis
 suos ordines servant, tum ad utilitatem et defensionem
 urbium summam habet oportunitatem, quod et ab in-
 cendio lapis et ab ariete materia defendit, quae perpetuis
 trabibus pedes quadragenos plerumque introrsus revincta
 neque perrumpi neque distrahi potest.

1 XXIII. His tot rebus impedita oppugnatione mili-
 tes cum toto tempore frigore et adsiduis imbribus tardarentur, tamen continenti labore omnia haec superaverunt
 et diebus XXV aggerem latum pedes CCCXXX, altum
 2 pedes LXXX extruxerunt. Cum is murum hostium
 paene contingeret, et Caesar ad opus consuetudine excu-
 baret militesque hortaretur, ne quod omnino tempus ab
 opere intermitteretur, paulo ante tertiam vigiliam est
 animadversum fumare aggerem, quem cuniculo hostes
 3 succenderant, eodemque tempore toto muro clamore
 sublato duabus portis ab utroquo latere turrium eruptio
 4 fiebat; alii faces atque aridam materiam de muro in agge-
 rem eminus iaciebant, picem reliquasque res, quibus ignis
 excitari potest, fundebant, ut, quo primum curreretur
 5 aut cui rei ferretur auxilium, vix ratio iniri posset. Tamen
 quod instituto Caesaris semper duae legiones pro castris
 excubabant pluresque partitis temporibus erant in opere,
 celeriter factum est, ut alii eruptionibus resisterent, alii
 tures reducerent aggeremque interscinderent, omnis vero
 ex castris multitudo ad restinguendum concurreret.

1 XXV. Cum in omnibus locis consumpta iam reliqua
 parte noctis pugnaretur semperque hostibus spes victoriae
 redintegraretur, eo magis, quod deustos pluteos turrium vi-
 debant nec facile adire apertos ad auxiliandum animad-
 vertebant, semperque ipsi recentes defessis succederent
 omnemque Galliae salutem in illo vestigio temporis positam
 arbitrarentur, accidit inspectantibus nobis, quod di-
 gnum memoria visum praetereundum non existimavimus.
 2 Quidam ante portam oppidi Gallus, qui per manus sebi
 ac picis traditas glaebas in ignem e regione turris proicie-
 bat, scorpione ab latere dextro traiectus exanimatusque
 3 concidit. Hunc ex proximis unus iacentem transgressus
 eodem illo munere fungebatur; eadem ratione ictu scorpionis
 4 exanimato alteri successit tertius et tertio quartus, nec
 prius ille est a propugnatoribus vacuus relictus locus,
 quam restincto aggere atque omni ex parte submo-
 tis hostibus finis est pugnandi factus.

1 XXVI. Omnia experti Galli, quod res nulla successer-
 rat, postero die consilium ceperunt ex oppido profugere
 2 hortante et iubente Vercingetorige. Id silentio noctis
 conati non magna iactura suorum sese effecturos spera-
 bant, propterea quod neque longe ab oppido castra Ver-
 cingetorix habebat, et palus, quae perpetua intercedebat,

Romanos ad insequendum tardabat. Iamque hoc facere 3
 noctu apparabant, cum matres familiae repente in publi-
 cum procurrerunt flentesque proiectae ad pedes suorum
 omnibus precibus petiverunt, ne se et communes liberos
 hostibus ad supplicium dederent, quos ad capiendam
 fugam naturae et virium infirmitas impediret. Ubi eos 4
 in sententia perstare viderunt, quod plerumque in summo
 periculo timor misericordiam non recipit, conclamare et
 significare de fuga Romanis coeperunt. Quo timore per- 5
 territi Galli, ne ab equitatu Romanorum viae praeoccupa-
 rentur, consilio destiterunt.

XXVII. Postero die Caesar promotā turri directisque 1
 operibus, quae facere instituerat, magno coorto imbri non
 inutilem hanc ad capiendum consilium tempestatem arbi-
 tratus, quod paulo incautius custodias in muro dispositas
 videbat, suos quoque languidius in opere versari iussit et,
 quid fieri vellet, ostendit. Legiones intra vineas in occulto 2
 expeditas cohortatur, ut aliquando pro tantis laboribus
 fructum victoriae perciperent, iis, qui primi murum ascen-
 dissent, praemia proposuit militibusque signum dedit.
 Illi subito ex omnibus partibus evolaverunt murumque 3
 celeriter compleverunt.

XXVIII. Hostes, re nova perterriti, muro turribusque 1
 deiecti, in foro ac locis patentioribus cuneatim constiterunt
 hoc animo, ut, si qua ex parte obviam veniretur, acie in-
 structa depugnarent. Ubi neminem in aequum locum sese 2
 demittere, sed toto undique muro circumfundi viderunt,
 veriti, ne omnino spes fugae tolleretur, abiectis armis ulti-
 mas oppidi partes continenti impetu petiverunt, parsque 3
 ibi, cum angusto exitu portarum se ipsi premerent, a mi-
 litibus, pars iam egressa portis ab equitibus est interfecta.
 Nec fuit quisquam, qui praedae studeret. Sic et Cena- 4
 bensi caede et labore operis incitati non aetate confectis,
 non mulieribus, non infantibus pepercerunt. Denique 5
 ex omni eo numero, qui fuit circiter milium XL, vix
 DCCC, qui primo clamore audito se ex oppido eiecerant,
 incolumes ad Vercingetorigem pervenerunt. Quos ille mul- 6
 ta iam nocte silentio ex fuga excepit veritus, ne qua in
 castris ex eorum concursu et misericordia vulgi seditio
 oreretur, ut procul in via dispositis familiaribus suis princi-
 pibusque civitatum disparandos deducendosque ad suos
 curaret, quae cuique civitati pars castrorum ab initio obve-
 nerat.

1 XXVIII. Postero die concilio convocato consolatus
 cohortatusque est, ne se admodum animo demitterent neu
 2 perturbarentur incommodo. Non virtute neque in acie
 vicisse Romanos, sed artificio quodam et scientia oppu-
 3 gnationis, cuius rei fuerint ipsi imperiti. Errare, si qui in
 4 bello omnes secundos rerum proventus exspectent. Sibi
 numquam placuisse Avaricum defendi, cuius rei testes
 ipsos haberet, sed factum imprudentia Biturigum et ni-
 5 peretur. Id tamen se celeriter maioribus commodis sana-
 6 turum. Nam quae ab reliquis Gallis civitates dissentirent, has
 sua diligentia adiuncturum atque unum consilium totius
 Galliae effecturum, cuius consensui ne orbis quidem terra-
 rum possit obsistere; idque se prope iam effectum habere.
 7 Interea aequum esse ab iis communis salutis causa impe-
 trari, ut castra munire instituerent, quo facilius repentinos
 hostium impetus sustinere possent.

1 XXX. Fuit haec oratio non ingrata Gallis, et maxime,
 quod ipse animo non defecerat tanto accepto incommodo
 neque se in occultum abdiderat et conspectum multitudi-
 2 nis fugerat; plusque animo providere et praesentire existi-
 mabatur, quod re integra primo incendendum Avaricum,
 3 post deserendum censuerat. Itaque ut reliquorum impera-
 torum res adversae auctoritatem minuunt, sic huius ex
 contrario dignitas incommodo accepto in dies augebatur.
 4 Simul in spem veniebant eius adfirmatione de reliquis
 adiungendis civitatibus; primumque eo tempore Galli castra
 munire instituerunt et sic sunt animo consternati homines
 insueti laboris, ut omnia, quae imperarentur, sibi patienda
 et perferenda existimarent.

1 XXXI. Nec minus, quam est pollicitus, Vercingetorix
 animo laborabat, ut reliquas civitates adiungeret, atque
 earum principes donis pollicitationibusque adliciebat.
 2 Huic rei idoneos homines deligebat, quorum quisque aut
 3 oratione subdola aut amicitia facillime capi posset. Qui
 Avarico expugnato refugerant, armandos vestiendosque
 4 curat; simul ut deminutae copiae redintegrarentur, impe-
 rat certum numerum militum civitatibus, quem et quam
 ante diem in castra adduci velit, sagittariosque omnes, quo-
 rum erat permagnus numerus in Gallia, conqueri et ad se
 mitti iubet. His rebus celeriter id, quod Avarici deperierat,
 5 expletur. Interim Teutomatus, Olloviconis filius, rex Nitio-
 brogum, cuius pater a senatu nostro amicus erat appella-

lus, cum magno equitum suorum numero et, quos ex Aquitania conduxerat, ad eum pervenit.

XXXII. Caesar Avarici complures dies commoratus 1
 summamque ibi copiam frumenti et reliqui commeatus 2
 nactus exercitum ex labore atque inopia refecit. Iam prope
 hieme confecta, cum ipso anni tempore ad gerendum bel-
 lum vocaretur et ad hostem proficisci constituisset, sive eum
 ex paludibus silvisque elicere sive obsidione premere pos-
 set, legati ad eum principes Haeduorum veniunt oratum,
 ut maxime necessario tempore civitati subveniat; summo 3
 esse in periculo rem, quod, cum singuli magistratus antiqui-
 tus creari atque regiam potestatem annuam obtinere con-
 suessent, duo magistratum gerant, et se uterque eorum
 legibus creatum esse dicat. Horum esse alterum Convictoli- 4
 tavem, florentem et inlustrem adulescentem, alterum
 Cotum, antiquissima familia natum atque ipsum hominem
 summae potentiae et magnae cognationis, cuius frater Va-
 letiacus proximo anno eundem magistratum gesserit. Ci- 5
 vitatem esse omnem in armis; divisum senatum, divisum
 populum, suas cuiusque eorum clientelas. Quod si diutius 6
 alatur controversia, fore uti pars cum parte civitatis con-
 fligat; id ne accidat, positum in eius diligentia atque auc-
 toritate.

XXXIII. Caesar etsi a bello atque hoste discedere detri- 1
 mentosum esse existimabat, tamen non ignorans, quanta
 ex dissensionibus incommoda oriri consuessent, ne tanta,
 et tam coniuncta populo Romano civitas, quam ipse sem-
 per aluisset omnibusque rebus ornasset, ad vim atque ar-
 ma descenderet atque ea pars, quae minus sibi confideret,
 auxilia a Vercingetorige accesseret, huic rei praevertendum
 existimavit et, quod legibus Haeduorum iis, qui summum 2
 magistratum obtinerent, excedere ex finibus non liceret,
 ne quid de legibus aut iure eorum deminuisse videretur,
 ipse in Haeduos proficisci statuit senatumque omnem et,
 quos inter controversia esset, ad se Deceliam evocavit.
 Cum prope omnis civitas eo convenisset, docereturque pau- 3
 cis clam convocatis alio loco, alio tempore, atque oportu-
 erit, fratrem a fratre renuntiatum, cum leges duos ex
 una familia vivo utroque non solum magistratus creari
 vetarent, sed etiam in senatu esse prohiberent, Cotum im-
 perium deponere coëgit, Convictolitavem, qui per sacer-
 dotes more civitatis intermissis magistratibus esset crea-
 tus, potestatem obtinere iussit.

1 XXXIII. Hoc decreto interposito cohortatus Haeduos,
 ut controversiarum ac dissensionum obliviscerentur atque
 omnibus omissis iis rebus huic bello servirent eaque, quae
 meruissent, praemia ab se devicta Gallia exspectarent
 equitatumque omnem et peditum milia X sibi celeriter
 2 mitterent, quae in praesidiis rei frumentariae causa dispo-
 neret, exercitum in duas partes divisit: quattuor legiones
 in Senones Parisiosque Labieno ducendas dedit, sex ipse
 in Arvernos ad oppidum Gergoviam secundum flumen Ela-
 ver duxit; equitatus partem illi attribuit, partem sibi re-
 3 liquit. Qua re cognita Vercingetorix omnibus interruptis
 eius fluminis pontibus ab altera fluminis parte iter facere
 coepit.

1 XXXV. Cum uterque utriusque esset exercitus in con-
 spectu fereque e regione castris castra poneret, dispositis
 exploratoribus, necubi effecto ponte Romani copias tradu-
 2 cerent, erat in magnis Caesari difficultatibus res, ne maio-
 rem aestatis partem flumine impediretur, quod non fere
 3 ante autumnum Elaver vado transiri solet. Itaque ne id
 accideret, silvestri loco castris positus e regione unius eorum
 pontium, quos Vercingetorix rescindendos curaverat, po-
 4 stero die cum duabus legionibus in occulto restitit; reli-
 quas copias cum omnibus impedimentis, ut consueverat,
 misit distractis quibusdam cohortibus, uti numerus legio-
 5 num constare videretur. His, quam longissime possent,
 progredi iussis, cum iam ex diei tempore coniecturam
 caperet in castra perventum, isdem sublicis, quarum
 pars inferior integra remanebat, pontem reficere coepit.
 6 Celeriter effecto opere legionibusque traductis et loco ca-
 7 stris idoneo delecto reliquas copias revocavit. Vercingeto-
 rix re cognita, ne contra suam voluntatem dimicare
 cogeretur, magnis itineribus antecessit.

1 XXXVI. Caesar ex eo loco quintis castris Gergoviam
 pervenit equestrique eo die proelio levi facto, perspecto
 urbis situ, quae posita in altissimo monte omnes aditus
 difficiles habebat, de expugnatione desperavit, de obsessio-
 ne non prius agendum constituit, quam rem frumentariam
 2 expedisset. At Vercingetorix castris prope oppidum in
 monte positus mediocribus circum se intervallis separatim
 singularum civitatum copias conlocaverat atque omnibus
 eius iugi collibus occupatis, qua dispici poterat, horribi-
 3 lem speciem praebebat principesque earum civitatum, quos
 sibi ad consilium capiendum delegerat, prima luce

cotidie ad se convenire iubebat, seu quid communicandum, seu quid administrandum videretur, neque ullum fere diem 4
intermittebat, quin equestri proelio interiectis sagittariis, quid in quoque esset animi ac virtutis suorum, periclitaretur. Erat e regione oppidi collis sub ipsis radicibus montis egregie munitus atque ex omni parte circumcisus; quem si tenerent nostri, et aquae magna parte et pabulatione libera prohiberi hostes videbantur. Sed is locus praesidio ab his, non nimis firmo tamen, tenebatur. Silentio noctis Caesar e castris egressus, priusquam subsidio ex oppido veniri posset, deiecto praesidio potius loco duas ibi legiones collocavit fossamque duplicem duodenum pedum a maioribus castris ad minora perduxit, ut tuto ab repentino hostium incursu singuli commeari possent.

XXXVII. Dum haec ad Gergoviam geruntur, Convictolitis Haeduus, cui magistratum adiudicatum a Caesare demonstravimus, sollicitatus ab Arvernibus pecunia, cum quibusdam adolescentibus conloquitur, quorum erat princeps Litavicus atque eius fratres, amplissima familia nati adolescentes. Cum his praemium communicat hortaturque eos, ut se liberos et imperio natos meminerint. Unam esse Haedorum civitatem, quae certissimam Galliae victoriam distineat; eius auctoritate reliquas contineri; qua traducta locum consistendi Romanis in Gallia non fore. Esse nonnullo se Caesaris beneficio adfectum, sic tamen, ut iustissimam apud eum causam obtinuerit; sed plus communi libertati tribuere. Cur enim potius Haedui de suo iure et de legibus ad Caesarem disceptatorem, quam Romani ad Haeduos veniant? Celeriter adolescentibus et oratione magistratus et praemio deductis, cum se vel principes eius consilii fore profiterentur, ratio perficiendi quaerebatur, quod civitatem temere ad suscipiendum bellum adduci posse non confidebant. Placuit, ut Litavicus X illis milibus, quae Caesari ad bellum mitterentur, praeficeretur atque ea ducenda curaret fratresque eius ad Caesarem praecurrerent. Reliqua qua ratione agi placeat, constituunt.

XXXVIII. Litavicus accepto exercitu, cum milia 1 passuum circiter XXX a Gergovia abesset, convocatis subito militibus lacrimans; 'Quo proficiscimur', inquit 'milites? Omnis noster equitatus, omnis nobilitas interit; principes civitatis, Eporedorix et Viridomarus, insimulati prodicionis ab Romanis indicta causa interfecti sunt.

3 Haec ab his cognoscite, qui ex ipsa caede fugerunt; nam ego
 4 fratribus atque omnibus meis propinquis interfectis dolore
 4 prohibeor, quae gesta sunt, pronuntiare.' Producentur hi,
 quos ille edocueral, quae dici vellet, atque eadem, quae
 5 Litaviccus pronuntiaverat, multitudini exponunt: omnes
 equites Haeduum interfectos, quod conlocuti cum Ar-
 vernis dicerentur; ipsos se inter multitudinem militum
 6 occultasse atque ex media caede fugisse. Conclamant Hae-
 7 dui et Litavicum obsecrant, ut sibi consulat. 'Quasi vero',
 inquit ille, 'consilii sit res ac non necesse sit nobis Gergo-
 8 viam contendere et cum Arvernibus nosmet coniungere. An
 dubitamus, quin nefario facinore admissio Romani iam
 ad nos interficiendos concurrant? Proinde si quid in nobis
 animi est, persequamur eorum mortem, qui indignissime
 9 interierunt, atque hos latrones interficiamus.' Ostendit
 cives Romanos, qui eius praesidii fiducia una erant. Con-
 tinuo magnum numerum frumenti commeatusque diri-
 10 pit, ipsos crudeliter excruciatos interficit. Nuntios tota ci-
 vitate Haeduum dimittit, in eodem mendacio de caede
 equitum et principum permanet; hortatur, ut simili ra-
 tione, atque ipse fecerit, suas iniurias persequantur.

1 XXXVIII. Eporedorix Haeduus, summo loco natus
 adulescens et summae domi potentiae, et una Viridoma-
 rus, pari aetate et gratia, sed genere dispari, quem Caesar
 ab Diviciaco sibi traditum ex humili loco ad summam
 dignitatem, perduxerat, in equitum numero convenerant
 2 nominatim ab eo evocati. His erat inter se de principatu
 contentio, et in illa magistratum controversia alter pro
 Convictolitavi, alter pro Coto summis opibus pugnaverat.
 3 Ex his Eporedorix cognito Litavicci consilio media fere
 nocte rem ad Caesarem desert; orat, ne patiat civita-
 tem pravis adolescentium consiliis ab amicitia populi Ro-
 4 mani deficere; quod futurum provideat, si se tot hominum
 milia cum hostibus coniunxerint, quorum salutem neque
 propinqui negligere neque civitas levi momento aestimare
 posset.

1 XXXX. Magna adfectus sollicitudine hoc nuntio
 Caesar, quod semper Haeduum civitati praecipue indul-
 serat, nulla interposita dubitatione legiones expeditas
 2 quattuor equitatumque omnem e castris educit; nec fuit
 spatium tali tempore ad contrahenda castra, quod res
 posita in celeritate videbatur; C. Fabium legatum cum
 3 legionibus duabus castris praesidio relinquit. Fratres Lita-

vicci cum comprehendi iussisset, paulo ante repperit ad hostes profugisse. Adhortatus milites, ne necessario tempore itineris labore permoveantur, cupidissimis omnibus progressus milia passuum XXV, agmen Haeduorum conspicatus immisso equitatu iter eorum moratur atque impedit interdicitque omnibus, ne quemquam interficiant. Eporidorigem et Viridomarum, quos illi interfectos existimabant, inter equites versari suosque appellare iubet. His cognitis et Litavici fraude perspecta Haedui manus tendere et deditioem significare et proiectis armis mortem deprecari incipiunt. Litavicus cum suis clientibus, quibus more Gallorum nefas est etiam in extrema fortuna deserere patronos, Gergoviam perfugit.

XXXXI. Caesar nuntiis ad civitatem Haeduorum missis, qui suo beneficio conservatos docerent, quos iure belli interficere potuisset, tribusque horis noctis exercitui ad quietem datis castra ad Gergoviam movit. Medio fere itinere equites a Fabio missi, quanto res in periculo fuerit, exponunt. Summis copiis castra oppugnata demonstrant, cum crebro integri defessis succederent nostrosque adsiduo labore defatigarent, quibus propter magnitudinem castrorum perpetuo esset isdem in vallo permanendum. Multitudine sagittarum atque omnis generis telorum multos vulneratos; ad haec sustinenda magno usui fuisse tormenta. Fabium discessu eorum duabus relictis portis obstruere ceteras pluteosque vallo addere et se in posterum diem similem ad casum parare. His rebus cognitis Caesar summo studio militum ante ortum solis in castra pervenit.

XXXXII. Dum haec ad Gergoviam geruntur, Haedui primis nuntiis ab Litavico acceptis nullum sibi ad cognoscendum spatium relinquunt. Impellit alios avaritia, alios iracundia et temeritas, quae maxime illi hominum generi est innata, ut levem auditionem habeant pro re comperta. Bona civium Romanorum diripiunt, caedes faciunt, in servitutem abstrahunt. Aduvat rem proclinatam Convictolitavis plebemque ad furorem impellit, ut facinore admissio ad sanitatem reverti pudeat. M. Aristium tribunum militum iter ad legionem facientem fide data ex oppido Cavillono educunt; idem facere cogunt eos, qui negotiandi causa ibi constiterant. Hos continuo in itinere adorti omnibus impedimentis exuunt; repugnantes diem noctemque obsident; multis utrimque interfectis maiorem multitudinem ad arma concitant.

1 XXXXIII. Interim nuntio adlato omnes eorum mili-
 2 tes in potestate Caesaris teneri concurrunt ad Aristium,
 3 nihil publico factum consilio demonstrant; quaestionem
 4 de bonis direptis decernunt, Litavici fratrumque bona
 5 publicant, legatos ad Caesarem sui purgandi gratia mit-
 tunt. Haec faciunt recuperandorum suorum causa; sed con-
 taminati facinore et capti compendio ex direptis bonis, quod
 ea res ad multos pertinebat, et timore poenae exterriti consi-
 lia clam de bello inire incipiunt civitatesque reliquas lega-
 tionibus sollicitant. Quae tametsi Caesar intellegebat, tamen,
 quam mitissime potest, legatos appellat: nihil se propter
 inscientiam levitatemque vulgi gravius de civitate iudicare
 neque de sua in Haeduos benevolentia deminuere.

5 Ipse maiorem Galliae motum exspectans, ne ab omnibus
 civitatibus circumscisteretur, consilia inibat, quem ad modum
 a Gergovia discederet ac rursus omnem exercitum contraheret,
 ne profectio nata a timore defectionis similisque fugae videretur.

1 XXXXIII. Haec cogitanti accidere visa est facultas
 bene gerendae rei. Nam cum in minora castra operis perspiciendi
 causa venisset, animadvertit collem, qui ab hostibus tenebatur,
 nudatum hominibus, qui superioribus diebus vix prae multitudine
 2 cerni poterat. Admiratus quaerit ex perfugis causam, quorum
 3 magnus ad eum cotidie numerus confluebat. Constabat inter omnes,
 quod iam ipse Caesar per exploratores cognoverat, dorsum esse
 eius iugi prope aequum, sed silvestre et angustum, quae
 4 esset aditus ad alteram partem oppidi; vehementer huic illos
 loco timere nec iam aliter sentire, uno colle ab Romanis
 occupato si alterum amisissent, quin paene circumvallati
 atque omni exitu et pabulatione interclusi viderentur;
 5 ad hunc muniendum locum omnes a Vercingetorige evocatos.

1 XXXXV. Hac re cognita Caesar mittit complures
 equitum turmas eo de media nocte; imperat his, ut paulo
 2 tumultuosius omnibus locis pervagentur. Prima luce magnum
 numerum impedimentorum ex castris mulorumque produci
 deque his stramenta detrahi mulionesque cum cassidibus
 3 equitum specie ac simulatione colibus circumvehi iubet.
 His paucos addit equites, qui latius ostentationis causa
 vagentur. Longo circuitu easdem omnes iubet
 4 petere regiones. Haec procul ex oppido videbantur, ut erat
 a Gergovia despectus in castra, neque tanto spatio, certi

quid esset, explorari poterat. Legionem unam eodem iugo 5
 mittit et paulum progressam inferiore constituit loco
 silvisque occultat. Augetur Gallis suspicio atque omnes illo 6
 ad munitionem copiae traducuntur. Vacua castra hostium 7
 Caesar conspicatus tectis insignibus suorum occultatisque
 signis militaribus raros milites, ne ex oppido animadvertentur,
 ex maioribus castris in minora traducit legatisque,
 quos singulis legionibus praefecerat, quid fieri velit, ostendit;
 in primis monet, ut contineant milites, ne studio 8
 pugnandi aut spe praedae longius progrediantur; quid
 iniquitas loci habeat incommodi, proponit; hoc una cele- 9
 ritate posse vitari; occasionis esse rem, non proelii. His 10
 rebus expositis signum dat et ab dextra parte alio ascensu
 eodem tempore Haeduos mittit.

XXXXVI. Oppidi murus a planitie atque initio ascen- 1
 sus recta regione, si nullus anfractus intercederet, MCC
 passus aberat; quicquid huc circuitus ad molliendum cli- 2
 vum accesserat, id spatium itineris augebat. A medio 3
 fere colle in longitudinem, ut natura montis ferebat, ex
 grandibus saxis sex pedum murum, qui nostrorum impetum
 tardaret, praeduxerant Galli atque inferiore omni
 spatio vacuorelictio superiorem partem collis usque ad murum
 oppidi densissimis castris compleverant. Milites dato 4
 signo celeriter ad munitionem perveniunt eamque trans-
 gressi trinis castris potiuntur; ac tanta fuit in castris ca- 5
 piendis celeritas, ut Teutomatus, rex Nitiobrogum, subito
 in tabernaculo oppressus, ut meridie conquieverat, superiore
 corporis parte nuda vulnerato equo vix se ex manibus
 praedantium militum eriperet.

XXXXVII. Consecutus id, quod animo proposuerat, 1
 Caesar receptui cani iussit legionisque decimae, quacum
 erat, continuo signa constiterunt. At reliquarum le- 2
 gionum milites non exaudito tubae sono, quod satis
 magnae valles intercedebant, tamen a tribunis militum
 legatisque, ut erat a Caesare praeceptum, retinebantur;
 sed elati spe celeris victoriae et hostium fuga et superiorum
 temporum secundis proeliis nihil adeo arduum sibi 3
 esse existimaverunt, quod non virtute consequi possent,
 neque finem prius sequendi fecerunt, quam muro oppidi
 portisque adpropinquarunt. Tum vero ex omnibus urbis 4
 partibus orto clamore, qui longius aberant, repentino tumultu
 perterriti, cum hostem intra portas esse existimarent,
 sese ex oppido eiecerunt. Matres familiae de muro 5

vestem argentumque iactabant et pectore nudo prominentes passis manibus obtestabantur Romanos, ut sibi parcerent neu, sicut Avarici fecissent, ne mulieribus quidem atque infantibus abstinerent; nonnullae de muris per manus demissae sese militibus tradebant. L. Fabius, centurio legionis octavae, quem inter suos eo die dixisse constabat excitari se Avaricensibus praemiis neque commissurum, ut prius quisquam murum ascenderet, tres suos nactus manipulares atque ab iis sublevatus murum ascendit, hos ipse rursus singulos exceptans in murum extulit.

1 XXXXVIII. Interim hi, qui ad alteram partem oppidi, ut supra demonstravimus, munitionis causa conveniant, primo exaudito clamore, inde etiam crebris nuntiis incitati oppidum ab Romanis teneri praemissis equitibus
2 magno cursu eo contenderunt. Eorum ut quisque primus venerat, sub muro consistebat suorumque pugnantium
3 numerum augebat. Quorum cum magna multitudo convenisset, matres familiae, quae paulo ante Romanis de muro manus tendebant, suos obtestari et more Gallico passum capillum ostentare liberosque in conspectum proferre coeperunt. Erat Romanis nec loco nec numero aequa contentio; simul et cursu et spatio pugnae defatigati non facile recentes atque integros sustinebant.

1 XXXXVIII. Caesar cum iniquo loco pugnari hostiumque augeri copias videret, praemetuens suis ad T. Sextium legatum, quem minoribus castris praesidio reliquerat, misit, ut cohortes ex castris celeriter educeret et sub infimo
2 colle ab dextro latere hostium constitueret, ut si nostros loco depulsos vidisset, quo minus libere hostes insequerentur, terreret. Ipse paulum ex eo loco cum legione progressus, ubi consilerat, eventum pugnae exspectabat.

1 L. Cum acerrime comminus pugnaretur, hostes loco et numero, nostri virtute confiderent, subito sunt Haedui visi ab latere nostris aperto, quos Caesar ab dextra parte alio
2 ascensu manus distinendae causa miserat. Hi similitudine armorum vehementer nostros perterruerunt, ac tametsi dextris humeris exsertis animadvertentibus, quod insigne pacatorum esse consuerat, tamen id ipsum sui fallendi
3 causa milites ab hostibus factum existimabant. Eodem tempore L. Fabius centurio quique una murum ascenderant, circumventi atque interfecti de muro praecipitabantur.
4 M. Petronius, eiusdem legionis centurio, cum portas excidere conatus esset, a multitudine oppressus ac sibi despe-

rans multis iam vulneribus acceptis manipularibus suis, qui illum secuti erant: 'Quoniam', inquit, 'me una vobiscum servare non possum, vestrae quidem certe vitae prospiciam, quos cupiditate gloriae adductus in periculum deduxi. Vos data facultate vobis consulite.' Simul in medios 5
hostes inrupit duobusque interfectis reliquos a porta paululum submovit. Conantibus auxiliari suis 'Frustra', in- 6
quit, 'meae vitae subvenire conamini, quem iam sanguis viresque deficiunt. Proinde abite, dum est facultas, vosque ad legionem recipite.' Ita pugnans post paulum concidit ac suis saluti fuit.

LI. Nostri cum undique premerentur, XLVI centurionibus 1
amissis deiecti sunt loco. Sed intolerantius Gallos insequentes legio decima tardavit, quae pro subsidio paulo aequiore loco constiterat. Hanc rursus tertiae decimae legionis 2
cohortes exceperunt, quae ex castris minoribus eductae cum T. Sextio legato ceperant locum superiorem. Legiones 3
ubi primum planitiem attigerunt, infestis contra hostes signis constiterunt. Vercingetorix ab radicibus collis suos 4
intra munitiones reduxit. Eo die milites sunt paulo minus DCC desiderati.

LII. Postero die Caesar contione advocata temeritatem cupiditatemque militum reprehendit, quod sibi ipsi iudicavissent, quo procedendum aut quid agendum videretur, neque signo recipiendi dato constitissent, neque a tribunis militum legisque retineri potuissent. Expo- 2
suit, quid iniquitas loci posset, quod ipse ad Avaricum sensisset, cum sine duce et sine equitatu deprehensis hostibus exploratam victoriam dimisisset, ne parvum modo detrimentum in contentione propter iniquitatem loci accideret. Quantopere eorum animi magnitudinem admiraretur, quos non castrorum munitiones, non altitudo montis, non murus oppidi tardare potuisset, tantopere licentiam arrogantiamque reprehendere, quod plus se quam imperatorem de victoria atque exitu rerum sentire existimarent; non minus se a milite modestiam et continentiam, quam virtutem atque animi magnitudinem desiderare.

LIII. Hac habita contione et ad extremam orationem 1
confirmatis militibus, ne ob hanc causam animo permoverentur neu, quod iniquitas loci attulisset, id virtuti hostium tribuerent, eadem de profectio cogitans, quae ante senserat, legiones ex castris eduxit aciemque idoneo

2 loco constituit. Cum Vercingetorix nihilo magis in
 3 aequum locum descenderet, levi facto equestri proelio atque
 4 eo secundo in castra exercitum reduxit. Cum hoc idem
 postero die fecisset, satis ad Gallicam ostentationem mi-
 nuendam militumque animos confirmandos factum existi-
 mans, in Haeduos movit castra. Ne tum quidem insecutis
 hostibus tertio die ad flumen Elaver pervenit; pontem
 reficit eoque exercitum traducit.

1 LIIII. Ibi a Viridomaro atque Eporedorige Haeduis
 appellatus discit cum omni equitatu Litavicum ad solli-
 citandos Haeduos profectum; opus esse ipsos antecedere
 2 ad confirmandam civitatem. Etsi multis iam rebus perfidi-
 am Haeduorum Caesar perspectam habebat atque ho-
 rum discessu maturari defectionem civitatis existimabat,
 tamen eos retinendos non censuit, ne aut inferre iniuriam
 3 videretur aut daret timoris aliquam suspicionem. Disce-
 dentibus his breviter sua in Haeduos merita exposuit,
 quos et quam humiles accepisset, compulsos in oppida,
 multatos agris, omnibus ereptis copiis, imposito stipendio,
 4 obsidibus summa cum contumelia extortis, et quam in
 fortunam quamque in amplitudinem eduxisset, ut non
 solum in pristinum statum redissent, sed omnium tempo-
 rum dignitatem et gratiam antecessisse viderentur. His
 datis mandatis eos ab se dimisit.

1 LV. Noviodunum erat oppidum Haeduorum, ad
 2 ripas Ligeris oportuno loco positum. Huc Caesar omnes
 obsides Galliae, frumentum, pecuniam publicam, suorum
 atque exercitus impedimentorum magnam partem con-
 3 tulerat; huc magnum numerum equorum, huius belli
 4 causa in Italia atque Hispania coemptum, miserat. Eo cum
 Eporedorige Viridomarusque venissent et de statu civi-
 tatis cognovissent, Litavicum Bibracte ab Haeduis re-
 ceptum, quod est oppidum apud eos maximae auctorida-
 tis, Convictolitavem magistratum magnamque partem
 senatus ad eum convenisse, legatos ad Vercingetorigem
 de pace et amicitia concilianda publice missos, non prae-
 termittendum instans tantum commodum existimave-
 5 runt. Itaque interfectis Novioduni custodibus quique eo
 6 negotiandi aut itineris causa convenerant pecuniam atque
 7 equos inter se partiti sunt; obsides civitatum Bibracte
 8 ad magistratum deducendos curaverunt; oppidum, quod
 a se teneri non posse iudicabant, ne cui esset usui Roma-
 nis, incenderunt; frumenti quod subito potuerunt, navibus

avexerunt, reliquum flumine atque incendio corruperunt. Ipsi e finitimis regionibus copias cogere, praesidia custodiasque ad ripas Ligeris disponere equitatumque omnibus locis iniciendi timoris causa ostentare coeperunt, si ab re frumentaria Romanos excludere aut adductos inopia in provinciam expellere possent. Quam ad spem multum eos adiuvabat, quod Liger ex nivibus creverat, ut omnino vado non posse transiri videretur.

LVI. Quibus rebus cognitis Caesar maturandum sibi censuit, si esset in perficiendis pontibus periclitandum, ut prius, quam essent maiores coactae copiae, dimicaret. Nam ne commutato consilio iter in provinciam converteret, ut nemo tunc quidem necessario faciendum non existimabat, cum infamia atque indignitas rei et oppositus mons Cevenna viarumque difficultas impediebat, tum maxime, quod abiuncto Labieno atque iis legionibus, quas una miserat, vehementer timebat. Itaque admodum magnis diurnis nocturnisque itineribus confectis contra omnium opinionem ad Ligerim venit vadoque per equites invento pro rei necessitate oportuno, ut brachia modo atque humeri ad sustinenda arma liberi ab aqua esse possent, disposito equitatu, qui vim fluminis refringeret, atque hostibus primo aspectu perturbatis incolumem exercitum traduxit, frumentumque in agris et pecoris copiam nactus, repleto his rebus exercitu iter in Senones facere instituit.

LVII. Dum haec apud Caesarem geruntur, Labienus eo supplemento, quod nuper ex Italia venerat, relicto Agedinci, ut esset impedimentis praesidio, cum quattuor legionibus Lutetiam proficiscitur. Id est oppidum Parisiorum, quod positum est in insula fluminis Sequanae. Cuius adventu ab hostibus cognito magnae ex finitimis civitatibus copiae convenerunt. Summa imperii traditur Camulogeno Aulerco, qui, prope confectus aetate, tamen propter singularem scientiam rei militaris ad eum est honorem evocatus. Is cum animadvertisset perpetuam esse paludem, quae influeret in Sequanam atque illum omnem locum magnopere impediret, hic consedit nostrosque transitu prohibere instituit.

LVIII. Labienus primo vineas agere, cratibus atque aggere paludem explere atque iter munire conabatur. Postquam id difficiliter fieri animadvertit, silentio e castris tertia vigilia egressus eodem, quo venerat, itinere Me-

3 tiosedum pervenit. Id est oppidum Senonum, in insula
 4 Sequanae positum, ut paulo ante de Lutetia diximus. De-
 prehensis navibus circiter L celeriterque coniunctis atque
 eo militibus impositis et rei novitate perterritis oppidanis,
 5 quorum magna pars erat ad bellum evocata, sine conten-
 tione oppido potitur. Refecto ponte, quem superioribus
 diebus hostes resciderant, exercitum traducit et secundo
 6 flumine ad Lutetiam iter facere coepit. Hostes re cognita
 ab iis, qui Metiosedo profugerant, Lutetiam incendi pon-
 tesque eius oppidi rescindi iubent; ipsi profecti a palude
 in ripa Sequanae e regione Lutetiae contra Labieni castra
 considunt.

1 LVIII. Iam Caesar a Gergovia discessisse audieba-
 tur, iam de Haeduum defectione et secundo Galliae mo-
 tu rumores adferebantur Gallique in conloquiis interclu-
 sum itinere et Ligeri Caesarem inopia frumenti coactum
 2 in provinciam contendisse confirmabant. Bellovaci au-
 tem defectione Haeduum cognita, qui iam ante erant
 per se infideles, manus cogere atque aperte bellum parare
 3 coeperunt. Tum Labienus tanta rerum commutatione lon-
 ge aliud sibi capiendum consilium, atque antea senserat,
 4 intellegebat neque iam, ut aliquid acquireret proelioque
 hostes lacesseret, sed ut incolumem exercitum Agedin-
 5 cum reduceret, cogitabat. Namque altera ex parte Bello-
 vaci, quae civitas in Gallia maximam habet opinionem
 virtutis, instabant, alteram Camulogenus parato atque
 instructo exercitu tenebat; tum legiones a praesidio atque
 impedimentis interclusas maximum flumen distinebat.
 6 Tantis subito difficultatibus obiectis ab animi virtute au-
 xilium petendum videbat.

1 LX. Itaque sub vesperum consilio convocato coh-
 ortatus, ut ea, quae imperasset, diligenter industrieque ad-
 ministrarent, naves, quas Metiosedo deduxerat, singulas
 equitibus Romanis attribuit et prima confecta vigilia IIII
 milia passuum secundo flumine silentio progredi ibique
 2 se exspectare iubet. Quinque cohortes, quas minime fir-
 mas ad dimicandum esse existimabat, castris praesidio re-
 3 linquit; quinque eiusdem legionis reliquas de media nocte
 cum omnibus impedimentis adverso flumine magno tu-
 4 multu proficisci imperat. Conquirat etiam lintres; has magno
 sonitu remorum incitatas in eandem partem mittit. Ipse
 paulo post silentio egressus cum tribus legionibus eum lo-
 cum petit, quo naves adpelli iusserat.

LXI. Eo cum esset ventum, exploratores hostium, 1
 ut omni fluminis parte erant dispositi, inopinantes, quod 2
 magna subito erat coorta tempestas, ab nostris oppri-
 muntur; exercitus equitatusque equitibus Romanis ad- 3
 ministrantibus, quos ei negotio praefecerat, celeriter trans-
 mittitur. Uno fere tempore sub lucem hostibus nuntiatur 4
 in castris Romanorum praeter consuetudinem tumultuari
 et magnum ire agmen adverso flumine sonitumque remo-
 rum in eadem parte exaudiri et paulo infra milites navibus 5
 transportari. Quibus rebus auditis, quod existimabant tri-
 bus locis transire legiones atque omnes perturbatos de- 6
 fectione Haeduum fugam parare, suas quoque copias
 in tres partes distribuerunt. Nam praesidio e regione ca- 7
 strorum relicto et parva manu Meliosedum versus missa,
 quae tantum progredere, quantum naves processis- 8
 sent, reliquas copias contra Labienum duxerunt.

LXII. Prima luce et nostri omnes erant transpor- 1
 tati, et hostium acies cernebatur. Labienus milites cohort- 2
 atus, ut suae pristinae virtutis et tot secundissimorum
 procliorum retinerent memoriam atque ipsum Caesarem,
 cuius ductu saepenumero hostes superassent, praesentem 3
 adesse existimarent, dat signum proelii. Primo concursu
 ab dextro cornu, ubi septima legio constiterat, hostes 4
 pelluntur atque in fugam coiciuntur; ab sinistro, quem
 locum duodecima legio tenebat, cum primi ordines hostium 5
 transfixi pilis concidissent, tamen acerrime reliqui resiste-
 bant nec dabat suspicionem fugae quisquam. Ipse dux 6
 hostium Camulogenus suis aderat atque eos cohortabatur.
 At incerto etiam nunc exitu victoriae, cum septimae le- 7
 gionis tribunis esset nuntiatum, quae in sinistro cornu
 gererentur, post tergum hostium legionem ostenderunt 8
 signaque intulerunt. Ne eo quidem tempore quisquam loco
 cessit, sed circumventi omnes interfectique sunt. Eandem 9
 fortunam tulit Camulogenus. At ii, qui in praesidio con-
 tra castra Labieni erant relicti, cum proelium commissum
 audissent, subsidio suis ierunt collemque ceperunt; neque
 nostrorum militum victorum impetum sustinere potuerunt.
 Sic cum suis fugientibus permixti, quos non silvae montes- 10
 que texerunt, ab equitatu sunt interfecti. Hoc negotio
 confecto Labienus revertitur Agedincum, ubi impedi-
 menta totius exercitus relicta erant; inde die tertio cum
 omnibus copiis ad Caesarem pervenit.

LXIII. Defectione Haeduum cognita bellum auge- 1

2 tur. Legationes in omnes partes circummittuntur; quan-
 3 tum gratia, auctoritate, pecunia valent, ad sollicitandas
 4 civitates nituntur; nacti obsides, quos Caesar apud eos
 5 deposuerat, horum supplicio dubitantes territant. Petunt
 6 a Vercingetorige Haedui, ut ad se veniat rationesque
 7 belli gerendi communicet. Re impetrata contendunt, ut
 8 ipsis summa imperii tradatur. Re in controversiam deduc-
 9 ta totius Galliae concilium Bibracte indicitur. Conveniunt
 10 undique frequentes. Multitudinis suffragiis res permittit-
 11 tur; ad unum omnes Vercingetorigem probant imperato-
 12 rem. Ab hoc concilio Remi, Lingones, Treveri afuerunt,
 13 illi, quod amicitiam Romanorum sequebantur, Treveri,
 14 quod aberant longius et a Germanis premebantur, quae
 15 fuit causa, quare toto abessent bello et neutris auxilia mit-
 16 terent. Magno dolore Haedui ferunt se deiectos principatu,
 17 queruntur fortunae commutationem et Caesaris in se in-
 18 dulgentiam requirunt neque tamen suscepto bello suum
 19 consilium ab reliquis separare audent. Inviti summae
 20 spei adulescentes Eporedorix et Viridomarus Vercinget-
 21 torigi parent.

1 LXIII. Ille imperat reliquis civitatibus obsides item-
 2 que ei rei constituit diem; omnes equites, XV milia nu-
 3 mero, celeriter convenire iubet. Peditatu, quem antea
 4 habuerat, se fore contentum dicit neque fortunam tem-
 5 ptaturum aut acie dimicaturum, sed quoniam abun-
 6 det equitatu, perfacile esse factu frumentationibus pabu-
 7 lationibusque Romanos prohibere; aequo modo animo
 8 sua ipsi frumenta corrumpant aedificiaque incendiant,
 9 qua rei familiaris iactura perpetuum imperium libertatem-
 10 que se consequi videant. His constitutis rebus Haeduis
 11 Segusiavisque, qui sunt finitimi provinciae, X milia pedi-
 12 tum imperat; huc addit equites DCCC. His praeficit fra-
 13 trem Eporedorigis bellumque inferre Allobrogibus iubet.
 14 Altera ex parte Gabalos proximosque pagos Arvernorum in
 15 Helvios, item Rutenos Cadurcosque ad fines Volcarum
 16 Arecomicorum depopulandos mittit. Nihilo minus clandesti-
 17 nis nuntiis legationibusque Allobroges sollicitat, quorum
 18 mentes nondum ab superiore bello resedissee sperabat.
 19 Horum principibus pecunias, civitati autem imperium to-
 20 tius provinciae pollicetur.

1 LXV. Ad hos omnes casus provisa erant praesidia
 2 cohortium XXII, quae ex ipsa coacta provincia ab L. Cae-
 3 sare legato ad omnes partes opponebantur. Helvii sua

sponte cum finitimis proelio congressi pelluntur et C. Valerio Domnotauro, Caburi filio, principe civitatis, compluribusque aliis interfectis intra oppida ac muros compelluntur. Allobroges crebris ad Rhodanum dispositis praesidiis magna cum cura et diligentia suos fines tuentur. Caesar, quod hostes equitatu superiores esse intellegebat et interclusis omnibus itineribus nulla re ex provincia atque Italia sublevari poterat, trans Rhenum in Germaniam mittit ad eas civitates, quas superioribus annis pacaverat, equitesque ab his arcessit et levis armaturae pedites, qui inter eos proeliari consueverant. Eorum adventu, quod minus idoneis equis utebantur, a tribunis militum reliquisque equitibus Romanis atque evocatis equos sumit Germanisque distribuit.

LXVI. Interea, dum haec geruntur, hostium copiae ex Arvernibus equitesque, qui toti Galliae erant imperati, conveniunt. Magno horum coacto numero, cum Caesar in Sequanos per extremos Lingonum fines iter faceret, quo facilius subsidium provinciae ferre posset, circiter milia passuum X ab Romanis trinis castris Vercingetorix consedit convocatisque ad concilium praefectis equitum venisse tempus victoriae demonstrat; fugere in provinciam Romanos Galliaque excedere. Id sibi ad praesentem obtinendam libertatem satis esse; ad reliqui temporis pacem atque otium parum profici; maioribus enim coactis copiis reversuros neque finem bellandi facturos. Proinde in agmine impeditos adoriantur. Si pedites suis auxilium ferant atque in eo morentur, iter facere non posse; si—id, quod magis futurum confidat—relictis impedimentis suae saluti consulant, et usu rerum necessariorum et dignitate spoliatum iri. Nam de equitibus hostium, quin nemo eorum progredi modo extra agmen audeat, ne ipsos quidem debere dubitare. Id quo maiore faciant animo, copias se omnes pro castris habiturum et terrori hostibus futurum. Conclamant equites sanctissimo iure iurando confirmari oportere, ne tecto recipiatur, ne ad liberos, ne ad parentes, ad uxores aditum habeat, qui non bis per agmen hostium perequitarit.

LXVII. Probata re atque omnibus iure iurando adactis, postero die in tres partes distributo equitatu duae se acies ab duobus lateribus ostendunt; una a primo agmine iter impedire coepit. Qua re nuntiata Caesar suum quoque equitatum tripertito divisum contra hostem ire iubet.

- 3 Pugnatur una omnibus in partibus. Consistit agmen; im-
 4 pedimenta intra legiones recipiuntur. Si qua in parte
 nostri laborare aut gravius premi videbantur, eo signa in-
 ferri Caesar aciemque converti iubebat; quae res et hos-
 tes ad insequendum tardabat, et nostros spe auxilii confir-
 5 mabat. Tandem Germani ab dextro latere summum iu-
 gum nacti hostes loco depellunt; fugientes usque ad flu-
 men, ubi Vercingetorix cum pedestribus copiis conserat,
 6 persequuntur compluresque interficiunt. Qua re animad-
 versa reliqui, ne circumirentur, veriti se fugae mandant.
 7 Omnibus locis fit caedes. Tres nobilissimi Haedui capti ad
 Caesarem perducuntur: Cotus, praefectus equitum, qui
 controversiam cum Convictolitavi proximis comitiis ha-
 buerat, et Cavarillus, qui post defectionem Litavici pe-
 destribus copiis praefuerat, et Eporedorix, quo duce ante
 adventum Caesaris Haedui cum Sequanis bello contenderant.

- 1 LXVIII. Fugato omni equitatu Vercingetorix copias
 suas, ut pro castris conlocaverat, reduxit protinusque
 Alesiam, quod est oppidum Mandubiorum, iter facere coe-
 pit celeriterque impedimenta ex castris educi et se subsequi
 2 iussit. Caesar impedimentis in proximum collem eductis,
 duabus legionibus praesidio relictis secutus hostes, quantum
 diei tempus est passum, circiter III milibus hostium ex
 novissimo agmine interfectis altero die ad Alesiam castra
 3 fecit. Perspecto urbis situ perterritisque hostibus, quod
 equitatu, quo maxime confidebant, erant pulsus, adhorta-
 tus ad laborem milites Alesiam circumvallare instituit.

- 1 LXVIII. Ipsum erat oppidum positum in colle sum-
 mo admodum edito loco, ut nisi obsidione expugnari
 2 non posse videretur; cuius collis radices duo duabus ex
 3 partibus flumina subleebant. Ante oppidum planities cir-
 4 citer milia passuum III in longitudinem patebat; reliquis
 ex omnibus partibus colles mediocri interiecto spatio pari
 5 altitudinis fastigio oppidum cingebant. Sub muro quae
 pars collis ad orientem solem spectabat, hunc omnem lo-
 cum copiae Gallorum compleverant fossamque et mace-
 6 riam sex in altitudinem pedum praeduxerant. Eius muni-
 tionis, quae ab Romanis instituebatur, circuitus XI milia
 7 passuum tenebat. Castra oportunis locis erant posita ibi-
 que castella XXIII facta, quibus in castellis interdum sta-
 tiones disponebantur, ne qua subito eruptio fieret; haec
 eadem noctu excubitoribus ac firmis praesidiis tenebantur.

LXX. Opere instituto fit equestre proelium in ea planitie, quam intermissam a collibus III milia passuum in longitudinem patere supra demonstravimus. Summa vi ab utrisque contenditur. Laborantibus nostris Caesar Germanos submittit legionesque pro castris constituit, ne qua subito inruptio ab hostium peditatu fiat. Praesidio legionum addito nostris animus augetur; hostes in fugam coniecti se ipsi multitudine impediunt atque angustioribus portis relictis coartantur. Germani acrius usque ad muros persequuntur. Fit magna caedes; nonnulli relictis equis fossam transire et maceriam transcendere conantur. Paulum legiones Caesar, quas pro vallo constituerat, promoveri iubet. Non minus, qui intra munitiones erant, perturbantur Galli; veniri ad se confestim existimantes ad arma conclamant; nonnulli perterriti in oppidum inrumpunt. Vercingetorix iubet portas claudi, ne castra nudentur. Multis interfectis, compluribus equis captis Germani sese recipiunt.

LXXI. Vercingetorix, priusquam munitiones ab Romanis perficiantur, consilium capit omnem ab se equitatum noctu dimittere. Discedentibus mandat, ut suam quisque eorum civitatem adeat omnesque, qui per aetatem arma ferre possint, ad bellum cogant. Sua in illos merita proponit obtestaturque, ut suae salutis rationem habeant neu se optime de communi libertate meritum hostibus in cruciatum dedant. Quod si indiligentiores fuerint, milia hominum delecta LXXX una secum interitura demonstrat. Ratione inita exigue dierum se habere XXX frumentum, sed paulo etiam longius tolerari posse parcendo. His datis mandatis, qua erat nostrum opus intermissum, secunda vigilia silentio equitatum dimittit. Frumentum omne ad se referri iubet, capitis poenam iis, qui non paruerint, constituit; pecus, cuius magna erat copia a Mandubiis compulsa, viritim distribuit, frumentum parce et paulatim metiri instituit. Copias omnes, quas pro oppido conlocaverat, in oppidum recipit. His rationibus auxilia Galliae exspectare et bellum parat administrare.

LXXII. Quibus rebus cognitis ex perfugis et captivis Caesar haec genera munitionis instituit. Fossam pedum XX directis lateribus duxit, ut eius solum tantundem pateret, quantum summa labra distabant. Reliquas omnes munitiones ab ea fossa pedes CCCC reduxit, id hoc consilio, quoniam tantum spatium necessario esset com-

plexus nec facile totum opus corona militum cingeretur, ne de improvise aut noctu ad munitiones hostium multitudo advolaret aut interdium tela in nostros operi destinatos coicere posset. Hoc intermisso spatio duas fossas XV pedes latas eadem altitudine perduxit; quarum anteriorem campestribus ac demissis locis aqua ex flumine derivata complevit. Post eas aggerem ac vallum XII pedum extruxit. Huic loriceam pinnaeque adiecit grandibus cervis eminentibus ad commissuras pluteorum atque aggeris, qui ascensum hostium tardarent, et turres toto opere circumdedit, quae pedes LXXX inter se distarent.

1 LXXIII. Erat eodem tempore et materiari et frumentari et tantas munitiones tueri necesse deminutis nostris copiis, quae longius a castris progrediebantur; ac nonnumquam opera nostra Galli temptare atque eruptionem ex oppido pluribus portis summa vi facere conabantur.

2 Quare ad haec rursus opera addendum Caesar putavit, quo minore numero militum munitiones defendi possent. Itaque truncis arborum aut admodum firmis ramis abscisis atque horum delibratis ac praeacutis cacuminibus perpetuae fossae quinos pedes altae ducebantur. Huc illi stipites demissi et ab infimo revincti, ne revelli possent, ab

3 ramis eminebant. Quini erant ordines coniuncti inter se atque complicati; quo qui intraverant, se ipsi acutissimis

4 vallis induebant. Hos cippos appellabant. Ante hos obliquis ordinibus in quincuncem dispositis scrobes trium in altitudinem pedum fodiebantur paulatim angustiore

5 ad infimum fastigio. Huc teretes stipites feminis crassitudine ab summo praeacuti et praeusti demittebantur ita, ut non amplius digitis quattuor ex terra eminent; simul

6 confirmandi et stabiliendi causa singuli ab infimo solo pedes terra exculcabantur; reliqua pars scrobis ad occultandas insidias viminibus ac virgultis integebatur. Huius

7 generis octoni ordines ducti ternos inter se pedes distabant. Id ex similitudine floris liliam appellabant. Ante haec taleae pedem longae ferreis hamis infixis totae in terram infodiebantur mediocribusque intermissis spatiis omnibus locis disserebantur, quos stimulos nominabant.

1 LXXIII. His rebus perfectis regiones secutus quam potuit aequissimas pro loci natura XIII milia passuum complexus pares eiusdem generis munitiones, diversas ab his, contra exteriorem hostem perfecit, ut ne magna quidem multitudine, si ita accideret eius discessu, muni-

tionum praesidia circumfundi possent; ne autem cum periculo ex castris egredi cogatur, dierum XXX pabulum 2 frumentumque habere omnes convectum iubet.

LXXV. Dum haec ad Alesiam geruntur, Galli con- 1 cilio principum indicto non omnes, qui arma ferre possent, ut censuit Vercingetorix, convocandos statuunt, sed certum numerum cuique civitati imperandum, ne tanta multitudine confusa nec moderari nec discernere suos nec frumentandi rationem habere possent. Imperant Haëduis 2 atque eorum clientibus, Segusiavis, Ambivaretis, Aulercis Brannovicibus, Blannoviis, milia XXXV; parem numerum Arvernus adiunctis Eleutetis, Cadurcis, Gabalis, Vellaviis, qui sub imperio Arvernorum esse consuerunt; Sequanis, 3 Senonibus, Biturigibus, Santonis, Rutenis, Carnutibus duodena milia; Bellovacis X; totidem Lemovicibus; octona Pictonibus et Turonis et Parisiis et Helvetiis; sena Andibus, Ambianis, Mediomatricis, Petrocoriis, Nerviiis, Morinis, Nitiobrogibus; V Aulercis Cenomanis; totidem Atrebatibus; quaterna Vellocassis, Lexoviis, Eburonibus, Rauracis et Bois; III milia universis civitatibus, quae Oceanum 4 attingunt quaeque eorum consuetudine Aremoricae appellantur, quo sunt in numero Coriosolites, Redones, Ambibarii, Caletes, Osismi, Veneti, Eburovices, Venelli. Ex his Bellovacii suum numerum non contulerunt, quod se suo 5 nomine atque arbitrio cum Romanis bellum esse gesturos dicerent neque cuiusquam imperio obtemperaturos; rogati a Commio pro eius hospitio II milia miserunt.

LXXVI. Huius opera Commii, ut antea demon- 1 stravimus, fideli atque utili superioribus annis erat usus in Britannia Caesar; quibus ille pro meritis civitatem eius immunem esse iusserat, iura legesque reddiderat atque ipsi Morinos attribuerat. Tamen tanta universae Galliae 2 consensio fuit libertatis vindicandae et pristinae belli laudis recuperandae, ut neque beneficiis neque amicitiae memoria moverentur omnesque et animo et opibus in id bellum incumberent. Coactis equitum VIII milibus et peditum circiter CCL haec in Haeduorum finibus recensebantur, numerusque inibatur, praefecti constituebantur. Commio Atrebatii, Viridomaro et Eporedorigi Haëduis, 4 Vercassivellauno Arverno, consobrino Vercingetorigis, summa imperii traditur. His delecti ex civitatibus attribuuntur, quorum consilio bellum administraretur. Omnes alacres et 5 fiduciae pleni ad Alesiam proficiscuntur, neque erat

omnium quisquam, qui ad spectum modo tantae multitudinis sustineri posse arbitraretur, praesertim ancipiti proelio, cum ex oppido eruptione pugnaretur, foris tantae copiae equitatus peditatusque cernerentur.

- 1 LXXVII. At ii, qui Alesiae obsidebantur, prae-
 terita die, qua auxilia suorum exspectaverant, consumpto
 2 omni frumento inscii, quid in Haeduis gereretur, concilio
 coacto de exitu suarum fortunarum consultabant. Apud
 quos variis dictis sententiis, quarum pars deditio-
 3 nem, pars, dum vires suppeterent, eruptionem censebat, non
 praetereunda oratio Critognati videtur propter eius sin-
 gularem et nefariam crudelitatem. Hic summo in Arvernibus
 4 ortus loco et magnae habitus auctoritatis: 'Nihil,' inquit,
 'de eorum sententia dicturus sum, qui turpissimam ser-
 vilitatem deditio-
 5 nis nomine appellant, neque hos habendos
 civium loco neque ad concilium adhibendos censeo. Cum
 his mihi res sit, qui eruptionem probant; quorum in con-
 6 silio omnium vestrum consensu pristinae residere virtutis
 memoria videtur. Animi est ista mollitia, non virtus,
 paulisper inopiam ferre non posse. Qui se ultro morti
 offerant, facilius reperiuntur, quam qui dolorem patienter
 7 ferant. Atque ego hanc sententiam probarem — tan-
 tum apud me dignitas potest — si nullam praeterquam
 vitae nostrae iacturam fieri viderem; sed in consilio capi-
 8 endo omnem Galliam respiciamus, quam ad nostrum
 auxilium concitavimus. Quid hominum milibus LXXX
 uno loco interfectis propinquis consanguineisque nostris
 9 animi fore existimatis, si paene in ipsis cadaveribus proe-
 lio decertare cogentur? Nolite hoc vestro auxilio exspoli-
 10 are eos, qui vestrae salutis causa suum periculum neglexerunt,
 nec stultitia ac temeritate vestra aut animi imbecillitate
 omnem Galliam prosternere et perpetuae servi-
 11 tuti subicere. An quod ad diem non venerunt, de eorum
 fide constantiaque dubitatis? Quid ergo? Romanos in
 illis ulterioribus munitionibus animine causa cotidie exer-
 12 ceri putatis? Si illorum nuntiis confirmari non potestis
 omni aditu praesaep-
 to, his ultimis testibus adpropinquare eorum adventum,
 cuius rei timore exterriti diem noc-
 temque in opere versantur. Quid ergo mei consilii est? Fa-
 cere, quod nostri maiores nequaquam pari bello Cimbrorum
 Teutonumque fecerunt; qui, in oppida compulsi ac simili
 inopia subacti, eorum corporibus, qui aetate ad bellum
 inutiles videbantur, vitam toleraverunt neque se hosti-

bus tradiderunt. Cuius rei si exemplum non haberemus, 13
tamen libertatis causa institui et posteris prodi pulcher-
rimum iudicarem. Nam quid illi simile bello fuit? Depo- 14
pulata Gallia Cimbri magnaue inlata calamitate finibus
quidem nostris aliquando excesserunt atque alias terras
petiverunt; iura, leges, agros, libertatem nobis relique-
runt. Romani vero quid petunt aliud aut quid volunt, 15
nisi invidia adducti, quos fama nobiles potentesque bello
cognoverunt, horum in agris civitatibusque considerare at-
que his aeternam iniungere servitatem? Neque enim um-
quam alia condicione bella gesserunt. Quod si ea, quae in 16
longinquis nationibus geruntur, ignoratis, respicite fini-
timam Galliam, quae in provinciam redacta, iure et legi-
bus commutatis securibus subiecta perpetua premitur ser-
vitate.'

LXXVIII. Sententiis dictis constituunt, ut, qui valetu- 1
dine aut aetate inutiles sint bello, oppido excedant, atque
omnia prius experienda arbitrantur, quam ad Critognati
sententiam descendant; illo tamen potius utendum con- 2
silio, si res cogat atque auxilia morentur, quam aut dedi-
tionis aut pacis subeundam condicionem. Mandubii, qui 3
eos oppido receperant, cum liberis atque uxoribus exire
coguntur. Hi cum ad munitiones Romanorum accessis- 4
sent, flentes omnibus precibus orabant, ut se in servitatem
receptos cibo iuarent. At Caesar dispositis in vallo cu- 5
stodiis recipi prohibebat.

LXXVIII. Interea Commius reliquique duces, qui 1
bus summa imperii permissa erat, cum omnibus copiis
ad Alesiam perveniunt et colle exteriori occupato non
longius M passibus ab nostris munitionibus considunt.
Postero die equitatu ex castris educto omnem eam plani- 2
tiem, quam in longitudinem milia passuum III patere de-
monstravimus, complent pedestresque copias paulum ab 3
eo loco abditas in locis superioribus constituunt. Erat ex 3
oppido Alesia despectus in campum. Concurritur his auxi-
liis visis; fit gratulatio inter eos atque omnium animi ad
laetitiam excitantur. Itaque productis copiis ante oppi- 4
dum considunt et proximam fossam cratibus integunt at-
que aggere expleunt seque ad eruptionem atque omnes ca-
sus comparant.

LXXX. Caesar omni exercitu ad utramque partem 1
munitionum disposito, ut, si usus veniat, suum quisque

locum teneat et noverit, equitatum ~~ex~~ castris educi et
 2 proelium committi iubet. Erat ex omnibus castris, quae
 summum undique iugum tenebant, despectus, atque
 omnes milites intenti pugnae proventum exspecta-
 3 bant. Galli inter equites raros sagittarios expeditosque
 levis armaturae interiecerant, qui suis cedentibus auxilio
 succurrerent et nostrorum equitum impetus sustinerent.
 Ab his complures de improvise vulnerati proelio excede-
 4 bant. Cum suos pugna superiores esse Galli confiderent
 et nostros multitudine premi viderent, ex omnibus partibus
 et ii, qui munitionibus continebantur, et ii, qui ad auxi-
 lium convenerant, clamore et ululatu suorum animos con-
 5 firmabant. Quod in conspectu omnium res gerebatur ne-
 que recte ac turpiter factum celari poterat, utrosque et
 laudis cupiditas et timor ignominiae ad virtutem excita-
 6 bat. Cum a meridie prope ad solis occasum dubia victo-
 ria pugnaretur, Germani una in parte confertis turmis
 7 in hostes impetum fecerunt eosque propulerunt; quibus
 in fugam coniectis sagittarii circumventi interfectique
 8 sunt. Item ex reliquis partibus nostri cedentes usque ad
 castra insecuti sui colligendi facultatem non dederunt.
 9 At ii, qui ab Alesia processerant, maesti prope victoria
 desperata se in oppidum receperunt.

1 LXXXI. Uno die intermisso Galli atque hoc spatio
 magno cratium, scalarum, harpagonum numero effecto
 media nocte silentio ex castris egressi ad campestris
 2 munitiones accedunt. Subito clamore sublato, qua si-
 gnificatione, qui in oppido obsidebantur, de suo adventu
 cognoscere possent, crates proicere, fundis, sagittis, lapi-
 3 dibus nostros de vallo proturbare reliquaque, quae ad oppu-
 gnationem pertinent, parant administrare. Eodem tempore
 clamore exaudito dat tuba signum suis Vercingetorix at-
 4 que ex oppido educit. Nostri, ut superioribus diebus suis
 cuique erat locus attributus, ad munitiones accedunt; fun-
 dis librilibus sudibusque, quas in opere disposuerant, ac
 5 glandibus Gallos proterrent. Prospectu tenebris adempto
 multa utrimque vulnera accipiuntur. Complura tormentis
 6 tela coiciuntur. At M. Antonius et C. Trebonius legati, qui-
 bus hae partes ad defendendum obvenerant, qua ex parte
 nostros premi intellexerant, his auxilio ex ulterioribus
 castellis deductos submittebant.

1 LXXXII. Dum longius a munitione aberant Galli,

plus multitudine telorum proficiebant; posteaquam propius successerunt, aut se ipsi stimulis inopinantes induebant aut in scrobes delati transfodiebantur aut ex vallo ac turribus traieci pilis muralibus interibant. Multis 2 undique vulneribus acceptis nulla munitione perrupta, cum lux appeteret, veriti, ne ab latere aperto ex superioribus castris eruptione circumvenirentur, se ad suos receperunt. At interiores dum ea, quae a Vercingetorige 3 ad eruptionem praeparata erant, proferunt, priores fossas explent, diutius in his rebus administrandis 4 morati prius suos discessisse cognoverunt, quam munitionibus adpropinquarent. Ita re infecta in oppidum revertuntur.

LXXXIII. Bis magno cum detrimento repulsi Galli, 1 quid agant, consulunt; locorum peritos adhibent; ex his superiorum castrorum situs munitionesque cognoscunt. Erat ab septentrionibus collis, quem propter magnitudi- 2 nem circuitus opere circumplecti non potuerant nostri; necessario paene iniquo loco et leniter declivi castra fecerant. Haec C. Antistius Reginus et C. Caninius 3 Rebilus legati cum duabus legionibus obtinebant. Cognitis per exploratores regionibus duces hostium LX milia ex omni numero deligunt earum civitatum, quae maximam virtutis opinionem habebant; quid quoque pacto 5 agi placeat, occulte inter se constituunt; adeundi tempus definiunt, cum meridies esse videatur. His copiis Vercassivellaunum Arvernum, unum ex quattuor ducibus, propinquum Vercingetorigis, praeficiunt. Ille ex castris prima 7 vigilia egressus prope confecto sub lucem itinere post montem se occultavit militesque ex nocturno labore sese reficere iussit. Cum iam meridies adpropinquare videretur, ad ea castra, quae supra demonstravimus, contendit; eodemque tempore equitatus ad campestris munitiones accedere et reliquae copiae pro castris sese ostendere coeperunt. 8

LXXXIII. Vercingetorix ex arce Alesiae suos conspicatus ex oppido egreditur; crates, longurios, musculos, falces reliquaque, quae eruptionis causa paraverat, profert. Pugnatur uno tempore omnibus locis atque omnia 2 temptantur; quae minime visa pars firma est, huc concurritur. Romanorum manus tantis munitionibus distinetur nec facile pluribus locis occurrit. Multum ad terren-

num in Ambivaretos, T. Sextium in Bituriges, C. Caninium
7 Rebilum in Rutenos cum singulis legionibus mittit. Q. Tul-
lium Ciceronem et P. Sulpicium Cavilloni et Mati-
scone in Haeduis ad Ararim rei frumentariae causa
8 conlocat. Ipse Bibracte hiemare constituit. Huius an-
ni rebus cognitis Romae dierum XX supplicatio
redditur.

LIBER OCTAVUS.

Coactus adsiduis tuis vocibus, Balbe, cum cotidiana 1
mea recusatio non difficultatis excusationem, sed inertiae 2
videretur deprecationem habere, rem difficillimam
suscepi. Caesaris nostri commentarios rerum gestarum 2
Galliae non cohaerentibus superioribus atque insequentibus 3
eius scriptis contexui novissimumque imperfectum
ab rebus gestis Alexandriae confeci usque ad exitum non
quidem civilis dissensionis, cuius finem nullum videmus, 3
sed vitae Caesaris. Quos utinam, qui legent, scire possint, 3
quam invitus susceperim scribendos, quo facilius caream
stultitiae atque arrogantiae crimine, qui me mediis inter-
posuerim Caesaris scriptis. Constat enim inter omnes 4
nihil tam operose ab aliis esse perfectum, quod non horum
elegantia commentariorum superetur. Qui sunt editi, ne 5
scientia tantarum rerum scriptoribus desit, adeoque probantur
omnium iudicio, ut praerepta, non praebita facultas 5
scriptoribus videatur. Cuius tamen rei maior nostra, 6
quam reliquorum, est admiratio; ceteri enim, quam bene
atque emendate, nos etiam, quam facile atque celeriter
eos perfecerit, scimus. Erat autem in Caesare cum facultas 7
atque elegantia summa scribendi, tum verissima scientia
suorum consiliorum explicandorum. Mihi ne illud 8
quidem accidit, ut Alexandrino atque Africano bello inter-
tessem; quae bella quamquam ex parte nobis Caesaris
sermone sunt nota, tamen aliter audimus ea, quae rerum
novitate aut admiratione nos capiunt, aliter, quae pro
testimonio sumus dicturi. Sed ego nimirum, dum omnes 9
excusationis causas colligo, ne cum Caesare conferar, hoc

ipso crimen arrogantiae subeo, quod me iudicio cuiusquam existimem posse cum Caesare comparari. Vale.

1 I. Omni Gallia devicta Caesar cum ab superiore aestate nullum bellandi tempus intermisisset militesque hibernorum quiete reficere a tantis laboribus vellet, complures eodem tempore civitates renovare belli
2 consilia nuntiabantur coniurationesque facere. Cuius rei veri similis causa adferebatur, quod Gallis omnibus cognitum esset neque ulla multitudine in unum locum coacta resisti posse Romanis, nec, si diversa bella complures eodem tempore intulissent civitates, satis auxilii aut spatii aut copiarum habiturum exercitum populi Romani
3 ad omnia persequenda; non esse autem alicui civitati sortem incommodi recusandam, si tali mora reliquae possent se vindicare in libertatem.

1 II. Quae ne opinio Gallorum confirmaretur, Caesar M. Antonium quaestorem suis praeficit hibernis; ipse cum equitatus praesidio pridie Kal. Ianuarias ab oppido Bibracte proficiscitur ad legionem XIII, quam non longe a finibus Haeduorum collocaverat in finibus Biturigum,
2 eique adiungit legionem XI, quae proxima fuerat. Binis cohortibus ad impedimenta tuenda relictis reliquum exercitum in copiosissimos agros Biturigum inducit, qui, cum latos fines et complura oppida haberent, unius legionis hibernis non potuerant contineri, quin bellum pararent coniurationesque facerent.

1 III. Repentino adventu Caesaris accidit, quod imparatis disiectisque accidere fuit necesse, ut sine timore ullo rura colentes prius ab equitatu opprimerentur, quam
2 confugere in oppida possent. Namque etiam illud vulgare incursionis hostium signum, quod incendiis aedificiorum intellegi consuevit, Caesaris erat interdicto sublatum, ne aut copia pabuli frumentique, si longius progredi vellet,
3 deficeretur aut hostes incendiis terrentur. Multis hominum milibus captis perterriti Bituriges, qui primum adventum potuerant effugere Romanorum, in finitimas civitates aut privatis hospitiiis confisi aut societate consiliorum confugerant. Frustra: nam Caesar magnis itineribus omnibus locis occurrit nec dat ulli civitati spatium de aliena potius, quam de domestica salute cogitandi; qua celeritate et fideles amicos retinebat, et dubitantes terrore ad
4 condiciones pacis adducebat. Tali condicione proposita Bituriges, cum sibi viderent clementia Caesaris reditum

patere in eius amicitiam finitimasque civitates sine ulla poena dedisse obsides atque in fidem receptas esse, idem fecerunt.

III. Caesar militibus pro tanto labore ac patientia, 1
qui brumalibus diebus, itineribus difficillimis, frigoribus
intolerandis studiosissime permanserant in labore, duce-
nos sestertios, centurionibus L milia nummum praedae no-
mine condonaturum pollicetur legionibusque in hiber-
na remissis ipse se recipit die XL Bibracte. Ibi cum ius 2
diceret, Bituriges ad eum legatos mittunt auxilium peti-
tum contra Carnutes, quos intulisse bellum sibi quere-
bantur. Qua re cognita cum dies non amplius XVIII in 3
hibernis esset moratus, legiones XIII et VI ex hibernis
ab Arari educit, quas ibi conlocatas explicandae rei fru-
mentariae causa superiore commentario demonstratum
est. Ita cum duabus legionibus ad persequendos Carnutes 4
proficiscitur.

V. Cum fama exercitus ad hostes esset perlata, ca- 1
lamitate ceterorum ducti Carnutes desertis vicis oppidis-
que, quae tolerandae hiemis causa constitutis repente exi-
guis ad necessitatem aedificiis incolebant — nuper enim
devicti complura oppida dimiserant — dispersi profu-
giunt. Caesar erumpentes eo maxime tempore acerrimas 2
tempestates cum subire milites nollet, in oppido Carnu-
tum Cenabo castra ponit atque in tecta partim Gallorum,
partim quae collectis celeriter stramentis tentoriorum
integendorum gratia erant inaedificata, milites compegit.
Equites tamen et auxiliarios pedites in omnes partes mit- 3
tit, quascumque petisse dicebantur hostes; nec frustra: nam
plerumque magna praeda politici nostri revertuntur. Op- 4
pressi Carnutes hiemis difficultate, terrore periculi, cum
tectis expulsi nullo loco diutius consistere auderent nec
silvarum praesidio tempestatibus durissimis tegi possent,
dispersi magna parte amissa suorum dissipantur in fini-
timas civitates.

VI. Caesar tempore anni difficillimo cum satis ha- 1
beret convenientes manus dissipare, ne quod initium
belli nasceretur, quantumque in ratione esset, explora-
tum haberet sub tempus aestivorum nullum summum
bellum posse conflari, C. Trebonium cum duabus legioni-
bus, quas secum habebat, in hibernis Cenabi conlocavit;
ipse cum crebris legationibus Remorum certior fieret Bello- 2
vacos, qui belli gloria Gallos omnes Belgasque praestabant,

finitimasque his civitates duce Correo Bellovaco et Commio Atrebate exercitus comparare atque in unum locum cogere, ut omni multitudine in fines Suessionum, qui Remis erant attributi, facerent impressionem, pertinere autem non tantum ad dignitatem, sed etiam ad salutem suam iudicaret nullam calamitatem socios optime de republica meritos
 3 accipere, legionem ex hibernis evocat rursus undecimam, litteras autem ad C. Fabium mittit, ut in fines Suessionum legiones duas, quas habebat, adduceret, alteramque
 4 ex duabus a T. Labieno arcessit. Ita, quantum hibernorum oportunitas bellicae ratio postulabat, perpetuo suo labore in vicem legionibus expeditionum onus iniungebat.

1 VII. His copiis coactis ad Bellovacos proficiscitur castrisque in eorum finibus positis equitum turmas dimittit in omnes partes ad aliquos excipiendos, ex quibus hostium consilia cognosceret. Equites officio functi renuntiant paucos in aedificiis esse inventos atque hos, non qui agrorum colendorum causa remansissent — namque esse undique diligenter demigratum —, sed qui speculandi causa essent remissi. A quibus cum quaereret Caesar, quo loco multitudo esset Bellovacorum, quodve esset consilium
 4 eorum, inveniebat: Bellovacos omnes, qui arma ferre possent, in unum locum convenisse, itemque Ambianos, Aulercos, Caletos, Veliocasses, Atrebates; locum castris excelsum in silva circumdata palude delegisse, impedimenta
 5 omnia in ultiores silvas contulisse. Complures esse principes belli auctores, sed multitudinem maxime Correo obtemperare, quod ei summo esse odio nomen populi Romani intellexissent. Paucis ante diebus ex his castris Atrebatem Commium discessisse ad auxilia Germanorum adducenda, quorum et vicinitas propinqua et multitudo
 7 esset infinita. Constituisse autem Bellovacos omnium principum consensu, summa plebis cupiditate, si, ut diceretur, Caesar cum tribus legionibus veniret, sese offerre ad dimicandum, ne miseriore ac duriore postea condicione
 8 cum toto exercitu decertare cogerentur; si maiores copias adduceret, in eo loco permanere, quem delegissent, pabulatione autem, quae propter anni tempus cum exigua, tum disiecta esset, et frumentatione et reliquo comœatu ex insidiis prohibere Romanos.

1 VIII. Quae Caesar consentientibus pluribus cum cognovisset atque ea, quae proponerentur, consilia plena prudentiae longeque a temeritate barbarorum remota esse

judicaret, omnibus rebus inserviendum statuit, quo celerius hostes contempta suorum paucitate prodirent in aciem. Singularis enim virtutis veterrimas legiones VII, 2 VIII, VIII habebat, summae spei delectaeque iuventutis XI, quae octavo iam stipendio tamen in conlatione reliquarum nondum eandem vetustatis ac virtutis ceperat opinionem. Itaque consilio advocato rebus iis, quae ad 3 se essent delatae, omnibus expositis animos multitudinis confirmat. Si forte hostes trium legionum numero posset 4 elicere ad dimicandum, agminis ordinem ita constituit, ut legio VII, VIII, VIII ante omnia irent impedimenta, deinde omnium impedimentorum agmen, quod tamen erat mediocre, ut in expeditionibus esse consuevit, cogeret XI, ne maioris multitudinis species accidere hostibus posset, quam ipsi depoposcissent. Hac ratione paene quadrato 5 agmine instructo in conspectum hostium celerius opinione eorum exercitum adducit.

VIII. Quas legiones repente instructas velut in 1 acie certo gradu accedere Galli cum viderent, quorum erant ad Caesarem plena fiduciae consilia perlata, sive certaminis periculo, sive subito adventu, sive expectatione nostri consilii copias instruunt pro castris nec loco superiore decedunt. Caesar etsi dimicare optaverat, tamen 2 admiratus tantam multitudinem hostium valle intermissa, magis in altitudinem depressa, quam late patente, castra castris hostium confert. Haec imperat vallo pedum duodecim muniri, loriculam pro portione eius altitudinis inaedificari, fossam duplicem pedum quinum denum lateribus deprimi directis, turres excitari crebras in altitudinem trium tabulatorum, pontibus traiectis constratisque coniungi, quorum frontes viminea lorica munirentur, ut ab hostibus duplici fossa, duplici propugnatorum ordine defenderentur, quorum alter ex pontibus, quo tutior 4 altitudine esset, hoc audacius longiusque permitteret tela, alter, qui propior hostem in ipso vallo conlocatus esset, ponte ab incidentibus telis tegetetur. Portis fores altioresque turres imposuit.

X. Huius munitionis duplex erat consilium, Namque 1 et operum magnitudinem et timorem suum sperabat fiduciam barbaris adlaturum, et, cum pabulatum frumentatumque longius esset proficiscendum, parvis copiis castra munitione ipsa videbat posse defendi. Interim crebro 2 paucis utrimque procurrentibus inter bina castra

palude interiecta contendebatur; quam tamen paludem nonnumquam aut nostra auxilia Gallorum Germanorumque transibant acriusque hostes insequabantur, aut vicissim hostes eadem transgressi nostros longius submovebant. Accidebat autem cotidianis pabulationibus, id quod accidere erat necesse, cum raris disiectisque ex aedificiis pabulum conquiretetur, ut impeditis locis dispersi pabulatores circumvenirentur; quae res etsi mediocre detrimentum iumentorum ac servorum nostris adferebat, tamen stultas cogitationes incitabat barbarorum, atque eo magis, quod Commius, quem profectum ad auxilia Germanorum arcessenda docui, cum equitibus venerat; qui tametsi numero non amplius erant D, tamen Germanorum adventu barbari inflabantur.

1 XI. Caesar cum animadverteret hostem complures dies castris palude et loci natura munitis se tenere, neque oppugnari castra eorum sine dimicatione perniciose, nec locum munitionibus claudi, nisi a maiore exercitu, posse, litteras ad Trebonium mittit, ut, quam celerrime posset, legionem XIII, quae cum T. Sextio legato in Biturigibus hiemabat, arcesseret atque ita cum tribus legionibus magnis itineribus ad se veniret; ipse equites in vicem Remorum ac Lingonum reliquarumque civitatum, quorum magnum numerum evocaverat, praesidio pabulationibus mittit, qui subitas incursiones hostium sustinerent.

1 XII. Quod cum cotidie fieret ac iam consuetudine diligentia minueretur, quod plerumque accidit diuturnitate, Bellovaci delecta manu peditum cognitis stationibus cotidianis equitum nostrorum silvestribus locis insidias disponunt eodemque equites postero die mittunt, qui primum elicerent nostros, deinde circumventos adgrederentur. Cuius mali sors incidit Remis, quibus ille dies fungendi muneris obvenerat. Namque hi cum repente hostium equites animadvertissent ac numero superiores paucitatem contempsissent, cupidius insecuti a peditibus undique sunt circumdati. Quo facto perturbati celerius, quam consuetudo fert equestris proelii, se receperunt amisso Vertisco, principe civitatis, praefecto equitum; 5 qui cum vix equo propter aetatem posset uti, tamen consuetudine Gallorum neque aetatis excusatione in suscipienda praefectura usus erat, neque dimicari sine se voluerat. 6 Inflantur atque incitantur hostium animi secundo

proelio principe et praefecto Remorum interfecto, nostri- 7
que detrimento admonentur diligentius exploratis locis
stationes disponere ac moderatius cedentem insequi ho-
stem.

XIII. Non intermittunt interim cotidiana proelia in 1
conspectu utrorumque castrorum, quae ad vada transitus-
que fiebant paludis. Qua contentione Germani, quos 2
propterea Caesar traduxerat Rhenum, ut equitibus interpo-
siti proeliarentur, cum constantius universi paludem trans-
issent paucisque in resistendo interfectis pertinacius reli-
quam multitudinem essent insecuti, perterriti non solum ii, qui aut cominus opprimebantur, aut eminus vulnerabantur, sed etiam, qui longius subsidiari consue- 3
verant, turpiter refugerunt nec prius finem fugae fecerunt
saepe amissis superioribus locis, quam se aut in castra suo-
rum reciperent, aut nonnulli pudore coacti longius profu-
gerent. Quorum periculo sic omnes copiae sunt per- 4
turbatae, ut vix iudicari posset, utrum secundis par-
vulis rebus insolentiores, an adversis mediocribus timi-
diosiores essent.

XIII. Compluribus diebus isdem in castris con- 1
sumptis cum propius accessisse legiones et C. Trebonium
legatum cognovissent, duces Bellovacorum, veriti similem
obsessionem Alesiae, noctu dimittunt eos, quos aut aetate,
aut viribus inferiores, aut inermes habebant, unaque reli-
qua impedimenta. Quorum perturbatum et confusum 2
dum explicant agmen,—magna enim multitudo carrorum
etiã expeditos sequi Gallos consuevit—oppressi luce copias
armatorum pro suis instruunt castris, ne prius Romani
persequi se inciperent, quam longius agmen impedimentorum
suorum processisset. At Caesar neque resi- 3
stentes, neque cedentes adgrediendos tanto collis ascensu
iudicabat, neque non usque eo legiones admovendas, ut
discedere ex eo loco sine periculo barbari militibus instan-
tibus non possent. Ita, cum palude impedita castra a ca- 4
stris, quae dimitterentur, dividi videret transeundique
difficultas celeritatem insequendi tardare posset atque
id iugum, quod trans paludem paene ad hostium castra
pertineret, mediocri valle a castris eorum intercisum animad-
verteret, pontibus palude constrata legiones traducit
celeriterque in summam planitiem iugi pervenit, quae
declivi fastigio duobus ab lateribus muniebatur. Ibi legio- 5
nibus instructis ad ultimum iugum pervenit aciemque eo

loco constituit, unde tormento missa tela in hostium cuneos coici possent.

1 XV. Barbari, confisi loci natura, cum dimicare non
 recusarent, si forte Romani subire collem conarentur,
 paulatimque copias distributas dimittere non auderent,
 2 ne dispersi perturbarentur, in acie permanserunt. Quorum
 pertinacia cognita Caesar XX cohortibus instructis ca-
 strisque eo loco metatis Menapios munire iubet castra.
 3 Absolutis operibus pro vallo legiones instructas conlocat,
 4 equites frenatis equis in stationibus disponit. Bellovacum
 cum Romanos ad insequendum paratos viderent neque
 pernoctare aut diutius remanere sine periculo eodem loco
 5 possent, tale consilium sui recipiendi ceperunt. Fasces, ubi
 conseruerant — namque in acie considerare Gallos consuesse
 superioribus commentariis declaratum est — per ma-
 nus stramentorum ac virgultorum, quorum summa erat
 in castris copia, inter se traditos ante aciem conlocave-
 runt extremoque tempore diei signo pronuntiato uno tem-
 6 pore incenderunt. Ita continens flamma copias omnes re-
 pente a conspectu texit Romanorum. Quod ubi accidit,
 barbari vehementissimo cursu refugerunt.

1 XVI. Caesar etsi discessum hostium animadvertere
 non poterat incendiis oppositis, tamen id consilium cum
 fugae causa initum suspicaretur, legiones promovet, tur-
 mas mittit ad insequendum; ipse veritus insidias, ne for-
 te in eodem loco subsistere hostis atque elicere nostros
 2 in locum conaretur iniquum, tardius procedit. Equites
 cum intrare fumum et flammam densissimam timerent ac,
 si qui cupidius intraverant, vix suorum ipsi priores partes
 animadverterent equorum, insidias veriti, liberam facul-
 3 tatem sui recipiendi Bellovacis dederunt. Ita fuga timoris
 simulque calliditatis plena sine ullo detrimento milia non
 amplius X progressi hostes loco munitissimo castra po-
 4 suerunt. Inde cum saepe in insidiis equites peditesque
 disponerent, magna detrimenta Romanis in pabulationi-
 bus inferebant.

1 XVII. Quod cum crebrius accideret, ex captivo
 quodam comperit Caesar Correum, Bellovacorum ducem,
 fortissimorum milia VI peditum delegisse equitesque ex
 omni numero M, quos in insidiis eo loco conlocaret, quem
 in locum propter copiam frumenti ac pabuli Romanos pa-
 2 bulatum missuros suspicaretur. Quo cognito consilio Caes-
 ar legiones plures, quam solebat, educit equitatumque,

qua consuetudine pabulatoribus mittere praesidio con-
suerat, praemittit; huic interponit auxilia levis armaturae; 3
ipse cum legionibus, quam potest maxime, adpropinquat.

XVIII. Hostes in insidiis dispositi cum sibi delegis- 1
sent campum ad rem gerendam, non amplius patentem
im omnes partes passibus M, silvis undique impeditissimi
aut flumine altissimo munitum, velut indagine hunc in- 2
sidiis circumdederunt. Explorato hostium consilio nostri
ad proeliandum animo atque armis parati, cum subsequen- 3
tibus legionibus nullam dimicationem recusarent, turma-
tim in eum locum devenerunt. Quorum adventu cum sibi
Correus oblatam occasionem rei gerendae existimaret, 4
primum cum paucis se ostendit atque in proximas turmas
impetum fecit. Nostri constanter incursum sustinent in- 5
sidiatorum neque plures in unum locum conveniunt; quod
plerumque equestribus proeliis cum propter aliquem ti-
morem accidit, tum multitudine ipsorum detrimentum
accipitur.

XVIII. Cum dispositis turmis in vicem rari proelia- 1
rentur neque ab lateribus circumveniri suos paterentur,
erumpunt ceteri Correo proeliante ex silvis. Fit magna
contentione diversum proelium. Quod cum diutius pari 2
Marte iniretur, paulatim ex silvis instructa multitudo
procedit peditum, quae nostros cogit cedere equites. Qui-
bus celeriter subveniunt levis armaturae pedites, quos an-
te legiones missos docui, turmisque nostrorum interpositi
constanter proeliantur. Pugnatur aliquamdiu pari con- 3
tentione; deinde, ut ratio postulabat proelii, qui sustinu-
erant primos impetus insidiarum, hoc ipso fiunt superiores,
quod nullum ab insidiantibus imprudentes acceperant
detrimentum. Accedunt propius interim legiones crebri- 4
que eodem tempore et nostris et hostibus nuntii adferun-
tur imperatorem instructis copiis adesse. Qua re cognita 5
praesidio cohortium confisi nostri acerrime proeliantur, ne,
si tardius rem gessissent, victoriae gloriam communicasse
cum legionibus viderentur. Hostes concidunt animis at- 6
que itineribus diversis fugam quaerunt. Nequiquam: nam
quibus difficultatibus locorum Romanos claudere volu-
erant, iis ipsi tenebantur. Victi tamen percussique maiore 7
parte amissa, quo fors tulerat, consternati profugiunt par-
tim silvis petitis, partim flumine; qui tamen in fuga ab
nostris acriter insequentibus conficiuntur, cum interim 8
nulla calamitate victus Correus excedere proelio silvasque

petere aut invitantibus nostris ad deditionem potuit adduci, quin fortissime proeliando compluresque vulnerando cogeret elatos iracundia victores in se tela coicere.

- 1 XX. Tali modo re gesta recentibus proelii vestigiis ingressus Caesar, cum victos tanta calamitate existimaret hostes nuntio accepto locum castrorum relicturos, quae non longius ab ea caede abesse passuum VIII milibus dicebantur, tametsi flumine impeditum transitum videbat,
2 tamen exercitu traducto progreditur. At Bellovaci reliquaeque civitates repente ex fuga paucis atque his vulneratis receptis, qui silvarum beneficio casum evitarant, omnibus adversis, cognita calamitate interfecto Correo, amisso equitatu et fortissimis peditibus, cum adventare Romanos existimarent, concilio repente cantu tubarum convocato conclamant. legati obsidesque ad Caesarem mittantur.

- 1 XXI. Hoc omnibus probato consilio Commius Atrebas ad eos confugit Germanos, a quibus ad id bellum auxilia mutuatus erat. Ceteri e vestigio mittunt ad Caesarem
2 legatos petuntque, ut ea poena sit contentus hostium, quam, si sine dimicatione inferre integris posset, pro sua clementia atque humanitate numquam profecto esset
3 inlaturus. Adflctas opes equestri proelio Bellovacorum esse; delectorum peditum multa milia interisse, vix
4 fugisse nuntios caedis. Magnum tamen, ut in tanta calamitate, Bellovacos eo proelio commodum esse consecutos, quod Correo, auctor belli, concitator multitudinis, esset interfectus; numquam enim senatum tantum in civitate illo vivo, quantum imperitam plebem, potuisse.

- 1 XXII. Haec orantibus legatis commemorat Caesar: Eodem tempore superiore anno Bellovacos ceterasque Galliae civitates suscepisse bellum; pertinacissime hos
2 ex omnibus in sententia permansisse neque ad sanitatem reliquorum deditione esse perductos. Scire atque intelligere se causam peccati facillime mortuis delegari. Neminem vero tantum pollere, ut invitis principibus, resistente senatu, omnibus bonis repugnantibus infirma manu plebis bellum concitare et gerere posset; sed tamen se contentum fore ea poena, quam sibi ipsi contraxissent.

- 1 XXIII. Nocte insequenti legati responsa ad suos referunt, obsides conficiunt. Concurrunt reliquarum civitatum legati, quae Bellovacorum speculabantur eventum.
2 Obsides dant, imperata faciunt excepto Commio,

quem timor prohibebat cuiusquam fidei suam committere salutem. Nam superiore anno T. Labienus Caesare in 3
Gallia citeriore ius dicente, cum Commium comperisset sollicitare civitates et coniurationem contra Caesarem facere, infidelitatem eius sine ulla perfidia iudicavit comprimi posse. Quem quia non arbitrabatur vocatum in castra venturum, ne temptando cautio- 4
rem faceret, C. Volusenum Quadratum misit, qui eum per simulationem conloquii curaret interficiendum. Ad eam rem delectos ei tradidit centuriones. Cum in conloquium ventum esset et, ut con- 5
venerat, manum Commii Volusenus adripuisset et centurio, velut insueta re permotus, vellet celeriter Commium conficere, a familiaribus prohibitus non potuit; graviter tamen primo ictu gladio vulneravit. Cum utrimque gladii 6
detracti essent, non tam pugnandi, quam diffugiendi fuit utrorumque consilium: nostrorum, quod mortifero vulnere Commium credebant adfectum, Gallorum, quod insidiis cognitis plura, quam videbant, extimescebant. Quo facto statuisse Commius dicebatur numquam in 7
conspectum cuiusquam Romani venire.

XXIII. Bellicosissimis gentibus devictis Caesar, cum 1
videret nullam iam esse civitatem, quae bellum pararet, quo sibi resisteret, sed nonnullos ex oppidis demigrare, ex agris diffugere ad praesens imperium evitandum, plures in partes exercitum dimittere constituit. M. Antonium quaestorem cum legione duodecima sibi coniungit. C. Fabium legatum cum cohortibus XXV mittit in diversissimam partem Galliae, quod ibi quasdam civitates in armis esse audiebat neque C. Caninium Rebilum legatum, qui in iuis regionibus erat, satis firmas duas legiones habere existimabat. T. Labienum ad se evocat; legionem autem 3
XV, quae cum eo fuerat in hibernis, in togatam Galliam mittit ad colonias civium Romanorum tuendas, ne quod simile incommodum accideret decursione barbarorum, ac superiore aestate Tergestinis acciderat, qui repentino latrocinio atque impetu Istrorum erant oppressi. Ipse ad 4
vastandos depopulandosque fines Ambiorigis proficiscitur; quem perterritum ac fugientem cum redigi posse in suam potestatem desperasset, proximum suae dignitatis esse ducebat adeo fines eius vastare civibus, aedificiis, pecore, ut odio suorum Ambiorix, si quos fortuna reliquos fecisset, nullum reditum propter tantas calamitates haberet in civitatem.

1 XXV. Cum in omnes partes finium Ambiorigis
 aut legiones aut auxilia dimisisset atque omnia caedibus,
 incendiis, rapinis vastasset, magno numero hominum in-
 terfecto aut capto Labienum cum duabus legionibus in
 2 Treveros mittit, quorum civitas propter Germaniae vicini-
 tatem cotidianis exercitata bellis cultu et feritate non
 multum a Germanis differebat neque imperata umquam,
 nisi exercitu coacta, faciebat.

1 XXVI. Interim C. Caninius legatus cum magnam
 multitudinem convenisse hostium in fines Pictonum lit-
 teris nuntiisque Duratii cognosceret, qui perpetuo in ami-
 citia Romanorum permanserat, cum pars quaedam civi-
 tatis eius defecisset, ad oppidum Lemonum contendit.
 2 Quo cum adventaret atque ex captivis certius cognosce-
 ret multis hominum milibus a Dumnaco, duce Andium,
 Duratium clausum Lemoni oppugnari neque infirmas le-
 giones hostibus committere auderet, castra posuit loco mu-
 3 nito. Dumnacus cum adpropinquare Caninium cognosset,
 copiis omnibus ad legiones conversis castra Romanorum
 4 oppugnare instituit. Cum complures dies in oppugnatione
 consumpsisset et magno suorum detrimento nullam par-
 tem munitionum convellere potuisset, rursus ad obsiden-
 dum Lemonum redit.

1 XXVII. Eodem tempore C. Fabius legatus complu-
 res civitates in fidem recipit, obsidibus firmat litteris-
 que C. Caninii Rebili fit certior, quae in Pictonibus ge-
 rantur. Quibus rebus cognitis proficiscitur ad auxilium Du-
 2 ratio ferendum. At Dumnacus adventu Fabii cognito
 desperata salute, si tempore eodem coactus esset et
 externum sustinere hostem et respicere ac timere
 oppidanos, repente ex eo loco cum copiis recedit nec se
 satis tutum fore arbitratur, nisi flumen Ligerim, quod
 erat ponte propter magnitudinem transeundum, copias
 3 traduxisset. Fabius, etsi nondum in conspectum hostium
 venerat neque se Caninio coniunxerat, tamen doctus ab
 iis, qui locorum noverant naturam, potissimum credidit
 hostes perterritos eum locum, quem petebant, petituros.
 4 Itaque cum copiis ad eundem portem contendit equitatumque
 tantum procedere ante agmen imperat legionum, quantum
 cum processisset, sine defatigatione equorum in eadem
 5 se reciperet castra. Consequuntur equites nostri, ut erat
 praeceptum, invaduntque Dumnaci agmen et, fugientes

perterritosque sub sarcinis in itinere adgressi, magna praeda multis interfectis potiuntur. Ita re bene gesta se recipiunt in castra.

XXVIII. Insequente nocte Fabius equites praemittit sic paratos, ut confligerent atque omne agmen morarentur, dum consequeretur ipse. Cuius praeceptis ut res gereretur, Q. Atius Varus, praefectus equitum, singularis et animi et prudentiae vir, suos hortatur, agmenque hostium consecutus, turmas partim idoneis locis disponit, partim equitum proelium committit. Confligit audacius equitatus hostium succedentibus sibi peditibus; qui, toto agmine subsistentes, equitibus suis contra nostros ferunt auxilium. Fit proelium acri certamine. Namque nostri contemptis pridie superatis hostibus, cum subsequi legiones meminissent, et pudore cedendi et cupiditate per se conficiendi proelii fortissime contra pedites proeliantur, hostesque nihil amplius copiarum accessurum credentes, ut pridie cognoverant, delendi equitatus nostri nacti occasionem videbantur.

XXVIII. Cum aliquamdiu summa contentione dimicaretur, Dumnacus instruit aciem, quae suis esset equitibus in vicem praesidio, cum repente confertae legiones in cospectum hostium veniunt. Quibus visis percussae barbarorum turmae ac perterritae acies hostium, perturbato impedimentorum agmine, magno clamore discursuque passim fugae se mandant. At nostri equites, qui paulo ante cum resistentibus fortissime conflixerant, laetitia victoriae elati, magno undique clamore sublato cedentibus circumfusi, quantum equorum vires ad persequendum dextraeque ad caedendum valent, tantum eo proelio interficiunt. Itaque amplius milibus XII aut armorum aut eorum, qui timore arma proiecerant, interfectis omnis multitudo capitur impedimentorum.

XXX. Qua ex fuga cum constaret Drappetem Senonem, qui, ut primum defecerat Gallia, collectis undique perditis hominibus, servis ad libertatem vocatis, exsulis omnium civitatum adscitis, receptis latronibus impedimenta et commeatus Romanorum interceperat, non amplius hominum duobus milibus e fuga collectis provinciam petere unaque consilium cum eo Lucterium Cadurcum cepisse, quem superiore commentario prima defectione Galliae facere in provinciam voluisse impetum cognitum est, Caninius legatus cum legionibus 2

duabus ad eos persequendos contendit, ne detrimento aut timore provinciae magna infamia perditorum hominum latrociniiis caperetur.

- 1 XXXI. C. Fabius cum reliquo exercitu in Carnutes ceterasque proficiscitur civitates, quarum eo proelio, quod
- 2 cum Dumnaco fecerat, copias esse accisas sciebat. Non enim dubitabat, quin recenti calamitate submissiones essent
- 3 Dumnaco possent concitari. Qua in re summa felicitas celeritasque in recipiendis civitatibus Fabium consequi-
- 4 tur. Nam Carnutes, qui saepe vexati numquam pacis fecerant mentionem, datis obsidibus veniunt in deditioem; ceteraeque civitates positae in ultimis Galliae finibus Oceanoque coniunctae, quae Aremoricae appellantur, auctoritate adductae Carnutum adventu Fabii legionumque
- 5 imperata sine mora faciunt. Dumnacus, suis finibus expulsus, errans latitansque solus extremas Galliae regiones petere est coactus.

- 1 XXXII. At Drappes unaque Lucterius, cum legiones Caniniumque adesse cognoscerent nec se sine certa pernicie persequente exercitu putarent provinciae fines intrare posse nec iam libere vagandi latrociniorumque faciendorum facultatem haberent, in finibus consistunt
- 2 Cadurcorum. Ibi cum Lucterius apud suos cives quondam integris rebus multum potuisset semperque auctor novorum consiliorum magnam apud barbaros auctoritatem haberet, oppidum Uxellodunum, quod in clientela fuerat eius, egregie natura loci munitum, occupat suis et Drappetis copiis oppidanosque sibi coniungit.

- 1 XXXIII. Quocum confestim C. Caninius venisset animadverteretque omnes oppidi partes praeruptissimis saxis esse munitas, quo defendente nullo tamen armatis ascendere esset difficile, magna autem impedimenta oppidanorum videret, quae si clandestina fuga subtrahere conarentur, effugere non modo equitatum, sed ne legiones quidem possent, tripertito cohortibus divisis trina
- 2 excelsissimo loco castra fecit; a quibus paulatim, quantum copiae patiebantur, vallum in oppidi circuitum ducere instituit.

- 1 XXXIII. Quod cum animadverterent oppidani miserimaque Alesiae memoria solliciti similem casum ob sessionis vererentur, maximeque ex omnibus Lucterius, qui fortunae illius periculum fecerat, moneret frumenti

rationem esse habendam, constituunt omnium consensu parte ibi relicta copiarum ipsi cum expeditis ad importandum frumentum proficisci. Eo consilio probato proxima nocte duobus milibus armatorum relictis reliquos ex oppido Drappes et Lucretius educunt. Hi paucos dies morati ex finibus Cadurcorum, qui partim re frumentaria sublevare eos cupiebant, partim prohibere, quominus sumerent, non poterant, magnum numerum frumenti comparant, nonnumquam aulem expeditionibus nocturnis castella nostrorum adoriuntur. Quam ob causam C. Caninius loto oppido munitiones circumdare moratur, ne aut opus effectum tueri non possit aut plurimis in locis infirma disponat praesidia.

XXXV. Magna copia frumenti comparata considerunt Drappes et Lucretius non longius ab oppido X milibus, unde paulatim frumentum in oppidum supportarent. Ipsi inter se provincias partiuntur: Drappes castris praesidio cum parte copiarum resistit, Lucretius agmen iumentorum ad oppidum ducit. Dispositis ibi praesidiis hora noctis circiter decima silvestribus angustisque itineribus frumentum importare in oppidum instituit. Quorum strepitum vigiles castrorum cum sensissent exploratoresque missi, quae gererentur, renuntiassent, Caninius celeriter cum cohortibus armatis ex proximis castellis in frumentarios sub ipsam lucem impetum facit. Hi, repentino malo perterriti, diffugiunt ad sua praesidia; quae nostri ut viderunt, acrius contra armatos incitati neminem ex eo numero vivum capi patiuntur. Profugit inde cum paucis Lucretius nec se recipit in castra.

XXXVI. Re bene gesta Caninius ex captivis comperit partem copiarum cum Drappete esse in castris a milibus non amplius XII. Qua re ex compluribus cognita cum intellegeret fugato duce altero perterritos reliquos facile opprimi posse, magnae felicitatis esse arbitrabatur neminem ex caede refugisse in castra, qui de accepta calamitate nuntium Drappeti perferret. Sed in experiundo cum periculum nullum videret, equitatum omnem Germanosque pedites, summae velocitatis homines, ad castra hostium praemittit; ipse legionem unam in trina castra distribuit, alteram secum expeditam ducit. Cum propius hostes accessisset, ab exploratoribus, quos praemiserat, cognoscit castra eorum, ut barbarorum fere consuetudo est, relictis locis superioribus ad ripas esse fluminis

demissa; at Germanos equitesque imprudentibus omnibus de improvise advolasse proeliumque commisisse.

- 5 Qua re cognita legionem armatam instructamque adducit. Ita repente omnibus ex partibus signo dato loca superiora capiuntur. Quod ubi accidit, Germani equitesque
6 signis legionis visis vehementissime proeliantur. Confestim cohortes undique impetum faciunt omnibusque aut interfectis aut captis magna praeda potiuntur. Capi-
tur ipse eo proelio Drappes.

- 1 XXXVII. Caninius felicissime re gesta sine ullo paene militis vulnere ad obsidendos oppidanos revertitur externoque hoste deleto, cuius timore antea dividere praesidia et munitione oppidanos circumdare prohibitus
2 erat, opera undique imperat administrari. Venit eodem cum suis copiis postero die C. Fabius partemque oppidi sumit ad obsidendum.

- 1 XXXVIII. Caesar interim M. Antonium quaestorem cum cohortibus XV in Bellovacis reliquit, ne qua rursus novorum consiliorum capiendorum Belgis facultas daretur. Ipse reliquas civitates adit, obsides plures imperat,
2 timentes omnium animos consolatione sanat. Cum in Carnutes venisset, quorum in civitate superiore commentario Caesar exposuit initium belli esse ortum, quod praecipue eos propter conscientiam facti timere animadvertabat, quo celerius civitatem timore liberaret, principem sceleris illius et concitatore[m] belli Gutruatum ad supplicium depoposcit. Qui etsi ne civibus quidem suis se committebat, tamen celeriter omnium cura quaesitus in castra perducitur. Cogitur in eius supplicium Caesar contra suam naturam concursu maximo militum, qui ei omnia pericula et detrimenta belli accepta referebant, adeo ut verberibus exanimatum corpus securi feriretur.

- 1 XXXVIII. Ibi crebris litteris Caninii fit certior, quae de Drappete et Lucterio gesta essent quoque in consilio
2 permanerent oppidani. Quorum etsi paucitatem contemnebat, tamen pertinaciam magna poena esse adficiendam iudicabat, ne universa Gallia non sibi vires defuisse ad resistendum Romanis, sed constantiam putaret, neve hoc exemplo ceterae civitates locorum oportunitate fretae
3 se vindicarent in libertatem, cum omnibus Gallis notum esse sciret reliquam esse unam aetatem suae provinciae, quam si sustinere potuissent, nullum ultra periculum vererentur. Itaque Q. Calenum legatum cum legionibus dua-

bus reliquit, qui iustis itineribus subsequeretur; ipse cum omni equitatu, quam potest celerrime, ad Caninium contendit

XXXX. Caesar cum contra expectationem omnium 1
Uxellodunum venisset oppidumque operibus clausum
animadverteret neque ab oppugnatione recedi videret
ulla condicione posse, magna autem copia frumenti abun-
dare oppidanis ex perfugis cognovisset, aqua prohibere
hostem temptare coepit. Flumen infimam vallem divide- 2
bat, quae totum paene montem eingebat, in quo positum
erat praeruptum undique oppidum Uxellodunum. Hoc 3
avertere loci natura prohibebat; in infimis enim sic radi-
cibus montis ferebatur, ut nullam in partem depressis
fossis derivari posset. Erat autem oppidanis difficilis et 4
praeruptus eo descensus, ut prohibentibus nostris sine vulne-
ribus ac periculo vitae neque adire flumen, neque arduo se re-
cipere possent ascensu. Qua difficultate eorum cognita 5
Caesar sagittariis funditoribusque dispositis, tormentis
etiam quibusdam locis contra facillimos descensus conlo-
catis aqua fluminis prohibebat oppidanos.

XXXXI. Quorum omnis postea multitudo aequatum 1
unum in locum conveniebat; sub ipsius enim oppidi
murum magnus fons aquae prorumpebat ab ea parte,
quae fere pedum CCC intervallo fluminis circuitu vacabat.
Hoc fonte prohiberi posse oppidanos cum optarent reliqui, 2
Caesar unus videret, e regione eius vineas agere adversus
montem et aggerem exstruere coepit magno cum labore
et continua dimicatione. Oppidani enim loco superiore 3
decurrunt et eminus sine periculo proeliantur multosque
pertinaciter succedentes vulnerant; non deterrentur ta-
men milites nostri vineas proferre et labore atque operi-
bus locorum vincere difficultates. Eodem tempore cuni- 4
culos tectos a vineis agunt ad caput fontis, quod genus
operis sine ullo periculo et sine suspicione hostium facere
licebat. Exstruitur agger in altitudinem pedum LX, conlo- 5
catur in eo turris decem tabulatorum, non quidem quae
moenibus adaequaret—id enim nullis operibus effici po-
terat —, sed quae superaret fastigium fontis. Ex ea cum 6
tela tormentis iacerentur ad fontis aditum nec sine peri-
culo possent aquari oppidani, non tantum pecora atque
iumenta, sed etiam magna hostium multitudo siti con-
sumebatur.

XXXXII. Quo malo perterriti oppidani cupas sebo, 1

pice, scandulis complent; eas ardentem in opera provolvunt eodemque tempore acerrime proeliantur, ut ab incendio restinguendo dimicationis periculo deterreant Romanos. Magna repente in ipsis operibus flamma exstitit. Quaecumque enim per locum praecipitem missa erant, ea, vineis et aggere suppressa, comprehendebant id ipsum, quod morabatur. Milites contra nostri quamquam periculoso genere proelii locoque iniquo premebantur, tamen omnia fortissimo sustinebant animo. Res enim gerebatur excelso loco et in conspectu exercitus nostri, magnusque utrimque clamor oriebatur. Itaque prout quisque erat maxime insignis, quo notior testatiorque virtus esset eius, telis hostium flammaeque se offerebat.

1 XXXXIII. Caesar cum complures suos vulnerari videret, ex omnibus oppidi partibus cohortes montem ascendere et simulatione moenium occupandorum clamorem undique iubet tollere. Quo facto perterriti oppidani cum, quid ageretur in locis reliquis, essent suspensi, revocant ab impugnandis operibus armatos in murisque disponunt. Ita nostri fine proelii facto celeriter opera flamma comprehensa partim restinguunt, partim interseindunt. Cum pertinaciter resisterent oppidani magna etiam parte suorum siti amissa in sententia permanerent, ad postremum cuniculis venae fontis intercisae sunt atque aversae. Quo facto repente perennis exaruit fons tantamque attulit oppidanis salutis desperationem, ut id non hominum consilio, sed deorum voluntate factum putarent. Itaque se necessitate coacti tradiderunt.

1 XXXXIII. Caesar cum suam lenitatem cognitam omnibus sciret neque vereretur, ne quid crudelitate naturae videretur asperius fecisse, neque exitum consiliorum suorum animadverteret, si tali ratione diversis in locis plures consilia inissent, exemplo supplicii deterrendos reliquos existimavit. Itaque omnibus, qui arma tulerant, manus praecidit, vitam concessit, quo testatior esset poena improborum. Drappes, quem captum esse a Caninio docui, sive indignitate et dolore vinculorum, sive timore gravioris supplicii paucis diebus cibo se abstinuit atque ita interiiit. Eodem tempore Lucterius, quem profugisse ex proelio scripsi, cum in potestatem venisset Epasnacti Arverni — crebro enim mutandis locis multorum fidei se committebat, quod nusquam diutius sine periculo commoraturus videbatur, cum sibi conscius esset, quam inimi-

cum haberet Caesarem — hunc Epasnactus Arvernus, amicissimus populo Romano, sine dubitatione ulla vinctum ad Caesarem deduxit. 6

XXXXV. Labienus interim in Treveris equestre proelium facit secundum compluribusque Treveris interfectis et Germanis, qui nullis adversus Romanos auxilia denegebant, principes eorum vivos redigit in suam potestatem atque in his Surum Haeduum, qui et virtutis et generis summam nobilitatem habebat solusque ex Haeduis ad id tempus permanserat in armis. 1

XXXXVI. Ea re cognita Caesar cum in omnibus partibus Galliae bene res geri videret iudicaretque superioribus aestivis Galliam devictam subactamque esse, Aquitaniam numquam ipse adisset, sed per P. Crassum quaedam ex parte devicisset, cum duabus legionibus in eam partem Galliae est profectus, ut ibi extremum tempus consumeret aestivorum. Quam rem, siculi cetera, celeriter feliciterque confecit. Namque omnes Aquitaniae civitates legatos ad Caesarem miserunt obsidesque ei dederunt. Quibus rebus gestis ipse cum praesidio equitum Narbonem profectus est, exercitum per legatos in hiberna deduxit: quattuor legiones in Belgio conlocavit cum M. Antonio et C. Trebonio et P. Vatino legatis; duas in Haeduos deduxit, quorum in omni Gallia summam esse auctoritatem sciebat; duas in Turonis ad fines Carnutum posuit, quae omnem illam regionem coniunctam Oceano continerent, duas reliquas in Lemovicum finibus non longe ab Arvernibus, ne qua pars Galliae vacua ab exercitu esset. Ipse paucos dies in provincia moratus, cum celeriter omnes conventus percucurrisset, publicas controversias cognovisset, bene meritis praemia tribuisset — cognoscendi enim maximam facultatem habebat, quali quisque animo fuisset in totius Galliae defectione, quam sustinerat fidelitate atque auxiliis provinciae illius —, his confectis rebus ad legiones in Belgium se recepit hibernavitque Nemetocennae. 2
3
4
5
6
7

XXXXVII. Ibi cognoscit Commium Atrebatem proelio cum equitatu suo contendisse. Nam cum Antonius in hiberna venisset civitasque Atrebatum in officio maneret, Commius, qui post illam vulnerationem, quam supra commemoravi, semper ad omnes motus paratus suis civibus esse consuisset, ne consilia belli quaerentibus auctor armorum duxque deesset, parente Romanis civi- 1

3 tate cum suis equitibus latrocinii se suosque alebat infestisque itineribus commeatus complures, qui comportabantur in hiberna Romanorum, intercipiebat.

XXXXVIII. Erat attributus Antonio praefectus equitum C. Volusenus Quadratus, qui cum eo hibernaret. Hunc Antonius ad persequendum equitatum hostium mittit. Volusenus ad eam virtutem, quae singularis erat in eo, magnum odium Commii adiungebat, quo libentius id faceret, quod imperabatur. Itaque dispositis insidiis saepius equites eius adgressus secunda proelia faciebat. Novissime cum vehementius contenderetur, ac Volusenus ipsius intercipiendi Commii cupiditate pertinacius eum cum paucis insecutus esset, ille autem fuga vehementi Volusenum produxisset longius, inimicus homini repente omnium suorum invocat fidem atque auxilium, ne sua vulnera, per fidem imposita, paterentur impunita, conversoque equo se a ceteris incautius permittit in praefectum. 4 Faciunt hoc idem omnes eius equites paucosque nostros 5 convertunt atque insequuntur. Commius incensum calcariibus equum coniungit equo Quadrati lanceaque infesta 6 magnis viribus medium femur traicit Voluseni. Praefecto vulnerato non dubitant nostri resistere et conversis equis 7 hostem pellere. Quod ubi accidit, complures hostium magno nostrorum impetu percussi vulnerantur ac partim in fuga proteruntur, partim intercipiuntur. Quod malum dux equi velocitate evitavit, ac sic proelio secundo graviter adeo vulneratus praefectus, ut vitae periculum 8 aditurus videretur, refertur in castra. Commius autem sive expiato suo dolore, sive magna parte amissa suorum legatos ad Antonium mittit seque et ibi futurum, ubi praescripserit, et ea facturum, quae imperarit, obsidibus datis firmat; unum illud orat, ut timori suo concedatur, ne in 9 conspectum veniat cuiusquam Romani. Cuius postulationem Antonius cum iudicaret ab iusto nasci timore, veniam petenti dedit, obsides accepit.

Scio Caesarem singulorum annorum singulos commentarios confecisse; quod ego non existimavi mihi esse faciendum, propterea quod insequens annus L. Paulo C. Marcello consulibus nullas habet magnopere Galliae res 11 gestas. Ne quis tamen ignoraret, quibus in locis Caesar exercitusque eo tempore fuissent, pauca scribenda coniungendaque huic commentario statui.

1 XXXXVIII. Caesar in Belgio cum hiemaret, unum

illud propositum habebat continere in amicitia civitates, nulli spem aut causam dare armorum. Nihil enim minus 2 volebat, quam sub decessum suum necessitatem sibi aliquam imponi belli gerendi, ne, cum exercitum deducturus esset, bellum aliquod relinqueretur, quod omnis Gallia libenter sine praesenti periculo susciperet. Itaque hono- 3 rifice civitates appellando, principes maximis praemiis adficiendo, nulla onera nova iniungendo defessam tot adversis proeliis Galliam condicione parendi meliore facile in pace continuit.

L. Ipse hibernis peractis contra consuetudinem in 1 Italiam quam maximis itineribus est profectus, ut municipia et colonias appellaret, quibus M. Antonii, quaestoris sui, commendaret sacerdotii petitionem. Contendebat enim gra- 2 tia cum libenter pro homine sibi coniunctissimo, quem paulo ante praemiserat ad petitionem, tum acriter contra factionem et potentiam paucorum, qui M. Antonii repulsa Caesaris de- cedentis gratiam convellere cupiebant. Hunc etsi augurem 3 prius factum, quam Italiam attingeret, in itinere audierat, tamen non minus iustam sibi causam municipia et colonias adeundi existimavit, ut iis gratias ageret, quod frequentiam atque officium suum Antonio praestitissent, simulque se et honorem suum insequentis anni commen- 4 daret propterea quod insolenter adversarii sui gloria- rentur L. Lentulum et C. Marcellum consules creatos, qui omnem honorem et dignitatem Caesaris spoliarent, erep- tum Ser. Galbae, consulatum, cum is multo plus gratia suffragiisque valuisset, quod sibi coniunctus et familiari- tate et necessitudine legationis esset.

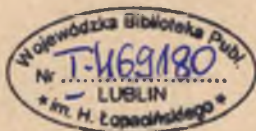
LI. Exceptus est Caesaris adventus ab omnibus mu- nicipiis et coloniis incredibili honore atque amore. Tum primum enim veniebat ab illo universae Galliae bello. Nihil relinquebatur, quod ad ornatum portarum, itine- 2 rum, locorum omnium, qua Caesar iturus erat, excogitari poterat. Cum liberis omnis multitudo obviam procede- 3 bat, hostiae omnibus locis immolabantur, tricliniis stratis fora templaque occupabantur, ut vel spectatissimi triumphii laetitia praecipii posset. Tanta erat magnificen- tia apud opulentiores, cupiditas apud humiliores.

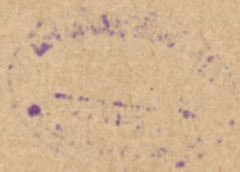
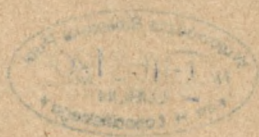
LII. Cum omnes regiones Galliae togatae Caesar per- 1 cucurrisset, summa celeritate ad exercitum Nemetocen- nam rediit legionibusque ex omnibus hibernis ad fines Treverorum evocatis eo profectus est ibique exercitum

- 2 lustravit. T. Labienum Galliae praefecit togatae, quo
 maior ei commendatio conciliaretur ad consulatus pe-
 3 tionem. Ipse tantum itinerum faciebat, quantum
 satis esse ad mutationem locorum propter salubrita-
 tem existimabat. Ibi quamquam crebro audiebat
 Labienum ab inimicis suis sollicitari certiorque fiebat
 id agi paucorum consiliis, ut interposita senatus aucto-
 ritate aliqua parte exercitus spoliaretur, tamen ne-
 que de Labieno credidit quicquam, neque, contra
 senatus auctoritatem ut aliquid faceret, adduci po-
 4 potuit. Iudicabat enim liberis sententiis patrum conscrip-
 torum causam suam facile obtineri. Nam C. Curio, tribu-
 nus plebis, cum Caesaris causam dignitatemque defenden-
 dam suscepisset, saepe erat senatui pollicitus, si quem
 timor armorum Caesaris laederet, quoniam Pompei do-
 minatio atque arma non minorem terrorem foro inferrent,
 discederet uterque ab armis exercitusque dimitteret:
 5 fore eo facto liberam et sui iuris civitatem. Neque hoc tan-
 tum pollicitus est, sed etiam senatus consultum per disces-
 sionem facere coepit; quod ne fieret, consules amicique
 Pompei evicerunt atque ita rem morando discussurunt.
- 1 LIII. Magnum hoc testimonium senatus erat universi
 conveniensque superiori facto. Nam M. Marcellus pro-
 ximo anno cum impugnaret Caesaris dignitatem, contra
 legem Pompei et Crassi rettulerat ante tempus ad senatum
 de Caesaris provinciis, sententiisque dictis discessionem
 faciente Marcello, qui sibi omnem dignitatem ex Caesaris
 invidia quaerebat, senatus frequens in alia omnia transiit.
- 2 Quibus non frangebantur animi inimicorum Caesaris, sed
 admonebantur, quo maiores pararent necessitates, qui-
 bus cogi posset senatus id probare, quod ipsi constituis-
 sent.
- 1 LIIII. Fit deinde senatus consultum, ut ad bellum Par-
 thicum legio una a Cn. Pompeio, altera a C. Caesare
 mitteretur; neque obscure hae duae legiones uni detra-
 2 huntur. Nam Cn. Pompeius legionem primam, quam ad
 Caesarem miserat confectam ex dilectu provinciae Caesa-
 3 ris, eam tamquam ex suo numero dedit. Caesar tamen,
 cum de voluntate minime dubium esset adversariorum
 suorum, Pompeio legionem remisit et suo nomine quin-
 tam decimam, quam in Gallia citeriore habuerat, ex se-
 natus consulto iubet tradi; in eius locum tertiam deci-
 mam legionem in Italiam mittit, quae praesidia tueretur,

ex quibus praesidiis quinta decima deducebatur. Ipse exer- 4
 citui distribuit hiberna: C. Trebonium cum legionibus quat-
 tuor in Belgio conlocat, C. Fabium cum totidem in Hae-
 duos deducit. Sic enim existimabat tutissimam fore Gal- 5
 liam, si Belgae, quorum maxima virtus, et Haedui, quorum
 auctoritas summa esset, exercitibus continerentur. Ipse
 in Italiam profectus est.

L.V. Quo cum venisset, cognoscit per C. Marcellum 1
 consulem legiones duas ab se missas, quae ex senatus
 consulto deberent ad bellum Parthicum duci, Cn. Pom-
 peio traditas atque in Italia retentas esse. Hoc facto quam- 2
 quam nulli erat dubium, quidnam contra Caesarem pa-
 raretur, tamen Caesar omnia patieda esse statuit, quoad
 sibi spes aliqua relinqueretur iure potius disceptandi,
 quam belli gerendi.

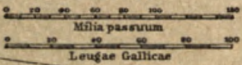






**GALLIA
CAESARIS AETATE.**

1:7.500.000



Wojewódzka Biblioteka Publ.
Nr
LUBLIN
* im. H. Łopacińskiego *



181-

DZIEJE POW

- Gadomski J. Wschód i My
 klasy III-iej filologicznej. Ze 113 rycinami
 i 2 mapami kolorowemi. 3 50
- Grecja i Rzym. Z licznemi rycinami i ma-
 pami. 4 40
- Szelągowski A. Historia Nowożytna. 6 —
- Historia Nowoczesna. 5 50
- Historia Sredniowieczna. 5 —

BIBLIOTECZKA HISTORYCZNA

1. Baranowski I. Dr. Krótki zarys dziejów
 wsi polskiej. — 75
2. Gąsiorowska N. Wiosna ludów. 1 60
3. Salinger Z. Absolutyzm oświecony. — 80
4. Cheliński St. Rzeczpospolita wenecka. — —
5. Baranowski I. Dr. Królestwo jerozolim-
 skie. — 75
6. Kłossowski M. Kolonje rzymskie. — —
7. Dąbrowski K. Igrzyska olimpijskie. — —
8. Konstytucja 3-go Maja 1791 r. Ustawa
 Rządowa. — 25
9. Ustawa Konstytucyjna Księstwa War-
 szaw 25
10. Mośc 40
11. Usta 50
12. Kośc
 wzglę
 wersa 60

Woj. Biblioteka im. Hieronima
Lopacińskiego w Lublinie

I

469180

2.1

1000866500

